

ZBIÓR PAMIĘTNIKÓW.

ZBIÓR  
PAMIĘTNIKÓW

DO DZIEJÓW POLSKICH.

WYDAŁ

WŁODZIMIERZ STANISŁAW Hr. de BROEL-PLATER.

Tom 3.

*M.C.*

*Włodzisław Broel-Plater*

WARSZAWA.

W Drukarni Gazety Codziennéj.

1858.

PAMIĘTNIKÓW

DO DZIEŃ POLSKICH

WYDAŁ

Wolno drukować, pod warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury, po wydrukowaniu, prawem przepisanej liczby egzemplarzy.

W Warszawie, dnia 13/25 Lipca 1857 roku.

Starszy Cenzor,

**F. Sobieszczański.**

WARSZAWA

W Drukarni Główny Czerwonej

1858

KONWOKACJA WARSZAWSKA

1572-1573.

(z rękopismu współczesnego).

KONWOKACYA WARSZAWSKA,  
NA DZIEŃ TRZECH KRÓLÓW ZŁOŻONA,  
W ROKU PAŃSKIM 1573.

ARTYKUŁ PIÉRWSZY DNIA 15 STYCZNIA ROZTRZĄSANY (1), GDY REFEROWALI  
POSELSTWO Z LITWY, KTÓRZY TAM BYLI POSELANI, NA IMIĘ PAN PIOTR ZBO-  
ROWSKI WOJEWODA SANDOMIERSKI, A PAN JAN TOMICKI KASZTELAN GNIE-  
ŹNIEŃSKI.

Panowie litewscy na mianowanie panów posłów polskich, aby na  
Trzy Króle do Warszawy przyjechali radzić spolem względem miejsca  
i czasu elekcji (2) téj, dlaczego się do Warszawy zjechać nie chcieli, od-  
powiedź dali: naprzód, że konwokacyę warszawską wspólnie z innymi (3)  
prymas złożył, o którym oni nie jedno wiedzielić, ale téż jemu posłuszni  
być nie gotowi; przywilejem swym ostatnim unii lubelskiej słowo to kon-  
wokacya być przą, aby się na nią z Polakami, zwłaszcza przez osobę  
prywatną (4) złożoną zjeżdżać mieli, jedno na sejmie przestrzegać tedy  
wolą tego, by w największym punkcie praw i swobód swych nie naru-  
szyli, wyjmując to, iżby sejm złożony był od tego, komu to należy, to jest,  
od panów narodu obojga wedle praw spólnych. A téż rozumieją być się  
niepotrzebnymi w Warszawie, gdy panowie Polacy bez nich wszystko  
czynić chcą, i chcą je w samolówki podobno przywieść; co się okazać ma  
po gęstem zjeżdżaniu do Koła, Knyszyna, Łomży, Kaszek, Warszawy,  
gdzie nic nie postanowiwszy w ten obyczaj i takowe zjazdy częste skła-  
dają, aby Litwę ciągnieniem ustawicznem do końca wynędzili, i chłopcy  
poczynili.

Uskarżali się także, iż my czasy krótkie i miejsca dalekie do zje-  
chania składamy, granic ich nie opatrzywszy wedle powinności, ja-

(1) Die 15 januarii agitatus; (2) de tempore et loco electionis; (3) cum  
caeteris aliis; (4) privata persona.

ko że inne swoje, od Tatar, Turek, Niemiec, opatrzli, opowiadając się, iż im w tej wielkiej nędzy ich, Polakom dobrze świadomiej, nieźlia jedno nigdzie z ziemi nie jeżdząc nieprzyjacielowi swemu silami swemi zastawiać się i ojczyzny bronić.

Znaki być pewne mianują, że Polacy wyniszczą je chcą i odjąć im ziemi wołyńskiej i podlaskiej, które skoro się im przywrócą, na wszystko co Polacy chcą, przyzwolą.

Szanowni panowie Polacy wszystko czynią pod pozorem pobożności (1), bez nich wiele stanowią, wiele radzą bez nich, wyznawają jedną swoją Rzplita, Polską i Litewską spojną tém dzieląc, i przysięg swoich naruszając, i inne ku naruszeniu namże przyczyny dając wielkie; co się ztąd ma okazać, iż bez wiadomości Litewskiej, sześć zamków dali królowi szwedzkiemu, pod ręką króla nieboszczyka już umierającego i pieczęcią kanclerza (2), zamki takie, gdzie mieli majątności swe potracone, i powiadali, że już ani Polacy, ani Litwa nie będą mieć, po co więcej tam jeździć.

Dlatego też snąc więcej chronią się do Warszawy przyjechać, iż je Polacy królowie zezwalają sobie przed czasem jak poddane jakie, obyczajem tym, żeby za wiedzeniem niektórych koronnych pisała do nich królowna, (okazując posłom rękę jej własną), w którym pisaniu swoim opowiada im prawa matki swój, w Litwie na nią przypadłe, przywodząc zaraz na pamięć listy nieboszczki matki swój do starostw pisanę: gdzieby Litwa pożytków własnych, i jej gwałtem bronić chcieli, rozkazuje im gwałtem odpierać. Nadto pisać do nich miała, aby jej przysięgali, to jest, aby ją sobie za pana obrali, i pożytki w starostwach brać na się i liczbę sobie czynić kazala. Co że jej Polacy do tego wszystkiego pomagają, jasną być rzecz okazują ztąd, iż gdziekolwiek zjechać się im każą, na despekt ich wielki, królowna tamże przód wyjeżdża; jakoż w Łomży była, i teraz w Warszawie mieszka, o której oni, jako Rzplita wolna, wiedzieć nie chcą. A chociażby do Warszawy przyjechali, to co? w Knyszynie bracia, już pod Koło: jednoby stolki swe zasiedli.

Protestowali się też byli, iż to bez ich woli (3) czynili bracia, cokolwiek już sprawowali w Knyszynie, po śmierci królewskiej. Także brał sobie pan starosta żmudzki za krzywdę, iż panowie Polacy wiedząc go być administratorem ziemi Inflanckiej, jemu nie dawszy znać, do samych Infantów posłali, i sejmiki mieli.

Naostatek, iż o nich Polacy nie dobrze, ale źle myślą, dowodzą tém, że do Tykocina bez nich wiele rzeczy pobrano, zamki odpieczętowawszy

(1) sub praetextu pietatis; (2) cancellarii; (3) invitis illis.

i otworzywszy. W czém na żądanie posłów, księdza chełmskiego mianowali i winowali.

To wszystko gdy posłowie polscy, wywody słusznemi panom litewskim pokazali, po częstych namowach, obiecali z nimi osobami, ci którzy natenczas na Mczybowie (sic) byli, do Warszawy przyjechać, tym sposobem, jeśli się to inszej braci, którzy się do Wilna mieli zjechać spodobało, albo więc swoje posły posłać; ofiarując się nic nie poczynać bez Polaków, gdyż wina zaszała, i wiele panów litewskich imiona swe mają w Polsce. Tamże zaraz wespół z posły polskimi, wszakże na żądanie naszych, posłali do Tykocina Jegomość pana starostę żmudzkiego i pana Wojnę pisarza litewskiego; którym na drodze gdy powiedziano, że ich rotmistrz nie miał puścić, przedsię oni na to nic nie dbając jechali do Tykocina, opowiedziawszy, że od wszystkich (państwa obojga) Rad byli z Polaki (wysłani) nie do cudzego ale koronnego zamku. Wpuścił je rotmistrz z obowiązkiem, aby porządek około ciała oglądawszy, sklepów zamkowych i zapieczętowanych gwałtem aby nie otwierali, gdyż kluczy od nich nie wiedzą: ale ich u królowny prosić; aby jego przytém, gdyż jako starego człowieka, ktemu rycerskiego, na to przysięgi od nieboszczyka króla obowiązowanego, na żadną rzecz niesłuszną nie wciągali. A jeśliżby też z nim inaczej postępować chcieli, pierwój niżeli przysięgi swój naruszyć, gotów jest ciało swoje położyć, niż co wie okazować, gdyby i sam cesarz; a iż dla starości swój dosyć uczynić niczemu nie może, gdyby sami go od przysięgi wolnym uczynić chcieli, wedle woli ich w zamku tykocińskim wszystko im stanowić będzie dopuszczał. Posłowie widząc w zamkach wielki nieporządek a niebezpieczeństwo przez starość rotmistrzową, tudzież, że nie uczynił pan rotmistrz przysiędze swój dosyć, ponieważ bez woli Rad koronnych królowie klucze wydał, ktemu że dopuścił posłom królownej wszystkie rzeczy pieczętować, które ani są samej królowny Jejmości, a jeżeliby tam chciała wjechać wedle przysięgi Radom koronnym uczynioniej, do zamku bez Rad koronnych wpuszczać jej nie miał, co inaczej było za jego niedbałością albo szczerą dobrocią, że sklepy odpieczętowane były wszystkie, złożyli go z urzędu i dali mu rok do Warszawy, po Trzech Królach we dwie niedziele, gdzie na wszystkie zarzuty (1) Jegomość odpowiadać będzie powinien. Tymczasem poruczyli zamek w opiekę panu Owadowskiemu z Zebrzydowskim, Łęckiemu, Zalińskiemu i inszym, natenczas przyjacielom będącym, aż do Gromnic; tak, iż jeśli na nie gwałt jaki przypadł, ma im być dawana pomoc, a po tym zjeździe War-

(1) obiecta.

szawskim pewnie wiedzieć, jeśliż od Gromnic zamek tykociński u nich dalej, albo u kogo inszego w opiece być ma.

Starostwie knyszyńscy i tykocińscy, pilnie przestrzegają mają, rozsyłając szpiegi, by żąd nieprzyjaciel po cichu się nie wyrwał; co jeśli by się przytrafiło, napierw do Jegomości księdza arcybiskupa a marszałka wielkiego litewskiego, albo też pana naszego bliższego, dać znać także i porucznicy zamkowi mają.

## ARTYKUŁ WTÓRY.

Panowie posłowie wymawiali się, że w ten obyczaj z Tykocina przywilejów Koronie potrzebnych nie wzięli, iż u królowny klucze były; i powiadali też, że w Litwie słyhać było, że jakoby Araburda, imieniem wszęgo księstwa litewskiego, inflantską ziemię za Połock moskiewskiemu chciał dać; do czego gdy się pilno wywiadywali posłowie nasi, Litwa się przła i Araburda się przła.

## ARTYKUŁ TRZECI.

Ksiądz chelmski sprawował się, iż on ze sklepów nic nie brał, naostatek w nich nie postał, tylko u pana Leckiego łożniczego lichtarzyki dwa srebrne, kamieri (sic) i insze rzeczy drobne wzięwszy, królownie oddał; w czém dawał jemu świadectwo pan Koniecki.

## ARTYKUŁY ROZTRZĄSANE DNIA 15 STYCZNIA (1).

Wielko-Polacy domagali się od panów po śmierci królewskiej będących w Knyszynie, aby pieniądze do skarbu w całe wrócili, które tamże bez woli ich na żołnierze, na zapłatę dworowi i insze potrzeby wydali.

## ARTYKUŁ DRUGI (2).

Królowna przez pana rotmistrza prosiła o opatrzenie; sprawowała się kalumnii które na nią niektórzy kładą, zwłaszcza ze strony małżeństwa, i prosiła o przydanie jeszcze dwu z Rad koronnych, aby się wszystkim sprawom, postępkom i pisaniu jój przypatrzili, obiecując bez woli ich i wiadomości nic nie poczynać.

## ARTYKUŁ TRZECI (3).

Dowiadowali się posłowie, z której przyczyny ksiądz chelmski nie dał znać Radom koronnym o tém, że poseł cesarski, do królowny

(1) articuli 15 die januarii agitati; (2) articulus secundus; (3) articulus tertius.

Jejmości w nocy przyjechał i karteczki do Jejmości rękę sobie odmieniwszy i dziwnymi charakterami napisał; że też przy sobie nie zatrzymał części (1) ręką cesarską odpisanych listów, w których jemu dane było najzupełniejsze upoważnienie (2) zezwolić na małżeństwo i na wszystko, ku czemu by jedno królowna Jejmość wciągnąć się chciała. Sprawił się zaraz ksiądz chelmski, że niektórym panom z Rad koronnych tudzież o tém oznajmiał.

Dowiadowali się także, dlaczego jegomość ksiądz biskup krakowski królownie pisaniem swém z Mazowsza wyjeżdżać nie radził; z której przyczyny list, na sześć zamków inflantskich królowi szwedzkiemu dan, drugi na złą umowę, trzeci na 60 tysięcy złotych, bez wiadomości i inszych Rad koronnych, pieczętował. Jegomość odpowiedział, że królownie Jejmości na to nie radził, jako osoba prywatna (3) od króla zmarłego obowiązana, aby królownę Jejmość do tego wiódł; wszakże drugim listem prosił jako senator koronny, aby Jejmość z Mazowsza wyjechała. Listy na zamki inflanckie, dlatego powiedział być zapieczętowane: nieboszczyk pan nasz w Wilnie u dzisiejszego króla szwedzkiego sto tysięcy złotych pożyczył, za co dopuścił jemu zamki omienione trzymać; ale skoro do więzienia wzięty był (król szwedzki), uprzedzili je Polacy, by do rąk Turkowych nie przeszły, zabiwszy tego, co je mu wydać chciał. Tych zamków, wyszedłszy król Jan z więzienia ich się upominał; albowiem i pieniądze na rozkazanie nieboszczykowe są jemu przywrócone, na które zaraz i list otrzymał.

## ARTYKUŁY ROZTRZĄSANE DNIA 17 STYCZNIA (4).

Rada koronna dali miejsce panom posłom, aby wespół z nimi radzili; i tamże zaraz potwierdzili porządek w zamku Waszmości, który był za nieboszczyka pana zmarłego, z napisem takim: „My Rady koronne i posłowie ziemscy imieniem całej Rzeczypospolitej (5).” Pan Cikowski podkomorzy i Taszycki, publicznie żądali jegomość księdza kujawskiego, żeby listy swoje do niektórych osób prywatnie napisane deklarował, w których, jako się im zdało, przyczyny wielkie dawał do rozerwania jednej spólnej Rzeczypospolitej, temi słowy: „Litwa i Prusacy przy nas Wielkopolakach i prymasie stoją;” pytał czemu opuścił Polskę Małą i Ruś. Ukazowali też kopią listu u pana wojewody sandomirskiego, w którym napisano, że ksiądz kujawski postanowił u siebie, nie kogo innego, jedno królownę na stolicę postawić; że też wszystko na korzyść (6) księdza arcy-

(1) membra; (2) plenissima potestas; (3) persona privata; (4) articuli 17 die januarii agitati; (5) nomine totius Reipublicae; (6) in favorem.

biskupa czynił, by po jego śmierci był arcybiskupem. Jegomość ksiądz kujawski, uczyniwszy rzecz do nich o półtorej godziny, wymierzył się z tego tak pięknie, że wszyscy kontenci byli; zarazem objawił swe zdanie <sup>(1)</sup>, co trzyma o tym prymasie, dowodząc wywodami słusznymi i Długoskim historykiem, że bez niego (prymasa) być nie może Polska.

AKT PANA CZYKOWSKIEGO PODKOMORZEGO KRAKOWSKIEGO I PANA TASZYCKIEGO Z KSIĘDZEM BISKUPEM KUJAWSKIM, POŚLEM ZIEMI KRAKOWSKIEJ.

Po uczynieniu rzeczy i przemowie dosyć wdzięcznej pana podkomorzego krakowskiego i pana Taszyckiego, do księdza biskupa kujawskiego, ksiądz biskup wdzięcznie to przyjąwszy od Ichmościów co wniesli, wystąpił w pośrodek i powiedział Ichmościom te słowa: „Jako złoto czyści się w ogniu, tak za łaską Bożą, tym aktem będzie jaśniejsza ma cnota, którą nie słowy, ale jasnymi dowody pokażę.” Nie bawiąc się długo, rozkazał list pod Warszawę do rycerstwa czytać; po przeczytaniu tego listu, powiedział w ten sens: „Obraża to uszy wolnych ludzi, com napisał, iż *Litwa, Prussowie, także też Mazowszanie przy nasz stoją*, tak to wykładając, żeby ja bracią swą do jakiego rozerwania wieść miał; i nie mają się te słowa tak rozumieć, abym ja miał jakie rozerwanie, albo jaki bunt, czego Panie Boże mię uchwaj, między bracią albo ziemiami czynić. Czuję się być chrześciańskim człowiekiem miłość i zgodę milującym. Wykład słów który przy mnie został, ten jest własny, jako się sam indziej w témże liście deklaruję; słowa na końcu listu te są: „*Ja z osoby swój proszę, abyście się Waszmoście z Ichmościami jako piérwój tak i teraz zgodzić raczyli.*” Com na początku listu pisał jeszcze, że *przy ziemiach Wielgopolskich stali, tojest, z nami się zgadzali*: a w czémże? w tém, żeśmy do Bystrzyce nie zwolili; ten jest własny wykład słów. Iż Waszmość pan podkomorzy rycerskim człowiekiem będąc, tak to prosto wykladasz, *kto przy kiem stoi*, że się ma ku buntowi, ja to senator inaczej wykladam, tojest: co się zemną w jedném rozumie nie zgadzasz, to nie było ani jest nic obraźliwego. A iż tak jest, że Litwa, Prussowie i Mazowszanie na elekcyą nie przyzwały do Bystrzyce, o Litwie tak powiadam, iż Wojna będąc w Chroslinie u księdza arcybiskupa, dał tę sprawę księdzu arcybiskupowi i mnie, że Litwa żadną miarą nie pojedzie do Bystrzycy. A iż tak jest” tu zawołał na księdza arcybiskupa ksiądz biskup kujawski: „Pytam Waszmość książe arcybiskupie, iżali nie tak jest?” Odpowiedział ksiądz arcybiskup, iż prawda, a nie jest inaczej. Popierał też powieści swój o Litwie listy, które

(1) aperuit animi sui sententiam.

pisala Litwa pod Warszawę, a były czytane pod Kolem rycerstwu, gdzie starosta żmudzki pisał: „żem ja nie miał tego w poruczeniu, abym miał imieniem wszech zwalać na elekcyą do Bystrzycy, jedno tylko na trzy miejsca: do Parczowa, do Liwa, do Łomży.” Odzywał się też ksiądz biskup na relacyą Ichmość panów, Jegomości pana wojewody sandomierskiego i pana gnieźnieńskiego którzy dotknęli tego, iż my nie przyzwolili do Bystrzycy. Odwoływał się ksiądz biskup na list wojewody chełmskiego który to pisał, iż Prusacy nie pojedą na inszy sejm, jedno na który ksiądz arcybiskup gnieźnieński, jako prymas królestwa <sup>(1)</sup>, z Wielkopolany się zgodzi; o Mazowszany jawna rzecz jest, że pan Czyrski, Radziwiński starosta litewski i kamieniecki i pan wojewodzie Chinowski starosta warecki w Kole opowiedzieli się: żeśmy do Bystrzyce nie zezwolili na elekcyą. Jakoż tamże ozwał się pan Radziwiński starosta litewski i kamieniecki, znając się, że w tém jeździł do Koła do braci swój i dolozył tego, „żeśmy nie korporowani do Wielkiej Polski;” dostatecznymi dowody to pokazywał ksiądz biskup, że prawdziwie pisał. O Litwie i Prusiech i Mazowszanach, iż się na jedno zgadzali, niechcąc do Bystrzycy, z tychże wywodów pokazywał niewinność swą. Na to, co mu też pan podkomorzy rzekł, iż nikt nie był zwłoką sejmu jedno ksiądz biskup, bo i pana Siemieckiego podkomorzego i Wojnę posly odprawił on sam z księdzem arcybiskupem, nie dopuszczając do Radziejowa, powiedział ksiądz biskup: „Znam się do tego, że radziłem księdzu arcybiskupowi, aby pana Siemieckiego i pana Wojnę co narychlej odprawił; a to dla tych przyczyn: naprzód, że już był sejmik we Szredzie zaszedł, na którym zwolili nie jechać do Bystrzycy, pisali też panowie Ichmość z Wielkopolski listy, aby się ksiądz arcybiskup wedle *recessu* szredzkiego sprawował, a w niczém nie odstępował, ja iżem był przydan księdzu arcybiskupowi, co Ichmościom wiadomo, widząc krótkość czasu; a że w listach które przynieśli to było napisano: gdybyście Waszmość raczyli dać znać o woli swój, będziemy w miejscu gdzie Waszmość zezwalacie, widząc że już uniwersaly do Prus były, jeśliż poselstwo do nas i do Ichmościów przyszło, mając dostateczną informacyą, przestrzegając, aby jakie szkodliwe w tém rozerwanie nie było, kiedyby byli jedni jechali a drudzy doma zostali, radziłem z tych przyczyn księdzu arcybiskupowi, aby on mając dostateczną informacyę, nie zezwalał. Iż do Łomży sejm elekcyjny ksiądz arcybiskup złożył, nie moje to rada była, jedno księdza arcybiskupa:” do czego się ksiądz arcybiskup przyznał. Zkąd dowodził, że to odprawienie nie inszym duchem i sensem się stało, jedno jako sprawę dał o sobie. Na końcu tego dolozył: „A też jeśli ja

(1) tanquam primas regni.

odpawił nie dokładając się inszych kolegów swoich, ich to własna krzywda była, z której i w czém się ja Ichmościom sprawił, co Ichmoście wszystko za dobre i słuszne (1) na kaliskim sejmie przyjęli i potwierdzili. Nadto, co w liście stoi; *takeśmy z starodawna postanowili Rzplita, że się dla nas Rzplita podzieliła*, tak to wykładam: nie jesteście to dział; wyczyć prerogatywę ziem każdej z osobna, nie wiem któraby ziemia była, któraby osobliwych obyczajów i prerogatyw nie miała. Sieradzka ziemia ma tę prerogatywę, że się naprzód przed innemi ziemiami potyka, dwu horzących ma, a insze tego nie mają; a przedsię to żadnego rozdwojenia nie czyni. A czemu to? Jedność tę między nami czyni, że mamy jedną matkę Rzplita, jednego króla, jedną Radę. I póki ja stojąc przy jedności jednego pana jednej Rady, nazwiska czynię *Mały i Wielki Polak*, nie jest to dział: rzecz jedna, nazwiska różne; także zowiem duchowne i świeckie, a przedsię jedna Rada; koło insze wyższe, a przedsię jedna Rzplita: to nas nie dzieli; a iżem jednemu powództwo do wszystkich spraw podczas bezkrólewia (2) przyrzekł, zda mi się żem słusznie uczynił i potrzebnie, abowiem od jednego jedność (3), a nigdy się rozerwania bać nie trzeba, gdzie jedno jest powodem a nie dwa; sama rzecz to już okazała. Abowiem kiedy książdz arcybiskup do Łomży sejm był bez dozwolenia wszecz złożył, a drugi do Bystrzyc był złożon, Pan Bóg postrzegł żeśmy się nierozzerwali. Postrzegając, aby na potem i teraz na elekcyi do jakiego rozerwania nie przyszło, zdanie (4) to moje było i jest, odwrócić zle (5) i przestrzedz com rozumiał być szkodliwego w Rzplitej. Przymem powiedział: „rzecz to pewna jest, byśmy się byli wszyscy zbiegli do arcybiskupa, jako Jegomości pan wojewoda sandomierski i pan kanclerz już na tém w drodze byli, doszedlby był sejm w Knyszynie, drugiej niedzieli po Św. Bartłomieju; jedno książdz arcybiskup pisać raczył, że z królowną Jejmością miał do Knyszyna jechać: tém się stało, że Jegomość pan wojewoda sandomierski i pan kanclerz nie przyjechali. Okazują to, że w wolnej Rzplitej (6) mają być wolne zdania (7): by mi też kto chciał zawrzec usta, serca mego i zrozumienia o rzeczach zniewolić nie może; a znaćby też to było przez nieroztropność się stało (8), tedybym w tém winy nie pokupił, gdyż żadnej ztąd szkody Rzplita nie popadła ani popaść może.”

Tu się wszczęła mowa między panem sandomierskim a panem wojewodą łęczyckim. Pan sandomierski wywodził to: iż urząd prymasa (9) jest rzecz szkodliwa Rzplitej; przeciwnie (10) pan wojewoda łęczycki uka-

(1) pro rato et grato; (2) sub interregno; (3) ab uno unitas; (4) sententia; (5) avertere malum; (6) in libera Respublica; (7) licere sententiae; (8) per imprudentiam admissum; (9) primatus; (10) in Republica; contra.]

zał to swego czasu wywieść, iż rzecz nietylko nie jest szkodliwa, ale i potrzebna Rzplitej. Po długim czytaniu, kto w tém winien, kto nie winien, że sejm do elekcyi przedłużył, pan starosta Strzała dziękował panom swoim, a jegomość pan międzyrzecki dziękował panom swoim, że na to zezwolenie sejm do Bystrzyc nie zezwolili, i tak ta kontrowersya stanęła na rzeczy pana Taszyckiego. Około królowny Jejmości czytana była kopia listu. Na ten artykuł, książdz biskup rozszerzył się dłużej, niżli na insze; wyliczał zasługi swoje względem Rzplitej (1), jako się o wolności miał, za żywota Jego Królewskiej Mości, a o śmiertelnej chorobie jego dał znać, i naprzód powiedział to wszystkiój Koronie; on sam starał się, aby się byli panowie do kupy zjechali; jakoż powiedział to, że żadnego podczas bezkrólewia (2) więcej panów pospołu prędziej a prawie z trzaskiem się nie zjechało, bo siódmego dnia trzydziestu i kilku senatorów Wielkiój i Małej Polski zjechało się; daleko ten dzień ogłosił się ze zgody i miłości w Polsce, zaczęli panowie chrześcijańscy posły swe posłali; a potem to, jako czynił przestrogi w Rzplitej i odzywał się do kolegów swoich.

Przystąpiwszy do rzeczy około królowny Jejmości powiedział: „Nietylko żebym to uczynił, coby wolność pospolitą wolnego obierania pana obrazić miało, ale jawnemi to dowody rzecz sama okaże, że wiele rzeczy szkodliwych odkrył; gdzieby były doszły, a skutek swój wzięły, jużby było po naszej wolności (3). Naprzód odkryłem to, że instrukcyę Cyrussową przejął, którą miał do królowny Jejmości od posłów cesarskich, i przyjechawszy posłałem ją do królowny Jejmości, wojewodzie sandomierskiemu, w której to stoi, że mają mieć Hernesta i małżeństwo z królową ułożyli (4), acz się tego wszystkiego królowna Jejmość przestrzegala. Takoz odkryłem i to, że Cyrus ze szkodliwemi praktykami do Litwy jechał, a z listy do Prus, i przestrzegłem.” Co właśnie do tego aktu należy, to powiedział, iż królowna Jejmość za pisaniem niektórych panów z Knyszyna wybrała się była do ciała, skoro po śmierci króla Jegomości. Książdz biskup rozumiejąc, gdzieby był kto miał dosiędz mocą albo praktykami tej panny, widząc, że ta rzecz jest bardzo niebezpieczną (5), by ta chciała za rzekę jechać, wszelkiemi sposoby (6) starał się aby nie jechała; a powiedział, że surowe sam piérwej listy pisał do niój, potem z panem wojewodą łęczyckim i sieradzkim. Ostatni wszyscy panowie w Łowiczu, surowem rozkazaniem, do ochmistrza rozkazali, aby żaden nie śmiał z królowną Jejmością jechać do Knyszyna. Jako wielką posługę w tém uczynił Rzpli-

(1) merita sua erga Rempublicam; (2) in interregno; (3) actum esset de libertate nostra; (4) matrimonium contraxere cum regina; (5) rem periculi plenam; (6) omnibus modis.



tój, każdy uznać może z tych praktyk, które się już teraz otwierają; bo cokolwiek teraz na królowę Jejmość kładą, to przy kim innym się znajduje. O czém szerzej nie chciał, jedno się odzywał na prośbę ochmistrzową, który powiedział, iż królowa Jejmość gotowa jest niewinność swą okazać i stateczność ku Koronie. Przypomniał i to, i odzywał się do pana wojewody łęczyckiego prosząc go, aby nie ochraniając nic przyjaźni którą z nim dawno ma, ale miłując więcej Rzplitę, dobrze żeby powiedział, co mu mówił, co czynił przestrzegając wolności pospolitéj w Łomży.

Zaczém Jegomość pan wojewoda łęczycki w te słowa powiedział: „Nie rad nikomu gwoli pochlebuje; ale to świadectwo daję, że Jegomość ksiądz biskup kujawski mądrze i dostatecznie rzecz uczynił do królowy, iż próżno ma o tém myśleć, aby nam pana praktyką albo dumą swą dać miała; a pierwéjby się szaty i ciała nasze krwią oplakać musiały, niżby do tego przyszło.” Co potwierdzając ksiądz biskup, kazał czytać paragraf z rzeczy, namówiony w te słowa: „Najjaśniejsza a miłościwa królowo! Odpuść nam Waszmość, już to musim mówić, nie jako Karnkowski, ale jako senatorowie i Rada koronna, których wierze, cnocie i stateczności, straż, opieka, nietylko Rzplita ale osoba i stan Waszój Królewskiej Mości zwierzona jest: widzimy iż już idzie o reszt, a jako mówią, o wszystko<sup>(1)</sup>: praktykują o nas, rozpisują nas, przebiegają się między nami cudzoziemcy, jakoby już pierwéj byli i od Waszój Królewskiej Mości, co pewnego wiedzieć mieli; już na to zawzdy a śmieie kazać poczynają. A ja tak powiadam Waszój Królewskiej Mości, że ani Wasza Królewska Mość co pewnego wiedzieć może, jeśli o tém myślisz, ani żaden na świecie tego nie dowiedzie, aby nam po niewoli panem zostać miał; tośmy sobie przyrzekli, i takeśmy się spisali, i to sobie dalibóg dzierzéć będziemy, że pierwéj szaty i ciała nasze krwią się oplócą, jeśliby do tego przyjsć miało. O tém Wasza Królewska Mość i staranie nasze, aby to było, co jest wola Boża i z dobrém Waszój Królewskiej Mości i z naszą pociechą; ale tego nie przywiedziesz ani praktykami ani dumą swą.” Zatem mówił: „ztań każdy z Waszmościów obaczyć może, jeśli się te sprawy rymują z takowém pismem, albo powieściami, jakieście tu Waszmość słyszeli, abym ja obiecał ją koronować i przysięgę od niej odbierać miał; a co się pisało jako przyjaciel do przyjaciela<sup>(2)</sup> senator do senatora poufnie, rozbierając rzecz raczej aniżeli stanowiąc<sup>(3)</sup>, jużby to niewola była, aby senator z senatorem znosić się w tak wielkim akcie nie miał, aby z nieczystymi rękoma<sup>(4)</sup> do elekcyi nie przyszedł.” Tu ksiądz biskup po długiej mowie tego

(1) de summa rerum; (2) amicus ad amicum; (3) confidenter, deliberate quam conclusive; (4) illotis manibus.

doszedł, iż: „jakiękolwiek porozumienie z inszymi senatorami miewałem, przedsię nic u siebie tak niewzruszonego i stałego<sup>(1)</sup> nie postanowiłem, czegobym nie odstąpił dając miejsce względom odnoszącym się do ogólnego dobra<sup>(2)</sup>, nie mając sobie za odmienność odmieniać zdanie na lepsze z uwagi na korzyść Rzplitéj<sup>(3)</sup>; i kiedy przyjdzie do aktu elekcyi i pozna to da Pan Bóg każdy, że nic nie myślę przeciw wolnościom pospolitym.” Naostatek tém zawarł: „Któżkolwiek cnotę swą i matkę Rzplitą miłuje, a wie, żeby z postronnymi jakimi pany praktyki jakieękolwiek wiódł, niech tu wystąpi; i jeśliże najmniejszą którą pokaże, dopuszczę, iż broń swoją we mnie utopi. Ale jeśli téż kto z nienawiści<sup>(4)</sup> na mię wiedzie, niepraw jest przed Panem Bogiem i Waszmością, odrażając mię od Rzplitéj. Nadto nie może nic być szkodliwszego w Rzplitéj, jedno dobre i cnotliwe senatory a Rzplitą odrażać.” Zatem się szmer<sup>(5)</sup> wszczął: „Panie Boże takiego zabij,” i pan wojewoda sandomierski wielkie świadectwo dał o zachowaniu i cnocie Jegomości księdza biskupa kujawskiego.

Po dokończeniu téj rzeczy, posłowie dziękowali panu wojewodzie sandomierskiemu i panu gnieźnieńskiemu, że nie litowali dla dobra Rzplitéj prac i niewczasów podjąć, że się téż nawet<sup>(6)</sup> onych domagali; i od Litwy opowiadali. Ichmość panom Radom, że nie przestawają na obmowach. Ichmość ksiądz Krasieński i ksiądz chełmski prosili, aby pieniądze do skarbu były przywrócone, które bez woli ich, na zapłatę dworowi na żołnierze pograniczne, od niektórych panów w Knyszynie wydane były; także aby pan Mikołaj Mniszek liczbę dał z szafunku swego podatki; aby Ichmość radzili co uczynić z siedmnaście barył srebra które są zachowane, i z pieniędzmi summą nie małą, która jest u Giżanki i Zajączkowskiej.

Na zakończenie<sup>(7)</sup>, Jegomość pan wojewoda sieradzki powiedział, że pan Leszniowski zakładał się z nim o dwa tysiące złotych, twierząc moskiewskiemu przyjechać do Polski, skoro czas i miejsce elekcyi<sup>(8)</sup> naznaczą panowie; powiedział także pan sanocki Herbuth, iż wojewoda wołoski panu wojewodzie ruskiemu pisanem swém oznajmił, że litewscy posłowie u niego byli, opowiadając, iż moskiewskiego sobie za pana obrali, prosząc przytém, aby im do tego nie przeszkadzał.

(1) firmum et stabile; (2) rationibus propter bonum publicum; (3) mutare sententiam in melius propter commodum Reipublicae; (4) ex odio; (5) murmur; (6) ultro; (7) pro conclusione; (8) tempus et locum electionis.

## KOPIA LISTU

### POŚŁA NAJJAŚNIEJSZEGO ARCYCHRZEŚCIAŃSKIEGO KRÓLA FRANCYI.

**I**llustrissimis, reverendissimis, spectabilibus, magnificis, generosis dominis archiepiscopis, episcopis, palatinis, castellanis, caeterisque dignitariis et officialibus ac universae nobilitati amplissimae Reipublicae Poloniae, Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae etc. in conventu ad Varsaviam congregatis, dominis observandis salutem, felicitatem etc.

Cum ego mecumque Mallotius in senatu gratianopolitano senator integerimus, ad vos illustrissimi, reverendissimi, magnifici, spectabiles et generosi domini, a rege Galliarum christianissimo legati proficisceremur, ecce subito Mallotius morbo difficili interceptus, orbam legationem reliquit; me vero cum incredibili desiderio vos salutandi et amplissimi munerum obundi in legatione perseverantem, non longitudo itineris, non asperitas viarum, non valetudo gravis, non multis laboribus aetas jam affecta, sed constitutae ac dispositae omnibus fere in

**J**asnie oświeconym, przewielebnym, szacownym, jasnie wielmożnym i szlchetnym panom arcybiskupom, biskupom, wojewodom, kasztelanom i innym dygnitarzom, urzędnikom, tudzież wszystkiój szlachcie, przeznacnej Rzplitej Polskiej, Litwy, Rusi, Prus, Mazowsza i t. d. zgromadzonej pod Warszawą. Wielce szacownym panom zdrowia pomyślności i t. d.

Kiedy wespół z szacownym gracyanopolitańskim senatorem Mallocyuszem, jako posłowie wyprawieni przez najjaśn. arcychrześciań. króla Francyi, wyjeżdżaliśmy do was jasnie oświeceni, najprzewielebniejsi, szacowni i szlchetni panowie, oto Mallocyusz pochwycony nagłą chorobą, osierocił nasze poselstwo, mnie zaś gorąco pragnącego was pozdrowić i najzaciejniejszy spełnić obowiązek, a którym przeto wytrwał na oném poselstwie, mnie nie tyle daleka podróż, przykre drogi, nadwężone zdrowie, ani wiek przygnębiony pracami licznymi, ile

locis insidiae saepissime retardarunt ac paene revocarunt; enavimus tamen superavimusque eas, ipso assertore et vindice Deo Optimo Maximo (qui nobilissimae hujus legationis sanctissimique officii autor et princeps semper existat), ut jam sperarem vobis occurendo et mandata exequendo, quo nihil majus optabilius accidere potuisset, tempus adesse; sed cum extracta comitia et res prolatas, ac tantisper certo praescriptoque mihi loco continendum me esse intellexissem, parcere gravissimae auctoritati vestrae et prudentissimis officii indicii omnino constitui. Interim vero et dum ad colloquium congressumque vestrum augustissimum proveniendi mihi data sit illa facultas, quam vehementer gloriae vestrae illique regni polonici nomini favcat christianissimus rex, quanti vos faciat et quam Rempublicam vestram amet et complectatur, animadvertite quaeso. Is enim suavis(simum) et charissimum sibi fratrem Henricum, fortissimum ac sapientissimum ducem, optimum et temperatissimum principem, cui tanquam potentissimae dextrae innititur, cui pacis ac belli negotia comittit totaque credit, hunc illum in regem vobis offert, et perpetui nobiscum foederis constantisque amicitiae vinculum et pignus vult esse. Non is, patres, puerum vobis aliquem cujus imprudens aetas tutoribus aut alumnis commendanda sit, vobis ingerit, sed profecta aetate praestantique forma principem, ingenio etiam admirabili et prudentia incomparabili; is vobis

wszędzie prawie przyrządzone i porozstawiane zasadzki opóźniły, i ledwie że nie wstrzymały. Przecież mając za obrońcę i opiekuna Najwyższego Boga, który oby był na zawsze sprawcą i początkiem téj wyprawy, wydobyliśmy się i przemogliśmy one, tak dalece, że pospieszywszy ku wam i spełniwszy rozkazy, spodziewałem się, że już owa najpożądanjsza jaka się tylko wydarzyć może chwila, nadeszła; lecz kiedym się dowiedział o przeciągnięciu sejmu i odwołce sprawy, wreszcie, iż podówczas należy mi się w pewnym i przepisanim miejscu zatrzymać, postanowiłem uledez zupełnie uroczystej powadze Waszej i najroztropniejszemu urzędowi wskazówkom. Tymczasem uzyskawszy pozwolenie rozmówić się z wami i wystąpić na tém prześwietném zebrawaniu, upraszam, byście zwrócili uwagę Waszą, jak gorąco król arcychrześciański sprzyja sławie waszej i imieniu królestwa polskiego, ile was ceni, jak polubił i ukochał Rzplita waszą. Najmilszego bowiem i najukochańszego brata swojego, najdzielniejszego wodza i najumiarkowańszego księżęcia Henryka, na którym, jak na przemożnej wspiera się prawicy, któremu dzieła pokoju i wojny, tudzież wszystko zleca i powierza, tego wam oddaje na króla, pragnąc, aby wiecznego przymierza i stałej z nami przyjaźni był dla was zakładem i węzłem. Nie nastęcza on wam ojcowie, chłopięcia, którego wiek nierozważny opiekunów jeszcze i karmicieli wymaga; ten którego wam tutaj przed-

offertur, cujus variae, diversae, incredibiles ac divinae virtutes nullam rem esse declarant, ad bene, fortiter feliciterque imperandum necessariam, quam in hoc felicissimo ac beatissimo principe Deus quam cumulatisime et liberalissime non posuerit. Is est princeps illustrissimi reverendissimi et spectabiles domini, qui in avita et catholica religione educatus, tanta tamen est justitia et moderatione, tanto etiam rerum usu, tanquam varia cognitione instructus et ornatus, ut in religione dissidentes distractasque hominum sententias componere unus omnium optime scit, estque libertatis ac pacis praecipuus suator et auctor. Is est princeps, qui sub iis legibus quae ab omni barbarie maxime alienae sunt, in Gallia humanitatis ornatissimo domicilio, institutus et edoctus, potissimis et facillimis moribus suis, summa cum omnium laude et admiratione vixit et semper emicuit. Itaque cum sint etiam lectissimi et dulcissimi mores vestri et sapientissimi, etiam legibus ut animis, facile fuerit ingeniosissimo et eruditissimo principi ad instituta vestra quam proxime se comparare. Is est princeps, in quo bellandi tanta est virtus, quanta in summo et perfecto imperatore quaerenda est: eximia rei militaris scientia, singularis animus, egregia fortuna. Quantas ille res gessit, quas pugnans commisit, quae proelia confecit, quanta spolia retulit! Et quisquis igitur dubitabit, cum illi transmittendum sit hoc imperium vestrum, qui adjacentem quodam modo gloriam ves-

stawi, jestto w pełnym już wieku i wybornej postaci ksiązę, zadziwiających zdolności, i roztropności nieporównanej. Przedstawia wam tego, którego rozliczne, niepojęte nadziemskie przymioty okazują, że niema rzeczy potrzebnej do dzielnych i pomyslnych rządów, którejby Bóg najobficiej i szczerzej nie wylał na tego szczęsnego i ublogosławionego ksiązęcia. Ten ksiązę, jasnie oświeceni, przewielebni i szanowni panowie, chociaż w dawniej praocjów wychowany religii, jest wszakże tak sprawiedliwy i umiarkowany, taką posiada znajomość rzeczy, w tak rozliczne wiadomości zaopatrzony i zdobny, że niezgodne w religii i rozstrzelone zdania człowiecze, sam jeden najlepiej uspokoić potrafi, i głównym bywa pokoju i wolności doradcą i sprawcą. Ten ksiązę, ukształcony i wychowany wedle onych praw, którym wszelkie barbarzyństwo najwięcej jest obcém, we Francyi owęj przeznacznej ludzkości siedzibie, odznaczał się przez wyborne swe obyczaje i najłatwiejsze obejście, i żył, zasługując sobie u wszystkich na najwyższą pochwałę i podziw. A ponieważ z zasady i z usposobienia ducha, obyczaje wasze są równie wyborne, wielce łagodne i najrozdniejsze, łatwo przeto będzie najzdolniejszemu i wysoce ukształconemu ksiązęciu, w krótkim czasie, do waszych się ustaw urobić. Jestto ksiązę posiadający zdolności wojenne tak wielkie, jakich zaledwie od najznakomitszego wodza wymagaćby można, a mianowicie, znajomość sztuki woj-

stram excitandam, ad pristinam virtutem revocandam et ad omnia bella vestra conficienda, divino quodam consilio, natus et vobis oblatum esse videtur, cujus hac aetate res gestae pares quam nomen in orbe terrarum clarior. Et tamen is est princeps sub quo in summa pace, si eam expectatis, cum vicinis principibus tutissime vivere possitis; sive enim ipsum perse, sive nobilissimum Galliae regnum spectetis, nulla sunt illi cum finitissimis nobis nationibus dissidia, controversiae nullae, odia nulla; ac ut nulli illi sunt hostes, sic etiam tot sunt ei sanguinis, amicitiae, et foederis arctissimis vinculis conjunctissimi principes, ut tanto facilius eorum auxiliis atque copiis vos sit conservaturus, quos ipso nomine ac rumore defenderet. Jam olim de Gallis praeclarissime profecto visi sunt in Polonia sensisse, iisque fuisse amicissimi; ac Polonis, nec non credite, Galli praecipue delectati sunt, eosque prae caeteris, nescio qua morum similitudine et affinitate, dilexerunt et coluerunt. Quod si novo hoc et singulari beneficio conjungantur et confirmentur, jam fiet, ut inter nobilissimas gentes perpetuae pacis et sanctissimi hospitii jura concilientur, et tanquam amicissimi a Polonis in posterum Galli diligenterent<sup>(1)</sup>, vicissimque Galli erga Polonos singulariter afficiantur, Polonici hostes sui esse a Gallis ducantur, et

skowej, szczególny zapal i niezwykle szczęście. Ile to on rzeczy dokonal, ile stoczył potyczek i bitew, ile odniósł łupów! Któż więc powatpiewać może, iż po objęciu nad wami władzy, on, którego czyny równie jak imię, po całej kuli ziemskiej są głośne, zdaje się równie z Bożej łaski zrodzony, i na to zesłany, ażeby waszą, że tak powiem, spoczywającą już sławę, do pierwotnej pobudził dzielności, i wojen waszych dokonał. A jednak pod tym księciem, gdybyście tylko pragnęli, bezpiecznie w najgłębszym pokoju z sąsiednimi ksiązętami przestawać możecie. Czy go bowiem samego przez się, czy też ze względu na najszlachetniejszego króla Francyi uważać będziecie, nie ma on żadnych waśni i sporów z pogranicznymi nam narodami, zawiści żadnych; a jako żadnych nie ma nieprzyjaciół, z drugiej strony ma tyluż ksiąząt połączonych ze sobą najściślejszymi węzłami krwi, przyjaźni i przymierza, tak, iż tém łatwiej mu przyjdzie z ich pomocą i wojskiem strzedz was, których już samém imieniem i rozgłosem o sobie, byłby w stanie obronić. Od dawnych już czasów w Polsce, zaszczytne bardzo o Francuzach miano wyobrażenie, i zawsze okazywano się im przyjaciółmi, a wiercie mi, że i Francuzi nie wiem dla jakiegoto w obyczajach podobieństwa i niby powinowactwa, szczególniejsze w Polakach mieli upodoba-

(1) W oryginalne desiderentur, — zapewne przez pomyłkę przepisywacza zamiast diligenterentur lub dispicerentur.

eos ad omnia auxilia paratissimos promptissimos experiantur. Porro de angusto aut exhausto aliquo principe vobiseum, illustrissimi, reverendissimi et spectabiles domini, non agitur, qui ad Gallos vestris hominibus merito debitos honores publicasque functiones, ac etiam opes vestras deferat, quibus praestita sibi a nobilitate Gallica officia compenset. Nam cum sit firmissimis opibus, amplissimis provinciis et ducatibus, qui auctissimis beneficiis, honoratissimis officiis, opulentissimis pensionibus, ditissimis redditibus refertissimi et amplissimi, maximos certissimosque illi annuos proventus referunt, munitissimus et locupletissimus princeps, non solum suis amplissime satisfaciet, sed etiam vestros, qui Gallia delectabuntur, et honorificentissime in ea excipiet, et liberalissime ornabit. Nec is etiam est illustris dux andegavensis, qui viribus aut copiis suis tumens et ferox, in libertatem, leges, juraque vestra erumpat, et majorum instituta, patriosque mores oppugnet. Is est enim, cui nulli alii sunt exercitus, nulli alii milites, quam quos in manibus vestris retinueritis, et qui fidem, amorem et constantiam in (i)is, vestram dignitatem autoritatis regiaeque suae Majestatem (si ad hanc vestro beneficio pervenerit), fundamenta et vincula firmissima semper constituat; et cui tamen nunquam, si de florentissimo hoc regno conservando ejusque invictissimis finibus defendendis agatur, amicissimi conjunctissimique reges caeterique principes sunt defuturi,

nie, czcili onych i miłowali; gdy więc tym sposobem złączą się i utwierdzą, odtąd już między obydwoima szlachećnemi narody, powstaną prawa wiecznego pokoju i gościnności najświętszej, odtąd Polacy Francuzów za największych mieć będą przyjaciół, a nawzajem, Francuzi szczególniejszą ku Polakom powezmą skłonność, i nieprzyjaciół Polski uważać będą za swoich, Polacy zaś Francuzów zawsze gotowymi nieść im pomoc znajdą. Dalej, jaśnie oświeceni, przewielebni i szacowni panowie, nie jest tu mowa o małodusznym lub ogołoconym ze środków książęciu, któryby wynagradzając wyświadczone sobie przez szlachtę francuzką przysługi, rozdawał Francuzom godności, urzęda, a nawet wasze bogactwa ziomkom waszym sprawiedliwie należne; albowiem, ten książę będąc przemożny w bogactwa, tudzież obszerne prowincye i księstwa, zaopatrzone mnóstwem najkorzystniejszych wakanśów, najzaszczytniejszych urzędów, i płace jak najhojniejsze, które mu stałe, bezpieczne i obfite corocznie przynoszą dochody, nietylko swoich zaspokoi zupełnie, ale nawet tych z między was, którym się spodoba przebywać we Francyi, przyjmie jak najzaszczytniej, i szczerze obdarzy. Ani on książę Andegawęński jest takim, iżby ufając swym wojskom i siłom, na waszą wolność i prawa, dżice miał się targnąć, lub nastawał na ustawy przodków lub zwyczaję ojczyste. Ten książę nie ma innych wojsk, ani innych żołnierzy,

atque haec sane, dum amplior disserendi et nostra a christianissimo rege mandata et ab illustrissimo duce commissa vobis exponendi dabitur occasio, paulo accuratius a vobis illustrissimi, reverendissimi et spectabiles domini intelligi, et pro eorum dignitate et vestra spectatissima prudentia aestimari, maxime desidero. Sunt enim pleraque alia multa, praecipua, amplissima, gravissima et totius hujusce negotii capita, quae nec explanare hujus nec vestri etiam fortasse temporis istiusque loci ratio latius prosequi patitur. Illud tamen unum addam, quod verissimum est: nec, si a vobis illustrissimus princeps in regem eligatur, ullum damnum, incommodum, ullam decessionem aut diminutionem ullam nobilissimo Poloniae regno, vos inde aut videre aut expectare debere. Quinimo, cum sit is orbis christiani clarissimum lumen, cum in illo felici, forti, justo, clemente, magnanimo, largo, benefico et liberali principe omnes eluceant virtutes, multa ad dignitatem vestram ornamenta et ad stabilitatem praesidia jam vos ab eo sperare oportere. Caeterum autem, cum mihi ad serenissimam optimi nuper principis regis vestri sororem a christianissimo rege datae sunt litterae, et quae coram referam plurima injuncta, et si quo me contineam locum praescripseritis, ne tamen fraudi sit mihi, si ad ea accessere velitis, jubeat(is) illustrissimi reverendissimi et spectabiles domini, quorum tamen sanctissimis judiciis religiosissime sim satis-

rzy, oprócz tych jakich zatrzymacie w swém ręku; ufność, przywiązanie, stałość Waszą w tychże, godność waszą i swoją królewską (jeżeli onęj przez waszą łaskę dostąpi) położy za najtrwalszą podstawę, i najściślej- szym uczyni węzłem: a jednak gdyby szło o zachowanie tego kwitnącego królestwa, tudzież obronę jego nieprzepartych granic, nigdy mu najży- czliwszych królów i innych książąt pomocy nie zbraknie. Lecz co w tym względzie od Arcychrześciańskiego Króla Francyi, tudzież jaśnie oświe- conego książęcia, nakazanem i pole- coném mi było, gdy właściwsza do rozprawy i przedstawienia wam tego sposobność się zdarzy, nieco dokła- dniej, wedle onych rzeczy wartości i doświadczonej roztropności waszej, jaśnie oświeceni, najprzewielebniejsi i szanowni panowie, dać wam zrozu- mieć i ocenić jak najmocniej pragnę. Żeby zaś inne rzeczy znakomite, wa- żne, będące najcelniejszym przedmio- tem w tej sprawie wam dokładniej wyjaśnić, i czasu zapewne do tego nie macie, i miejsce także nie jest właściwém po temu. To jednak przy- dam, co jest szczerą prawdą, że jeśli ów szlachetny książę przez was na króla obranym zostanie, nie potrze- bujecie ztąd obawiać się żadnej nie- dogodności, zmniejszenia lub ujmy dla szlachetnego królestwa polskiego. I owszem, ponieważ jest najjaśniej- szą w chrześciaństwie pochodnią ten książę szczęśliwy, dzielny, sprawie- dliwy, łaskawy, wspaniałomyślny, szczodry, dobroczynny i hojny, mo-

facturus. Deus Optimus Maximus gravissimis et difficillimis deliberationibus et consiliis vestris, per Jesum Christum aeternum Dominum nostrum spiritu Sanctosantissimo praesit, vosque illustrissimi, reverendissimi, spectabiles, magnifici et generosi domini, reipublicae christianae feliciter natos, diutissime conservet.

żecie przeto oczekiwać od niego nie mało podwyższenia i ustalenia waszej potęgi, tudzież nieposledniego jej wsparcia. Zresztą gdy od Najjaśniejszego Arcychrześcijańskiego Króla otrzymałem list do Najjaśniejszej siostry zmarłego waszego monarchy, tudzież polecenie wiele innych rzeczy jawnie wam oświadczyć, jakkolwiek zatem ściśle są granice zakresłone mi przez was, w których się mam trzymać, wszelako by mi tego za błąd nie poczytano, w razie gdybyście mnie wysłuchać chcieli, rozkażcie jaśnie oświeceni, przewielebni i szanowni panowie, a ja waszym szacownym zdaniom, jak najsumienniejszym uczynię zadość. Niech Bóg Najwyższy, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Wiecznego Pana naszego, Duchem swoim Przenajświętszym przewodniczy wam w waszych ciężkich i trudnych naradach tudzież zamiarach, i niech was, jaśnie oświeceni, przewielebni, szanowni, jaśnie wielmożni i szlachetni panowie dla dobra chrześcijańskiej Rzplitej szczęśliwie zrodzeni, jak najdłużej przechowa.

Konin, 28 octobris, anno Domini 1572.

Vobis illustrissimis, reverendissimis, spectabilibus et generosis dominis, additissimus et ad omnia paratissimus,

Joannes Monlucius episcopus Valentiniensis, Galliae Regis Orator Christianissimi.

Konin, 28 października, roku Pańskiego 1572.

Wam, jaśnie oświeceni, najprzewielebniejsi i szacowni panowie, oddany zupełnie i na wszelkie gotowy usługi,

Jan Monluk biskup Walentyński (Valenciennes) poseł Arcychrześcijańskiego Króla Francji.

## KONDYCYE, KTÓRE PODAŁ KRÓL FRANCUZKI DO POLSKI.

1. Pierwsza: Chce dać Rzplitej dwa miliony, to jest, po dwadzieścianasto sto tysięcy złotych, na odkupienie rzeczy zawiedzionych, i na inne potrzeby.
2. Swoim własnym kosztem <sup>(1)</sup> walkę podnieść i kończyć przeciw moskiewskiemu.
3. Z cesarzem tureckim uczynić kontrakt o Wołoską ziemię, puścić mu w królestwie swoim więcej intraty niż ta ma, a Wołoską ziemię do Korony przyłączyć.
4. Port do Narwi moskiewski w niwecz obrócić, a nawigacyą naszą od króla duńskiego i szwedzkiego oswobodzić.
5. Konfederacyę z Koroną tą gdzie się urodził wiecznie uczynić, aby przeciw każdemu nieprzyjacielowi wiecznie sobie pomagali, pieniędzmi i ludźmi, kiedy trzeba.
6. Przymierze z cesarzem tureckim i z Tatury pokój uczynić.
7. Królowę za małżonkę wziąć, przywileje królestwa <sup>(2)</sup>, to wszystko, czego potrzebować będziemy, poprzysiądz i niezgwałcenie trzymać.

<sup>(1)</sup> suis sumptibus propriis; <sup>(2)</sup> immunitates regni.

## LIST PANÓW LITEWSKICH DO MOSKIEWSKIEGO PISANY,

A DO PANÓW RAD KORONNYCH PRZESŁANY NA KONWOKACYĄ  
WARSZAWSKĄ,

KTÓRY BYŁ U WIELU ICH W PODEJRZENIU.

My Rada wielkiego gospodarstwa Wielkiego Księstwa Litewskiego, Jurgi Jurgiewicz Olienkowicza ksiązę słucki, Jurgie Piethkowicz biskup żmudzki, Mikołaj Pac biskup kijowski, Mikołaj Radziwiłł ksiązę na Dubinkach i Bierzach wojewoda wileński etc., Stefan Andrzejowicz z Barażyna wojewoda trocki, Jan Jaronimowicz Chodkiewicz grabia na Skłowie i Miśszy starosta żmudzki etc., Jurgi Jurgiewicz Ościk wojewoda mścisławski, Jan Mikołajowicz Talwosz kasztelan żmudzki, Jurgi Mikołajowicz Zienowicza kasztelan ziemi Połockiej, Jan Jurgiewicz Hlebowicza kasztelan miński, Mikołaj Naruszewicz podskarbi ziemski, Krysztof Radziwiłł podczaszcy i hetman Dworu Wielkiego Księstwa Litewskiego odprawili i posłaliśmy do wielkiego hospodara i wielkiego księcia Iwana Wasielowicza z Bożej Miłości hospodara wsięż Rusi i wielkiego kniazia pana Michała Bohdanowicza Haraburdę urzędnika Rady, przysięgłego pisarza Wielkiego Księstwa Litewskiego, poruczywszy mu i tym listem naszym poruczamy wiadomość pewną i dostateczną u Jegomości kniazia Fiedora wziąć, jeśliże ten syn Jegomości wolności, prawa, swobody nasze cale i nieporuszenie zachować zechce, jeśli ich Jegomość sam kniaz wielki i syn Jegomości starszy kniaz Iwan i młodszy kniaz Fiedor poprzysięgną; a my za utwierdzeniem, poprzysiężeniem wolności praw i swobód naszych, któreśmy pod pieczęciami naszymi na piśmie panu Haraburdzie dali, chcemy syna Jegomości młodszego, kniazia Fiedora, sobie za pana i hospodara na Wielkie Księstwo Litewskie wziąć, i natośmy panu Michału Haraburdzie ten nasz list z naszymi pieczęciami i z podpisami rąk naszych dali.

Pisan w Rudnikach roku Bożego 1572, miesiąca oktobra (października) 27 dnia.

U tego listu tylko siedm pieczęci, a te się znaczą: Ichmość kniazia biskupa kijowskiego, pana wojewody wileńskiego, kniazia wojewody trockiego, pana starosty żmudzkiego, pana wojewody mścisławskiego, pana mińskiego, pana krajczego. A wszystek list pana Michała Haraburdy pisarza jest pisany. Gdy przyszła elekcyja, sprawili się tego panowie Litewscy publicznie; czemu jedni wierzyli, a drudzy tedy nie, tak jako bywa pospolicie między ludźmi. I ten, na imię pan Jan Hlebowicz kasztelan miński, który był ten list przysłał, odniósł od panów Rad podziękowanie.

Pisało się wyżej o tém, że był podejrzany około śmierci królewskiej Stanisław Czarnotulski, który będąc przestrzeżon, tę rzecz uczynił w pośredku dworu króla Jegomości, przy bytności towarzyszków swoich i panów Rad natenczas będących, na imię, przy księdzu Franciszku Krasieńskim biskupie krakowskim podkanclerzu Korony Polskiej, przy Janie Hodkiewiczu marszałku ziemskim litewskim etc., przy Mikołaju Radziwille marszałku nadwornym księstwa litewskiego, przy Janie Dulskim kasztelanie chełmińskim, etc. „Mam tę sprawę, wielmożni a mnie mościwi panowie, za przestrzeżeniem pewnych przyjaciół i towarzyszków moich, że się tu najdują na dworze Jego Królewskiej Mości pana naszego zmarłego, którzy mnie pokątnie szczypią na dobrą sławie i pocziwości mojej. A tak, ktoby się czuł być cnotliwej matki synem, pocziwym szlachcicem, miłośnikiem i pana zmarłego i Rzplitęj, niech tu teraz wystąpi, a niech mi w oczy mówi, pokażę każdemu w obec, że mi krzywdę czyni, a nietylko gołą powieścią ale i pismem ręki pana mego zmarłego, iżem nic nie czynił, jedno co słudze cnotliwemu należało. I teraz, Waszmość wielmożni panowie, Waszmościom to należy o tém wiedzieć o śmierci pana naszego zmarłego, z którymi ja o tém będę rad mówił, gdyż to wola pana mego była.”

Zatém żaden się taki nie ozwał, ale Ichmość panowie Rady przyjąwszy to wdzięcznie, odłożyli mu do większej gromady; zkąd już inaczej o nim rozumiejąc, uczynili go świadkiem wiadomości śmierci pańskiej, w téjto skardze dworskiej niżej opisanéj (1).

(1) Zobacz w tomie II na stron. 42, *Skarga dworu Króla Jegomości do panów Rad i posłów ziemskich.*

## KONFEDERACYA GENERALNA WARSZAWSKA.

My Rady koronne duchowne i świeckie i rycerstwo wszystko i stany i inne jednej i nierozdzielnej Rzeczypospolitej z Wielkiej i Małej Polski, z Wielkiego Księstwa Litewskiego, z Kijowa, z Wołynia, z Podlasia, ziemi Ruskiej, Pruskiej, Żmudzkiej i Inflantskiej i miasta koronne, oznajmujemy wszystkim w obec komu należy na wieczną rzeczy pamięć, iż pod tym niebezpiecznym czasem bez króla pana zwierzchniejszego mieszkając, staraliśmy się o to pilnie wszyscy na zjeździe warszawskim, jakobyśmy przykładem przodków swych, sami między sobą pokój, sprawiedliwość, porządek i obronę Rzplitej zatrzymać i zachować mogli. Przetoż statecznym i jednostajnym zezwoleniem i świętym przyrzeczeniem sobie to spólnie wszyscy imieniem wszystkiej Rzplitej obiecujemy i obowiązujemy się, pod wiarą i poczciwością i sumieniem naszym.

Najprzód, żadnego rozerwania między sobą nie czynić, ani *dismembracyi* żadnej dopuścić, jako w jednej nierozdzielnej Rzplitej, ani jedna część bez drugiej pana sobie obierać, ani stronnictwami prywatnymi (1) z nikim narabiać. Ale podług czasu i miejsca tu naznaczonego zjechać się do gromady koronnej i spólnie a spokojnie ten akt obioru (2) podług woli Bożej do skutku słusznego przywieść, a inaczej na żadnego pana nie pozwalać, jedno z takową pewną a mianowitą umową, iż nam pierwój prawa wszystkie przywileje i wolności nasze, które są i które mu podamy, po elekcji (3) poprzysiądz ma; a mianowicie i to poprzysiądz ma: pokój pospolity między rozerwaniami i różnemi ludźmi w wierze i w nabożeństwie zachowywać i nas na granicę koronną nigdy nie ciągnąć żadnym obyczajem, ani prośbą królewską swą, ani opłaty i grzywien na wynajem żół-

(1) factionibus privatis; (2) electionis; (3) post electionem.

nierza (1), ani ruszenia pospolitego bez uchwały sejmowej czynić. Przetoż powstać przeciw takiemu każdemu obiecujemy, ktoby albo miejsce i czasy do elekcji sobie obierał i składał, albo tumultować na elekcji chciał, albo lud służebny prywatnie (2) przyjmował, albo obiorowi (3) zgodnie od wszystkich uchwalonemu (4) sprzeciwiać się miał. A iż w Rzplitej naszej jest różność nie mała w sprawie religii chrześcijańskiej (5), zabiegając temu, aby się z tej przyczyny między ludźmi zaburzenie (6) jakie szkodliwe nie wszczęło, które po inszych królestwach jasnie widzimy, obiecujemy to sobie spólnie za nas i następców naszych, pod obowiązkiem przysięgi, uczciwością, honorem i sumieniem naszym (7), iż którzy jesteśmy różnego przekonania o religii (8), pokój między sobą zachować, a dla różnej wiary i odmiany w kościołach, krwi nie rozlewać, ani się porywać pod konfiskatą dóbr (9), poczciwością, więzieniem i wygnaniem (10), i zwierzchności żadnej ani urzędowi do takowego progressu żadnym sposobem nie pomagać, i owszem gdzieby jako kto przelewać chciał z tego powodu (11), zastawiać się o to wszyscy będziemy powinni, choćby też to za dekretem albo za postępkim jakim sądowym kto czynić chciał. Wszakóż przez tę konfederacyą naszą zwierzchności żadnej panów nad poddanymi ich, tak panów duchownych jako i świeckich nie derogujemy, i posłuszeństwa żadnego poddanych przeciwko panom ich nie psujemy; i owszem jeśliby takowa swawola (12) gdzie była pod pozorem religii (13), tedy jako zawsze było, będzie wolno i teraz każdemu panu poddanego swego nieposłusznego podług rozumienia swego skarać tak w duchownych sprawach jako też i świeckich (14).

Takoż, aby wszystkie przywileje, prawa patronatu królewskiego prelatur duchownych (15), jako arcybiskupstw, biskupstw i inszych wszelakich beneficji były dawane nie inszym, jedno rzymskiego kościoła klerykom turodzeńcom polskim, wedle statutu (16). A iż to do pokoju wiele należy, aby spory między stanami (17) hamowane były, a między stanem duchownym i świeckim jest nie mała *dyfferencya* o sprawach doczesnych poli-

(1) solutionem quamquam marcarum super hastam; (2) privatim; (3) electioni; (4) conclusae; (5) in causa religionis christianae; (6) seditio; (7) pro nobis et successoribus nostris in perpetuum, sub vinculo iuramenti, fide, honore et conscientiis nostris; (8) dissidentes de religione; (9) sub confiscatione bonorum; (10) carceribus et exilio; (11) ex ista causa; (12) licentia; (13) sub praetextu religionis; (14) tam in spiritualibus quam in secularibus; (15) beneficia juris patronatus regii praelaturarum ecclesiarum; (16) clericis indigenis polonis juxta statutum; (17) differentiae inter status.

tycznych (1), obiecujemy wszystkie te między sobą pogodzić na przyszłym sejmie elekcyjnym. Sprawiedliwość i porządek taki w mocy zachowujemy, jako sobie które województwo spólnie doma postanowiło, albo jeszcze zgodnie postanowi, także i okolo obrony potrzebnej zamków pogranicznych.

Któżkolwiek komu o pewny dług się zapisał, i do grodu prawomocnym zapisem odpowiadać się poda dobrowolnie, bądź przed śmiercią albo już po śmierci królewskiej, takowy każdy według zapisu swego niechaj zwyczajny postępek prawa (2) cierpi. A panowie starostowie będą powinni na mocy téj generalnej konfederacyi bezzwłocznie wedle zwykłej formy (3) sądy odprawować i egzekwować takowe *kauzy*, oprócz tych województw, które sobie formę sprawiedliwości i wykonywanie onéj szczególniejsze podczas bezkrólewia (4) postanowili, albo jeszcze postanowić mają.

Takoż zapisy (5) wszelakie i wieczyste ustępstwa dóbr, we właściwych aktach już poczynione i które zajdą w przyszłości podczas bezkrólewia (6), spólném téj konfederacyi zezwoleniem umacniamy, aby podczas bezkrólewia (7) począwszy od dnia śmierci królewskiej, nikomu w postępkach prawa (8) preskrypcya nie szkodziła na potém, do sprawiedliwości jego. Także którzy mieli termin brania pieniędzy na przyszłe gody, albo nowe lato, albo na jakikolwiek już czas przeszły, ci wszyscy aby byli powinni brać pieniądze swe na pierwsze sądy, da-li Pan Bóg po obraniu nowego króla, albo na pierwsze leżenie ksiąg. Obiecujemy téż to sobie, że na elekcyą naznaczoną jadąc, i na miejscu będąc i do domu się rozjeżdżając, gwałtu żadnego ludziom i między sobą czynić nie będziemy.

Te wszystkie rzeczy obiecujemy sobie i na potomki swe chować statecznie i trzymać pod uczciwością, honorem i sumieniem naszym (9). A ktoby się temu sprzeciwiał chciał i pokój a porządek pospolity psował, przeciwko takiemu wszyscy powstanjemy na jego zatrąę (10). A dla lepszej pewności tych wszystkich opisanych rzeczy, przyłożyliśmy pieczęci swe do tego i rękami własnymi podpisali się. Działo się w Warszawie na ogólnym zjeździe królestwa, 28 miesiąca stycznia roku Pańskiego 1573 (11).

(1) de rebus politicis temporalibus; (2) progressum iurium usitatum; (3) vigore hujus generalis confoederationis, sine omni dilatione, juxta usitatum formam; (4) exequutionem specialem sub interregno; (5) inscriptiones; (6) et resignationes bonorum perpetuas, coram authenticis actis factas et fiendas sub interregno; (7) sub interregno; (8) in progressibus juris; (9) sub fide, honore et conscientia nostris; (10) contra talem omnes consurgemus in ejus destructionem; (11) actum Varsoviae in conventionione generali regni, 28 die mensis januarii, anno Domini 1573.

ARTYKUŁY NA ZGROMADZENIU POSPOLITÉM PRZEZ WSZYSTKIE STANY RZECZOSPOLITEJ ZGODNIE NAMÓWIONE,  
W WARSZAWIE, ROKU OD NARODZENIA PAŃSKIEGO 1573.

Artykuły i obyczaj ku wybieraniu nowego króla, z pospolitém przyzwoleniem wszystkich stanów królestwa, na zjeździe pospolitym warszawskim uchwalone i popisane, rękami własnymi podpisane i pieczęciami zapieczętowane, a panu staroście warszawskiemu do ksiąg zamkowych podane, których rzecz niżej napisana jest i tak się ma sama w sobie.

ARTYKUŁY DOBRO RZECZOSPOLITEJ OPATRUJĄC I PORZĄDEK DO ELEKCYI NOWEGO KRÓLA CZYNIĄC, W WARSZAWIE NA ZGROMADZENIU POSPOLITÉM ZEZWOLENIEM PRZEZ WSZYSTKIE STANY RADY PAŃSTWA ZGODNIE UCZYNIONE.

Pokój wewnętrzny takeśmy opatrzili pospolitém zezwoleniem, aby swawola w ludziach, niesnaski, wszystkie rozerwania, zwady, były zahamowane tak, żeby się ich aż do potomstwa, jako my pod tym czasem bez króla sprawimy się, wiadomość na czasy wieczne podana była; a mając ten przykład, może na potém wedle czasu potrzeby łatwiejsza poprawa być uczyniona.

Aby wszyscy w domach swoich w pogotowiu byli, jako do potrzeby ruszyć się byli powinni, gdzie się kolwiek gwałt a potrzeba okaże, za obwieszczeniem tych, które sobie w każdym województwie obierzemy czasu wybierania. Ale to ruszenie nie ma być jedno z wiadomością Rad koronnych i tego zjazdu, który mamy przed sobą; na elekcyą i na ten czas widzimy, że jest potrzeba wszędy mieć ludzi służebne za pieniądze.

Pieniądze aby weszły do skarbu ze wszystkich powiatów i z poborów zadzierżanych w Prusiech i téż indziej, ma pan podskarbi na to pilno wejrzeć; co aby snadniej a prędzej doszło, za żądłością pana podskarbiego wybraliśmy Ichmość panów radnych, Jegomość księdza biskupa płockiego, Jegomość pana Anzelma Gostomskiego wojewodę rawskiego, Jegomość pana wieluńskiego; a z rycerstwa: pana podkomorzego warszawskiego, pana starostę lwowskiego, pana Tarnowskiego cześnika czerskiego; ci pilnie przypatrzeć się mają, co kto powinien do skarbu pospolitego dać; a wątpliwości o porządku królestwa na przyszły sejm elekcyjny, nie obługając prawu niczyjemu, odnosić. A ktoby dochodów do środopocia blisko przyszłego, do skarbu tu w Warszawie zupełna nie oddał, tedy, mocą tego zgromadzenia i zezwolenia wszystkich stanów, ma pan podskarbi na wią-



zanie i odjęcie onego starostwa albo dzierżawy albo urzędu posłać. A gdzieby kto gwałtownie wiązania dopuścić nie chciał, tedy mu ma być rok dan przez woźnego i szlachtę za pieczęcią pana podskarbiego wybranych, aby tu w Warszawie na czas wybierania naznaczony stawił się. Także ktoby poborów zadzierżanych nie wydał, pod karą za kradzież skarbu (1), ma tu być tymże obyczajem pozwan. A to na sejmie elekcji. Naprzód sprawa temu ma być, iż jeśli się winien pokaże, już starostwo, dzierżawa, urząd i mienie być podane ma. Także z poborów zadzierżanych pieniędzy po królu Jegomości zmarłym, iż niektórzy potajemnie nie mało sobie uzurpowali, tego rozsądek niech będzie na sejmie, w pośrodku panów Rad, przez jedenaście osób na to obranych, pięciu panów radnych a sześciu z rycerstwa (dlatego liczba którą zowią licho, aby przy tej części zamknięcie zostawało); wszakże wolno będzie innym do tego się przymówić, prawnie a słusznymi sprawami porządnie sobie słyszenie strzymawszy, nie zagłuszając ani przekazując spraw takowych, aby tam niewinność swą pokazał, a winni byli srodze karani przywróciwszy pieniądze, albo jako się ondzie na sejmie, pana wybierając, wszystkim będzie zdało. A zwłaszcza ci wszyscy którzy jedno pieniądze odebrali i szafowali i którzy pokoju pańskiego strzegli a w nim rządzili. O czém wszyscy dworzanie króla Jegomości tę sprawę dostateczną dali, i jeszcze na sejmie przyszłym dać mają.

Do Tykocina aby pan podskarbi litewski, z naznaczonymi tu w Polsce, to jest Jegomość pan trocki z panem chelmińskim, ktemu z rycerstwa pan starosta wiski z panem Wiesiołowskim i z panem Pociujem jechali; a mają się do Tykocina zjechać na niedzielę wtórą w post. Za to pieniądze zapłaciwszy służebnym, którzy teraz służą i służyli na Podolu i w Rusi i na Podgórzu i w Szląsku i w Prusiech, na zamkach obronnych, ma być przyjęty poczet ludzi służebnych dwadzieścia tysięcy, zamykając te żołnierze teraz, między podolskie, podgórskie, szląskie, pruskie; a ci ludzie mają przyjęci być i tak rozłożeni, jakoby wszystkich granic w Polsce i w Litwie bronić i strzedz mogli, wedle tego jako gdzie potrzeba ukazuje. A z tych pieniędzy szafunku pan podskarbi z drugimi na to przydanych liczbę dostateczną Rzplitej ma uczynić. Sprawce nad tymi ludźmi zda się w każdym województwie z wiadomością hetmana każdego i wojewody namówić wedle potrzeby, którzyby byli na to godniejsi, a iżeby byli obowiązani rycerską przysięgą Rzplitej. Dla pewniejszej i potężniejszej obrony, miłując Rzplite, z dobrej woli pozwoliliśmy pobór dać taki, jaki był w Lublinie teraz niedawnego czasu uchwalon, i który do św. Wojciecha ma być wydan. A iżeby ten pobór pewnie doszedł, za wolą wszystkich złożyliśmy

(1) sub poena peculatus.

sobie sejmiki powiatowe na poniedziałek po środopostnej niedzieli; tam poborce mają być naznaczeni, ludzie na to godni.

Tykocin natenczas zda się tak opatrzeć: gdyż działa i insze skarby ztamtąd nie mogą być łącznie wywiezione, drabów porządnych trzysta, aby na nim było; jedno sto pod rozkazowaniem pana Zebrzydowskiego, drugie pod pana Broniowskiego, trzecie pod pana Owadowskiego; ktemu do pana wojewody smoleńskiego pisać, aby leśniczemu litewskiemu a panu Stanisławowi Trojanowskiemu leśniczemu bielskiemu strzelcy, które są na Podlasiu w powiecie bielskim, pod rozkazowanie i sprawę ku każdej potrzebie tym tu przyrzeczonym panom dworzanom podali, a pan starosta knyszyński i tykociński aby żywnościami wszelakimi i spiże zamki opatrowali.

#### *Jako na elekcyą jechać.*

Każdej ziemi albo powiatu rycerstwo, które dobrowolnie przy wybieraniu pana być chce, wedle przywilejowanego obierania pana mają się schadzać tu na miejsce złożone elekcyi do stanowiska swego, województwu naznaczonego; egzekutorowie kapturów mają przestrzegać, aby nikomu nie gwałtem nie brano, krzywdy ani szkody żadnemu nie czyniono, ani w drodze ani tu w mieście; a gdzieby kto się ważył krzywdę albo szkodę albo gwałt uczynić, aby wnet tu zarazem na miejscu elekcyi ukrzywdzonemu sprawiedliwość uczyniona była, przez wyżej mianowane egzekutory kapturów; a gdzieby na tych schodziło, tedy mocą zgromadzenia uchwalenie tu w Warszawie uczynione, aby na to miejsce pewne osoby były wysadzone, karać tych, którzy się usprawiedliwić nie chcą, karami objętymi w kapturach (1). A potrzeby tak płacić ma każdy, jako może utargować, bo się nie zda tu pod tym czasem cisnąć ludzi. Wszyscy z domów swoich którzy na tę elekcyą pojedą, mają jechać, i tu na miejsce do namowy i zejścia spólnego chodzić okrom zbroje, pancierzów, karaczen i wszelakiej strzelby, to jest, rusznic, hakownic, kuszdrzew, tarcz, oszczepów, a nadewszystko okrom wszelakiej strzelby; gdyż elekcyja ma być w miłości i w pokoju odprawowana, nie zgiełkiem ani mocą żadną; każdy tylko może mieć zwyczajną broń, z którą chodzić zwykł, to jest miecze, kordy, szable, koncerze. Poczty mają być pomierne, tak żeby żaden pan radny więcej osób nie miał, jedno po pięćdziesiąt koni, urzędnicy ziemscy po trzydzieści, każdy inny szlachcic po dwudziestu z tych mieć może, ale nic więcej. Drabów żadnych nie ma mieć żaden na stronie, jedno tam

(1) poenis contentis.

na miejscu elekcji: Ichmość panowie marszałkowie po stu, panowie wojewodowie po dziesięciu, urzędnicy ziemscy po sześciu, a rycerstwo po cztery; a ci wszyscy draby mają być nie zbrojni, ani z żadną strzelbą. Cudzoziemców, w tym czasie bez króla będącym, żaden pan w poczcie swym mieć nie ma, jedno swego narodu. A przyciągnąwszy na miejsce elekcji, każde województwo ma ze swoim wojewodą, kasztelanem, z urzędnikami swemi w stanowisku osobnie stać; a w każdym województwie egzekutorowie kapturów przestępcę postanowienia tego, na miejscu elekcji upominać mają. A ktoby wedle tego postanowienia naszego zachować się nie chciał, ma być popisan za nieprzyjaciela ojczyzny i prosby albo *votum* na elekcji mieć nie ma.

Panowie marszałkowie obojga państwa stanowiska województwom wedle ich wielkości słusznie mają rozdać, a szlachcie albo komubądź któregokolwiek stanu, stania w imionach swoich bronić nie ma, wyjąwszy dwory szlacheckie, i co za dobrą wolą prośbą naszą i dla potrzeb Rzplitej tylko do tej samej sprawy należy; ale tak aby ztąd krzywd żadnych nie było czyniono. A panowie marszałkowie rozdawać stanowiska mają województwu wedle miejsc ich, jako na sejmie siadają, a sejmiki odprawują. Rząd wszelaki panom marszałkom polskim i litewskim tak należy na tém sejmie, jako i na inszych sejmach; jedno tylko aby wszystko czynili za rozkazaniem i wiadomością Ichmość panów Rad i rycerstwa, a nie swą zwierzchnością, i występni mają być karani według występów win w prawie opisanych i wedle artykułów na zgromadzeniu zezwolonych. A ktoby broni śmiały dobyć, na ręce ma być karan; a ktoby ranil albo zabił, na gardle, jako ten, który pokój a powagę pospolitą gwałci, o czém są artykuły. Targowego każdego tą razą aby panowie marszałkowie i starostowie odstąpili, i brać go nie mają.

#### *Jako pana obierać.*

Gdyż tedy na miejsca swe województwa się zjadą, w sobotę przed czasem oznajmionym elekcji, tam ma być modła i post do Pana Boga, prosząc aby Pan Bóg aktowi temu chwalebnemu łaską swą błogosławić raczył. W poniedziałek do Rady zasięć Ichmość panowie mają, ku przesłuchaniu posłów cudzoziemskich. Tam jako na wolnej elekcji wszystkimby poselstw słuchać przystało; jedno przez wielkość ludzi, którzy się zjadą, zda się niepodobna rzecz, aby każdy posłów słyszeć mógł, daleko od onego miejsca stojąc, gdzie będą poselstwa sprawować. A ktemu trzeba przestrzegać dostojność <sup>(1)</sup> koronną i powagę <sup>(2)</sup> Rzplitej; aby wołania *tumultu*

<sup>(1)</sup> dignitatem; <sup>(2)</sup> et auctoritatem.

żadnego nie było, tedy zda się, aby z województw pewne osoby przez obywateli województw były oznaczone do pilnego przesłuchania wszystkich poselstw; a potem jeśli potrzeba, żeby poselstwa posłowie na piśmie oddawali, zatem w województwach wszystkich czytane były. Przesłuchawszy tedy posłów, pilnie naznaczyć im pewne miejsce w Koronie, na któreby odprawy czekali; potem nie udać się w dalszy postępek, aż pierwój ma być naprawa <sup>(1)</sup> praw i nadużyć <sup>(2)</sup>, które pokazane będą przez te pany deputaty, którzy są mianowani, aby o wszystkim potrzebna *kognicya* być mogła, a król przysły żeby gotową poprawę praw poprząsił; a wolno też to będzie każdemu coby rozumiał potrzebnego do poprawy przynieść i do tego się przymawiać; a gdzieby o korekturę do tego dnia nie doszła zgoda, tedy do elekcji mają przystąpić, a po elekcji przedsię ma się korektura poprawić a kończyć, nie rozjeżdżając się; którą korekturę, uprosiliśmy, aby raczyli sprawić Ichmość panowie: pan wojewoda Łęczycki i pan podkomorzy warszawski; a ondzie na elekcji będzie każdemu województwu do tych przysądzić wolno, kogo chcą. Odprawiwszy ten akt mają książd arcybiskup i biskupi, do województw tych, gdzie stolice swe mają, z wojewodami i kasztelanami każdy osnowę <sup>(3)</sup> poselstw do województw swych wespółek z tymi i z rycerstwa, którzy ich słuchali, odnieść. Także żeby opowiedzieli imiona tych, którzy się o królestwo starają, i kondycye nam od nich ku dobremu naszemu poddane; także i ianych, oprócz tych, któreby Ichmość rozumieli być godne i pożyteczne na państwo. Tam gdy odniesieni będą, będzie też to wolno w każdym województwie, albo już na mianowanych przestać, albo inne do tych mianować; wszakże w każdym województwie starać się mają, jakoby osób mianowanych co do najmniejszej liczby przyjsć mogło; a na którym już stanie w każdym województwie, ich imiona napisane i zapieczetowane być mają. Potem z tymi imionami, już mianowanymi ze wszystkich województw, arcybiskup i biskupi, wojewodowie, kasztelan i z tymi osobami naznaczonymi w jedno koło Rady przyjsć mają, a tam uważywszy pilnie wszystkie potrzebne względy na chwałę i pożytek Rzplitej <sup>(4)</sup>, które będą jaśnie przewyższać, te mają zostawać, za zgodą a zezwoleniem wszystkich, przywodząc <sup>(5)</sup> je do mniejszej liczby <sup>(6)</sup>, i znowu zasię odnieść do województw, starając się, aby na dwu stanąć mogło; a jeśli nie może być, tedy na trzech. A iżby do tego snadniej przyjsć mogło, w każdym województwach ludzie do Pana Boga uciec się mają, oświadczać, dwa palce podniosszy w niebo, iż

<sup>(1)</sup> correctura; <sup>(2)</sup> et exorbitantiarum; <sup>(3)</sup> contenta; <sup>(4)</sup> rationes honestatis et utilitatis Reipublicae necessarias; <sup>(5)</sup> redigendo; <sup>(6)</sup> ad pauciores numerum.

żaden nie czyni z nienawiści <sup>(1)</sup> albo sprzyjania <sup>(2)</sup>, także uporem i dla prywaty swój jedni przeciwko drugim, tylko Pana Boga prosząc, aby on to ku chwale swój świętej a ku dobremu Rzplitej sprawić i do skutku przywieść raczył. A gdzie już zgoda za okazaniem jasnym, szczerem a prostem, co jest najlepszego w Rzplitej, na jedną osobę nie będzie mogła być, a na dwu stanie albo trzech, tedy mają być z Rady i rycerstwa osoby pewne z każdego województwa pilnie a uważnie obrane, o którychby najmniejsze podeźranie zle być nie mogło, żeby jakimi fakcyam mieli narażać, a którzyby umieli dobrze rozsądzić, co jest najlepszego w Rzplitej; ci mają się osobliwą przysięgą przy wszystkich obowiązać, iż nie mają żadnych swoich osobnych rzeczy, potrzeb, pożytków przedsiębrać, tylko samego Boga wolę, a szczerę Jego między nami chwały pomnożenie, a dobrego Rzplitej szukać nie uporem ani swarem, ale w miłości a w cierpliwości, za okazaniem jasnym a nie wątpliwym dobrego Rzplitej na wszystkie strony, przez które przyczyny jeden z nich mógłby być godniejszy Koronie na państwo; które pobudki <sup>(3)</sup> na piśmie podane, co do wszystkich województw odniesione być mają, nie czyniąc żadnej konkluzji, tylko potrzeby a przyczyny jasnie a poprostu ukazać, przecz się już na jednego zgodzili. Tam więc we wszystkich województwach jeśli nań zwolą, tedy na państwo wzięt ma być. A gdzieby się wszyscy, odłożywszy na stronę upór, płochość, tumulty i wszelakie okrzyki <sup>(4)</sup> nie potrzebne, tylko samym rozumem dobrym wywodząc co jest najlepszego, na jednego się zgodzić nie mogli, tedy już tę sprawę wiernymi modlitwami Panu Bogu poruczyć, aby On z ręki swój już nam dał króla i pasterza dobrego wedle woli swój; a tak to już na losy puścić, jako tego w apostołach przykład mamy. Co jakim sposobem być ma, na on czas zjechawszy się, jaki wszystkim najlepszy zdać się będzie, postanowimy, warując tylko, aby upor a wołanie, bez porządku uczciwego, żadne nie było. A ktoby się spornym przeciwko wszystkim pokazał, takowy ma być uczciwie napomnian. A gdzieby miejsca temu dać nie chciał, abyśmy dla takowych nie zginęli, co wszystkim najzdrowszego mamy, to przedsię za łaską a pomocą Bożą wziąć pana; obrawszy nie pierwej go publikować, aż pierwej wszystkich praw i wolności swobód poprawę uczynimy i spiszemy.

Z tém wszystkiem Rzplita zreformowawszy do pana mianowanego posłać, opatrując, jakoby to nam zpełna zdzierzał. Stało się w Warszawie na pospolitem wszech stanów zgromadzeniu, dnia 18 księżyca stycznia, roku Pańskiego 1573.

(1) ex odio; (2) favore; (3) rationes; (4) acclamations.

### Złożenie elekcyi.

Ichmość panowie Rada Koronna jako i świecka ze wszystkich państw, którekolwiek się tu na tej konwokacyi do Warszawy zjechały, postanowić racyli miejsce na obieranie nowego pana i króla pod Warszawą, na onej stronie Wisły, przy wsi Kamieniu, a czas, dwie niedzieli po Wielkiejnocy, tojest na poniedziałek pierwszy po niedzieli, którą zowią *Misericordia* (2 po Wielkiejnocy), a to będzie 6 dnia, miesiąca kwietnia. A ktoby tedy na ten dzień wyżej mianowany być omieszkał, tedy ci co się zjadą, moc mieć będą w tej sprawie elekcyi dalej postąpić, nie czekając nikogo, a niebytność czyjakolwiek do tego przeszkadzać, ani zaczętych rzeczy i postanowionych wzruszać nie ma; a ktoby śmiał się ważyć tego, żeby na innym miejscu i czasu inszego, okrom tego wywołanego, i to osobno na którymkolwiek miejscu i zebraniu pana obierać ważyć się śmiał, na takiego i takie, coby ich kolwiek było, i jakiegożkolwiek stanu ludzie albo téż i województwa i ziemie, przeciwko takim wszyscy powstać będziemy powinni i powstanjemy, ku skazie i zniszczeniu ich, pod wiarą i pozeciwościami naszymi jako nieprzyjacielom koronnym.

*Dan w Warszawie, dnia 22 stycznia roku 1573.*

SPRAWA KTÓRĄ DAŁ ICHMOŚĆ PANOM I BRACI WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO  
Z TĘJ KONWOKACYI WARSZAWSKIEJ, NA TRZY KRÓLE, PAN TASZYCKI  
W PROSZOWICACH.

Naprzód, moi łaskawi panowie i bracia, wedle rozkazania Waszmościów i poruczenia zachowaliśmy się, żeśmy się na czas naznaczony od Waszmości na tę konwokację wczas zjechali, i te wstępki które nam od Waszmości były i są poruczone, nie omieszkaliśmy w niczem przestępować; ażeć oczekiwali panowie na pany litewskie, nie około elekcyi czasu i miejsca się nie stanowiło, aniśmy się téż mimo to w niwecz nie chcieli wdawać. A że wszyscy posłowie byliśmy bardzo przyciśnieni od Ichmość panów Rad, iżbyśmy ich czekali, od środy aż do niedzieli, prawie za wielką prośbą i potrzebą słuszną czekaliśmy; a wszakoż w tych dniach panowie Ichmość nie próżnowali; prosili nasz Ichmość abyśmy téż Ichmościów spraw słuchali. Były dwie skargi we środę: jedna pana Pierzchnickiego, druga pana Przyjemskiego; Ichmość panów pobrano starostwa. Panowie Prusacy panu Przyjemskiemu wzięli i panowie Czemowie, a panu Przyjemskiemu Konopacki; tedy iż pan Przyjemski w swój rzeczy, gdy czynił skargę wielką i żalowaną, przodkowanie arcybiskupowi przywłaszczał a rzą-

dy <sup>(1)</sup> panom, ja wnet z panem Strzałą protestowaliśmy się uroczyście w senacie <sup>(2)</sup> iż przodkowania <sup>(3)</sup> nie przyznawajmy księdzu arcybiskupowi ani panom rządów <sup>(4)</sup>; i okazaliśmy tu to, w czém przeciw nam i wolnościom naszym wykroczyli, i opowiedzieliśmy się imieniem wszech Waszmościów i sami siebie, iż na każdego uniwersały i inne postanowienia nie zezwalamy, a teraz się już więcej z Waszmościami nie wdawamy w niwecz, aż piérwój miejsce i czas elekcyi złożą. Co usłyszawszy insi posłowie nasze opowiedania, przyzwolili ni o czém nie mówić ani o sposobie elekcyi <sup>(5)</sup> ani o żadném jechaniu na elekcyą, mimo złożenie czasu i miejsca. Potém poselstwo sprawowali panowie nasi, Jegomość pan wojewoda sandomierski z panem gnieźnieńskim, obaczając iż panowie litewscy pewnie mieli być, iż Ichmość byli insi upewnili, i téż nam oznajmując, co pany litewskie od nas obraża.

Zatém rugi szły w radzie rozmaite i listy odprawowano od książećcia sluckiego etc. i od kurlandskiego. Panowie litewscy posłali dwu posłów od siebie sami nie przyjechawszy, pana trockiego z panem witebskim, a od rycerstwa sześć posłów, których poselstwo takowe było: Naprzód, iż im nie rychło dano znać; opowiadali tamże swe trudności sejmu, iż nieprzyjaciel Moskwiczyn teraz ma pogodę ku wojowaniu. Druga, iż tego w prawach swych i koronnych nie baczą, aby byli powinni się zjeżdżać na jakie konwokacye, jedno na sejmy elekcyi; przyczém téż exaggerowali na zwłóczenie czasu, a jednak dla spólnój miłości brackiej posły posłali namawiając się o czasie i miejscu <sup>(6)</sup>; i to prosili, aby przed elekcyą gdy się zjadą wszyscy, dekret w Lublinie uczyniony około Podlasia, Wołynia, Kijowa, Braclawia zniesion był, i o miejsce prosili u Parczowa, na czas elekcyi na św. Wojciech, iż téż prosili aby laski wszystkie były podniesione; owa z Unii nic.

Takoż to téż Waszmościom oznajmując, iż panowie Rady chcieliby piérwój mówić i stanowić o porządku i o sposobie obierania pana, o rządym zjechaniu na elekcyą, ażeby bez broni <sup>(7)</sup> a nie z tumultem; ale posłowie za naszym opowiedzeniem zgodzili się na to mocnie, nie mówić, ażeby piérwój czas i miejsce panowie Ichmość nam według powinności swój naznaczyli i publikowali; z czego się długo zdzierali, obawiając się aby się posłowie nie rozjechali, jakoż prosili i upominali, aby się nie rozjeżdżali, aby się w porządek namówili; i było kilka dni o tém mowy dosyć, aż dopióro 20 stycznia <sup>(8)</sup> czas i miejsce naznaczyli, i publikowali tam; przy téj publikacyi czasu i miejsca przepisali, że ktoby na mianowany

<sup>(1)</sup> gubernacula; <sup>(2)</sup> solenniter in senatu; <sup>(3)</sup> primatum; <sup>(4)</sup> gubernacula; <sup>(5)</sup> modo electionis; <sup>(6)</sup> de tempore et loco; <sup>(7)</sup> sine armis; <sup>(8)</sup> januarii.

nie przyjechał, nie ma mieć głosu; nacośmy nie zezwalali i owszemeśmy się opowiedzieli.

Co się tknie (jakom wysoko mianował), iż były rugi i rozmowy okolo praktyk, było ich wiele: Naprzód ksiądz kujawski z księdzem chełmskim, o liściech dawali sprawę, które były pisane od cesarza, i o wszystkich praktykach które się działy teraz przy królu Jegomości. O Gastoldzie i o Cyrusie, pan Leszniewski dawał sprawę, iż od Cyrusa listy bierał i miewał z nim porozumienia dla dobra Rzplitej, chcąc wyrozumić praktyki któreby nam były szkodliwe, a potém nas przestrzedz. Zadawano mu, iż go końmi swemi odesłał, czego się sprawił.

Takoż to królownie przypomniéć, co od niój rotmistrz mówił; w czém potwarz tę królowna Jejmość cierpiała niewinnie, czego sprawę dała słuszną, iż nie ona chciała być królową, a że przez Wojnę słały listy do niój z kondycyami o Podlasie.

Takoż panowie dworzanie téż żalobę czynili o śmierci pańskiej, iż przez truciznę, czary i diabelstwa umarł; który skrypt proszę, ażeby był przeczon o rozkradzenie skrzyń pieniędzy, aza tam tego mało było.

Takoż okolo rozszafowania pieniędzy w Knyszynie dworzanom, sprawę panią wojewodzinę dali i biskupa krakowskiego, iż mieli dozwole nie od panów Wielkiej Polski, i z listy; i to téż było, że i ci brali za służby, co wielkie opatrzenie mieli.

Takoż rug mieli okolo kancellaryi, a zwłaszcza o list, którym było kazano puścić sześć zamków królowi szwedzkiemu; o czém żaden pan nie wiedział z małej kancellaryi. Wyszedł i dawał o sobie sprawę ksiądz biskup krakowski.

Takoż na summy piéniężne książećciu kurlandzkiemu.

Takoż na 100,000 uniwersał, na mocy zeszłego sejmu w Warszawie <sup>(1)</sup>; a te uniwersały do aktu wodzono, mianując je do Łęczycy.

Takoż była téż sprawa panów Mniszków i drugih, jako Dobrzykowskiego i Mikorskiego okolo baryl <sup>(2)</sup> piéniędzy.

Takoż o Gizance; piéniędzy od niój wzięto 10,000, na niój mówię.

Takoż to téż Waszmości oznajmując, iż deputaty do czynienia porządków wysadzili tak panowie jak i posłowie; z naszych żaden nie jest, bo tam o tém mówić ani konkludować nie chcieliśmy, ani inni nie będą kolegowie moi na zakazanie Waszmość braci swój, bacząc to, iż panowie chcą sobie rządzenie utwierdzić, i zabiegając temu, iżby do dalszego rugu nie przyszło; niesąc piéniądze, słupy, zamki; ale wolności nie kupisz złotem <sup>(3)</sup>; co ja chciał pokazać, lecz nie kazano tych listów wspominać.

<sup>(1)</sup> vigore praeteriti conventus Varsaviae; <sup>(2)</sup> w oryginalu jest *haril*; <sup>(3)</sup> libertas non venditur auro.

Takoż to Waszmości oznajmujem od braci, iż tam chcą wszyscy ustanowić nową sprawiedliwość, czyli sąd zwyczajny <sup>(1)</sup>, ze zgodą księżą.

Takoż, o Tykocin była sprawa, że tam te osoby co są na nim, i co od Korony obiecali na sobie go trzymać, strzegą się niebezpieczeństwa.

Takoż też o poprawę praw tam chcą niektórzy mówić. O tém też wszystkim nam się zda, aby się Waszmość namówili i spisali, aby na elekcyą przywieść ku rozsądkowi i konkluzji, bo jest siła ludzi doma, co też nie próżnowali i na się wszystko znoszą od wszystkich zgodnie odprawić i konkludować. I to też Waszmości oznajmuję, iż czyniąc dosyć poruczeniu u Waszmości albo Ichmości, opowiedzieliśmy się i protestowaliśmy z strony uniwersalów i recessów, i kto przyczyną był tym zakroczenia czasów, dowiadowaliśmy się, panom swym dziękowaliśmy, bo się okazało, że się nie Małą Polską stało, ale tymi, którzy przodkowanie księdzu arcybiskupowi przyznawali, iż to on sam niektórym konwokacyą czynić miał; i zeznał się do tego biskup kujawski że arcybiskupowi radził, by nie jeździł do Knyszyna. To też Waszmości oznajmuję, że się ksiądz arcybiskup świadczył i na przywileje ozwał, iż i ma to przodkowanie z was; a wszakoż my wszystko na mądre baczenie a jednostajne zezwolenie Waszmości przypuszczamy.

O obronie też teraz mówić mieli; na podatek inszego województwa zezwalać nie chcą; w skarbie pieniędzy nie masz żołnierze by zatrzymać. Była też tam sprawa moi laskawi panowie, jakom wyżej Waszmości oznajmił, okolo rugów rozmaitych, które się jawnie pokazały po zmarłym nieboszczyku panie naszym ze śmiercią jego.

Takoż okolo koni, pieniędzy, złota, kancelaryi, zamków podania królowi szwedzkiemu w Inflanciech; ale i z Łaski Bożej słuchając tego zruszyła mię cnota przodków mych i ojca mego, któremu miło było służby przyjmować w których był; i milój mu było dla Rzplitej dać się więcej gnieść, a niżeliby miała na czém szwankować; do tego mnie bojaźń Boża poruszyła, do tego mnie szczerość rugów przywiodła, które sam Pan Bóg przez serca ludzkie, któremi sam włada, na jasną okazać raczył. I to też napominanie, dzień przed moją mową, Jegomość pana Gorczyńskiego, gdzie Jegomość w senacie <sup>(2)</sup> napominał i obowiązał, przez wrodzoną nam cnotę <sup>(3)</sup>, iż gdy się rugi zaczynały ktoby co wiedział na kogo, aby nie tał a ukazał to do senatu <sup>(4)</sup>, dokładając tego: „*niechby się ten wstydzil, kto co wykroczył Rzeczypospolitej.*” A tak wyrozumiawszy rugi, mając wiadomość o rzeczach większych, a zwłaszcza o to, iżby kto wolnościami

(1) alias iudicium ordinarium; (2) in senatu; (3) innata nobis virtute; (4) in senatum.

naszemi chciał szafować, to mniejsza rzecz byłaby w tym rugu była, rugować się o złoto, o skarby, o szkapy których zawdy wolny lud nabyć może, ale to największa, że wolności z Bojaźnią Bożą nie ma żadnej; czém a czém ja prostak będąc, byłem poruszony przeciw téj sentencji Jegomość księdza biskupa kujawskiego, dobrego senatora, gdzie się na konwokacyi warszawskiej nie jawnie na nim uie okazało, iż oni byli napisali, że chciał wszelkimi sposoby <sup>(1)</sup> królowę Jejmość na stolicę królewską posadzić. To gdy się o tém mówiło szerzej, turbacya była wielka i niedopuszczono listów tych deklarować, które między ktoś rozpuścił. Iż Jegomość pan gnieźniński na to uderzył: „czemu nas śpiegujesz, wszak my was nie dozieramy” etc.; było wiele brykania wtenczas, i radował się cnotliwy człowiek pan Niemojewski poseł kujawski, i dopuściliśmy się byli Ichmościom dozierać, jeśliby na nas co wiedzieli; a mówiło się to z dozwoleń braci Ichmość panów posłów. Naostatek się powiedziało: „niech się ten to wstydzi, który te listy między Ichmość śle i zwaśnienia rozsyłał, gdy się tam Ichmoście do nich nie przyznali. A tak jakom się tam w senacie <sup>(2)</sup> i też w Proszowicach tak się zawdy oświadczam i oświadczać chcę, żeć to między Ichmościemi nie z waśni czynił, ale z rozumu swego chrześciańskiego jedno, żeby każdego sprawy były wszystkie okazane i objaśnione w tymto świętym rugu, który się zaczął. A potem, żel y się wszystko pogładziło i odprzątnęło, w miłości żyć już przyjdzie do elekcyi; a tak to z Waszmościów każdy przyjmij odemnie prostaka, jak przystoi mądrym, gdyż prostota jest przyjaciółką prawa; a im większa prostota, tém większa i prawda <sup>(3)</sup>.

#### *Zjazd w Wiszny.*

My Rady i Rycerstwo województwa ruskiego, tu do Wiszny na dzisiejszy dzień, jako jest postanowienie w Warszawie na przeszłej konwokacyi, zjechawszy się, to cokolwiek w Warszawie postanowiono i pismem opisano o czasie i miejscu sejmu obierania króla, konfederacyą warując na czasy wieczne pokój wewnętrzny, sprawiedliwość, porządek jechania na elekcyą i obierania króla, opatrując obronę pospolitą, do tego wszystkiego zgodnie a statecznie przystawając, dla łatwiejszego wyrozumienia takto objaśniamy:

Naprzód pobór dać wedle uniwersału lubelskiego roku <sup>(4)</sup> 1569, a to wedle takowychże kwitów, jako oddawali pobory z lubelskiej uchwa-

(1) omnibus modis; (2) in senatu; (3) simplicitas legibus amica, et quanto major simplicitas, tanto major veritas; (4) anni.

ły; ktemu pod taką kondycją, jeśli ze wszystkich województw dadzą. Jakoż o tém wątpienia nie masz żadnego, bo już na to w Warszawie mało nie wszyscy zwolili, i do tych poborów obrali poborcę ze lwowskiej, halickiej, kołomskiej, trębowelskiej i przemyskiej ziemi, pana Korytka pisarza ziemskiego lwowskiego, i pana Stanisława Fredra Krakowieckiego do sanockiej ziemi.

Sprawiedliwość ludziom ma być czyniona z tego tylko fundamentu wedle zapisów, jako się kto zapisał; panowie starostowie sędzić i egzekucją czynić będą aż do punktu bannicy (1), a panowie kapturni, ci mają sędzić opisane rzeczy kapturem, z tym terażniejszym dokładem i z dostateczną explikacją, aby o wszystkie krzywdy szkody tak wielkie jako i male, żadnych nie wyjmując, pod ten czas bezkrólewia (2) sędzili i odprawowali. Jechanie nasze na elekcyą ma być takie, jakie teraz w Warszawie postanowiono, dając wolność każdemu wedle przywileju elekcyi ktoby chciał. Jednak, którzyśmy na się uczynili konfederacją u Dolno-mościisk (sic), przytém zostawamy, jakośmy się spisali, abyśmy wszyscy jechali z takową moderacją, jako jest w Warszawie uchwalono, bez tumultu i bez zbroi i drogami i gospodami, jako kto chce. Książ leżenie, aby było od dzisiejszego dnia za tydzień w każdej ziemi, to jest, we lwowskiej, przemyskiej, sanockiej, halickiej, tylko do robienia wyciągów z *minut* (3); a otworzywszy księgi w tych przeszłych powieciach, do drugich powiatów, jedne po drugich mają leżeć a to według proklamacyi albo obwołania Ichmość panów starost.

Panowie starostowie przez ten czas bezkrólewia, cokolwiek na opatrzenie zamków pogranicznych i głównych nałożyli, przyznawamy; iż to uczynili za naszą prośbą i upominaniem, przez ważne przyczyny i potrzeby Rzplitej, obiecaliśmy starać się, aby to każdemu na liczbie było przyjęto; co aby przez wszelakiego wątpienia i omyłki było, ma się ten wszystek koszt i nakład pokazać, za wiadomością obywatelów w onémże starostwie. Cygani którzy są prawem pospolitem wywołani, iż złodziejstwa wielkie mieszkając pod niektórymi szlachcicami czynią, przetoż u kogoby byli zastani, aby żaden nie śmiał ich bronić imać starostom, pod karami (4) kaptura w Glinianych postanowionego.

A iż na tym sejmie ma być naprawa wszelkich wykroczeń, nadużyć i braków (5), oraz tego wszystkiego, cokolwiek się przeciwko prawom i wolnościom naszym działo i teraz dzieje, aby każdy na tym sejmie spr-

(1) usque ad punctum bannitionis; (2) tam magnis quam parvis, nullis exceptis sub hoc tempore interregni; (3) ad extrahenda tantum minuta; (4) sub poenis; (5) omnium exorbitantiarum, abusuum, defectuum.

wiał się i okazał, z jakich przyczyn czego kto używał przeciwko prawom i wolnościom naszym, tak dygnitarze urzędnicy i którzykolwiek cła albo myta biorą, także téż i miasta z swemi prerogatywami, których przeciwko prawu pospolitemu używają. Aby niewiadomością żaden ani nieobecnością (1) wymówić się nie mógł, to wszystko do grodu dla aktykowania i obwołania podaliśmy. Stało się w Wiszny w poniedziałek piérwszy po srodopóstrnej niedzieli, to jest wtórego dnia marca, roku Pańskiego 1573.

PROTESTACJA POSZÓW PRZECIW PRYMASOM (2) NA KONWOKACYI, W AKTACH NINIEJSZYCH ZAMIESZCZONA, A WYDANA W KOPII PRZYGOTOWANEJ Z POLECENIA PANA WARSZAWSKIEGO STAROSTY (3).

Iż doznawaliśmy tego, że rzeczy które się przeciw prawom pospolitemu zastarzywały, czyniły nam wiele trudności i zwaśnienia ku szkodzie Rzplitej, téż i zatrudnienie wielkie Króla Jegomości i prawom pospolitemu, jakoto zeznawa Kazimierz trzeci w przywileju swym uczynionym roku 1451; poczem wyznawa, że dla tego samego, aby przywieść napowrót do należytego stanu zjednoczenia (4), sejm w Piotrkowie był złożon i czynił dekret temi słowy: „Naprzód zatém, że stolica metropolitalna gnieźnińska przy wszelkiém prawie, władzy, powadze, prerogatywie, jurysdykcyi i zwyczaju, jakie z dawnych czasów ma i miała nawet nad stolicą arcybiskupa prymasa i kościołem krakowskim, na wieczne czasy ma być utrzymana (5),” dalej pisze, że żaden arcybiskup ani biskup nie mogą otrzymywać ani kardynałstwa, ani legacyi od stolicy apostolskiej, bez zezwolenia naszego tudzież wszystkich naszych Rad koronnych; takoz (6) ten przywilój w konkluzyi: „Ktoby zaś przestrzegać, dotrzymywać i zachowywać tego nie chciał, gardził tém lub nie dbał o to, my przeciw takowej stronie, nie dochowującej tego co wyżej, wespół z Radami naszemi i wszystkimi mieszkańcami Królestwa, stanowczo wystąpić jesteśmy obowiązani, i nie dopuścić, aby czynił z własnej woli etc. (7),” a tak bacząc my

(1) absencją; (2) contra primum; (3) in copia parata producta ex mandato domini capitanei varsoviensis, actis praesentibus inserta, tenoris hujusmodi; (4) volens reducere ad statum debitum unionis; (5) Imprimis autem quod sedes metropolitalana gnesnensis super ecclesiam quoque archiepiscopi et primatis sedis ejusdem in omni jure potestate, autoritate, praerogativa jurisdictione et consuetudine, quas alias ecclesia gnesnensis ab antiquo super ecclesiam cracoviensem habuit et habet, debeat in aevum conservari; (6) legationes sedis apostolicae absque consensu nostro et omnium consiliariorum regni; pariter; (7) qui vero illud servare tenere et ad illud attendere nollet, sperneret, aut minime

to, że zawsze przodkowie nasi powagą króla i sejmów <sup>(1)</sup> bronili się takim ambicyom, które taką niebezpieczność a rozdział czyniły, a widzimy, że po pewnym przeciągu czasu <sup>(2)</sup> to się zasie odnawia, przeto iż tak zastarzyć się im dopuszczamy, bo też i za łaską króla polskiego roku 1219, Henryk arcybiskup gnieźnieński zjednał sobie legacją apostolską <sup>(3)</sup>, aby jęj inni biskupi nie posiadali, potem tak tego w pewnych przeciągach czasu jednak używali aż do czasu Kazimierza tego, za którego atośmy się tém przywilejem obronić temu chcieli, ale jako widzimy nic nie pomogło, (używać jednak Ichmość i kardynałstwa jako ksiądz biskup halsparski, i legacyi jako Jegomość ksiądz arcybiskup gnieźnieński), przeto my zważając takie zatrudnienia, które przeto w Koronie bywały, jako ten przywilej świadczy, opowiadamy się przed Ichmością pany Radami na tej konwokacyi i przed wszystkim tym rycerstwa zebraniem ze wszystkich krajów koronnych, tak z Litwy, z Prus, z Wołynia, z Podlasia i t. d., co i do akt grodzkich warszawskich podajemy ku wpisaniu na wieczną rzeczy pamięć <sup>(4)</sup>, że tych dygnitarstw przyznawać nikomu nie chcemy, ani przyznawamy, jako tych które są uzurpowane mimo zezwolenie królów panów naszych i nasz wszystkich, jako ten przywilej obmawia. Takoz, iż w tymże przywileju króla Alexandra, mianuje Jegomości księdza arcybiskupa gnieźnieńskiego na jedném miejscu, a z początku, prymasem Królestwa, a potem kiedy już *inseruje* dekret ojca swego, tedy go mianuje prymasem tejsze stolicy, jako się wyżej z przywilejów słowa przywodzily, tedyśmy nigdy inaczej u siebie takiego prymastwa nie rozumieli, jedno tak, jako brzmią słowa przywileju <sup>(5)</sup>, tojest, że prymas Jegomość być raczy stolicy gnieźnieńskiej <sup>(6)</sup>. A ten tytuł, który król Alexander, a potem inni aż do terażniejszego pana, nowo zmarłego, Jegomości dawali, nie wykładaliśmy inaczej, jedno, iż prymas Królestwa, między duchownemi od papieża postanowiony jest; przeto takeśmy to skromnie znosili do tego czasu; ale gdyż już do tego przyszło, że ten tytuł tak szeroko się rozściągawszy, i wysoko się wznosi, że sobie uzurpuje składać sejmy i na króle jeszcze żywe je kongregować, uzurpując na się jakąś władzę, ktemu, że pisma które rozsialy się w Polsce, które pisane są do ziem województwa mazowieckiego, wielką prerogatywę i władzę mu przydają, i w innych piśmiech widzimy, że go *interregem* teraz zowią, aż kiedy już kró-

curaret, nos contra talem partem praemissa non servantem et omnes consiliarii nostri atque regnicolae omnino esse debemus, et non permitttere eum uti propria voluntate etc.

(1) autoritate regis et conventuum; (2) pro intervallo temporum; (3) legationem apostolicam; (4) ad perpetuam rei memoriam; (5) verba privilegii sonant; (6) sedis gnesnensis.

la obiorą, dopiero spełniwszy swój urząd <sup>(1)</sup>, jako tu są formalne wyrazy, ma składać swą władzę <sup>(2)</sup>, i jakoby *regalia* które mu się zamilczając <sup>(3)</sup> przyznawają, nowo wybranemu królowi oddać, ktemu, iż i do dysputowania to wokowano, któremu marszałkowi jeśli koronnemu albo arcybiskupiemu pod ten czas bezkrólewia należy, przeto my przestrzegając tego, aby to takie podniesienie tytułu tego zatrudnienia potem koronie nie uczyniło, gdyż za naszego życia <sup>(4)</sup> niektórzy się jeszcze między nami najdują, którzy bezkrólewia widali w Polsce, i niektórzyśmy nigdy nie ani ktemu podobnego, ani widali ani slychali od przodków swych, a to się najdują jakoby go z praw a z przywilejów pospolitych wyrągając, gdyż tam wszędy przeciwne rzeczy widzimy, a uważając my to, aby za takim tego u ludzi umawianiem, iżby to w prawach naszych tak było, mogło to tak w opiniach ludzkich zostać, a zastarzawszy się tak, mogłoby się co potomstwu naszemu za milczeniem naszym za istotne <sup>(5)</sup> podać, co jakoby szkodliwe było, łączno to baczyć, bo i wszystkie nasze przywileje, iż to ścisła a w mocy zadzierżywa, łamalyby się, gdyby tego prawa na nas (bez naszego na to zezwolenia) Jegomość ksiądz arcybiskup używać miał, z czego jakieby niebezpieczeństwo innym naszym prawom byłoby, łączno rozumić; ktemu iż się inaczej pokazać nie może, jedno iż Mikołaj arcybiskup z konstancyeńskiego konsylium roku 1477 był przyjechał, i to sobie jako za prawo na nas arcybiskupy mają, obaczmyż jakoby to rzecz bezpieczna była, aby papież z taką mocą dygnitarza nam stawićby mógł, żeby miał taką władzą na króla się składać, a opinii naszych od uciskających <sup>(6)</sup> bronić, jako te pisma po Polsce rozpisane nam to zalecają; a jeśliby taką władzą miał, któż przeszkodzi <sup>(7)</sup> żeby ich też i deponować nie mógł, gdyż tego prawa król pan nasz nie ma, aby według upodobania godności i urzęda zwiększać lub umniejszać mógł <sup>(8)</sup>; zacząć możemy rozumić, że już nie nasza wolna elekcyja, ale papiezske fakcyje nam by króla dawały, czego się z kronik wiele dowiedzieć możemy, co się z tego cesarzom i królom dziewało. A takim tém *fakcyjom* na sejmach zabieżeć chcąc, a Rzplite od takowego strachu i niebezpieczeństwa potomstwu swemu wolną podać, oświadczamy się i na wieczną rzeczy pamięć do ksiąg grodzkich warszawskich wwodzimy, co i w innych uczynimy, że jakosmy o takim prymastwie nigdy nie wiedzieli, ani nawet we śnie <sup>(9)</sup>, tak teraz to oświadczają

(1) functus officio suo; (2) abdicare sese potestate sua; (3) tacite; (4) nobis viventibus; (5) authenticum; (6) opinionem nostram ab opprimentibus; (7) quis vetabit; (8) pro libitu dignitates et officia augere vel diminuere posset; (9) nec per somnum quidem.

my, że go nie przyznawamy, i owszem aby go Jegomość ksiądz arcybiskup nie używał, prosimy i napominamy.

Stanisław Dębiński, starosta chęciński ręką swą.

Piotr Strzała, sędzia ziemi zatorskiej i oświęcimskiej, burgrabia krakowski ręką swą.

Sieradz: Stanisław Przerzębski z Przerębia.

Łęczyc: Mikołaj Małachowski, Andrzej Niedrzwicki, ręką własną.

Lenarth Strasz burgrabia krakowski, Mikołaj Sienicki podkomorzy chełmski etc.

Z akt grodzkich, warszawskich ziemskich, według prawa pod pieczęcią wydano (1).

DO WSZECH STANÓW RYCERSKICH KORONY POLSKIEJ, PANÓW A BRACI SWÉJ  
ŁASKAWYCH, KRÓTKA OMOWA.

Iż pod tym czasem bezkrólewia każdy uczciwy człowiek stanu rycerskiego, ma być wolny, tak mową jako i pismem wynajdować i pokazywać pożytki i niepożytki, tak osierociałej na ten czas Rzplitej koronnej, matki swój, przeto ja też czując się być jednym synem jój, a bratem z pośredka Waszmość, to com u siebie z daru Bożego pożytków z przyjęcia moskiewskiego, i niepożytków z przyjęcia którego z panów zachodnich za króla, wynaleźć mógł, tom wszystko nie z jakiego przypodobania się komu, ani z jakiego podeżrenia, ale da Pan Bóg szczerój miłości a uprzejmości swój, którą mam przeciwko tój ubogiej matce naszój, pomniac też i na onę szczerą a świętą radę sławnej pamięci króla Zygmunta, aby po zejściu własnego potomstwa jego, nikt za pana do korony dla wielu pożytków przyjmowan nie był, jedno moskiewski, to zdanie swe Waszmości wszem stanom koronnym panom a braci swój milój krótko wypisał. Wszakoz komuby się co w tém piśmie mém nie podobało, wolno każdemu pismem i mową poprawić; a na ten czas to opisanie zdania mego proszę żebyście Waszmość wszyscy odemnie z łaską przyjąć raczyli.

Dan z domu szlacheckiego, powiatu kaliskiego, 12 listopada roku 1572.

(1) ex actis castrensibus varsoviensibus terrestribus sub sigillo, ut est juris, traditur; (2) tum de domo nobili, districtu calissiensi, 12 novembris anno 1572.

POKAZANIE POŻYTKÓW, KTÓREBY PRZYJŚĆ MOGŁY Z WZIĘCIA MOSKIEWSKIEGO  
RZECZYPOSPOLITEJ PAŃSTWA KORONY POLSKIEJ.

*Pierwszy pożytek.* Pokój z takim monarchą: lud lekki mając, zwykł pustoszyć ziemie a bitwy nie stawiać czasem, ile z ludem państwa Korony Polskiej, bacząc to o ich możności i stałości, których zwykli używać w bojowych rzeczach, przeciwko nieprzyjacielowi każdemu koronnemu a choć też bitwę stawi a będzie porażony, tedy pożytku nie odniesie żadnego z porażenia wojska jego. Mamy tego świężą pamięć o prędkości i gotowości jego, którą zda mi się że nas celował; bo nasi Polacy jedno mówili z Litwą, a on czynił; czego są znaki z pobrania ziem, które mocą swą za tego króla przeszłego i za ojca jego pobrał, i jako czuly był w postępkach swych i prędko do boju, równia sobie nie mając między wszystkimi monarchami i królmi Chrześciańskimi. A przetoż w pokoju wziąć bliż półtrzecia sta mil, jest to nie mały pożytek; a ztądby się mogło inszym państwom silniej, a możniej odpierać, i ledwo nie strachem być inszym, gdyżby już pokój wieczny z tamtój strony był.

*Wtóry.* Nam stanom rycerskim, przez nasze rozrodzenie a zdrobnienie w majątnościach naszych, obmyśliwać to potrzeba, żebyśmy w stan gburski się nie obrócili, czego się już między stany rycerskimi zawadza; już niechaj zkad chcemy sobie obierzemy pana, tedy pożytku takiego mieć nie możemy od żadnego ku wspomózeniu stanu naszego rycerskiego, zkadbyśmy opatrzenie mogli mieć, jako za Moskiewskiego; bo i w tych tam Państwach Litewskich przedtém od Księztwa odjętych, któreby ku Polsce i Księztwu były przywrócone i inkorporowane, mogłoby być opatrzenie; według zasługi, także też i inszym sposobem snadnie byśmy w tamtych krajach do majątności przychodzić mogli, tak, iż ta zadrobniałość nasza mogłaby się zaś zapomódz.

*Trzeci.* Praktyki które zdradą nazwać możemy, tedyby już za Moskiewskiego ustać i uśmierzyć się musiały, gdyż on to ma z przyrodzenia, że nie za radą komornych pochlebców, ale więcej za radą przyrodzonego zdania swego, rozważywszy pierwój sam u siebie korzyści przyszłe albo niekorzyści całego wladztwa swojego, wszystko tak wielkie państwo swe, rozmnażając je zawsze, porządnie sprawował i sprawuje; a zatem by takie rozumki które tych czasów przeszłych bardzo plużyły, i które wszystkie Rzplitej także też wolnościom naszym wielce szkodliwe były, wsteczby się obrócić musiały. A jeśliby ich zaś znowu używać chcieli, tedybyśmy i za nowego pana nigdy już odzyskania praw i swobód swych (1) nie mieli,

(1) nullam prorsus recuperationem jurium et libertatum.



albo więc mając, rzadko albo nigdy (jako piérwój) w używaniu ich nie byli; jakoż widzę, iż się zaś o takiego pana starają niektórzy, za któregooby one zwykłe praktyki ich ku skazie Rzplitéj i ku zgubie wolności iść mogły, nie bacząc nic na sławę swą i potomstwa swego. Ale gdyby Moskiewski był, a toby mu się z praw naszych pokazało, że u nas prywaty nic nie ważą, jedno to coby było na sejmie z całym stanem senatorskim i posłami ziemskimi <sup>(1)</sup> uchwalono, tedyby jednemu nie dufał i owszemby go publicznie do wszystkich odniósł; zatemby do tego przyszło, żeby zaraz wszystkich Rad Koronnych używał, a nie z jednymby traktował o pożytkach Rzplitéj, jako tych czasów przeszłych było. Co już każdy niech u siebie uważy, jeśli to nam było z pożytkiem albo nie; a żeśmy nie przyszli na upadek, Pan Bóg Wszechmogący niech będzie pochwalon z tego.

*Czwarty.* Iż ziemia pruska, pomorska, inflancka, nie chcąc baczyć na przysięgi swe, wyłamują się ze swych powinności, które powinny Koronie Polskiej, tak hołdy dawać jako insze powinności sprawować, wedle opisanias przywilejów i kronik, które jedno tego czekają, żeby piérwój obaczyły nowego króla z potęgą jego <sup>(2)</sup>, który, jeśli tylko był ogołocony przychodzień <sup>(3)</sup> do Korony Polskiej, a nie byłaby im wiadoma przyległość państw jego, tudzież téż przyłączenie ziem piérwój odjętych do państw koronnych, tedyby się Koronie oponować, a za radą i pomocą cesarską (czego Panie Boże uchowaj) oderwałyby się mogły; a takby nam nie stało za te miliony, którebyśmy z samym tylko królem wzięli. Dobrzeby nam teraz i Ślązaki którzy przez nieporządne obieranie króla Łokietka od nas dla wzgardy odstąpili, którymi na ten czas karać się możemy etc. Co się działo wszystko, iż pana nie było potemu, jakowi bywali przodkowie jego, który nietylko miał przestrzegać tego, żeby nie ubywało, ale i to co miał, każdemu wydzierał, bo z zachodu słońca znalazłoby się krzywd nie mało Koronie Polskiej tak Rzplitéj jako i stanom rycerskim uczynionych, tymi którzy w granicach są książęty rzeskimi; co wszystko przez mocnego a całego pana może być opatrzono, a w tym upadku a krzywdzie ratowano.

*Piąty.* O wzruszeniu wszystkich nieprzyjaciół koronnych, gdyż ze wszystkich stron każdyby rad panem naszym był; co się znaczy z poselstw, których bardzo wiele od panów postronnych; a gdziebyśmy wzięli króla nam z państwa swemi nie przyległego, albo zgola nam żadną pomocą niepożytecznego, tedy wnet ci drudzy ze wszystkich stron na Polskę uderzą, wzięwszy to sobie za despekt, albo jakakolwiek inszą przyczynę dawszy; a mógłby nam tak długo trwożyć, ażby się nam uprzykrzyło i milionyby

(1) cum toto ordine senatorum et terrarum nuntiorum: (2) novum regem cum potestate sua; (3) nudus advena.

się wysuly. Ale gdy użrzą potentata takiego, nad którego nigdy w Polsce nie był, tedyby się każdy od zamysłu powściągnął, a mybyśmy w pokoju dalibóg zostali. A gdybyśmy pana możnego czulego a prędkiego, wziąć nie mieli, tedy te ziemie którem w artykule wyższym pomienił, sameby wzburzenie wielkie (tak jako zwykły) uczyniły, czego się każdy w kronikach dowiedzieć może. Niemcy téż i cesarz z swoją rzeszą, o szpital którego się dawno domagają, prawa do niego nie mając, gdyby widział pana niemożnego, tę przyczynę mając, że onego albo syna jego za pana nie wzięli, pokazałby téż upadek Koronie Polskiej jako i królestwu Węgierskiemu; także téż Turek, który się napiera Pokucia ku Wołochom, a Wołochowie nie byli nigdy Tureckiej, ale hołdownicy Korony Polskiej, póki bywali panowie możni; Węgrowie zaś Ziemi Spiskiej, która w jakiej summie jest, abo w jaki ryczart (sic) zaszła, każdy z kronik a z przywilejów snadnie sprawić się może.

A snać i Niemcy napominają się Wieluńskiej ziemie i inszych przyległości ich, będąc nam sami nieprawi. A przetoż niechaj każdy w to weźry, jakiego nam pana potrzeba, żeby się temu wszystkiemu zabezpiezało, co się tu wyżej mianowało.

*Szósty.* Iż panowie litewscy nie wiem przecz od nas oddzielonej ziemi chcą mieć; a my nie wzięli państwa litewskiego, żebyśmy im panować mieli, ale żeby w wspólnej zgodzie i w miłości, jedni nad drugie nic nie mając, jednemi swobodami i wolnościami się cieszyli i onych używali; co jeśli od nas wyłamować się chcieli, przez wielkiego podeźrzania u nas być nie mogą; gdyż za króla polskiego przeszłego tém wszystko grozili, że Moskiewskiemu się poddać chcieli, a teraz go nie chcą, a tyranją jego wielką rozważają. Umysłu ludzkiego nie może nikt wiedzieć, jedno Bóg sam. Mówię ja: dobry Moskiewski, wszystko naprawi.

*Siódmy.* O podolskich pustyniach, za jakiegoby pana prędzęj osieść mogły, jedno za Moskiewskiego, bacząc to jako on ziemię swą opatruje w całości i w biegłości z dostatkiem wszystkich potrzeb, także i ludu, i jako on szlaki opatruje od nieprzyjaciół zamkami i strażą pilną, nie będąc zgola ni od kogo przywodzony ale tylko z przyrodzonego sobie uczucia i od Boga udzielonej roztropności <sup>(1)</sup>? nie tak jako się działo za króla nieboszczyka (inszych nie wspominam), który będąc tak często od Ichmość panów Rad Koronnych i od posłów ziemskich wzywany, widząc wielkie uszczerbki i niebezpieczeństwa polskie nietylko żeby miał o opatrzaniu tak nieprzebiecznych krajów omyśliwać, ale zawdy będąc napominany <sup>(2)</sup>, zaniedby-

(1) naturali suo affectu et prudentia sibi divinitus data; (2) commonentibus.

wał, a to nie przez co inszego, jedno że był zniewieściełego ducha (1), który nie mając sam przyrodzenia do spraw wojennych (2), każdego przywabiwszy do pokoju swego, usłuchał. Aleby inaczej było za Moskiewskiego, który o rozszerzeniu państwa i odparciu napaści zawdy myśli i temu dosyć czyni; a za taką czułością swą, którą ma o państwach swych i za tą nieprzyjaźnią którą ma z Tatury, przywiesćby się do tego dał łatwie, żeby dla rozszerzenia państw polskich z Tatury wojował, a za czasem złączywszy lud wszystek pod władzą swoją będący, mógłby je za Dunaj zagnać, i opatrzyć szlaki zewsząd zamki i ludem, według potrzeby. Wołochy mógłby też zaś ku holdowi przywiesć, jako było pierwej nie przez takie traktaty, jako rzkomo Turek czyni z królem francuzkim, o ziemie wołoską; za któremi traktaty uchowaj Boże by nie przyszło do tego, że za ziemię wołoską wszystka korona Turkowi hold oddawaćby musiała; do czego się tamte *nacye* takimi traktaty swemi, które z Turkiem czynili przywiedły, iż już wszyscy niemal monarchowie, począwszy od cesarza, Turkowi holdują; a Moskiewski tak jest mocnego umysłu (3), iżby więc gardło wolał dać, a niż pod jarzmem (4) być; i dlategoż osobą swą sam na woj-ska nieprzyjacielskie zawsze patrzeć chce.

*Osmy.* O opatrzaniu stanów pańskich i rycerskich dobrze a godnie zasłużonych. Gdyż zacne domy przeszłych czasów różnemi sposoby (5) służąc Rzplitej a ku sławie koronnej i panów swych królów polskich, szkód i utrat swych tak na wojnie jako i na poselstwach (6) wiele podejmując, majątności swe zawiedli i wiele ich zutracali, tedy Moskiewski mając państwo swe państwu Koronnemu tak blisko przyległe, poznawszy taką miłość narodu Polskiego, jako zawdy przeciwko panom swym pokazywać zwykli, nie naruszając i w niczem nie gwałcąc praw i konstytucyi nowych o opatrzaniu zasłużonych, którzy wedle praw naszych, jedno dożywociem opatrowani być w Polsce mają, onby je opatrzył w ziemi swój i w tych państwach, któreby Koronie przywrócił i inkorporował. Także też pustynie podolskie osadzając, wiecznościami za przyzwoleniem sejmówby opatrował; zkadby i ludzi i skarbów Rzplitej i majątności zdrobniałemu a zubożałemu rycerstwu przybywało. A iż niektórzy więcej sprzyjając osobie nowego króla (7), niż uważając przyszłe korzyści (8) Rzplitej, a zalecając pany z zachodu (9), tak powiadają, iż król mądry a czynny może ziemie Moskiewskiego mieć, gdy się o nią starać będzie, mieniać być lud jego bojaźliwym, tedybym takiego każdego musiał rozumieć za skażcę Rzplitej

(1) effeminatae naturae; (2) ad rem bellicam; (3) fortissimi animi; (4) sub jugo alicujus; (5) variis modis; (6) tam in militia quam in legationibus; (7) magis faventes personae novi regis; (8) futura commoda; (9) ab occidente.

Koronnej, gdyżby lepiej te siły swoje (1) obracać na insze nieprzyjaciela koronne a pogany; boby z Moskiewskiego zaraz i pokój i przymnożenie państwa i wiele inszych pożytków Rzplitej wzięćby się musiały. A wzięwszy gołego króla z Zachodu (2), nietylko byśmy się ze wszystkich stron państw Koronnych na nieprzyjaciela oglądać musieli, alebyśmy pewne wojny wewnętrzne (3), które nigdy w Polsce nie bywały, razem z nowym królem oraz z jego usposobieniem i obyczajami (4) przyjęli; bo to tamte narody zachodnie (5) z przyrodzenia mają, więcej sami siebie tak przez gwałt (6) jako i przez zdradę (7) walczyć i mordować, a nieprzyjacielom państw swych holdować. A takhy trzeba przestrzegać, żeby nas swém zgubném usposobieniem i obyczajami (8) taki pan nie zaraził.

*Dziewiąty.* Tyrania którą nad ludem swym zwykł czynić, nam ludziom wolnym a w wolnościach naszych dobrze uprzywilejowanym, zgoła nic szkodzić nie może, będziemli ich kształtem przodków swoich stale a statecznie przestrzegać; gdyż on takiej tyranii nie obraca i przeciwko poddanym swym cnotliwym, choć są bez prawa (9), jedno przeciwko zdrajcom swym i państwa swego, tudzież też przestępcom rozkazania swego, a iż tamtych ludzi jego bardzo jest dzika natura (10) która ani sztuką (11), ani przyzwoitemi obyczajami (12), ani praw przepisami (13) (których się oni podobno domówić nie umieją) jest wykształcona (14), przeto też i przyrodzenia takiego pana i woli, abo rozkazania jego zrozumieć nie mogą, ale się zawdy z ludem swym jako z niedźwiedzmi albo z inszemi bestyami łamie. A iż ich inaczej do wykonania rozkazania swego i zachowania wiary przywiesć nie może, taką tyranią nad nimi pokazywać musi, żeby kara jednego (15) była postrachem wielu (16), a co uczynił w jednym powiecie, żeby się tu wszyscy w jego państwie warowali. A iż pisanych praw nie mają, tedy to on miasto obwołania kary i przestępstwa (17) ma. Ale u nas w Polsce inaczej, bo wnet musi zmienić usposobienie (18), gdy wspomni na to, iż jest dobrowolnie od wszech stanów koronnych za pana przyjęty. Gdy też weźry w wolności polskie, iż król tylko do upodobania (19) w Polsce trwa, a za niedzierzeniem praw naszych, zawsze z państwa złożon być może, gdy też weźry w cnotliwe przyrodzeni polskie, gdy weźry w obyczaje nadobnie wypolerowane, gdy weźry

(1) vires suas; (2) nudum regem ab occidente; (3) bella intestina; (4) una cum novo rege ac cum natura moribusque novi regis; (5) nationes occidentales; (6) per vim; (7) et per fraudem; (8) sua exitiali natura et moribus; (9) exleges; (10) fera natura; (11) arte; (12) honestis moribus; (13) legum praeceptis; (14) excultis; (15) poena unius; (16) timor multorum; (17) publicatione poenae et criminis; (18) mutare naturam; (19) ad beneplacitum.

na wielkoduszność <sup>(1)</sup> narodu Polskiego, gdy też wężry w stateczne zachowanie wiary przeciwko sobie, ale wnet łatwo zmięknije <sup>(2)</sup>, a obrzydliwszy sobie sprośność ludzi swych i ich obyczajów, rozmiłuje się tak szlachetnego narodu Polskiego, a zatem Moskwę do zjednoczenia <sup>(3)</sup> z Polską z następstwem czasu <sup>(4)</sup> przywieść może, przykładem Jagiellowym, który rychło po przyjęciu monarchii polskiej, zaraz to omyślał, jakoby był Księstwo Litewskie do Korony inkorporował; co po trzykroć z wielkim staraniem swém wypełniał etc. A niech tego nikt nie rozumie, żeby się kiedy ten szlachetny naród Polski okrucieństwa czyjego bać miał, gdyż i Jagiella więcej aniżeli tyрана <sup>(5)</sup> to jest ojcobójcę <sup>(6)</sup> za pana przyjęli, o którym mogłoby się więcej z tego dzisiejszych czasów rozumieć a niż o Moskiewskim, boby się tak argumentowować musiało: jeśli pokazał *tyranię* nad stryjem swoim, daleko więcej nas podane swe mordować będzie. A wzdry jako naród Polski miłował, jako się starał o rozmnożenie państw, jako mu się we wszem szczęściło, o tym kronikarze polscy dosyć szeroko opisali etc., takciby też było da Pan Bóg i za przyjęciem Moskiewskiego, abo nierówno co wietszego od Pana Boga za jego panowania spodziewaćbyśmy się mogli. Nie mniejszyby też pożytek Moskiewski z sobą do Polski wniósł, prędkie a nie odwłoczne czynienie sprawiedliwości, bo jeśli się nie brzydzi tak sprośnie poddanych swych knuciem albo czém gorszém karać wedle jakości i wielości przestępstwa <sup>(7)</sup>, daleko więcejby się nie brzydził na tak zacnych a uczciwych sprawach prawnych zasiadać i one według prawa <sup>(8)</sup> odprawować, boby się łatwiej do tego co jest uczciwem <sup>(9)</sup> przywieść dał, gdyż czasem i haniebne sądy z przymusu <sup>(10)</sup> wykonywać musi. Aleby wnet one gwałty one najazdy, one mordy, zabijania i inne rozmaite wszeteczności i czynienia krzywd ustać musiały. A zda mi się żeby na to wszystko nie był tak tęskliwy jako tamci subtelnego przyrodzenia panowie z zachodu słońca, bo się nam dał drugi *włoszek* znać, także i włoszka matka jego.

*Dziesiąty.* Ozdobienie starożytniej sławy narodu Polskiego, a to we szlachetności umysłu <sup>(11)</sup>, którą wiele innych nacyj zawsze przechodziły i do tego czasu przechodzą, a to w tém, iż więc i *tyranom* przodkom królów polskich, panom swym, zgoła nigdy nic nie pobłażali, a nie wając sobie nielaski i okrucieństwa pańskiego w tém, coby rozumieli być Rzplitej

<sup>(1)</sup> in magnanimitatem; <sup>(2)</sup> illud ferocissimum animal facillime mitescet; <sup>(3)</sup> ad unionem; <sup>(4)</sup> successu temporis; <sup>(5)</sup> plus quam tyrannum; <sup>(6)</sup> parricidam albo (stryjobójcę); <sup>(7)</sup> juxta qualitatem et quantitatem delicti; <sup>(8)</sup> jure mediante; <sup>(9)</sup> ad honestum; <sup>(10)</sup> et turpia judicia coacte; <sup>(11)</sup> in magnanimitate animi.

szkodliwego, surowie się przeciwko królom panom swym, nieprzystojność ich jawnie przed wszystkiém rycerstwem opowiadając, zawdy oponowali, czego ten szlachetny naród Polski nie nabył od inszych nacyi, ale się to prawie w nich urodziło. Bo jeszcze nie mając tak dostatecznych praw Korona Polska za onego Jakóba arcybiskupa gnieźnieńskiego, niech się każdy przypatrzy, jako ten cnotliwy Jakób króla Władysława trzeciego upominał i z powinności urzędu swego przeklinał, tak, iż za jego przekleństwem w tymże czasie od braci kłeskę wziął, i z Korony wygnan był; co téż on Gedeon biskup krakowski Mieczysławowi monarsze piątemu śmieie namówił i przywiódł. A iżbym się starami dziejami nie bawił, które zaprawdę są pamięci i wielkiej sławy godne, gdyż jeszcze żadnych praw i żadnego opisanja wolności swój nie mając, tak surowie z królmi panami swymi o dobrém Rzplitej mówili, a uważając przyszłe upadki jój, one z Królestwa jako niegodne składali. Cóż téż on cnotliwy starosta sandomierski, Jan z Rytwian, już po opisanju praw z królem Kazimierzem poślednim o dobrém Rzplitej, z poruczenia braci koronnych, srodze napominał, przypatrz się każdy kronikarzom polskim. Opuszczam insze, którzy pożytki Rzplitej koronne umiłowawszy, zawdy królom polskim panom swym prawdę mówić zwykli, i zawsze przewodzili. Nuż zaś, powiedz mi kto, trwał on szacunek, do którego nie wiem przecz na ten czas nieopatrznie Polaki: król Zygmunt przywiódł? abo ono nowomyślnie od króla nieboszczyka Augusta cło i długoż trwało? Owa zgoła, po opisanju praw i wolności naszych (a snac i przed opisanjem ich), pokazać tego żaden nie może, żeby który król przez własną swoją tyranię albo raczej rokosz <sup>(1)</sup>, na gardle albo na majątności przez prawa, bez narażenia <sup>(2)</sup> siebie, kogo karać miał; gdyż tak szlachetne prawa i wolności nasze, a nawet by i takie prawa i swobody <sup>(3)</sup> nie były, tedy tak szlachetna szlachetność narodu Polskiego najsroższe nawet usposobienie książęcia <sup>(4)</sup> mitygować musi; gdyż my z panem naszym każdym zawdy coś mamy upomnieć, że on przez nas nigdy nic stanowić nie może. Ale w tém zaś przed królem wiele mamy, czém on z nami nie uczestniczy <sup>(5)</sup>, że na złego pana przez niego stanowić, i względem obioru drugiego <sup>(6)</sup> radzić możemy.

Niechajże tego żaden nieprzyjaciel koronny nie śmie powieść, abyśmy dla bojaźni, która nigdy w narodzie Polskim nie była, jako się wyż pokazało, Moskiewskiego sobie za pana brać mieli; któremu jeśli przedtém zawdy sama Litwa słuszny odpór dawała, daleko więcej teraz już tak

<sup>(1)</sup> sua naturali tyrannide aut rebellione; <sup>(2)</sup> sine suo periculo; <sup>(3)</sup> leges et libertates; <sup>(4)</sup> etiam ferocissimam naturam principis; <sup>(5)</sup> non communicat; <sup>(6)</sup> et de electione alterius.

spojone państwo Koronne z Litwą złączonemi siłami za pomocą Bożą, odeprzećby zawsze mogli; ale przodkiem dla przymnożenia państw, tudzież też dla przyjęcia wiecznego pokoju, za którym wiele pożytków w każdej Rzplitej przybywa, nie mniej zaś dla zmocnienia się przeciw nieprzyjaciółom inszym koronnym, a dla prędkiego odprawowania sprawiedliwości a zrozumienia języka jego, i dla wielu innych przyczyn a pożytków, które nam i Rzplitej Koronnej nikt tak snadnie przypisać nie mogą, jak od Moskiewskiego. Niechaj też i tego żaden nieprzyjaciel koronny nie powiada (mówię tak o wewnętrznych jako i o zewnętrznych), żeby ztąd iż z Litwą jakoby z jednym członkiem Królestwa <sup>(1)</sup> walczy Korona, albo państwa Koronne jakie powstydenie <sup>(2)</sup> wziąć miały. Gdyż to w Polsce czasów przeszłych bywało, że i nieprzyjacioly koronne za pany sobie brali, nie dla obawy <sup>(3)</sup> (jakom wyżej opisał), ale na większą korzyść <sup>(4)</sup> Rzplitej; a teżby podobno zawstydenie ztąd barziej przyjść miało, gdybyśmy się dla obawy <sup>(5)</sup> sami mu się, aby panem naszym był, szukając z nim pokoju, o to kłaniali; ale w tak ważnej chwili <sup>(6)</sup> wolny nam zawsze wybór był i jest panujących, między tymi wszystkimi, którzy na ten czas o tę osierociałą koronę proszą, a uważwszy więtsze pożytki Rzplitej naszej z ziemi jego, onego za pana przyjąć.

Mógliby to nam i Niemiec potem powiedzić, żeśmy go dla bojaźni z strony ziemi pruskiej, za pana przyjęli. Toćby nalazł i Francuz, któryby nam i bojaźń z strony tego, że ma powinowactwo z cesarzem i łakomstwo dla jego milionów (o których, żeby je miał do Korony wniesić powiedają), przeczytać potem mógł; a Królestwo Polskie nie pieniędzami (jako insze nacye), ale ludźmi wszędy po świecie sływie, i nieprzyjaciółom koronnym srożeje.

NIEKORZYŚCI <sup>(1)</sup>, KTÓREBY NA POLSKĘ (UCHOWAJ BOŻE) PRZYJŚĆ MOGĘY,  
Z PRZYJĘCIA ZA KRÓLA KTÓREGO Z PANÓW ZACHODNICH.

*Pierwsze nieszczęście.* Iżbyśmy nigdy w pokoju być nie mogli od nieprzyjaciół państwom Koronnym przyległych, a zwłaszcza od Turka, który jako słyhać frymarkiem ziemi Wołoską puszcza; pewnie nie czyni tego z miłości przeciwko francuzkiemu, ale żeby piérwój tamtych *insulek* francuzkich, tak zmyslnym frymarkiem dostał pod nim, aby potem za lada

<sup>(1)</sup> cum uno membro regni; <sup>(2)</sup> dedecus; <sup>(3)</sup> non propter metum; <sup>(4)</sup> propter majus commodum; <sup>(5)</sup> propter metum; <sup>(6)</sup> in tanto discrimine; <sup>(7)</sup> in commoda.

przyczynką i wołoską ziemię łączniuchnie odjął. A uchowaj Boże byśmy chcąc sobie temi frymarki przyczynić, i swego nie upuścili, a toby już była nie lada węda na Polskę etc. Nie takby się też łatwo z drugiej strony dał ugłaskać Moskiewski, który choć go sobie drudzy lekce ważą, aleby nam podobno tą prostotą swą był nie pomalu silen; byłby też podobno i Niemiec, boby mu jako z przyjacielem tychże tam krajów łatwiej czynić traktaty o Prusy etc. Inszych nie wspominam, boby każdy w tych marynarach francuzkich, tak jako i w pludrach niemieckich, chciał co swego mieć, a my byśmy to wszystko opielać musieli gardly i majątnościami swemi etc.

*Drugie.* Iżbyśmy w czasie pokoju i wojny, zawdy a zawdy nietylko przy dworze królewskim, ale nawet i własnych domiech swych w karczenach albo w bechterach chodzić musieli, bo z takim panem zachodnim przyszłoby nie mało ludzi ich narodu, a potem zawdy co dalej témby ich więcéj przybywało, tak, iżby się tu do nas wkorzeniali; a to jest naród tak niecierpliwy, iż i w żarciech albo na biesiadach bardzo rad zdradą pugańkiem zabije, już więc i gardło swe odważywszy; o poczciwości też podobno nie wszyscy wiedzą, a takbyś podobno nasz on miły a bardzo wdzięczny pokój domowy utracić musieli etc.

A nietylko téj niecnoty mniejszy stan tamtéj nacyi jest pełen, ale sami nawet królowie ich i książęta nie są wolni od téj wady <sup>(1)</sup>, gdyż od wielu lat aż prawie po te czasy, sami cesarze i królowie tamtych narodów przeciwko książętom poddanym swym, a nawet i przeciwko miastom swym własném, które się jedno prawy swemi w czémkolwiek oprzec chciało, wojnę pobudzali, a potem gwałtem wzięwszy prawa, i wolności łamali, a ztém w niewolę przywodzili, czegośmy się dosyć nasłuchali za czasu wieku naszego; otóżby nam dobrze się cudzym przykładem karać, gdyż to człowiek szczęśliwy, który się cudzém nieszczęściem karze, wedle onego zdania, że szczęśliwy jest ten, kogo cudze nieszczęścia czynią ostrożnym <sup>(2)</sup>, a zaś biada téj kokoszy, na której jastrzębia łowią. Już go z powieści którą o nim osławiono dobrze znamy, bo słyse, iż pan młodziuchny, subtelnuchny, z wierzchu dobrzuchny; weźrysz jeno weń, ale wewnątrz zaś usposobienie chytrego lisa <sup>(3)</sup>, bo się umieją łasić, a przecz się swe ma na pieczy. Patrzajże co tak wielka dobrotka jego teraz niedawno sprawiła, iż kilkanaście tysięcy czystych a zacnych ludzi jego własnych poddanych, którzy ku posłudze i poczciwości jego za za żądaniem i prośbą jechali, gardly swemi tego tam wesela przypłacili. Otóż masz czystego hetmana,

<sup>(1)</sup> nec ipsi reges et principes eorum eo carent vicio; <sup>(2)</sup> juxta illud: felix ille, quem aliena pericula faciunt cautum; <sup>(3)</sup> intus natura vulpis callidae.

otóż masz czystego króla, który o tém radzi, o tém w nocy i we dnie myśli, jakoby zachował całość obywateli swego królestwa i całej Rzplitej. O! najniegodziwsza obyczajów skłonności (1), któraby się za takim panem i w nas za czasem wrodzić mogła. A iżbyś nie rozumiał, żebym nowemi dowodami (2) narabiać miał, przypatrz się kronikarzom, najdziesz tam, iż w tych krainach zachodnich nigdy a nigdy wojny wewnętrzne nie ustawały, iż tam swawola większa niż u nas, już tam szacowania majątków (3), już tam pobory i cła nieznośne, już tam więcej tragedye i komedye kosztują, aniżby na kilka tysięcy ludzi służebnych do roku nałożyć miał. A utraciwszy skarb na śmieszki na widowiska, alic wnet na potrzebę koronną, albo jedź albo się zakładaj. Toćby się wszystko do nas wniosło z takim panem (czego Boże uchowaj), a takbym wołał z takim panem przestawać, którego widowiskiem niedźwiedz około drąga skaczący etc.; który też swą na zewnątrz tylko samodzielną władzą (4), prawa imo, zgola nic mi szkodzić nie może. A on zasie i nas i wszystkę Rzplitej swoją chytrością wrodzoną, uchowaj Boże, ku upadku przywieść za czasem może.

*Trzecie*, któregośmy się już sami na sobie albo przodkowie nasi doznali, tak, iż zawdy z tamtych krain zachodni żaden monarcha polski żadnego pożytku Rzplitej Koronnej nie uczynił, ale zawsze szkodę albo jakie hańbę i niesławę (5) Koronie przyniósł. Przypatrz się naprzód onemu Wacławowi królowi polskiemu, którego sobie byli Polacy z Czech za pana przyjęli, który zapomniawszy dobrodziejstwa polskiego, który jako ono więc mówią, wzajemnie toż Polakom oddawać był powinien, ali wnet tak sobie ochdził ten cnotliwy naród, iż wnet pany Czechy braci swój i urzędy rozdawać, onym się wszystkiego zwierzać, one bogacić, z onymi się zawierać, zaraz przy piérszém swoim wstąpieniu (6) na państwo Koronne poczał; a ty panie Polaku patrz przez skaluby (sic) na pana, któregoś sobie obrał, żeby cię miłował, żeby zdrowia i majątności twój bronił, żeby o twém i o wszystkiéj Rzplitej zdrowiu nie z pany Czechy ale z tobą spólnie radził; aleć to tak pokazał, że ty za drzwiami stoisz, a pan się z ludźmi narodu swego zamyka, o tém złém radzi, a na cię przez szpary patrzy. Patrzajże zaś, jako ona nie szlachetna pani Krystyna króla Władysława Krzywoustego syna żona, z Niemiec do Polski przeniesiona, jako się w narodzie Polskim kochała jak o rozmnożeniu ich i Rzplitej Korony się starała, tak, iż za Polaki płwała, przy stole swym żadnego miewać nie chciała,

(1) salutem civium regni sui et totius reipublicae. o nequissimam naturam cum suis moribus!; (2) novis argumentis; (3) taxationes bonorum (czyli opodatkowania); (4) sua tyrannide externa modo; (5) dedecus et ignominiam; (6) in primo limine ingressus sui.

plugawcy ich nazywała, a nawet i to przywiodła, że wszystkie urzędy Niemcom były rozdane. A iżbym coś świeżego przypomniał, przywiedź sobie na pamięć każdy, co za pożytek ona nasza dobra pani, którą jej imieniem własném zwano Bona, w Polsce uczyniła; to podobno napierwszy, iż onych cnotliwych a wielkiéj familii panów, mało nieco przedniejszych, owa zgola tych wszystkich, którzy na jej włoską fantazją nie zezwalali, albo się królowi dla dobrego Rzplitej stale oponowali, swą włoską trucizną haniebnie potraciła, aż nawet i to wszystko co była z dobrodziejstwa polskiego wiele skarbów zebrała, i te do swojej nacji wyniosła, chcąc to pokazać, żeby zgola żadnego pożytku z niej nigdy Polska nie miała. Jako też była synaczka wyćwiczyla, o tém wszyscy wiemy, jako nam i Koronie wszystkiéj był pożyteczny. Nie rozumie żeby cię takie łaski (1) i takie potrawy co i godziny nie żywią, rozmnożenie Rzplitej większe niż od tych tam panów i pań, panie Polaku ze Franciej potkać miały.

*Czwarte*. Język pański nam nierozumny, a nasz zasie panu, dla którego ani do Rzplitej statecznie mówić, albo o niej co wedle potrzeby stanowić, ani odprawowanie sprawiedliwości przez pana, wedle praw naszych a powinności pańskiej, żadnym obyczajem by być nie mogło, aniby też wszelkie przełożenia krzywd i żalob komu gwałtem od kogo a mocą uczynionych (czego się u nas w Polsce częstokroć przytrafia), bywać mogły, chyba przez tłumacze, którzy jakoby nam i Ryplitej byli pożyteczni, niech się każdy przypatrzy; boby wnet pan tłumacz jedno sobie z przyjacioły a sługami swemi galił, siebieby panoszył drugichby do pana chydził, ali wnet panu tłumaczowi czapkuje, ale mu upominki dawaj, ale go na bankiety często proś, a z gołymi rękami z domu go nie puszczaj; toż cię dopiéro zaleci, że król będzie na cię łaskaw etc. Awaby tak nigdy nie ustaly w Polsce tak szkodliwe a barzo zaraźliwe praktyki, dla których bylby drugi wnet we Francyi dla języka, aby sobie u króla tém co zjednał, albo jego pieszczoszkim był. Nuż zaś weźrzy w sprawiedliwość za którą królestwa i państwa nadłużej trwają? A ztąd wierzymy, że to nie pośledniejsza powinność królewska, sprawiedliwość czynić. Dla rządzących bowiem królestwy właściwą jest rzeczą wyrządzać sprawiedliwość i odbywać sądy (2). A dla nieuczynienia sprawiedliwości jako pismo mówi, przeniesione będzie królestwo od jednego do drugiego narodu (3); awa zgola książęta wszelką mocą usiłować powinni, ażeby w ich posiadłościach sprawiedliwość miała zawsze pierwszeństwo, tak dalece, iż jeśli się znajdują ludzie którzy w dopełnianiu swych obowiązków z prawej drogi zestępować się

(1) favores; (2) etenim regna regentium est proprium facere iudicium et justitiam; (3) transferetur regnum de gente in gentem.

zdadzą i ścieżkę sprawiedliwości opuszczają, iżby takowi czy to przez zachęcenie do cnoty czy też kary postrachem utrzymywani zostali na drodze uczciwój (1). Jakoby ją nam jaki głuch, który ze mną mówić nie umie, kiedy czynić miał? Owa zgoła takby nam był taki pan pożyteczny, jakobyśmy go nigdy nie mieli, boby już sami się sądzić, sami się bronić musieli. Tęby jedno tylko podobno powinność swą nam wykonywał, iżby sejmy składał, a na nich dał przykładem swój nacyi i zwyczajowi, tu u nas nie dawno a szkodliwie wziętego, ustawiał. A w innych wielu a wielu rzeczach byłby podobniuchny dziecięciu małemu, które się da do wszystkiego łatwiuchno nachylić. A toż masz pożytki z takiego głucha; a niżby po polsku począł bekać, dałby się podobno nam i Rzplitej wszystkiój dobrze znać.

*Piąte.* Wielka a muszę rzec, wieczna i sromota i przymówka od wszystkich innych nacyi narodowi Polskiemu, a to w tém, iż Polska będąc z dawna nie dostatkiem pieniędzy lecz dostatkiem ludzi (2) zawdy u wszech narodów sławna, w témby na ten czas z urodzonój sławy swój wykroczyć musiała; jeśliby więcej trochę pieniądze u siebie uważać, a niż o przymnożeniu państw dla wielkości ludu starać się miała, dopieroćby się wypełniły one świeże pisma niemieckie, co sami do siebie pisali, iż barbarzński naród Polaków tak jest chciwy, że w niczém iném jedno w pochlebstwach i podarkach (3) zawsze się kochają; do których cesarz Jegomość posłów swoich z podarkami wyprawil; a jakkolwiek stoją w obronie swoich nędznych wolności, łatwo mu jednak przyjdzie podarunkami swemi dziką ich naturę zlagodzić (4). Otóż masz panie Polaku upominek, dla którego onę z przodków twych w tobie urodzoną pocziwą sławę narodu swego jużes u postronnych utracił, a miasto onęj statecznej stałości twój, wniosłeś sam na się i na wszystek tak szlachetny naród Polski nowy zarzut chciwości; toćby było i za Francuza, abo podobno już się go to osławienie takiej opinii o Polakach doniosło dawno. Przeto nas do tych milionów swych jako dzieci do cacka wabi, ale by ich nam podobno przesiadło, bobyśmy mu je z naszych własnych majątności w krótkim czasie zapłacić musieli, a ta *infamia* i pomówienie o chciwość jużby się nigdy z narodu Polskiego u obcych narodów zmazać nie mogła. Otóż już masz większe

(1) principes toto animo debent curare, ut in suis terris justitia obtineat principatum, adeo, ut qui in suis officiis exercendis a via recta discedere videntur a vero justitiae tramite, aut virtutis amore aut poenae formidine deviare non audeant; (2) non copia aeris sed copia populi (sławna); (3) in adulationibus et muneribus; (4) ad quos caesarea majestas suos legatos cum muneribus misit; qui licet suas libertates fuitiles defendunt, facile tamen suis muneribus feram naturam eorum placabit.

powstydzienie tudzież niesławę (1) na cacko być lakomy, aniż wziąć nieprzyjaciela za pana, z którym pokój i zaraz przymnożenie państwa wziąćby się musiało.

*Szóste.* Iżby nam takiego pana z zachodu słońca ona zmiękczała i wielce trwożliwa natura (2), nasze tak szlachetne a mocne i na wszem wytrwałe przyrodzenie polskie zepsować musiała, tak iżbyśmy podobno tak się z przyrodzeniem swém panu takiemu zastosowywać musieli, żebyśmy mu się łatwiuchno przywieść do hołdu nieprzyjaciółom dali, bo to my zawdy zwykli i swego upuścić i przedsię hołdować. Nie bez przyczyny i ona sławna pani Libussa wieszczka posły swe szukać sobie pana na północne kraje wyprawila, a wzięwszy chłopą od pluga, w stan małżeński mu się podała. Nie ladaćto przeznaczenie, ktoby się chciał przypatrzeć; znać iż to Pan Bóg od wieku przyrzec raczył, że niktąd prędzej Sarmatowie rozmnożenia większego miećby nie mogli, jako z krajów północnych. A jako się te tu kąty północne mężnie zawsze opierały, czytaj kroniki, iż i onym Rzymianom za czasów Oktawiana, żadna insza nacya oprzecz się nie mogła, jedno Sarmatowie i Scyty, a dla Sauromatów państwo rzymskie upadło etc.

*Siódme.* Iżbyśmy praw naszych i zwyczajów w prawie zwykłych oduczać się musieli, tak, iżby zwolna (3) na inne prawa choć przez nowe konstytucye nieznacznie zezwalałibyśmy, przez znoszenie praw, polskie nasze prawo (4) właśnie jakoby w nas wrodzone, w nadużycie przeciwko (nam by się) obróciło. Boby on naszego prawa nie zrozumiawszy według swoich praw i obyczajów (5) nas sądził, gdyż rzeczy własne miłsze są każdemu aniżeli cudze (6); aliby nie jeden mając sprawiedliwą wedle prawa naszego, za dekretem praw cudzych, sprawę utracić i majątności, albo na pocziwój sławie swój chramać musiał; bo się to więc i za króla nieboszczyka wielekroć trafiło, iż przeciw żądaniom całego senatu (7) na żądaniu samego króla stawało. Ale to już insza była, bo nieboszczyk swój głos (8) zawsze do praw naszych, których był prawie dobrze świadom i wiele ich prawodawcą (9) był, obracał; aleby za nowego zachodniego pana było inaczej, który o prawach naszych ledwie słyszał. A do skażenia takich praw naszych, pomagali podobno ci wszyscy, którzy się za uchem szeptać nauczyli, co się nam było po te czasy bardzo uprzykrzyło; toby za Moskiewskiego być nie mogło, bo i sam wiele ustaw wydał, a też i praw

(1) dedecus cum infamiae nota; (2) mollissima et meticulosissima natura; (3) lento pede; (4) per abrogationes legum jus nostrum polonicum; (5) suis iuribus et consuetudinibus; (6) nam sua unicuique magis placent quam aliena; (7) contra vota totius senatus; (8) sua suffragia; (9) legislatorem.

cudzych do państwa swego nie przyjął<sup>(1)</sup>; przetożby do żadnego innego prawa jedno do naszego polskiego zdania swe referować musiał etc.

*Ósme.* Wzgarda<sup>(2)</sup> narodu Polskiego; gdyż tamten naród zachodni<sup>(3)</sup> większego barbarzyństwa<sup>(4)</sup> nigdzie być nie rozumieją, jako w narodzie polskim; tak, iż nas prawie na najniższy szczebel ztrącają<sup>(5)</sup>, a prawie na oko naród nasz zwierzom, a zaś sami siebie Minerwie przyrównują. A między wszystkimi wady<sup>(6)</sup> żadna podobno prędzej narodu naszego Polskiego obrazić nie może, jako ono pogardzenie<sup>(7)</sup>, za którym z pany Niemcy i także i Francuzy częstobymy szermierską sztukę wyprawować musieli. Bo też nasi podczas nie dadzą tanięć a nad sobą niepotrzebnego *regimentu* bardzo nie radzi widzą. Rychłobyśmy wytrwali podobno z tymi, coby nam czołem bili, a niż z tymi, co opisawszy sobie pludry a koliścik, rozumiejąc to o sobie, żeby nadeń nie było, jako jakie widać<sup>(8)</sup>, rzekomo dla przypatrzenia się<sup>(9)</sup>, a ono podobno więcej aby im się przypatrywano<sup>(10)</sup>, na drogach zastępują etc.

*Dziewiąte.* Iż tam i przychodniowie zachodni, którychby nam więcej niż trzeba<sup>(11)</sup> z nowym panem przybyło, i zawdyby ich nam przybywać nie przestawało, między tak zubożalym ludem rycerstwa polskiego, wiele majątności w krótkim czasie skupowali, a ztądby naród Polski do ostatniej kłęski<sup>(12)</sup> w wielu domach szlacheckich przyjsć musiał, tak, żeby wiele ich dla niedostatku z majątności swoich przybyszom<sup>(13)</sup> ustępowali, a zatemby wielu czystego serca ludzi szlacheckich z chłopiało, a na ich miejsca onych papinkowego przyrodzenia delikatów nam nie pożytecznych nastąpiło; ale zaś czasu potrzeby pan Niemiec albo Francuz, jako znaczenie w obozie będzie miał, jako z tobą będzie równo trwał, jakoć serca będzie dodawał, który ani zimna ani głodu ani niepogód i u innych niewczasów z przyrodzenia cierpieć nie może. Ale wnet, będąc co zacnego, albo do króla albo do hetmana się poniesie, ale wnet rozradzi; ale wnet rzecz szczęśliwie rozpoczta różnemi a sofistycznemi argumentami<sup>(14)</sup> rozporze, folgując swojemu wczasowi więcej niż dobremu Rzplitej. Nuż zasie weźryj w miasta, w którychby też tych łazęgów zachodnich było nie mało; już się nie docisniesz kurczątką, już cię ubieją do cieleciny, już do gąski, już do ptaszka, już do cudnego chleba, i innych tym po-

(1) *multas leges scriptas tulit, nec aliena jura ad suam rempublicam suscepit;* (2) *contemptus;* (3) *gens occidentalis;* (4) *barbariem;* (5) *in infima detrudunt;* (6) *inter omnia vicia;* (7) *ipse contemptus;* (8) *spectrum;* (9) *spectatum;* (10) *ut ipsi spectentur (Ovid.);* (11) *plus quam satis;* (12) *ad summam calamitatem;* (13) *advenis;* (14) *rem feliciter ceptam variis iisque sophisticis argumentis.*

dobnych rzeczy<sup>(1)</sup>, ali wnet zdroży, ali przepłaci, ali chłopka namówi, żeby nigdzie nie woził jedno do niego, albo więc i na targach muszę to dać co chłopek chce, choć za to nie stoi, bo cię w tém więc zagadnie: „jeśli ty tak nie kupisz, tedy kupi pan *Hans* albo *Senior Francisco*, bo mi tam kazał przynieść;” ali wnet z onego najtańszego kraju polskiego, stanie się tak drogo jako w Niemczech albo we Włoszech; ali drugi mieszek sobie za pół roku tak bardzo wypróżni, z któregoby mu de roku albo do dwu dostawać mogło. A nie lepijże iż przed tobą nikt nie wydrze, do zadnej cię rzeczy nikt nie ubieży? A jeszcze będzieszli dobrym gospodarzem, za samą ćwikłę, a za czosnek pożytek sobie uczynić możesz.

*Dziesiąte.* Iż tamci panowie zachodni więcej u siebie uważają korzyści osobiste<sup>(2)</sup>, niż publiczne przysięgi<sup>(3)</sup>, które przy przyjmowaniu państw publicznie czynić zwykli; przypatrz się jako w domu rakuskim przysięga Czechom uczyniona długo trwała, jako im poprzysiężone prawa ich długo trwały. Ale zapomniawszy przodkiem Pana Boga, zapomniawszy też wstydu i poprzysiężonej powinności swój, wnet prawa im łamać, przywileje palić, jarzma<sup>(4)</sup> na nie nieznośne kłaść, nowe prawa według swego upodobania<sup>(5)</sup> dawać, radę koronną ścinać począł, tak, iż niebożątka w wieczną niewolę przez tak okrutnego wiarołomcę<sup>(6)</sup> przyjsć musieli, iż się ledwo w swój skórze zostali, a majątności swój wszykięj nieznośnemi haraczami ledwie nie każdy rok nie odkupują. Pódtże zaś do Francuza, ale i ten tak wiele albo więcej poddanym swoim nabroił; który niosąc też tę powinność na sobie, aby obywateli i wszystko królestwo<sup>(7)</sup> w cale zachował, jakom wyżej pisał, gardła ich zdradliwie im pobrał. Czego już u nas i u wszystkich narodów innych pełne uszy, a nadto tak haniebne a straszliwe ich wiarołomstwo<sup>(8)</sup>; pytaj się albo czytaj o drugiem temuż podobnem. Nic tam u nich wszeteczności, porubstwa<sup>(9)</sup>, nic cudzołóstwa<sup>(10)</sup>, nic uwodzenia, nic rajfurstwa<sup>(11)</sup>, nic nierządy<sup>(12)</sup>, nic grzechy przeciw naturze<sup>(13)</sup>. A tak się to już tam bardzo zpospolitowało, że już jawnie o taką sprośność każdemu starać się wolno; a oni jakoby nic zlego o żonach swych się nie domyślając, jakoby najpewniejsi o ich uczciwości i cnocie, wszelkie podejrzenia i wieści o tychże nie ledwo za dobre uważają, tłumaczą one i obronią<sup>(14)</sup>. A kiedy się jakie już prawie jawne roz-

(1) *et id genus;* (2) *privata commoda;* (3) *publica juramenta;* (4) *juga;* (5) *pro suo libitu;* (6) *fidefragum;* (7) *salutem civium et totius regni sui;* (8) *viciium perjurii;* (9) *stupri;* (10) *adulteria;* (11) *lenocinia;* (12) *fornicationes;* (13) *peccata contra naturam;* (14) *nihil mali de uxoribus suspicantes, sed quasi fidem et honestatem earum habentes certissimam, uxoris suspensiones et susurros fere boni consulunt, ac easdem excusant et defendunt.*

głosy o cudzołóstwie <sup>(1)</sup> między ludźmi osławiają, wykładają to naturalnie i poprostu <sup>(2)</sup>. A zatem tacy cudzoziemcy ze zwyczaju swobodniej i bezkarnie grzeszą <sup>(3)</sup>. O czém czytaj kto chce *Jana Fabiusza li. Consuetud.* etc. Nie rozumiejsz iżby miał być inszego przyrodzenia i obyczajów książę kraju francuzkiego <sup>(4)</sup>, a niż ci, którym on rozkazuje <sup>(5)</sup>, boć nie pan! do poddanych, ale poddani do pana we wszystkich rzeczach zawdy się *akkomodują*. Ztąd powiedziano: takie jest państwo, jakie obyczaje panującego <sup>(6)</sup>. Cóż, rozumiesz żeby tak obmierzłą naturę i obyczaje zbrodnicze <sup>(7)</sup> we Francyi abo drugich w Niemczech zostawić miał? Użrysz żeby tak daleki przewóz z Francyi albo z Wiednia nic jego okrutnemu przyrodzeniu albo zepsowaniu obyczajów nie zaszkodził; boć tylko miejsce a nie ducha odmieniają ci, którzy biegają za morze <sup>(8)</sup>. Patrzajże jakiegobys pana przyjął, jakich ci by ludzi z sobą przywiódł, cobyś za pożytek tak z pana jako i z jego przybyszów <sup>(9)</sup> miał, jakichbys się obyczajów, albo potomek twój nauczył od nich; tak, iżby z tym narodem zachodnim wszystkie tak wewnętrzne jak i zewnętrzne wrodzone ich przywary <sup>(10)</sup> do Polski przyszedłszy, w naród Polski wpoić, a prawie wrodzić się musiały.

Aliż zatem gniew Boży zarazby podobno ze złym królem (czego bodajby nie było) na Polskę uderzył, a on niewinny a cnotliwy naród Polski, przez wszeteczność pańską, kaźn od Pana Boga na siebie odnieść musiał; boć nie zawdy Pan Bóg króla zlego na osobie jego karać raczył, ale téż wielekroć na jego poddanych; owa zawsze: cokolwiek zawinią królowie, odpowiadają za to Achiwi <sup>(11)</sup>. Tak ci on król judzki Dawid za sprośnością swą przyniósł był gniew Boży na się i na lud swój, iż od poranku do czasu naznaczonego siedmdziesiąt tysięcy samych mężów powietrzem umarło. Także téż król Saul dla sprośności występku swego, lud swój potracił i sam marnie zginął; i innych w piśmie Świętém najduje się nie mało, których Pan Bóg dla ich własnych złości a dla nie wściągania i nie karania wszeteczności, ludy onym królom poddane wielekroć karać raczył. Strzeżmyż tedy wszyscy, żebyśmy sobie takiego pana za króla nie przyjęli, z którego byśmy pohańbienia i kary za grzech <sup>(12)</sup> od Pana Boga zań, na sobie nie odnosili.

<sup>(1)</sup> *rumores adulterii*; <sup>(2)</sup> *illud candide et sincere interpretantur*; <sup>(3)</sup> *adulteri ex consuetudine liberius idque impune peccant*; <sup>(4)</sup> *princeps regionis gallicae*; <sup>(5)</sup> *imperat*; <sup>(6)</sup> *hinc illud dictum: talis est civitas, quales sunt principum mores*; <sup>(7)</sup> *putridam naturam suam et mores scelestissimos*; <sup>(8)</sup> *ipsum coelum non animum mutant, qui trans mare currunt*; <sup>(9)</sup> *ex advenis illius*; <sup>(10)</sup> *interna quam externa illis innata vicia*; <sup>(11)</sup> *quicquid delirant reges, plectuntur Achiwi* (Horacy de arte poetica); <sup>(12)</sup> *notam infamiae et poenam peccati*.

tochy była trawa tyrania <sup>(1)</sup>; który swą skrytością sam siebie i wszystkich nas ku upadkowi przywieśćby mógł. A nie to, który jawnie wiarołomców <sup>(2)</sup>, albo inne zoczyńce swe przed wszystkimi karze; i to mówię tylko o tych, którzy żadnymi nieopatrzni prawami <sup>(3)</sup>, tak karani być muszą. Inszaby zaś kara <sup>(4)</sup> u nas być miała, już nie według naturalnego uczucia <sup>(5)</sup>, ale według przepisu praw i przywilejów <sup>(6)</sup>, nad które żaden król (jakom wyż pisał) nie tylko co jest mego wziąć, ale i z tego co jest jego, niekiedy dać nic nie może. A snaćby więc i co mógł czynić nad prawa, tedy mi go łatwiej i karać i hamować za jego wady publiczne <sup>(7)</sup>, a niż owego, który zamknąwszy się, sam siebie i wszystkę Koronę sprośnością swą z rozgniewania Bożego zarazić może.

<sup>(1)</sup> *tiranis*; <sup>(2)</sup> *fidefragos*; <sup>(3)</sup> *nullis legibus muniti*; <sup>(4)</sup> *punitio*; <sup>(5)</sup> *non secundum naturales motus*; <sup>(6)</sup> *secundum praescriptum iurium et privilegiorum*; <sup>(7)</sup> *ex illius publicis viciis*.



POSELSTWO MOSKIEWSKIEGO  
PRZEZ HARABURDĘ SPRAWOWANE,

DNIA 29 GRUDNIA W ROKU 1572.

Będąc mnie Michale Haraburdzie poslanemu od Ichmości panów Rad Wielkiego Księztwa Litewskiego, do kniazia wielkiego moskiewskiego, przyjechałem do niego do Wielkiego Nowogrodu w roku 72, dnia 23 lutego w poniedziałek, a nazajutrz we wtorek lutego 24 miesiąca, kazał mi kniaz wielki u siebie być, żeby mojego poselstwa słuchał. Byłem na obiedzie u niego, a potem nazajutrz we środę 25 lutego, rzeczy od panów Rad Koronnych Ichmość przez mię wskazane, które słowo do słowa na odpowiedzi księdza wielkiego niżej są wypisane, księdzu wielkiemu mówilem; i słuchał mię na pokoju sam, a przy nim syn jego starszy ksiądz Iwan siedział; ktemu był przy nim okólniczy i namiestnik Mozajski, Wasil Iwanowicz i Nieskol Newa, a dworzanin domu, namiestnik nowogrodzki Miehilo Zemusowicz Pleszczajów, Adziali Andrzej i Wasil Jakowlidacz; a gdy się tego wymawiał, on kazał mi powtórę te rzeczy mówić, a Andrzej Szolkati terminowacz jako ja mówił, takową odpowiedź dał i uczynił: „Mówileś nam od Rady Wielkiego Księztwa Litewskiego, co pierwój odkazaliśmy im wolę naszą około panowania na Koronie Polskiej i Wielkiem Księztwie, obiecawszy wszystkie swobody wolności i prawa zatwierdzić i przysięgą naszą i obudwu synów naszych umocnić, i in-

nych wolności i swobód przydawać; jedno z jakim obyczajem mogłaby się ta rzecz dobra stać, tośmy mieli panom Radom oznajmić przez posłańca ich, którego radziby rychło panowie Rada posłali do nas; ale iż z woli i z dopuszczenia Bożego powietrze morowe w Polsce i w Wielkiem Księztwie Litewkiem na wielu miejscach było, dlatego panowie Rada Wielkiego Księztwa Litewskiego z bracią swą pany Radami Korony Polskiej zjechać i sejmu spólnego w tej rzeczy mieć nie mogli, i samym im dlatego zjechać z sobą i posłańca do nas odprawić nie lza. A iż już powietrze przedstawiało poczęło, panowie Rady Wielkiego Księztwa Litewskiego z niektórymi Radami Korony Polskiej zjeżdżali się, te rzeczy mówili, a tych czasów obesłanie między sobą uczynili, do Wilna się zjechawszy odprawili i posłali do Warszawy bracią swą niektórych panów, namawiać czas i miejsce sejmowi i na obieranie pana zjechać się; a tak zjechawszy się sami chcą zezwolić i Polaków bracią swą przywozдить radami, żeby oni z pany Radami i z rycerstwem Wielkiego Księztwa Litewskiego nas albo syna naszego księdza Fiedora na oba te państwa, na Koronę Polską i na Wielkie Księztwo Litewskie wzięli; gdyż panowie Rada i wszystko Rycerstwo Wielkiego Księztwa Litewskiego przestrzegają przysięgi swęj musi temi państwa uczynionęj: z Polaki się różnić, i bez nich jedni sami pana obierać nie chcą. A tak, żebyśmy wolą swą oznajmili, jeśli sami chcemy, albo damyli syna swego księdza Fiedora na oboje te państwa na Koronę Polską i Wielkie Księztwo Litewskie, a swobody prawa i wolności wasze, jeśli nie sami, tedy przydawszy na te państwa syna naszego księdza Fiedora, jeśli my sami z synmi naszymi księdzem Iwanem i księdzem Fiedorem przysięgą naszą utwierdzimy i listem naszym upewnimy, że syn nasz ksiądz Fiedor będąc hospodarem tej swobody i wolności nie naruszając, wiecznie dzierżać i innych praw i wolności za radą panów Rad i za prośbą wszystkiego Rycerstwa Wielkiego Księztwa Litewskiego nadawać będzie chciał; a osobliwie jakośmy oznajmili przez posłańca Fiedora Woropaja, abyśmy wolą swą oznajmili, jako się ty rzeczy stać do-bry. A toś mówił o pokoju wiecznym, jako między temi państwa postanowić, granice pewne położyć i abyśmy Smoleńsko i Połocko z przygródkami i Jezierzyszca podawnemu ku Wielkiemu Księztwu Litewskiemu przywrócili i ich ku granicom tego państwa przypisali; a nadto abyśmy księdzu naszemu Fiedorowi dla jego uczciwości i inne zamki i włości dali, aby narody te, któreśmy on za dobrowolnym obraniem ich panował, od innych panów i sąsiadów przyległych żadnej przymówki nie miały. A tak coś mówił, iż panowie Rada za powietrzem tak długo do nas nie posłali, to wola Boża. A przystaloby panom Radom tego strzedz, żeby tę rzecz nie omieszkając odprawić, bo bez pana ziemi być nieużyteczno. A że pa-

nowie Rada Wielkiego Księstwa Litewskiego, bez Korony Polskiej pana sobie obierać nie chcą, na ich woli."

„A coś mówił o prawach i wolnościach, to jest rzecz zwyczajna; gdzie które obyczaje w ziemiach zachowują się, te wszystkie rzeczy wedle tego idą i odmieniać tego nigdy się nie godzi, i przysięgą i dzieciom naszym to umocnić można. Jeszcześ mówił, abym wam wrócił Smoleńsk i Połocko z przygródkami i Jezierzysca: i to rzecz niesłychana dla czego-bym miał państwa swego umniejszyć, i dobre państwa przyznawając abo umniejszając, ku ubytku swego państwa. A coby nam i księdzu naszemu Fiedorowi synu dać inne zamki i włości, tedy i bez naszych zamków i włości dość jest w Koronie Polskiej i Wielkiem Księstwie Litewkiem zamków i włości, na czemby nam i synowi przebyć. A o Inflanckiej ziemi nam panowie Rada żadnej wiadomości nie uczynili, tylko za pytaniem naszym od siebie mówisz, że o tém i o wszystkich rzeczach zjazd będzie panom Radom z Wielkiego Księstwa Litewskiego, z pany Radami Korony Polskiej, i przez cię o tém nie wskazano. A namówiwszy się panowie Rada oboja, przysłała do nas o tém posłów swych wielkich; a tyś tylko przyjechał, o większe rzeczy, o naszej wielmożności, albo o synie naszym księdzu Fiedorze. Także i to wam widzi się nie przystojno, żeby po gospodarzu potomek jego na państwie miał być, a Koronie Polskiej jako i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu jako i Moskiewskiemu państwa nie rozłącznemi być; i temu być nie można, i bez tego nam ani syna naszego księdza Fiedora dać nie przystoi. A wiemy my, że do nas cesarz i francuzki przysłała; a to nam to nie przykład, bo my dostatecznie wiemy, że kromia nas i tureckiego Sultana, we wszystkich państwach od tego czasu za 200 lat popokolnego pana nie masz, którzyby się wiedzili od gospodarskich narodów; jedni z księstw, drudzy z innych miejsc na cesarstwach i na królestwach siedzą, i dlatego się ci dopraszają; a my od gospodarstwa hospodary, począwszy od Augusta cesarza od początku wieków, i wszystkim ludziom to wiadomo. A Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie państwo nie gołe: przebyć na nim można. A nasz syn nie dziewczka, żebyśmy mieli za nim dawać przydanie; jeśli będą chcieli panowie Rada Koronna i Wielkiego Księstwa Litewskiego naszego zawołania ku sobie, tedy oni niech nam dadzą zamków i ziem, co przystoi. A cośmy oznajmili, chcąc oznajmić panom Radom przez ich posłańce, jako się stać téj dobrej rzeczy, i my tym objawimy: Jeśli panowie Rada koronni i Wielkiego Księstwa Litewskiego będą chcieli zawołania naszego, tedy aby początek uczynili, i naszego cesarskiego imienia tytuł zupełna pisali; bo my nasze cesarskie mianowanie od początku od przodków naszych a nie od cudzych wzięli."

„Wtóre: gdy Bóg syna naszego księdza Fiedora zbierze z tego świata, ostaną się po nim dzieci, tedy aby Korona Polska i Wielkiego Księstwa Litewskiego, mimo dzieci inszego pana nie szukali z inszych ziem. A nie będzieli u syna naszego dzieci, tedy Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego od naszego narodu nie odrywać, a być im u nas i u naszych dzieci, nie odchódząc, poko i naszemu rodzajowi Bóg błogosławić będzie. Także z którego naszego rodzaju Bóg pošle po duszę, aby ciało tych przywrócono w nasze państwa. A knaziemu rodzajowi, kto będzie na Koronie Polskiej i na Wielkiem Księstwie Litewkiem, praw i wolności i Ichmość w czém naruszać nie mają; i niechby się zjednoczyła Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie z naszym królestwem, a w tytule naszym aby się zipsało: królestwo Moskiewskie, królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie; a stać i strzedz siebie od wszystkich nieprzyjaciół za jeden. A Kijów aby dla naszego cesarskiego mianowania postąpili ku naszemu królestwu; a co przedtém była nasza ojczyzna po Berzynie, i my dla pokoju chrześcijańskiego tego odstępujemy i tego już nie pytamy; a Połocko ze wszystkimi przygródkami i wszystka ziemia Inflancka w naszą stronę ku państwu moskiewskiemu. A mimo téj rzeczy, syna naszego księdza Fiedora na państwo puszczać nie przystoi; ktemu jeszcze on i lat jeszcze nie doszedł; przeciwko naszym i swym nieprzyjaciółom jemu stać nie można. A dla pokoju chrześcijańskiego wolą naszą panom Radom Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego objawiamy, iż z nim wiecznego postanowienia chcemy tym obyczajem: Połocko ze wszystkimi przygródkami połockiem i ziemię Kurlandzką wszystkę za rzeką Dzwina, ku naszemu gospodarstwu moskiewskiemu, i granice Inflanckiej ziemi naszego państwa i Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego rzeką Dzwina; a Połocka i Połockiem przygródkom z naszym państwem i z ziemiami będzie granica po staremu: między nami i po wszystkich miejscach naszego państwa i Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, granice po staremu granicami, wedle przymiernych listów; a staćby nam Koronie Polskiej i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu na każdego nieprzyjaciela ich, a oni nam pomagać. A żeby oni wzięli na państwo, na Koronę i na Wielkie Księstwo Litewskie, cesarskiego syna, a on niechby był z nami w bractwie, a toby przysięgą postanowienie umocnił. A takby go oni wzięść mogli i jeszczebyśmy z cesarzem obesłali, żeby z nim i synem jego w postanowieniu byli, na każdego nieprzyjaciela stalibyśmy za jedno, wojsko jeden drugiemu posyłali, i pomagali na wszystkich pogańskich panów. A jeśli przez dalekość, wojska śłać trudno, tedy między sobą i cesarzem i synem jego, który będzie na Koronie Polskiej i na Wielkiem Księ-

twie Litewskiem, skarbem jeden drugiego podpomagać; i będziem z cesarskim synem, potém już, jakobyśmy mieli być w postanowieniu i z synem naszym Fiedorem, jeślibyśmy go wam na państwo dali; a gdy w postanowieniu będą te wielkie państwa, to większy przybytek chrześcijaństwa będzie; a my chcemy dobrego Koronie Polskiej i wszystkiego Księztwa Litewskiego chrześcijaństwu, jako i swemu państwu, gdy będzie między państwa postanowienie o Połocko ze wszystkimi przygródkami, będzie ziemia Kurlandzka i wielkie Księztwo Litewskie za rzeką Dzwina ku Wielkiemu Księztwu Litewskiemu, a Inflancka ziemia wszystka po Dzwinę rzekę będzie k'naszemu państwu, a granicą Inflanckiej ziemi Dzwina rzeka: A Połocku z Siebicem uczynić granice jako będzie przystojno, żeby było równo obiedwiój stronie, i na każdym miejscu granica po staremu. A gdyby cesarz i syn cesarski, z Koroną Polską i z Wielkim Księstwem Litewskiem, z nami byli za jeden, tedy z pomocą Bożą, mogą wszyscy panowie chrześcijańscy z nami stać za jedno na wszystkie państwa pogańskie; a to będzie wielki pokój i pożytek chrześcijański. A nadto i to tobie objawiamy: wiem, iż niektórzy z Polaków i z waszych, mnie samego za pana mieć chcą a nie syna naszego. A jeśli co innego z wami mówią, i oni was odstępują, i lepsza rzecz gdybym ja sam waszym panem był."

„Ja widząc że się on sam do panowania tych państw ma, przetoż sprawiając się wedle czasu, mówiłem, że panowie Rada i wszystko rycerstwo także snać będą do tego przychylni, aby takowy pan, od którego państwowi obrona była, z woli Bożej, za dobrowolnym obraniem Ichmościów, panował; tylko aby oznajmił jako się to ma stać, przypominając, iż państwa Wielkiego Księztwa Litewskiego ziemie dalnie, Kazan, Astrahan, podobnoby sobie myślały za odnowieniem pana; daczego ksiądz wielki gęsteby przejażdżki z państwa do państwa czyniłby musiał, a przez dalekość, obrony dostatecznej uczynić państwu nie mógł; zaczęł i uczynienie sprawiedliwości, której pod każdym czasem potrzebujemy, nie małoby omieszkane było, gdyż u nas nie jest obyczaj panu naszemu odjeżdżając z państwa, kogo na swém miejscu zostawiać; ktemu, iż téż bez przyjęcia wiary zakonu rzymskiego, koronowanby być nie mógł. A ksiądz wielki kazał mi za tém do pospody jechać. Nazajutrz, marca 10 dnia, w niedzielę, byłem u księdza wielkiego, a on mi odpowiedź uczynił tym obyczajem: „My nad Moskiewskim królestwem na Koronie Polskiej i na Wielkim Księstwem Litewskiem panem być chcemy, i sprawować nade wszystkimi. A osobliwie tobie objawiam, iż my już przychodzimy ku latom, a nam w takowe trzy państwa dla spraw jeździć trudno, a dla sprawowania ziemie miało to być, i tylko bez téj większej rzeczy; tedy lepiej jakośmy tobie mówili,

żebyście wzięli na państwo, na Koronę Polską i na Wielkie Księztwo Litewskie, cesarskiego syna. A z nami dokończyć im można, jakośmy tobie mówili; temi państwa możemy i przejeżdżać, po czasy mieszkając, gdzie w którym państwie w który czas być trafi się. A te przyczyny które ty mówił, k'temu nic nie zaszkodzą, aby naszemu państwu w tytule, królestwu Moskiewskiemu, Koronie Polskiej i Wielkiemu Księztwu Litewskiemu, a dla imienia napisać, ku państwu Moskiewskiemu zamek Kijów, jeden bez przygródków, a Połocko z przygródki i Kurlandzką ziemię za Dzwina ku litewskiemu państwu z Inflancką ziemią po Dzwinę rzekę, jakośmy piérwój mówili. A pisać się naszemu tytułu tym obyczajem: z Bożej łaski gospodar, car i wielki ksiądz Iwan Wasilewicz, wszystkiej Rusi, kijowski, włodzimierski, moskiewski, król polski i wielki ksiądz litewski, wielki ksiądz ruski, Wielkiego Nowogroda, car kazanicki, car astrachański. A potém rozpisać państwa ruskie Korony Polskiej i Wielkiego Księztwa Litewskiego, którego wyżej; to naprzód pisać. A wierze naszej kościoły, nam w naszych zamkach i dworzach, kamienne i drzewiane wolno stawić, i metropolit i władcy stanu duchownego nam czcić, wedle naszego obyczaju arcybiskupów i biskupów nam czcić, po ich zakonu i ich obyczaju; także nam panów Rad Korony Polskiej i Wielkiego Księztwa Litewskiego i wszego Rycerstwa prawa i wszystkie wolności dzierżać, nie naruszając, i przydawać i naddawać zawołania czci i pożytku za radą panów Rad, wedle ich godności i piérwszych obyczajów, wedle służb, komu co przystoi. Także gdy będzie czas, w naszej starości, zatém pomodlić się Bogu i odejść w klasztor, panowie Rada aby nam tego dozwolili, a po nas z naszych dzieci, który się panom Radom i wszystkiej ziemi podoba, temu na państwo; a my ich woli syna swego dawać nie chcemy. A będzieli chciało Wielkie Księztwo Litewskie naszego panowania jedno, bez Korony Polskiej, to nam wdzięczne, a my na to Wielkie Księztwo Litewskie być chcemy, lecz dzierżać Korony Moskiewskiej i wedle Księztwa Litewskiego, jak była Korona Polska i Wielkie Księztwo Litewskie: z jednego tytułu nas pisać, jakośmy piérwój mówili. A które ziemie zabrane Wielkiemu Księztwu Litewskiemu ku Koronie Polskiej, o czém my dobrze wiemy, mamy te ziemie odzyskać ku Wielkiemu Księztwu Litewskiemu, krom jednego Kijowa; a Kijów jeden przez przygródków, dla imienia naszego kijowskiego państwa; a żeby Korona Polska i Wielkie Księztwo Litewskie, mimo nasze dzieci i nasz naród, innego pana sobie nie obierali; a mimo to cośmy piérwój mówili, inaczej nie uczynimy. A naszym dzieciom i naszym narodom potém ich prawa wolności, nie naruszając, dzierżać, i jeszcze namowy uczynić, bez których dworownych ludzi nam w państwo wjechać

nie można; wszakoż tych ludzi nie wiele. A ktemu i to tobie objawiamy, że nam do tych państw nie jednym, ale z dziećmi naszymi, bo jeszcze téż lat nie mają, żeby je bez nas zostawować. A dochodzi nas wiadomość z naszych stron, że Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie chcą u nas syna naszego wziąć na państwo podstępem, i oddawać go Tureckiemu, a tém się chcą z Turkiem pojednać; tego nie wiem jeśli to prawda, albo od tych ludzi zmyślono; nam tego było objawiać nie przystało, bo chcemy wszystkich przeświadczyć jako my na to spokojni, a że mamy się ku pokojowi. A jeśli Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie, cesarskiego syna nie będą chciały, a zachcą nad sobą naszego panowania, tedy my panem być na Koronie Polskiej i na Wielkim Księstwie Litewskim chcemy; tylko, by panowie Rada Korony Polskiej i Wielkie Księstwo Litewskie umocnili przysięgą i k'temu z obiema ziemiami, że im nad nami i naszymi dziećmi żadnej złości nie czynić, nie podnosić żadnego inszego pana ni ktorými obyczajami, ani w żadne państwo nie wydać, żadnej chytrłości nie udzielać; żeby nam i dzieciom naszym, dla spraw gdy się trafi, przyjechać było bezpiecznie bez wszelakiej złości, jako i w swą ziemię. A będzieli chciało jedno Księstwo Litewskie bez Korony Polskiej, i namto wdzięczne; my na jednym Wielkim Księstwie Litewskim być chcemy, we wszem po temu jakośmy tobie objawili: dla spraw gdy się trafi przyjechać by było bezpiecznie w te państwa, bez wszelakiej złości, jako i w swą ziemię; a będziem prawa i wolności dzierżyli, nie poruszając. Jeśliby panowie Rada jeszcze chcieli w téj mierze do nas posłać, i my tobą posyłamy do nich list glejtowny na posłańca. Nadto i tobie objawiamy i panom Radom mówić przykazujemy, aby Francuzkiego za hospodara nie brali, bo ten będzie więcej życzył Tureckiemu, a niż chrześcijaństwu; a wezmąli Francuzkiego, i wy Litwa wiedzcie, że mnie nad wami przemieszkać (sic). Jeszcze tobie objawiamy, że waszych ziem mnodzy do nas pisali, abyśmy z wojskiem ku Połocku szli, a wy chcecie nam czołem bić, żebyśmy nie pustosząc waszjej ziemi panem waszym byli. A inni rzeczy insze pisali, co ku rzeczy nie przystoi. A insi pisali do nas prosząc złotych i soboli, a chcąc zjścić, aby syn nasz panem był. I to panom Radom powiedz, i list mnie odpisz." Dawszy, kazał u siebie na obiedzie być; a skoro było po obiedzie, dawszy mi rękę odpuścił, rozkazawszy sam i obadwa synowie Ichmościom się kłaniać. A we wtorek, marca dnia 3, gdym już wsiadał, chcąc w drogę jechać, przyjechały do mnie do gospody téż osoby, które przy nim były gdy mię słuchał i odprawował: Wasil Humim Plescezejow, Adalėj Andrzej i Wasil Skolkaty i mówili mi temi słowy: „Bożej mocy car wielki ksiądz Iwan Wasilowicz, kazał tobie mówić: będzieli chcieli

i jedno Wielkie Księstwo Litewskie jego hospodarskiego panowania, on panem na Wielkim Księstwie Litewskim być chce, tak jako tobie oznajmił; a spokojnie Wielkie Księstwo Litewskie z Koroną Polską pogodzi hospodar. A ktemu powiedz panom Radom (gdy się oni ku dobrej rzeczy skłonią), piechajby pisali do Kijowa i Kamieniec, co urzędnicy tam insi będą wiedzieli alby słyszeć o caru prokopskim, aby do Potymła i do innych zamków w hospodarskich krainach w tém wiedzieli dawali; a namiestniki hospodarskie do hospodara już odpisywać będą.

## DEKLARACYA O KONFEDERACYI GENERALNÉJ WARSZAWSKIÉJ,

PRZEZ  
ZJAZD SANDOMIERSKI W POKRZYWNICY UCZYNIONA (\*).

Jako z każdej dobrej sprawy samemu Panu Bogu cześć a chwała ma być Jdana, tak iż te nasze zjazdy tak gładce się odprawują w zgodzie a w jednostajnym porozumieniu, Jemu samemu cześć a chwała wieczna niechaj będzie. A gdyż ten zjazd z konwokacyjnego warszawskiego wyrosłszy, na tém najwięcej był się naznaczył, aby tam onym warszawskim namowom przypatrzwszy się, dobry, spokojny porządek Rzeczypospolitéj, w odjechaniu naszym, jako w drodze, tak téż i sposób zachowania na elekcyi téj i na potomne czasy kształt potomstwu naszemu do spraw takich (jeżeli je Pan Bóg przeźrzeć raczył) podał się, przeto my Rady i Rycerstwo koronne w województwie sandomirskiém na tym zjeździe w Pokrzywnicy, uważając u siebie ono postanowienie warszawskie, a ono we wszystkiém pochwalając, gdyż nam plac pozwoleniem konwokacyi warszawskiej tu do tego jest, to przydać i na pamięć tu u siebie mieć chcemy, żeby w konfederacyi, gdzie się ten paragraf poczyna: *a mianowicie to poprzysiądz* etc., było przypisano to słowo: *między innemi*; iżby tak stało: *a między innemi mianowicie to poprzysiądz* i co dalej następuje (1). A gdzie się czyni wzmianka, że będzie wolno karać każdemu poddanego o nieposłuszeństwo, tak w duchownych jako i świeckich (2), żeby dolożono było: tak w dobrach duchownych jako i świeckich (3) a nie o wiare.

(\*) Declaratio Confoederationis Generalis Varsaviensis a Congregatione Sandomiriensi in Pokrzywnica facta; (1) et quae sequuntur; (2) tam in spiritualibus quam in secularibus; (3) tam in bonis spiritualibus quam in secularibus.

Także i to, żeby ogółowość praw patronatu (1) nie ściągała się jedno na królestwo: wszędy téż i w greckich kościołach i religiach; a wszystek sposób (2) opisany podoba się nam i z nim zostajemy, wyrażając koło sprawiedliwości, iż przy tym zostaniem, któryśmy sobie w Wislicy uczynili do sejmu tylko przyszłego elekcyi, na którym i to opatrzemy, żeby nikt zwłoką sprawiedliwości swój nie był ukrzywdzon, mianowicie tego dokładając, żebyśmy tę konfederacyę warszawską, i z takową poprawką (3): *naprzód, niż się co pocznie na sejmie przyszłym elekcyi*, approbowali, aby to na przyszłość tém trwalsze (4) było; a iżbyśmy jednako służbę rzezypospolitéj tak ci co pojedą na elekcyę, jako ci coby doma zostać chcieli, na sobie nieśli; gdyż ta wolność jest: jechać na elekcyę kto by chciał, a ci, coby się rozumieli, żeby się do téj rady nie zgodzili, doma nie próżnowali, ale żeby się na granicach szląskich i podgórskich położyli, dla najazdu (5) jakiego lekkiego nieprzyjacielskiego, abyśmy tak bez trwogi ten akt odprawić mogli; którzy także żywności jako i my co na elekcyę pojedziemy, żeby sobie wedle targu nabierali. Hetmana dla porządku tym, którzy do granic będą woleli jechać, na elekcyi naznaczymy; także i winę na tych, którzyby temu naszemu postanowieniu podledz nie chcieli, na teże elekcyi naznaczymy, i pod nią że będą powinni podledz, uchwalimy. Urząd każdego starosty napominaliśmy, żeby wedle powinności swój tego przestrzegali, aby od lekkich ludzi, hultajów i innych wszech luźnych, którzy bez służby po łotrostwie się włóczą etc. pod zasłoną żebractwa, i chłopcy bez listów panów albo urzędników swych miłą od domu się włóczące, w imionach królewskich imowani i do robót królewskich przymuszani byli; do czego my, nim z domów odjedziem pilnym badaniem po majątnościach swoich im dopomożemy, a te wszystkie, o którychby podejrzenie jakie było, zimawszy, do urzędów starości w powieciach swoich odesłamy, aby ich do robót takowychże użyli, aby się droga łotrostwu i wszeteczeństwu tém rychlej zawarła. Nie zda się téż nam w artykułach owa klauzula, która wyraźnie (6) mówi, iż jeśli się praw korektura do tego dnia pierwszego po zjechaniu na elekcyę nie skończyła, tedy jęj zaniechawszy, do elekcyi postąpimy. My bacząc w tém niebezpieczeństwie wielki, innego zdania (7) jesteśmy, o czém na onym zjeździe elekcyi refferujemy się pomówić, mając po sobie do tych czasów najmniejsze dowody (8). Mianujem téż tu wedle naznaczenia warszawskiego i uchwały tutecznej i zgodnej nasze poborce do wybierania pobo-

(1) generalitas iurium patronatus; (2) modus; (3) cum hac melioratione; (4) in posterum eo firmiter; (5) inkursu; (6) expresse; (7) in alia sententia; (8) fortissima argumenta.

rów, które zgodnie a dobrowolnie dla opatrzenia rzeczypospolitej pokoju i popłacenia kredytów i na się i na poddane nasze, wedle uchwały lubelskiej pozwalamy; o czem szerzej nauka tym poborcom obmawia: do powiatu sędmirskiego, pana Stanisława Pczewskiego, do powiatu wiślickiego pana Pilźnieńskiego, pana Stanisława Dymitrowskiego, do powiatu radomskiego i łęczyckiego, pana Mikołaja Komorowskiego albo kogo pan starosta radomski poda, gdzieby się pan Komorowski wymówił; do powiatu opoczyńskiego pana Mikołaja Sławińskiego, do powiatu checińskiego pana Jakóba Kotowskiego; którymto poborcom nakłady tam na sejmie mają być przez pana wojewodę i kasztelany naznaczone; tamże i liczba przez deputaty na to wyzadzone być ma przy oddawaniu poborów tych tam na elekcyi, z którymi wybranymi pobory, oni tam ósmego dnia po poczęciu elekcyi stawić się pod karą za kradzież skarbu <sup>(1)</sup> mają. A my się też obowiązujemy, ten pobór zupełnie wydać do Przewodniej niedzieli blisko przyszłej, za wszystkie poddane nasze, jakimkolwiek prawem kto ich jest possessorem, pod winą w uchwale sejmu lubelskiego przy poborze roku <sup>(2)</sup> 69 opisanemi, o które, na mocy kaptura, stanowczo na pierwszym roku i to pod karami <sup>(3)</sup> dosyć czynić pozwani przyrzekamy i obowiązujemy się; wszakże te wszystkie wyżej mianowane poprawy zgadzać z wolą innych województw chcemy, wedle najlepszego na on czas uważenia naszego. A dla lepszej pamięci i pewności, ku temu pismu pieczęci swe przykładamy i rękami naszymi się podpisujemy. Dan w Pokrzywnicy, w *poniedziałek po niedzieli środopostnej roku 1573.*

Piotr Zbórowski wojewoda sędmierski. Stanisław Tarnowski kasztelan czechowski. Jan Tarło kasztelan radomski. N. Ligęza kasztelan zawichoiski (sic).

Jan Żarnowski kasztelan Siemieński.

UNIERSAŁ POBOROWY ZIEMI SANDOMIERSKIEJ, W MARCU  
PODZAS BEZKRÓLEWIA ROKU 1573.

My Rady i Rycerstwo Koronne województwa i ziemi sandomierskiej, na ten czas na zjeździe naszym spólnym pokrzywnickim będące, wszem w obec i każdemu z osobna oznajmujemy: Iż my widząc tego być pilną potrzebę podczas tego bezkrólewia <sup>(4)</sup>, aby granice dla wolnego no-

<sup>(1)</sup> sub poena peculatus; <sup>(2)</sup> anni; <sup>(3)</sup> peremptorie in primo termino et pro poenis; <sup>(4)</sup> sub hoc tempore interregni.

wego króla obierania były dobrze opatrzone, a dług ten, który się do tych czasów żołnierzom zatrzymał mógł się wypłacić, a my zatem przy spokoju i bezpieczeństwie publicznem <sup>(1)</sup> o wszystkich rzeczach wolnie i bezpiecznie radzić, namawiać i stanowić mogli, za wspólnem, zgodnem i dobrowolnem naszym zezwoleniem, pobór jaki był roku 1569 w Lublinie na walnym sejmie ołd wszech stanów uchwalony, uniwersały obwieszczony i wydawany, tedyśmy sami na się i poddani nasi tak duchowni jako i świeccy, tudzież też i miasta koronne z województwem sandomierskiem postanowili, jakoż i teraz postanawiamy, aby każdy ten uchwalony pobór wydał, czas zamierzając najdalej do Przewodniej niedzieli. A koby do tego omienionego czasu przerzeczonych podatków wydać zaniebdał, takiego poborca do urzędu pana starosty, z prawa zatrzymawszy <sup>(2)</sup>, zarazem oddać ma; a pan Starosta albo urząd jego zarazem ma egzekucyą z nim czynić sądem kapturowym, jako z tym, który jest nieuległy <sup>(3)</sup> uchwale i postanowieniu wszęj Korony; a ku wybieraniu tych podatków, tedyśmy w opoczyńskim powiecie deputowali urodzonego Mikołaja Sławińskiego, który te pobory, według kwitów ostatnich roku 1569, wybierać ma; także i rekognicye od wszystkich też ma mieć, a z piędzmi nie nieomieszkiwać na czas i miejsce elekcyi naznaczone, to jest ósmego dnia od zaczęcia elekcyi, a to pod karą za okradanie skarbu <sup>(4)</sup>; których nie mają nikomu innemu szafunku wydawać, chyba temu, na kogoby się jegomość pan wojewoda z panami kasztelanami i ze wszem rycerstwem ziemi sandomierskiej zezwolili.

Działo się w Pokrzywnicy, 3 marca roku Pańskiego 1573.

Stanisław Gniewosz ręką własną. *Andreas Jakubowski własnoręcznie*

Deputaci na pisanie tego uniwersału, a było ich czterech:

Pan pisarz ziemski Kochanowski Kasper, i pan Andrzej Malecki. Dlatego ten jeden uniwersał wpisany, abyś rozumiał, że także były w innych województwach, których nie baczę być potrzeby tu pisania. Tak więdz o tém, że się tu opuściło siła listów pisanych, które acz były w *sprawach* rzeczypospolitej pisane z Wielkiej-polski do Małej-Polski, z sandomierskiej ziemi do Rusi, do Podola, etc., z Polski do panów litewskich i *odpowiedzi* od nich, tak przed konwokacyą, które się ściągaly ku spólnemu zjechaniu, namowy czynienia około złożenia miejsca elekcyi, jako i przed elekcyą.

<sup>(1)</sup> in pace et securitate publica; <sup>(2)</sup> jure retentum; <sup>(3)</sup> rebellis; <sup>(4)</sup> sub poena peculatus.

## ZJAZD ELEKCYI NOWEGO KRÓLA, POD WARSZAWĄ PRZY WSI KAMIENIU,

I SPRAW NA NIĘJ OPISANYCH,

KTÓRE SIĘ TOCZYŁY W ROKU PAŃSKIM 1573, MIESIĄCA KWIETNIA, DNIA 6-GO.

Podług postanowienia spólnego (obojsza państwa przez posły z Litwy do tego posłane) na konwokacyi warszawskiej, zjechali się na ten czas elekcyi i te rzeczy niżej opisane tym porządkiem i tym kształtem w Imię Boże sprawowali:

Najprzód, trzeciego dnia kwietnia, był post sprawowan i modlitwy od wszystkich ludzi, wzywając imienia Bożego, łaski Jego świętej ku wspomnieniu, aby On z miłosierdzia swego tak sprawować raczył i serca ludzkiego tak zrządził, coby było ku czci i chwale Jemu samemu, a im ku nieśmiertelnej sławie i pociesze, i takiego króla za wodza aby dał, któryby żył według Jego woli świętej i podług jego drogi świętej, rządząc i sprawując lud on, już od wieków jemu przeźrzany i zwierzony ku szafunku, podług sprawiedliwości, praw i wolności naszych.

Piątego dnia w niedzielę, była msza u fary u świętego Jana w Warszawie o Świętym Duchu; po mszy panowie Rady zeszli się na zamek w radę, i były tam namowy, jakim sposobem zacząć ten akt chwalebny elekcyi postanowienia <sup>(1)</sup> od porządku na konwokacyi uczynionego; i czytać ten porządek w każdym województwie, jeśliby jeszcze chcieli co przydać albo ująć.

Ztamtąd pan marszałek koronny, z urzędu swego, po obiedzie szukał miejsca położenia i postanowienia namiotów, tak wielkiego, gdzie rada bywała, jako i województwom; a rozdawszy place namiot wielki rozbito, w którym potem rada bywała; przy nim trzy namioty dla posłów siadania

<sup>(1)</sup> conclusionis.

naznaczone; na inszych placach panowie wojewodowie swoje rozbijali, pod którymi namowy bywały.

Szóstego dnia w poniedziałek, zjechali się na miejsce przeznaczone województwa do namiotów, każdy osobno do swego, z urzędu marszałkowego naznaczonego. Tam czytano porządek, który się na konwokacyi stał, zgodzili się województwa, według niego ten akt zacząć; potem deputaty obrano do słuchania posłów cudzoziemskich, którzy się starali o królestwo; którzyto deputaci dlatego byli postanowieni, aby województwom odnosili, każdy z nich do swego województwa, jakie poselstwa były sprawowane w wielkiem kole, gdzie było <sup>(1)</sup> przedstawicielstwo rzeczypospolitej.

Siódmego dnia we wtorek, książęcia pruskiego posłowie poselstwo sprawowali, prosząc imieniem książęcym, aby miał miejsce na elekcyi, którego nie otrzymał; gdy w tém byli rozerwani, chcąc jedni, aby był przyjechał, drudzy przeciwko temu byli, owo posłom pruskim nie dano odpowiedzi; zaraz i tak długo je trzymano, aż się elekcyja skończyła; przedtém trochę im powiedziano: „przez swego posła damy znać, jeśli że ma przyjechać”; i wiele ludzi tak z naszego narodu jako i niemieckiego tego z żalnością używali, bo baczili mądrymi czém się to działo.

Ósmego dnia, kardynał papieżki oracyą w kole pod namiotem uczynił, będąc przyprohwadzony z Warszawy z wielką uczciwością od panów Rad, naznaczonych dworzan, paniąt, sekretarzóv, szlachty i t. d.; jakoż do każdego posłów byli z panów Rad naznaczeni do prowadzenia panów posłów do namiotów; na imię, tego posła prowadzili Ich Moście.. <sup>(2)</sup>.

<sup>(1)</sup> facies; <sup>(2)</sup> zaniedbano wyszczególnić osoby, które assystowały kardynałowi.

JASŃNIE OŚWIECONEGO I NAJPRZEWIELEBNIJSZEGO  
**JANA FRANCISZKA KOMMENDONI,**

ŚWIĘTEGO RZYMSKIEGO KOŚCIOŁA KARDYNAŁA I APOSTOLSKIEJ STOLICY

W NIEMCZECH I POLSCE LEGATA DE LATERE,

MOWA DO SENATU I SZLACHTY,

W OBOZIE POD WARSZAWĄ,

DNIA ÓSMEGO KWIETNIA, ROKU PAŃSKIEGO 1573.

Quae Pontifex Maximus in vestra Regis eligendi deliberatione gravissima atque maxima a Deo praecatur, ut vestrae mentes atque sententiae divini instinctu spiritus salutem vobis et huic Regno incolumitatem et dignitatem praestent, eadem mandatorum et legationis meae summam esse voluit. Nam quemadmodum Sua Sanctitas indictis Romae ad omnia templa publicis supplicationibus, et suis et populi precibus Deum placare non desistit, quo regem vobis concedat, qualem et vestra et universae christianae reipublicae tempora postulant, ita vos hortatur, ut in re tanta, quanta major esse vobis nulla potest, non tam quid in praesentia ipsi possitis, quam quantum momenti

To, co Jego Świątobliwość w tak wielkiej i ważnej chwili narad waszych względem obioru króla modłami swemi dla was u Boga uprasza, mianowicie, żeby za natchnieniem Ducha Bożego zdania i postanowienia wasze były dla nas i całości tego królestwa zbawienne, chciał też, aby obecnie było przedmiotem zleczeń i poselstwa mojego. Jak bowiem z jednej strony, we wszystkich kościołach Rzymu publiczne nakazawszy modły, sam we spół z ludem nie przestaje błagać, żeby wam Bóg udzielił króla odpowiedniego obecnym waszym i całego chrześcijaństwa potrzebom, tak też z drugiej strony was upomina, ażebyście w tej dla was najważniejszej sprawie nie

in eo sit, quocunque vestra judicia inclinaritis, animo reputetur, atque hac potestate sapienter utamini. Est enim res hujusmodi, ut in unius decreti vi summum aut salutis aut exitii discrimine vertatur. Quod intelligens Pontifex, sicuti ex ejus litteris quae modo recitatae sunt audivistis, haud minus quam christianae reipublicae parentem decet, sollicitus de vestra salute, comitorum consiliorumque vestrorum exitum expectat. Verum ego velim, ut ex eo templo unde pias ad Deum pro vobis praeces mittit, qua pace qua tranquillitate interregnum hoc, una vos patriae charitate et legum reverentia conjungente, fere peregeritis, intueri posset, bonam profecto spem ex vestra virtute perciperet. Est enim singularis exempli res in libero regno rege diu caruisse, et silentibus regis morte prope omnibus legibus, omnes tum ex lege vixisse, et suam cuique voluntatem, suum cuique in patriam studium pro lege fuisse, ut in tot nobilium et maxime militarium hominum millibus nullus tumultus, nulla vis, nullae seditionum turbae extiterint, nullus omnino armorum sonitus auditus sit; quod cum vobis ipsis salutare et praeclearo posteris vestris exemplo fuerit, tum certe apud omnes nationes, moderati animi admirationem habebit; quam ego gloriam et vobis ex animo gratulor, et mihi ipsi meo quodam jure gaudeo, cui in his quae de vestris laudibus, deque vestra Republica praedicari consuevi, tam illustre testimonium dedistis. Quod si qua pie-

tyłe mieli na uwadze jak wiele w obecnym czasie możecie, ile to, jako wielkiej jest wagi na którą stronę wasze umysły sklonicie. Sprawa ta bowiem jest tego rodzaju, że od jednego postanowienia zawisło ostateczne was ocalenie, albolitéz zguba. Jego Świątobliwość pojmując to, jakieście slyszeli z dopięro odczytanego wam listu, z taką o wasze ocalenie troskliwością, jaka ojcu całego chrześcijaństwa przystoi, czeka ostatecznego wypadku waszych obrad i sejmu. Chciałbym, aby z owęj świątyni, z kąd błagalne za wami do Boga zanoszą modlitwy, mógł ujrzeć, z jaką jednością i spokojem wzajemnie połączeni uszanowaniem dla prawa i miłością ojczyzny przetrwaliście już prawie to bezkrólewie, i dobrą ztąd o was mógł powziąć otuchę. Jest to bowiem szczególny przykład, że gdy w wolnym królestwie przez długi czasu przeciąg nie było króla i ze śmiercią jednego wszystkie nie ledwo prawa zamilkły, wszyscy jednak według prawa się zachowali, i własna każdego wola tudzież miłość jego ku ojczyźnie za prawo mu wystarczyły; żeby pomiędzy tylą tysiącami a do tego wojowniczej szlachty, żadne nie wszczęło się zawichrzenie, żaden gwałt, żadne zamieszki; żeby nareszcie żadnego nie usłyszano odgłosu oręża; co gdy z jednej strony zbawiennym jest dla was samych, a dla potomków waszych wyborynym będzie przykładem, tak z drugiej znowu, wszystkie narody podziwiać w tém będą dowód umiarkowania waszego. Winszując



tate orbatu rege, pacem patriamque servastis, tandem hoc loco in dicendis sententiis ferendisque suffragiis retinueritis si una animis Republicam amplectimini, si nihil nisi ex veteri more et ex majorum institutis, quibus hactenus res polona stetit ac floruit, agi patiemini, equidem non modo spem, sed laetitiam delecti concordissime optimi regis, jam omnino percipio. Tam vero reipublicae vestrae formam saepe considerans, admirari soleo sapientiam majorum vestrorum, qui regni et libertatis modum ita temperarunt, ut inter supremam unius potestatem et dissolutam multitudinis licentiam tam firmam tuendarum legum et propagandi imperii rationem excogitarint. Hanc illi innumerabilem equitum multitudinem, amplissimo diffusam regno, paribus utentem legibus et aequo inter se jure ita viventem, ut una aliqua ingens videatur esse civitas, quae multas et longe distantes provincias sit complexa, haud alio imperio regi posse quam regio, intellexerunt. Cum vero hoc quemadmodum est omnium praestantissimum, ita sit periculosum publicae libertati, idem verumque viderunt, et rege indigere, et ne rex gravis communi libertati foret, providendum esse; cumque Magistratus institui in Republica nullus posset, qui regem potestate anteiret, spirituales ordinem assumpserunt, eumque in specula libertatum et praesidio Reipublicae collocarunt, nullumque sine eo publicum consilium esse voluerunt. Cum enim episcopi constituti

wam tej chwaly, sam znajduję osobiste cieszenia się z tego powody, iż prawdziwości słów moich, które zwykłem był mawiać na waszą pochwałę tak znakomite daliście świadectwo. Jeżeli bowiem wydając postanowienia i przy głosowaniu zatrzymanie ono przyzwoite postępowanie, przez które utrzymaliście pokój i ojczyznę, jeżeli jednomyślnie rzeczpospolitą będziecie mieli na względzie; jeżeli we wszystkim stosować się będziecie do odwiecznego waszych przodków zwyczaju i ustaw, na których Polska dotychczas przetrwała i zakwitnęła: nie tylko mam już nadzieję, lecz cieszę się już, że jednomyślnie obierzecie najlepszego króla. Zastanawiając się tak często nad układem rpltej waszej, zwykłem podziwiać mądrość waszych przodków, którzy władzę królewską i swoje wolności w takiej mierze utrzymać umieli, że między nieograniczonym samowładztwem i nieokreśloną swobodą tłumu, tak dzielny do utrzymania praw i rozszerzenia państwa środek zdolali wymyślić. Oni to pojęli, że owo niezliczone rycerstwa mnóstwo po całym tém przeznaczonym rozsypane królestwie, równe w obliczu prawa i w tej równości tak ze sobą żyjące, że wydaje się niby jedno niezmierne miasto, wiele i bardzo odległych obejmujące prowincyj, pod królewskim jedynie może pozostawać rżdem; a ponieważ tenże jako jest doskonalszy nad wszystkie, tak znowu zagraża wolności publicznej, postrzegli, że jak z jednej strony Rzeczpospolita potrzebuje króla, tak

in populis sint tanquam nuntii et interpretes Dei, ad eorum dignitatem, per se maximam, adiecere humanas opes honoresque in Republica amplissimos, quibus conspicui et regem in officio haberent, parentumque majestatem apud eum obtinerent, atque inde custodes ac vindices publicae libertatis existerent; quod saepe factum esse rerum vestrarum scriptores memoriae prodiderunt, ut afferentem se regum licentiam saluberrima episcoporum auctoritas coercuerit. Quamobrem, cum ita Respublica sit constituta, ut fundamenta libertatum in religionis et ecclesiasticis ordinis in dignitate collocaverit, nemo ut arbitror dubitat, quin necessarium sit, ad statum Reipublicae conservandum, ut regem avitae et catholicae pietatis cultorem habeatis; ne si spreta fuerit, aut etiam ejecta Ecclesiastica auctoritas, tanquam evulsis iis radicibus, quibus primum fixa et confirmata est, salus et libertas vestra evertatur et concidat, cujus rei exempla utinam nulla haberetis, quae nimis jam multa ad cavendum vobis horum temporum pravitas praebuit. Sed profecto videmus, in quibus provinciis par ratio tuendae libertatis instituta erat, in iis sublatis per eorum dominatum, qui a catholica religione desciverunt, episcopis, non solum libertatem oppressam, sed etiam nobilitatem extinctam esse, et omnia sub unius arbitrium voluntatemque redacta. Id ne vobis accidat, vestrae imprimis prudentiae, vestrae in patriam pietatis est providere, ut regnum hoc nobilissimum, quod semper

z drugiej zapobieczyć należy, żeby król dla teje wolności nie stał się niebezpiecznym; nadto, gdy nie można było postanowić urzędu takiego, któryby władzę królewską przewyższał, przybrawszy stan duchowny, postawili go na straż i obronę wolności, stanowiąc, iż żadne publiczne obrady bez tegoż się obejść nie mogą. A że biskupi są na naradach niejako posłańcami od Boga i tłumaczami Jego świętej woli, przeto do ich godności samo przez się najwyższej przydali onym znaczenie świeckie i najznakomitsze w Rzeczypospolitej zaszczyty, aby za pomocą takowych mogli utrzymać króla w obowiązku, mieć u niego rodzicielską powagę i być stróżami publicznej wolności, jako o tém zapisano w dziejach, że podnosząca się swawola królewska, częstokroć przez zbawienną powagę biskupów poskramiana bywała. Przeto gdy Rzeczpospolita w takowy urządzona jest sposób, że podstawę wolności swojej na religijnej i duchownej powadze zakłada, nikt zatém, jak sądzimy, nie wątpi, że do utrzymania stanu Rzeczypospolitej potrzebną jest rzeczą, aby miała króla zachowującego katolicką pobożność praocjów, żeby ze wzdargą i odrzuceniem powagi kościelnej, jakoby przez wyrwanie korzeni, na których wzmocniło się i ustaliło jej dobro, wolność też wasza obaloną nie była. Czego bodajecie nie mieli tak licznych przykładów i tyłu do wystrzegania się przyczyn, ile wam ich tegoczesna niegodziwość dała. Widzimy zresztą, że w krajach, gdzie

propagnaculum habitum est christiana reipublicae, iisdem rationibus conservetis, quibus initio stabilitum esse intelligitis. Id enim, id fortissimi equites est firmamentum vestrae libertatis; quod qui comminutum et labefactatum cupiunt, nae, illi non sentiunt, eodem tempore concuti totam ac disolvi Rempublicam. Multa vos quidem et magna a Deo beneficia habetis, qui regnum vestrum a Baltico mari ad Euxinum, ab Odera flumine per immensa regionum spatia Boristenen ultra propagatum, tantis rerum opportunitatibus auxit; sed pulcherrimum illud est quod eligendi regis facultatem vobis singulariter tribuit, ut regem habeatis non eum, quem sors ex certa haereditatis lege dederit, sed quem vos ipsi dignum a quo rogamini, judicaveritis, quo profecto in rebus humanis nihil videtur esse praestantius. At non hoc solum munus dignitatis et amplitudinis plenum nobis elargitus est Deus, sed munus ipsum suum novo et nobiliore munere cumulavit, cum id non humanis viribus aut opibus, quamquam ne his quidem vos non abunde instructos esse voluit, sed horum omnium maximo et praestantissimo, catholica religione fundavit. In qua utinam omnes consentientes essent, neque haec novitas et varietas opinionum, quibus scinditur christiana republica in Polonia nunquam pervasisset, et in hac gente, quae suis conjuncta et consentiens legibus praesidio esse christiano nomini poterit, hoc malum injectum esset, quo aegrotare Rempublicam ve-

początkowo takiż sam ustanowiony był sposób strzeżenia wolności, teraz gdy biskupi pod panowaniem odpadłych od katolickiej religii usunięci zostali, nietylko, że przygnębiona jest wolność, lecz nadto wygasło szlachectwo i wszystko podpadło samowolności jednego. Żeby więc i wam się to nie trafiło, do was to przedewszystkiēm należy, abyście przez roztropność i miłość swą ku ojczyźnie to przezacne i zawsze za całego chrześcijaństwa przedmurze uważane królestwo takimi samymi sposoby zabezpieczyli na przyszłość, jakimi ono z początku się ustaliło. Te to rzeczy dzielni i szlachetni mężowie są najusilniejszą podporą waszej wolności; którą jeżeliby niektórzy osłabić albo nadwerżyć pragnęli, nie wiedzą zaiste, że całą razem rplą wstrząsają i rozwiązują. Liczne i znakomite dobrodziejstwa wzięliście od Boga, który nietylko, że państwo wasze od Baltyku i Odry aż do morza Czarnego rozciągnął i tak je przytēm obficie zaopatrzył we wszystko, lecz nadto, tēn szczególniejszy i najpiękniejszy wolnego obioru króla wam udzielił przywilej, iż nie tego będziecie mieć królem, którego wam los prawem dziedzictwa narzucił, lecz takiego, którego sami godnym rządzenia wami uznacie: nad co nie ma nic szacowniejszego na świecie. Ale nietylko, że taką godnością i znakomością Bóg was obdarzył hojnie, lecz do tego daru przydał nowy jeszcze zacniejszy: nie siłę ani bogactwa, chociaż i w takowe dostatecznie

stram et ipsi sentitis, qui proximo Varsaviensi conventu ei mederi cupivistis. Qua in cupiditate sanandi vestra incommoda sicut ego nemini concedo, qui id vere et ex animo cupiat, ita cum saepe hac ipsa de re mecum pro summo meo in vos studio cogitaverim, duo praeter caetera sunt in hac nobis inita curandi ratione, quae satis intelligere mihi non videor: alterum, si dissidium in Republica ex varietate ista opinionum de religione ortum habet, quonam modo confirmandis omnibus sectis, aliis insuper adsciscendis has sedari posse contentiones putent, quoi in hujus consilii sententiam inierunt. Alterum, quo idem modo is, quicumque suam veram religionem, pravas omnes aliorum ab se dissentientium credit (nam plus vera esse non potest), eam ipsam, cui se uni applicuit et quam unam pro vera approbat colitque, infici et confundi tanta heresium et errorum turba, sine piaculo et sine gravi conscientiae morsu perpeti queat.

przez niego zaopatrzeni jesteście; lecz ugruntował was w rzeczy największej i najwyborniejszej, to jest w katolickiej religii; na którą bodajby się wszyscy byli zgodzali, tak iżby ta nowość i różność w zdaniach, na jakie teraz chrześcijaństwo się dzieli, nigdy nie były doszły do Polski, i oby on naród zjednoczony i szanujący swe prawa nigdy nie był uległ tēj klęsce, której że kraj wasz doznaje sami to czujecie, którzyście na przeszłym sejmie warszawskim onęj usiłowali zaradzić. Jako w gorącej żądzy zaradzenia niedostatkwowi waszemu nie ustępuję nikomu, co by tegoż jak najszczęcej pragnął, tak tēż przez najszczęcej moją ku wam przychylność często zastanawiając się nad tēm między innemi, dwie szczególniej rzeczy znajduję, których jak mi się zdaje, nie pojąłem dokładnie: najprzód, jeżeli ta niezgoda w rzeczypospolitej z różności w zdaniach o religii pochodzi, jako więc zatwierdzeniem wszelakich sekt i nowych jeszcze wprowadzaniem, zamysłają uśmierzyć rzeczzone spory ci, co przystali na zdania takowe. Po wtóre, jakim sposobem ów, który swoje religią za prawdziwą uznaje, (prawdziwszą być bowiem nie może) inne zaś przeciwne tejże wyznania za przewrotne uważa, jako ów, rzekę, bez wyrzutu i zgryzot w sumieniu przecierpieć to zdoła, aby tak niesłychane mnóstwo herezyi i błędów zaprzeczało i poniżało tēż samą religię, do której on jednej sercem swēm przylgnął, którą czci, którą jednę zę prawdziwą uznaje.

Pax, concordia, foedus, grata sunt et jucunda omnium auribus nomina, ut iis qui resistat, aut ullam omnino moram afferat, is non patriae cupidus, non Reipublicae amator esse videatur. Et vere, si nominibus res ipsa subsit, si ei paci, ei foederi consulatur, quo vera pax tranquillitasque reddatur Reipublicae, non quo effracta religionis janua regnum hoc omnibus quaecunque in quavis longinqua et aliena terra excogitantur et quotidie conflantur pravarum opinioinum monstris aperiatur et pateat, quo inveniantis requiem animabus vestris, non quo in turbim et tempestate, veluti per fluctus feri maris despuantis suas confusiones, circumferamini omni vento doctrinae, quo dissensionum faces restinguantur, non quo omnium permessa licentia religionum tanquam incendii materia comparetur, et novarum rerum cupidis, tum animus et audacia, tum etiam moliendi facultas addatur, iisque instrumenta seditio-num ipsa poena praebente, respublica prompta semper et parata sit.

Usu evenisse videmus in aliis christianae reipublicae provinciis, ut haec expetita multae licentiae remedia, haud secus quam si ad extinguendum ignem pro aqua oleum infusum sit, ingentes continuo flammis dederint, atque inde omnia funestis bellis discordiisque

Pokój, zgoda, przymierze, miłe to są dla ucha ludzkiego nazwiska; tak, iż gdyby się kto onym przeciwil lub przez cokolwiek one opóźniał, ten nie jest przychylnym ojczyźnie, i nie zdaje się być miłośnikiem rzeczypospolitój waszój. I w istocie, jeżeli te nazwy wyrażają rzecz samą, jeżeli o ów pokój i przymierze idzie dlatego, aby rzeczypospolitój prawdziwą powrócić spokojność, nie zaś aby po wyłamaniu religijnych podwoi, królestwo to wszelkim w jakkolwiek odległym kraju lub ziemi wymyślonym i codziennie nagromadzonym przewrotnych zdań potwornościom rozwarło się i stanęło otworem, żebyście pokój duszom waszym znaleźli, nie zaś żebyście pośród onój zamieci i burzy niby na spienionym wściekłego morza zamęcie, unoszeni byli na okół wiatrami piérwszój lepszej nauki; żeby niezgody pochodnie zagasły, nie zaś, aby wyuzdana dowolność wszelakich religij sposobila materyał zgubnego pożaru, aby i tak już nadto chciwe nowości umysły, którym kara nawet do nowych zaburzeń narzędziem się staje, nowój otuchy, zuchwałości i mocy do spełnienia zamysłów swoich ztąd nie nabrały, rzeczpospolita zawsze w gotowości i przysposobioną być winna.

Z doświadczenia widzimy, że winnych chrześcijaństwa stronach one wyszukane przeciw wyuzdanej swawoli środki nie inaczej, tylko jak gdybyś zamiast wody oleju rozlał na ogień, zawsze w nęzmierne płomienie wybuchły, pogrążając wszystko w nie-

miscuerint. Duo maxime mala, ut scitur viri amplissimi, infesta sunt et mortifera rebus publicis: tyrannis et licentia. Atque licentia quidem, quanto est singulis jucundior, tanto est periculosior universis, quippe cui plurimorum inest tyrannis. Sed si ea etiam religionis et sacrorum sit, illico legum, illico magistratus et omnis imperii jus cadere et conturbari, et confundi omnia necesse est. Cum enim insit omnium animis erga Deum religio eiusque causam cuncti ad se pertinere putent, ea attingi et contrectari non possunt, quim simul animi omnium commoveantur atque inde violentissimi et turbulentissimi motus existant, quibus evertatur ipsa respublica, non solum religio solvitur.

Cum religionem dico, nolo, ut quae cuique vera videtur, ex aequo dicere me nunc quidem existimetis; nam novis et a catholicae religionis sanctitate alienis ista maxima nocet licentia. Sunt enim illae eius generis, quae ut ait apostolus, se invicem mordent ecomedunt, et ab invicem consumuntur. Ut et ad veritatem cultores, ei ad novarum opinionum approbatores pertineat hanc cohiberi et reprimi licentiam, a qua reserata, christiana fides omnium sive cupiditati, sive ambitioni, sive errori distrahenda et dilanianda praebetur et in confustillis illa Jesu Christi tunica, quae ne ipsi quidem ejus interfectores sciderunt, scinditur illorum vocibus, qui dicunt date nobis dimidiam et dimidiam partem: aliis veniat vobis

zgody i wojnę. Jak wiadomo, przeczacni mężowie, dla publicznej sprawy dwa są szczególniejszemi nieszczęściami szkodliwe i zgubne: swawola i absolutyzm. Swawola, o ile przyjemniejszą jest dla pojedynczych, o tyle więcej dla ogółu bywa niebezpieczną: jestto absolutyzm wielu. Gdyby zaś takowy rozciągnął się też nad religią i rzeczami świętymi, wówczas prawa, urzędy i wszelka władza pomieszają się i muszą upaść koniecznie. Albowiem póki tylko bojaźń Boża utrzyma się w ludziach, póki sprawę religii uważać będą za własną, nigdy do tego nie dójdzie, żeby przez wzruszenie wszystkich umysłów tak gwałtowne miały powstać wzburzenia, żeby nietylko religia lecz i rzeczpospolita nawet upadła.

Mówiąc o religii, nie chcę abyście tu rozumieli, że o wszystkich zarówno mówilem religiach, która z nich się komu prawdziwą wydaje, gdyż nowe i różniące się od świętej katolickiej religii, grzeszą właśnie przez tę zbytnią swobodę i są tego rodzaju, że jak mówi apostoł, nawzajem się gryząc i jedząc, nawzajem się też pochłaniają. Że zaś równie do czcicieli prawdy jako i do popieraczy nowych zasad należy powstrzymanie i przytłumienie onój swawoli, która wiarę chrześcijańską bez opieki na rozszarpanie i pastwę czy to chciwości, czy ambicyi, lub też błędowi podaje, i że owa dziana szata Chrystusa, której nawet jego zabójcy dzielić nie chcieli, rozdzielaną jest zdaniami tych, którzy wołają: dajcie nam połowę,

in mentem nobilis illius iudicii Salomonis clarissimi regis, qui ambigentibus apud se de filio duabus matribus, eam injuriae et improbitatis damnavit, quae dividi ac dispartiri puerum postulabat, ei restitui jussit, quae ut integer et incolumis servaretur, regem obtestabatur.

Exquaerat nunc et exequat unusquisque animum et conscientiam suam, sit quisque Salomon sibi, et ex illius ratione viri; quod divino testimonio sapientissimus est habitus, de se ipso et iudicium ferat; nisi enim nosmetipsos diducaverimus, ecce plus quam Salomon, hic qui iudicat omnes Deus, de cuius manu nemo nos erruere potest.

Eligat quisque utrius animi imitator esse malit, an ex falso et adulterinae matris optato, christianam fidem discindi et disperdi patiat, an verae et pia matris exemplo, inviolatam atque integram servari velit. Nimirum, commota sunt super puero viscera ejus! Atque utinam pari nunc pietate commoveantur viscera nostra super puero, quem dedit vobis Deus filium suum, ex muliere factum sub lege, ut eos qui sub lege erant redimeret, et nos filiorum adoptionem acciperemus; neque spe falla pace decepti pacis vero datorem, per quem et Deo reconciliati sumus, dividendum lacerandumque praebeamus. Omnis spiritus, inquit Johannes, qui solvit Jesum, ex Deo non est. Num quid divisus est unus? unus est Deus, una est fides ut qui

a drugim połowę: wspomnijcie sobie ów szlachetny wyrok przezacnego króla Salomona, który w sprawie dwóch sprzecznie zeznających matek, żądającą, by dziecię rozdzielone zostało o nieuczciwość i wyrządzenie krzywdy potępił; owęj zaś, co błagała, aby go nie tykano, lecz zostawiono w całości, powrócić ono rozkazał.

Niechaj tu każdy roztrząśnie umysł swój i sumienie, niech każdy na się będzie Salomonem i na sposób tego męża, którego sam Bóg za najmędrszego był uznał, niech wyda wyrok na siebie; jeżeli bowiem sami się nie osądzimy, oto ten, który od Salomona jest większy, Bóg, mający sąd nad wszystkimi, z którego rąk nikt nas wydobyć nie zdoła, ten nas sądzić będzie.

Niechaj tu każdy obiera, za czym pójdzie przykładem: czy kłamana nśladując matkę dozwoli, aby zerwaną została i zginęła chrześcijańska wiara; czy wstępując w ślady prawdziwie miłującej matki zechce ją nie pogwałconą w całości utrzymać. Nie dziw zaiste, wzruszyły się wnętrzości jój nad chłopięciem! Bodajby i nasze również się wzruszyły wnętrzości nad chłopięciem, synem Boga, który się z niewiasty pod prawem narodził, ażeby tych, którzy byli pod prawem, odkupił, a my żebyśmy na synów przysposobieni być mogli. Uwiedzeni zwodniczą nadzieją pokoju, nie chcemy rozdzielać i szarpać dawcę tegoż, przez któregośmy z Bogiem pogodzeni zostali. Wszelki duch, mówi Jan święty, który rozwiązuje

plures approbet ac sciscat, is omnes contemnere videatur, is Christum dividat, is Jesum solvat.

Quae cum ita sint, spero vos salubriora his malis remedia quaesituros, quae certe in eo inventuri non estis, quo Dei Majestas et numen violetur, et quo divinarum rerum jus ad hominum studia rationesque accomodetur. Neque enim religio humana res est, ut hominum iudiciis subiici debeat; sectarum ista licentia est novarumque disciplinarum, quarum cum principes et architecti sint homines, hominum voluntate mutari et variari possunt. At catholicae pietatis fides sacrosancta et divinitus tradita est, quam non ut illi qui suas rationes quasi filias ab se procreatas in potestate habent ad nostrum arbitrium revocare, sed ut matrem, quae nos alit atque educat Deo, colere et venerari debemus, eamque normam, ad quam vitam omnem actusque nostros dirigamus, habere perpetuam et immutabilem, non eam facere Lesbiam illam regulam, quam ad omnes cupiditatis nostrae angulos flectamus ac detorqueamus. Ejus nos visis parere atque obedire convenit, non eam nostris obligare aut laxare decretis; non enim immutata et violata, sed integra atque incorrupta salutem et pacem animis rebusque affert. Hac vos ut ratione utamini, et ne quid quod supra hominem sit, potestatis vestrae facia-

Zbiór Pamięt. Tom III.

Jezusa nie jest z Boga. Azali rozdzielony jest jeden? Jeden jest Bóg, jedna wiara, tak, iż kto wiele ich pochwała i uznaje, ten wszystkiemi pogardzać się zdaje, ten Chrystusa rozdziela, ten rozwiązuje Jezusa.

W takim stanie rzeczy, mam nadzieję, że będziecie zbawienniejszych na te klęski poszukiwać środków, których nie upatrzycie zapewne w obrazie Bożej lub stosowaniu praw Bożych do pobudek i rozumowania ludzkiego. Religia bowiem nie jest rzeczą ludzką, aby pod ludzkie sądy poddawana być miała. Swawolę tę wprowadziły sekty i nowe nauki, które za naczelników i budowniczych mając ludzi, według téż woli ludzkiej odmieniać się mogą. Świętej zaś i od Boga nam danej katolickiej religii nie mamy przed własne powoływać zdanie, jako ci, którzy rozumowania swoje niby córki przez siebie splodzone mogą pod sąd nasz poddawać, lecz jako matkę karmiącą nas i wychowującą dla Boga cziół i szanować winniśmy, uważać ją za wieczny i niewzruszony wzór do którego całe życie nasze i postępkę stosowane być mają, a nie zamieniać jój w ową ustawę Lesbu, któraby do wszelkich pożądlivosti naszych wykręcać i nagiąć się dała; nam to jój zdaniu ulegać potrzeba, nie zaś ją wedle uznania naszego rozwiązywać lub krępować. Nie przez odmianę bowiem lub pogwałcenie, lecz przez dochowanie jój w całości i bez uszczerbku pomyślność i pokój dla dusz

tis, pro vestra prudentia videte. Sat opinionum, sat perturbationum illarum, sat gravis est Reipublicae vestrae hic multorum privatim discessus a veteri pietatis ratione; quod si huic infelicitati publica etiam accesserit ulla auctoritas, pro summo irati Dei argumento accipite; a quo quae popularum peccatis juste constitutae sunt poenae, eas saepe remoratur illius misericordia tamdiu, donec aut nemo expers criminum sit, aut communi aliquo facinore ipsa obligetur republica; tum enim praesens est sine retardatione animadversio, quae declinantes in obligationes adducit cum operantibus iniquitatem, ut iustificetur Deus in sermonibus suis, et vincat cum iudicatur. Meum animum erga vos Remque hanc Publicam, viri amplissimi, multis vestrum prospectum esse existimo; sed in re quae ad cultum honoremque Dei et salutem vestram pertinet, ipsum, qui dicentis animum intuetur, Deum testor; me haec ex summa salutis et incolumitatis vestrae cupiditate dicere, Deum precatus, ut vera loquutum me bonis vestris rebus potius quam conversis intelligatis. De christianae religionis iussis fideque ea, quam maiores vestri sanctissime cultam vobis tradiderunt, etiam atque etiam videte, ne quid vos publice iam immutetis; optate, ut vobis una atque eadem omnibus mens sit, si quos procella horum temporum abriperit, eorum noxae ad Rempub. ne pertineant. At vero his consiliis, quibus privatorum studiis Respublica involvitur, per incolumi-

i i spraw naszych zyskamy. Niechaj roztropność wasza skłoni was do trzymania się téj zasady, i do nieprzywłaszczania sobie tego, co jest nad pojęcie człowieka. Dość już różności w zdaniach, dość zamieszania, dość i tak już jest Rzplitej znosić prywatnie wielu odstępstwo od starożytnego sposobu rozumienia religii; gdyby do takowej klęski przyłączyło się choćby najmniejsze upoważnienie publiczne, przyjmijcie za najoczywistszy dowód rozgniewania Bożego. Albowiem kary, które Bóg sprawiedliwie przeznaczył za grzechy, częstokroć miłosierdziem Jego powstrzymane bywają tak długo, aż kiedy albo nikt już nie jest wyłączonym od udziału w zbrodni, albo aż kiedy wspólnego jakiego przestępstwa całe dopuści się państwo; wówczas dopiero nieodwłoczna kara zmusza do powinności drożnych i czyniących nieprawość, aby usprawiedliwion był Bóg w mowach swoich, i zwyciężył, skoro zechcą zachodzić z Nim w sądy. Sądzę, przeznaczeni mężowie, że usposobienie moje względem was i téj Rzplitej waszój wielu wam dostatecznie jest znane; lecz w sprawie, która się czci i chwały Bożej, oraz waszego zbawienia dotyczy, świadczę się Bogiem patrzącym w me serce, gdy to do was mówię, że się tak odzywam jedynie z gorącej chęci zbawienia i ocalenia waszego, prosząc Boga, abyście się raczej z pomyślnych skutków aniżeli niepowodzeń przekonali o prawdziwości słów moich. Przepisów religii chrześcijańskiej oraz owój wiary, którą wam tak święcie wasi dochowali przodkowie, strzeżcie się, abyście w niczem nie zmienili publicznie; pragnijcie wszyscy utrzymać między sobą jedność i tożsamość ducha, tak, iżby wina tych, którychby tegoczesne burze oderwały, nie ciążyła na Rzplitej waszój. Od związków zaś, w które wklajają Rzeczpospolitą waszą stronictwa prywatne, bądźcie dalecy, pa-

tatem vestram equites abstinete. Cavete, ne speciosa vos et vacua rebus nomina libertatis et concordiae religionum decipiant. Cogitate nequiquam conatum suscipi jungendi verbis, quae dissident rebus.

Non ego vos moneo sed Dominus, non mea sunt sed Jesu Christi verba: nemo commissuram a vestimento novo immittit in vestimentum vetus, alioquin et novum rumpit, et veteri non convenit commissura; cupitis his dissidiis modum invenire, sed nimis propecti studiis remedia ipso morbo graviora ingeritis, venenum pro medicina paratis. Haud levi morbo affectam Rempubl. esse et vos praedicare soletis, et res ipsa ostendit; cum depellere subito morbum sicuti humanae opis non est, ita de illius curatione desperare vos minime convenit, ut quasi destituto ab omni spe aegro ciborum et rerum omnium licentiam indulgeatis, nam id quidem esset praecipitem ad mortem impellere; si aequae jam morbum et medicinam non ferre videtur, eam medendi rationem tenere, ut victu salubri et moderato sustentetur, et contineatur ab iis rebus, quarum maxime novitas depravatum ejus sensum atque appetitum commovet. Si enim nulla intemperantia vis morbi aucta sit, fieri persaepe videmus, ut ipsa se natura diligens conservatrix sui suscitet ac recreet et omnem morbi vim superet, praesertim ubi validum ac bene constitutum corpus nacta fuerit. Quod sperari in hac Republica posse, inge-

nowie, przez wzgląd na własne dobro. Strzeżcie się, aby was nie uwiodły pozorzone i pozbawione istoty rzeczy nazwy wolności i zgody religii. Nie usiłujcie godzić tego słowami, co w rzeczy jest z sobą niezgodne.

Nie ja to was napominam, lecz Bóg; nie moje są te słowa, ale Jezusa Chrystusa: żaden płata od sukni nowój nie przyszywa do szaty starój, bo inaczej i nowe drze, i nie przystoi staremu płat od nowego. Chcecie tym niezgodom zaradzić, lecz nazbyt uniesieni tą żądzą, podajecie lekarstwo gorsze od samej słabości: zamiast lekarstwa przyspasabiacie truciznę. Sami to mawiać zwykliście, że kraj jest ciężką dotknięty słabością, toż rzecz sama okazuje; jako pozbyć się od razu choroby nie jest w ludzkiej mocy, tak znowu o jój wyleczeniu wcale rozpaczać wam nie przystoi, tak dalece, żebyście mu jakoby pozbawionemu wszelkiej nadziei choremu zupełną używania wszelkich rzeczy i pokarmów zostawili dowolność, gdyż to byłoby gwałtowném popehnięciem go na śmierć; jeżeli choroby i lekarstwa zarówno już znosić nie może, takim sposobem leczyć go należy, aby podtrzymując go zdrowym i w umiarkowanej ilości pokarmem, wstrzymywać go od takich rzeczy, których nowość jedynie zepsuty smak jego i apetyt drażni. Jeśli bowiem żadne nadużycie nie zwiększyło choroby, często bardzo widzimy, że sama natura gorliwa ocalicielka chorego ocuci go, ukrzepi i przemoże siłę słabości; zwłaszcza jeśli ciało jest dobrze zbudowane

niorum et naturae vestrae vis et probitas non obscure significat.

Nimirum, verecundia legum pulsantur animos vestros; quarum ut vim non timeatis, majestatem certe veremini. Atque hic, equites, honor, quem nullo subacti metu, vestra voluntate tribuitis legibus, ad hanc diem salutis reipublicae vestrae fuit. Quemadmodum enim pater auctoritate non poena filiorum iuvenilem licentiam coercet, ita vos legum non tam vis quam majestas continuit defenditque hactenus atque obstitit, ne qui motus in Republica exorirentur. Idem vitalem vim et naturale robur hujus Reipublicae alit fovetque, ut expectari possit, dum implorantibus quam assidue faciendum est coelestis irae veniam, misericordiam suam impertiat Deus; miserationes enim Domini super omnia opera ejus.

Quod sentiens communis hostis humani generis, et suo furori vestram integritatem et modestiam tanquam murum objectum cernens, quo regnum hoc ab intestinis tumultibus, et ab illis seditionum incendiis, quibus multas provincias christianae reipublicae pervastavit, intactum ad hoc tempus stetit, id agit, id molitur, quo sublato legum respectu et veluti eo dejecto probitatis et modestiae muro, omnes omnium haeresium sectae intromittantur, exaequantur, et lege

i krzepkie. Czego, iż po tej Rzeczypospolitej spodziewać się można, to nam wasze zdolności, wrodzona siła i uczciwość wasza poręczają wyraźnie.

Zaiste, wasze umysły przeniknięte są uszanowaniem dla prawa, którego jakkolwiek nie lękacie się mocy, bezwątpienia szanujecie majestat. Ta zaś cześć, szlachetni możni panowie, którą wy macie dla prawa, nie z obawy, ale z własnej woli, do dnia dzisiejszego była dla Rzplitej zbawieniem. Jako bowiem ojciec powagą nie karą powściąga młodzieńczą swych synów swawolę, tak i was dotychczas nie tyle siła ile powaga bronila i powstrzymywała, nie pozwalając wszczynać się żadnym w Rzplitej rozruchom. To też jest właśnie, co ożywcza, przyrodzoną siłę tego królestwa podsyci i krzepi, tak, iż gdy błagający usilnie zyskują przebaczenie u nieba, można się spodziewać, że Bóg użyczy swego miłosierdzia, gdyż zmiłowanie Boże po nad wszelkie dzieła jego.

Czując to wspólny nieprzyjacieli rodzaju ludzkiego, i widząc, że nieposzlakowanie i skromność wasza, jakoby mur was osłania, widząc, że to królestwo od wewnętrznych zamieszek i owęj pożogi zaburzeń, któremi tak wiele krajów chrześcijańskich zniszczył, nie tknięte dotychczas zostało, to zamierza i tego usiłuje dokonać, ażeby zniszczył wszelkie uszanowanie dla prawa, i niejako zwałwszy ów mur uczciwości i umiarkowania, wszystkie rodzaje herezy,

etiam sanciantur, atque illa omnis patrii juris reverentia pudorque salvator, qui ad hunc diem impetum incidentis exitus maxime sustinuit, omnisque antiqua morum disciplina, qua partum et constitutum hoc imperium habetis immutetur et corruat. Ac vos eandem vobismet ipsis fraudem servatis qua Samson Philisteos hostes magna olim clade affecit, qui caudas vulpium cum junxisset, ad caudas faces ligavit in medio, et igne succendens dimisit, ut huc illucque discurrerent unde concremata est terra Philistim. Quid enim est aliud sectarum varietatem per spem civilis concordiae coagmentare et componere velle, quam necere vulpium caudas, quo aversis capitibus gravius inter se asperiusque dissideant et conflitentur; quod vero hanc sectis omnibus licentiam audaciamque addere, nisi faces ad incendendam Rempubl. discurrentium vulpium agmini alligare? Ratio timendarum discordiarum, pacemque tum singulorum animis conscientibusque, tum universae Reipubl. conciliandi, ex ipsis haurienda est Sacrarum litterarum documentis: cum enim, ut est in Deuteronomio, difficile et ambiguum apud te iudicium esse perspexeris inter eam et eam lepram et non lepram, surge et ascende ad locum quem elegerit Dominus. Quod in novo quoque testamento nos Spiritus Sanctus docuit, cum facta Antiochiae seditione non minima, Paulum et Barnabam super ea quaestione ascendere Hierosolymam voluit. Hanc nos legem praescriptionemque Dei si se-

wpuszczone, zrównane i niejako prawem uswięcone były, całe zaś owo uszanowanie ojczyzostego prawa i skromność, te co szczególniej powstrzymywały do dziś dnia zapęd przeciwnego losu, rozwiązane zostały, a starożytna obyczajów surowość, która utwierdziła to państwo, zmieniła się i upadła. Wy zaś przeciw samym sobie tego samego używacie podstępny, za pomocą którego Samson ciężką niegdyś był zadał wrogom swoim klęskę; zwiąawszy bowiem ogony lisów i przymocowawszy do tychże pochodnie, zapalił one i puścił ich, żeby na około biegały, przez co spalone zostały filistyńskie kraje. Czem jest bowiem innym, w nadziei utrzymania zgody wewnętrznej, chęć rozmaitych sekt, gromadzenie i łączenie w jedno, jak wiązaniem ze sobą ogonów lisich, ażeby mając głowy odwrócone od siebie, tém gwałtowniej się miotaly i uderzały o siebie? czem jest dodawanie tym sektom zuchwalstwa i dowolności, jeśli nie przywiązywaniem do ogonów rozbiegającym się lisom pochodni dla podpalenia Rzplitej waszej? Jak należy obawiać się niezgody i zapewniać pokój umysłu i sumienia dla każdego w szczególności i w ogóle dla całego Chrześcijaństwa, na to z samego Pisma Świętego trzeba wyczerpnąć dowody; jako jest w Deuteronomium: „jeśli będziesz miał wątpliwość i trudność rozróżnić między jednym trądem a drugim, powstań, a idź na miejsce wybrane przez Pana;” czego nas i w Nowym testamencie Duch Święty nauczył, gdy w cza-

queremur, ad hanc si nostros sensus dirigeremus, in captivitate redigentes intellectum in obsequium Christi, nunquam incerti animis vagaremur errantes invio et non in via, sed inhabitaremus unius moris in Deo, solliciti servare unitatem spiritus, id ipsum, sapere fidem tenere, non praevaricari in adinventionibus nostris non transgredi fines antiquos, non transferri in aliud Evangelium, quod non est aliud, non claudicare in duas partes, non indui veste, quae ex duabus contexta sit qua intellexit populo Deus, ut intelligant uno sensu se una et simplici religionis fide colendum esse. Sive enim id agitur, ut licentiae omnium haeresium habentiae permittantur, sive ut in unius alicujus nomine reliquae delitescant, proinde conculcatur filius Dei et sanguis testamenti polluitur, proinde res perturbantur; quoniam aut omnes sectas pro jure esse necesse est, aut aliam ab alia exagitari evinci, expelli. Sic enim Isaias ad eos loquens qui dicebant: „percutimus foedus” et quae sequuntur: „Coangustatum est inquit stratum, ut alter decidat, et pallium breve utrumque operire non potest.” Sed ne alter quidem alterum feret. Qui enim poterit, cui aliqua tangat animum religio, aut aliorum haereses, quas improbas et pestiferas putat, suae disciplinae pallio obiectas diu fovere, aut suam ipsi

sie wielkiego rozruchu w Antiochii, chciał, aby Paweł i Barnabasz udali się do Jeruzalem z ową sprawą. Gdybyśmy tego prawa i przepisu Bożego słuchali, gdybyśmy zdanie nasze stosować do tychże chcieli, poddając w niewolę rozumienie nasze i w posłuszeństwo Chrystusowi, nigdy w niepewności nie będziem się błąkać po bezdrożu, opuściwszy prawdziwą drogę, lecz stale zamieszkamy w Bogu, o jedno tylko się troszcząc, żeby jedność ducha utrzymać, to jest umieć zachować wiarę, nie schodzić z drogi prawej, w pomysłach naszych nie przekraczać zdawna zakreślonych granic, nie udawać się do innej ewangelii, co znaczy nie chromać na oboje strony, nie wdziwać sukni sporządzonej ze dwóch, co Bóg rozumiał o ludziach, żeby poznali, że mu w jednej wierze i w jeden sposób cześć oddawać należy. Czy to bowiem rozpuścić wodze swawoli dla wszystkich herezji, czy też tak, iżby pod jedną imieniem pozostałe się kryły, w obudwu razach znieważa się Syna Bożego, i kazi krew testamentu, ztąd zamieszanie, gdyż albo trzeba, aby wszystkie sekty równego używały prawa, albo żeby jedna drugą wyganiała, przemagała, wypychała. Tak bowiem wyrzekł Izaiasz do tych którzy mówili: „Zawarliśmy przymierze” i to co dalej: „związiło się łożo, tak, iż jeden spaść musi, a krótki płaszcz obudwu okryć nie może.” Lecz nawet jeden drugiego nie zniesie; jako bowiem może ten, komu choć trochę jest na sercu reli-

ementiri sectam, fidemque alterius rationi ac nomini obnoxiam ducere?

Non haec in christianum animum cedit pietatis negligentia, nam fidem rite atque pie colere, tum non simulate prae se ferre christianum est. Quod si hebetentur conscientiae stimuli, ut dent requiem animabus suis et dicant: jam non est propheta et nos non cognoscet amplius, quid est aliud quod expectetis? nisi, ut contra quae praecipit in Levitico Deus, serentes agrum vestrum diverso semine in bove et asino, in dissimilium religionum jugo, aretis vobis impietatem, et dicat insipiens; non est Deus, sintque nostri dies blasphemiae, super quam reveletur ira Dei? Curabant inquit Jeremias contricionem filiae populi mei, cum ignominia dicentes: pax, pax et non erat pax; confusi sunt quia abominoatim fecerunt quin potius confusione non sunt confusi, et erubescere nesciverunt. Quamobrem cadent inter ruentes in die visitationis suae, ruent, dicit dominus. Haec dicit dominus: state super vias, et videte et interrogate de semitis antiquis, quae sit via bona, et ambulate in ea, et invenietis refrigerium animabus vestris. Et dixerunt: non audiemus. Et constitui super eos speculatores, et dixi: audite vocem tubae. Et dixerunt, non ambulabimus. Ideo audite gentes, cognosce congregatio quanta

gia, okrywać i ogrzewać płaszczem swego wyznania przez jakiś czas dłuższy herezye innych, które za niegodziwe i szkodliwe uważa, albo tać przed nim swoją sektę i mieć wiarę drugiemu nazwaniu podległą?

Niezgodną jest z chrześcijańskim umysłem taka obojętność, gdyż rzeczą chrześcijanina jest, wiarę swoją należycie i szczerze, nie zaś pozornie wyznawać. Jeśli zaś stępuje sumienie i dusze wasze zostawi w spokoju, tak, iż powiedzą, nie ma już proroka i nie ujrzy nas więcej, czegoż więcej żądacie? chyba tego, co Bóg powiada w Lewityku, żebyście obsiewali pole swe ziarnem różnym, żebyście w wolu i osła to jest w jarzmie nie zgodnych religii na bezbożność orali dla siebie, żeby mówił głupiec, iż nie ma Boga, i żeby dni wasze były dniami bluźnierstwa nad którymi gniew się Boży objawi? „Zapobiegali skrusze córki ludu mego,” mówi Jeremiasz, „wołając: pokój, pokój, lecz nie było pokoju; zawstydzeni są, ponieważ czynili nieprawość, że wstydu nie doznali i rozumieć się nie umieli, przeto padną pośród walących się w dniu nawiedzenia swego; logną, mówi Pan. Oto co mówi Pan: stańcie na drogach, patrzcie i zapytajcie się o ścieżki dawne, która jest droga dobra, i chodźcie po nią, a znajdziecie ochłodzenie duszom waszym. I rzekli: nie będziemy chodzili. I postanowilem nad nimi zwiadowce, i rzekłem: słuchajcie głosu trąby. I rzekli: nie będziemy słuchali. Przeto słu-

ego faciam eis; audi terra, ecce adducam mala super populum istum, fructum cogitationum ejus.

Verum haec pluribus essent verbis disserenda, sed in praesentia id tantum dicam, me salutis vestrae causa saepe ex intimis animis orare Dominum nostrum Jesum Christum, qui est pax nostra, qui faciat utraque: unum, per crucem interficiens inimicitias in semetipso, ut dissentientes reconciliet in uno corpore, Deo et occurramus omnes in unitate fidei et agnitione filii Dei, et per ipsum habeamus accessum in uno Spiritu ad Patrem. Vos modo singulare hoc Dei ipsius beneficium agnoscite, qui Rempublicam vestram in catholicae religionis fide ita fixit, ut nemo tam alienus ab ea inveniri possit, quin fateatur, nemo patriae amans, quin donum hoc Divinae benignitatis complectatur et salvum velit. Data igitur a Deo facultate Deo auctore utamini et libertatem sanctissime et firmissime a majoribus stabilitam iisdem vestigiis transmittite posteris vestris, et concordibus animis studiisque decernite regem eum, qui maxime Reipublicae utilis sit futurus, vestro beneficio ad vestram salutem utatur, qui cum a nobis creatus et tanquam genitus rex fuerit, evadat ipse patriae et vestrum omnium pater, amator Reipublicae, conservator legum, idem erga Deum pius, fortis adversus hostes, in gubernandis gerendisque rebus prudentiam,

chajcie narody, poznaj zebranie jak wielkie im rzeczy uczynię. Słuchaj ziemio: Oto! spuszczę na ten naród nieszczęścia, owoc jego myśli; albowiem słów moich nie słuchali i odrzucili me prawo."

Zaiste więcj możnaby o tém powiedzieć, lecz obecnie to tylko powiem, że ja dla zbawienia waszego blagam często Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest pokojem naszym, żeby te dwie rzeczy uczynił: najprzód, żeby przez mękę swoją na krzyżu stłumiwszy wszelką nieprzyjaźń, niezgodnych w jedno ciało połączył, tudzież żebyśmy wszyscy pospieszyli ku Bogu w jedności wiary i uznaniu Syna Bożego, ażebyśmy przez niego w jednym Duchu znaleźli przystęp do Ojca. Wy tylko uznajcie to szczególniejsze dobrodziejstwo Boga, który Rzplitą waszą tak mocno w wierze katolickiej utwierdził, iż nie ma niktogo tak dalece ku niej niechętnego, któryby tego nie wyznał, i żadnego miłośnika ojczyzny, któryby tego daru łaskawości Bożej nie cenil i jego uchwalać nie pragnął. Używając przeto z Bogiem władzy od Boga wam udzielonej, wolność ustaloną przez waszych przodków, przykładem ich potomkom waszym przekażcie i zgodnemi umysły obierzcie takiego króla, któryby dla kraju był najużyteczniejszym, i waszego dobrodziejstwa na dobro wasze używał; który będąc mianowany, czyli niejako zrodzony przez was, stalby się dla Ojczyzny i was wszystkich ojcem, miłośnikiem Rzplitej, obrońcą praw, także Bogu

in jure dicendo justitiam deligentiamque adhibeat, in domestica consuetudine humanitatem, in omni publica actione dignitatem majestatemque retineat, nec ipse voluptatibus occupetur nec juventutem languescere ocio patiat, sed exemplo et praemiis ad pristinam disciplinae bellicae laudem excitet. Sit regia domus tanquam templum pudoris, modestiae, religionis, ut liberi vestri quos in regis ministerium tradituri estis ex ea veluti schola virtutum digni parentum honoribus evadant.

Haud ego sum nescius, regem his praeditum ornamentis oratione effingi facilius quam inveniri. Verum neque defuturus nobis est quaerentibus, et ut talem habeatis, multum in vobis ipsis positum est, non solum deligendo illo, sed etiam instituendo. Quem enim non optimum regem efficietis, si quot estis senatores, tot monitores esse volueritis, si regis salutem quam gratiam malueritis, si publica commoda privatis utilitatibus antetuleritis, si denique hoc propositum habebitis diligentissimeque operam dabit, ut et vos ex legum praescripto regis imperio obedientes sitis, et rex ita obsequio utatur vestro, ut se liberis et volentibus imperare intelligat. Hoc enim modo et res polona augebitur, et libertas vestra integra conservabitur, nec dominatu offensa, nec corrupta licentia, quae plerumque falso libertatis nomine exitiosam servitutem concipit ac parit. Ad

uległy, dzielny naprzeciw wrogom, w rządzeniu i kierowaniu sprawami roztropny, w sądzeniu pilny i sprawiedliwy, w rzeczach domowych ludzkość w publicznych umięjący zachować powagę, nie zajęty rozkoszą, któryby wieku młodego w gnuśności nie spędził, lecz przykładem i nagrodą do pierwotnej chwały i dzielności wojennej pobudził. Niech dom królewski będzie niejako świątynią skromności, umiarkowania, religii, aby dzieci wasze oddane na posługę królowi, wychodząc ztamtąd jakoby ze szkoły cnót wszystkich, godnemi się stawały ojcowskich zaszczytów.

Wiem ja to dobrze, że króla w takowe obdarzonego przymioty łatwiej w mowie wystawić, aniżeli wynaleźć. Wszelako szukając, mieć go możecie; lecz ażeby był takim, wiele to nie tylko od waszego wyboru, lecz także i od kształcenia go będzie zawisło. Jakiegożto króla urobić nie potraficie, jeżeli wszyscy ilu was tylko jest senatorów, być przestrzegaczami jego zechcecie, jeśli dobro króla przelożycie nad łaskę, jeśli pożytek publiczny będzie miał u was pierwszeństwo nad własnym, jeżeli wreszcie takowe postanowienie weźmiecie, i usilnie się starać będziecie, abyście i wy wedle prawa królowi posłusznymi byli, i król rozkazując wam wiedział, że on wolnym i samochęcącym wydaje rozkazy; w taki albowiem sposób i państwo się wzniesie i wolność wasza może się utrzymać w całości nie popadłszy ani w absolutyzm ani w wyuzdaną swawolę, która zazwyczaj pod fał-



hunc statum rerum vestrarum tuendum communiendumque vos Pontifex hortatur atque ad eam rem nos mandavit, ut in praesentia vobis, et paulo post simul vobis simul regi vestro summum paterni animi studium pollicear ac deferam, ut omnia vos, que non solum conservando sed etiam ornando atque augendo huic regno sint, haud aliter ab se quam ab optimo patre postulare atque expectare velletis. Tum, sicuti vobiscum egit de rege ex usu reque vestra eligendo, vobisque auctor fuit nihil a majorum consuetudine rationibusque discedendi, ita regem quem eligeritis vobis suis admonere me voluit, ut memor accepti a vobis regni parem vobis gratiam refere studeat, nihilque sibi aut ad fidem praeclarius, aut ad charitatem optatius, aut ad stabilitatem firmitus, aut ad nominis sui commendationem amplius ducat, quam ut hanc Rempubicam, hoc libertatis jus sanctum tectum retineat, ac defendat. Me vero ipsum, his commodis et utilitatibus vestris quantum opera atque studio meo effici possit, diligenter Sua Sanctitas inserviri jussit. In quo quidem, si quantum voluntatis atque animi, tantumdem facultatis esset de vobis merendi, etsi amori et pietati erga vos meae nunquam satisfactorus essem, vobis certe ipse satisfacerem.

szwóm wolności nazwaniem niewolnictwo wyradza. Do utrzymania i ustalenia tego stanu rzeczy, nakłania was Ojciec Święty, i w tym celu mnie wysłał, abym obecnie wam, wkrótce zaś wam\* i królowi waszemu najżywszą ojcowską życzliwość, przyobiecał i złożył; ażebyście nie tylko tego wszystkiego co do zabezpieczenia, lecz nawet co do wślawienia i rozszerzenia tego królestwa przyczynić się może, od niego żądać i oczekiwać zechcieli. Jako z jednej strony z wami rzecz czynił o wyborze pożytecznego i korzystnego wam króla, radząc abyście w niczym nie odstępowali zwyczajów, które wam zostawili wasi przodkowie, tak też z drugiej mi polecił, ażeby obranego przez was króla jego słowa upomniał, iżby pamiętny, że od was królestwo otrzymał, równą też wam za to usiłował okazywać wdzięczność; żeby był przekonany, że co do pozyskania wierności i miłości nie wyborniejszego i pożądaniejszego, do wślawienia się i zalecania nie pewnością może, jak żeby to święte Rzplitej prawo zasłaniał i bronił. Mnie zaś Jego Świętobliwość, o ile staraniem i usilnością do pożytku i korzyści waszej przyczynić się mógłbym, służyć wam rozkazał. Do czego gdyby moje zdolności wyrównywały mym zasłużenia się chęciom, jakkolwiek miłości i memu przywiązaniu ku wam nigdybym zadośćuczynić nie zdołał, wam przecież bez wątpienia uczyniłbym zadość.

Haec sunt de regno, de nobis, de novo rege Serenissimi Domini Nostri mandata, haec vota patris Reipublicae, haec ut consequi possitis, suis ille vos precibus Deo commendat, id maxime orans, ut actionem hanc, in qua vestra omnium salus vertitur, suo Sancto Spiritu regat, ut his comitiis eum regem consentientibus studiis renuntietis, sub quo florentissimi beatissimique vivatis.

Oto jest co względem tego królestwa, was i nowego króla Najjaśniejszy Pan nasz polecił, te są życzenia ojca Rzplitej waszej, które aby osiągnął, prośbami swemi poleca was Bogu, o to szczególniejszą prosząc, aby sprawą tą, od której wasze ocalenie zawisło, w ten sposób przez Ducha swego Ś-go kierował, abyście za wspólną zgodą takiego wybrali króla, pod którym powodzenia i szczęścia używać możecie.

Odprawivszy tę oracyą kardynał, oddał ją na piśmie wszem w obec, która za wdzięczne była miana.

Dziękował ksiądz arcybiskup gnieźnieński księdzu kardynałowi imieniem wszech stanów, tak z Korony jako i z Księżtwa. A zatem był odprowadzon do gospody.

# PRZEMOWA,

KTÓRĄ DNIA DZIEWIĄTEGO MIESIĄCA KWIETNIA, W PRZYTOMNOŚCI SENATORÓW  
I STANU RYCERSKIEGO, MIELI W OBOZIE JĘZYKIEM CZESKIM NIEKTÓRZY

OD CESARZA JEGOMOŚCI KATOLICKIEGO WYPRAWIENI POSŁOWIE  
NA SEJMIE WALNYM ELEKCYJNYM

POD WARSZAWĄ ZEOŻONYM.

Reverendissimi, Illustrissimi etc. Najprzewielebniejsi, Jaśnie Wielmożni i t. d.

Quum mensibus praeteritis Sacra Caesarea ac Ungariae et Bohemiae Regia Majestas dominus noster clementissimus certior factus esset, Serenissimum quondam. principem dominum Sigismundum Augustum regem Poloniae, magnum ducem Lithuaniae etc. felicitis memoriae, e vivis sublatum esse, equidem Majestas Sua non potuit hujus tam multiplici arctissimoque et sanguinis et affinitatis vinculo sibi conjunctissimi, atque insuper Majestatis Suae inclitaequae domus Austriae amantissimi regis in tempestivo ac plane inexpectato obitu non summo dolore affici. Subiit namque praeter hanc propinquitatem et necessitudinem Majestatis Suae

Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Król Węgierski i Czeski pan nasz najmiłościwszy, otrzymawszy w zeszłych miesiącach wiadomość o zejściu Najjaśniejszego niegdyś księcia i pana Zygmunta Augusta Króla Polskiego Wielkiego Księcia Litewskiego i t. d. tak rozlicznymi i ścisłymi związkami krwi i powinowactwa złączonego ze sobą, a nadto ku Jego Cesarskiej Mości i przeznacnemu austrjackiemu domowi, tak wielce przychylnego króla, dotkliwą wielce z tak przedwczesnego i wcale nie spodziewanego zgonu jego dotknięty został boleścią. Oprócz bowiem rzeczonych stosunków i związku, stanęło Jego Cesarskiej Mości na myśli, jakiego on

animum, quo ipsa una cum regnis et dominiis suis vicino, quo vos ad regnum istud vestrum rege et patre, quo denique Respublica Christiana praesidio et ornamento orbata esset; ac eum quidem regem orbi ereptum esse existimavit, qui majorum suorum praestantissimorum Jagiellonicae domus (cujus laudes coram vobis, quibus illae maxime cognitae sunt, recensere nec loci hujus nec temporis esse putamus) regum laudatis vestigiis insistens, tum regni istius quam maxime ornandi et amplificandi studiosissimus fuit, tum et cum vicinis quibusque principibus et potentatibus, praesertim vero Majestatis Suae domino genitore collendissimo, divo quondam imperatore Ferdinando augustissimae memoriae, ac ipsa Caesarea Majestate, mutuae fraternaeque amicitiae constanter retinendae reique publ. Christianae juvandae summam semper curam habuit.

Quae etsi talia sunt, ut communem hunc dolorem justissimis de causis conceptum esse nemo inficias ire queat, nihilominus tamen quoniam Deo altissimo ita visum est, huncque vestrum regem ex hac fragili et caduca vita, in coelestem patriam evocare placuit, utique voluntati divinae suae cedendum; cumque res huc reducta sit, vosque jam in eo versamini, ut pro vetere ac a majoribus vestris per manus vobis tradito laudatissimo Regni more, consuetudine et libertate, de successore eligendo consultetis, ideo Deus Optimus Maximus

wespół z królestwy i posiadłościami swojemi sąsiada, jakiego wy, tudzież ono królestwo króla i ojca, jakiej wreszcie całe Chrześcijaństwo obrony i podpory pozbawione zostało; za stratę całego świata poczytał zgon tego króla, który wstępując w chwalebne ślady przodków swoich przeznacznego Jagiellonów domu (którego zasługi wylizczać przed wami znającymi one najlepiej i miejsca i czasu potemu, nie mamy) jak z jednej strony najgorliwiej zajmował się wyniesieniem i rozszerzeniem tego królestwa, tak z drugiej o utrzymanie bez przerwy ze wszystkimi sąsiednimi książęty tudzież władcami, zwłaszcza z Najjaśniejszym świętej niegdyś pamięci rodzicem Jego Cesarskiej Mości wielce dostojnym cesarzem Ferdynandem, jako też z samym Cesarzem Jegomością wzajemnej bratniej przyjaźni, i o wspieranie całego Chrześcijaństwa, największą zawsze okazywał troskliwość.

Jakkolwiek przeto z wymienionych powodów nikt zaprzeczyć nie może, iż słuszną jest powzięta ztąd boleść, wszakże gdy tak się spodobało Najwyższemu, żeby onego waszego króla ze znikomego i doczesnego żywota do niebieskiej powołać ojczyzny, poddać się Boskiej Jego woli należy. Gdy zaś już przyszło do tego i tém jesteście zajęci, iż wedle dawnego od przodków wam podanego chwalebne zwyczaj i przywileju naradzacie się o wyborze następcy, przeto błagalnie proszę do Boga wznosić wypada, aby jak już dozwolił, iżby ten wolny

supplicibus votis orandus erit, ut quemadmodum hanc vestram liberam electionem in tale tempus incidere voluit, quo regnum istud nullis intestinis dissidiis vel simultatibus dissipatum nullisque externis bellis agitata, paratissimum et florentissimum existit, ita corda et mentes vestras ad eandem concordiam retinendam regat, ac eum vobis regem largiatur, qui universo regno totique reipublicae Christianae maxime commodus et salutaris sit. Quod si Caesarea Majestas sibi de vestro tot sapientissimorum virorum amplissimo consensu plane pollicetur, neque dubitat vos in hac gravissima deliberatione ea quoque omnia vobis ob oculis posituros esse, quae tali casu merito consideranda sunt, nihilominus tamen Majestas Sua tum de ipsius Poloniae regni, utpote Majestatis Suae regnis et dominis non vicini solum sed et a multis saeculis conjunctissimi, incolumitate, quiete et securitate (a qua non minimam partem corundem Majestatis Suae regnorum et dominorum tranquillitatem pendere existimat), sollicita, praetermittere noluit, quin vobis nonnulla per nos ea de causa a legatos in mentem vocaret. Quae ut acquis ac benevolis auribus percipiatis, nos summopere rogamus.

Existimat autem Caesarea Majestas, vos in hac futura electione omni cogitatione animi deliberaturos, omnique cura studio ac sollicitudine daturos esse operam, ut huic amplissimo florentissimoque regno suo rege nuper orbato, ejusmodi praeficiatis ca-

wam wybór przypadł w takowym czasie, w którym to królestwo przez żadne wewnętrzne rozterki lub wadnie nie zakłócone i nie wstrząśnięte zewnętrznymi wojnami, kwitnące jest i przysposobione, tak też z drugiej, żeby serca wasze do zachowania takiejże zgody nakłonił i takiego wam króla użyczył, żeby to dla całego królestwa tudzież w ogóle dla całego chrześcijaństwa obrócić się mogło na pożytek i dobro. Lubo więc cesarz Jegomość ma niewątpliwą nadzieję, że wy, tyłu roztropnych mężów, stanowiąc o sprawie tak wielkiej, w poważnych obradach waszych wszystko to będziecie mieli na względzie, na co w takim wypadku konieczne uważać należy, wszelako troszcząc się o spokojność, bezpieczeństwo i całość tego królestwa polskiego, (od których jak sądzi nie mało także spokojność jego własnych królestw i posiadłości zawisła) nietylko graniczącego, lecz nadto od wielu wieków w blizkich wielce z jego królestwy i posiadłościami zostającego stosunkach, nie chciał opuścić tej sposobności, żeby wam niektórych rzeczy przez nas, w tym celu tutaj wyprawionych posłów, na pamięć nie przywiódł; o przychylnie zaś tego z waszej strony przyjęcie najmocniej was upraszamy.

Przekonanym jest cesarz Jegomość, że gdy nie dawno to przezacne i kwitnące państwo pozbawione zostało swojego króla, wyteżycie wszelkie siły umysłu waszego i z wszelką troskliwością dolożycie starania, abyście taką głowę czyli książęcia obra-

put atque principem, qui primum omnium sancta et spectata pietate in Deum, quam claritate stirpis, antiquitate generis, majorum suorum gloria, sua vero inprimis virtute et erecti atque excelsi animi dotibus plurimum emineat, caeterosque antecellat, qui et pace et bello secundum regni istius laudatissimas leges, jura, consuetudines, et libertates, recte ac iuste imperare, in rebus adversis forti, in rebus vero secundis aequo et mansueti animo prudenter regere, denique ad summum rei publicae gubernaculum sapienter omni tempore ac vigilanter sedere possit. Talem vero vobis imperator Maximilianus unum ex filiis suis charissimis principem offert, ac eum quidem, cum Majestatis Suae filius primogenitus, utpote nuper Hungariae rex coronatus ac in aliis quoque regnis successurus, hoc quae vos desiderare censet, videlicet ut futurus rex gubernaculo istius regni continuo adsit, difficulter praestare posset, secundo genitum Serenissimum principem dominum Ernestem Archiducem Austriae etc. gloriosissimi regis Casimiri Tertii ex fratre, nec non divi imperatorum Maximiliani Primi et quondam Ferdinandi Catholici Hispaniarum regis, sicque trium et nominis celebritate et rerum gestarum gloria eodem tempore in universo orbe christiano clarissimorum principum abnepotem, qui jam pridem vigesimum aetatis suae ingressus annum, praeter hunc stemmatis et originis, qua nulla illustrior esse potest, splendorem, eximia pietate, egregia virtute, maturo et acri-

li, któryby się odznaczał a nawet przechodził innych wielką bogobojnością, świetnością pochodzenia, starożytnością rodu, sławą swych przodków, przedewszystkiem zaś cnotą tudzież przymiotami szlacheckiego i wzniesłego umysłu, któryby tak w czasie pokoju, jako i na wojnie wedle praw, obyczajów i swobód tego królestwa dobrze i sprawiedliwie wlaść, w przeciwnościach dzielnie, w powodzeniu zaś z równym i łagodnym umysłem tudzież roztropnie przy najwyższym rzeczypospolitej sterze zasiadać potrafił. Takiego wam księcia cesarz Maxymilian w jednym z najdroższych swych synów przedstawia, a mianowicie, ponieważ najstarszy syn cesarza Jegomości świeżo mianowany królem węgierskim a mający też na inne państwa nastąpić, sądzi, że waszemu żądaniu co do ciągłej obecności przyszłego króla przy zarządzaniu królestwa z trudnościąby mógł zadośćuczynić, młodszego syna swego najjaśniejszego Ernesta arcyksięcia austriackiego i t. d. po przesławnego króla Kazimierza bracie, tudzież po świętej pamięci cesarzu Maxymilianie pierwszym królu Hiszpanii i Ferdynandzie katolickim, to jest po trzech tak znakomitością imienia jakoteż chwałą dokonanych czynów współcześnie na całym świecie wslawionych królach prawnuka, który licząc już dwudziesty rok życia, oprócz świetności pochodzenia i o ile być może najznakomitszego rodu, niepospolitą dzielnością, wytrawionym bystrym umysłem i wrodzoną austriac-

ingenio, ac uti natura domui isti Austriae tribuere solet, peculiari mansuetudine et clementia morumque comitate singulari praeditus, religionis insuper et justitiae a natura amans, in sermone benignus, aditu et affatu facilis, ac cum pluribus aliis heroicis virtutibus praeclare ornatus, non ad levitatem, ignaviam, libidinem, crudelitatem aut alia ejusmodi vicia inclinat est. Ad has autem insignes naturae animique dotes accessit diligens educatio, siquidem Caesariae Majestati tanquam pio parenti nihil magis curae fuit ac etiam nunc est, quam ut adhibitis Serenitati Suae ac ejusdem fratribus viris piis, eruditis et gravibus, praeclaram alioqui indolem ad honesta et tantis principibus digna humanitatis modestiae et virtutis studia magis etiam excitaret. Et quamvis pro ea conjunctione et propinquitate, quae Majestati Suae cum serenissimo Hispaniarum rege Catholico intercedit, non abs re fore duxerit, ut eosdem filios suos Rudolphum Hungariae regem et Ernestum primis fere adolescentiae suae annis in Hispanias ablegaret, quo exteris quasque ac eam potissimum nationem, cum qua sibi hujusmodi conjunctionis et propinquitatis occasione subinde tractandum foret, inviserent, ejusdemque ac aliarum etiam in regia illa aula confluentium nationum ritus et consuetudines inspicerent, tamen Majestas ejus suarum inprimis nationum Bohemiae similiter et Austriae homines illis continue adesse ac praeesse voluit, quibus Serenitatum Suae

kiemu domowi słodyczą i łaskawością, tudzież szczególniejszą uprzejmością w obyczajach jest obdarzony, a przytém religią i sprawiedliwością z przyrodzenia wielce miłujący, w rozmowie uprzejmy, łatwego przystępu i wielą bohaterskimi cnotami ozdobny, do płochości, lenistwa, lubieżności, okrucieństwa i innych tym podobnych wad nie skłonny. Do znakomitych charakteru i umysłu swego przymiotów łączy staranne wychowanie, gdyż cesarz Jegomość jako troskliwy ojciec, niczém się więcej nie zajmował i nie zajmuje dotychczas, jak tэм, aby przybrawszy mężów zacnych, poważnych i wykształconych mógł Jego Wysokość wraz z jego braćmi, obdarzonych zresztą w niepospolite zdolności, do większego jeszcze i godnego tak wielkich książąt zamilowania ludzkości, skromności i cnoty pobudzić. A jakkolwiek z przyczyny związków i pokrewieństwa jakie między Jego Cesarską Mością a najjaśniejszym katolickim królem Hiszpanii zachodzą, za stosowne uważał, tychże synów swoich Rudolfa króla węgierskiego i Ernesta w pierwszym zaraz wieku młodzieńczym do Hiszpanii wyprawić, ażeby niektóre obce, zwłaszcza zaś ów kraj, z którym dla tak ścisłego zbliżenia i związku częste będą mieli stosunki, zwiedzili, tudzież onego i innych zewsząd na on dwór królewski napływających narodów obyczaje poznali, przecież cesarz Jegomość w celu lepszego wykształcenia charakteru i obyczajów Ich Wysokości dał im za nie odstę-

rum mores ac ingenia formandi cura esset et quorum conversatione absentes etiam eorum maxime animis se accommodare adsuescerent. Ad eam autem aetatem quae jam rebus gerendis matura esset provector ad se revocavit, quo regnis ac provinciis gubernandis assuescerent, adeoque Serenitates Eorum non solum gravissimorum quorumque tam belli quam pacis negotiorum consultationi adhibuit, verum etiam cognita ipsorum industria et prudentia, iisdem etiam plures menses in generali regni Hungariae ordinum conventu vices suas demandare non dubitavit. Quo in loco suo officio non satisfecerunt modo, sed et Domini genitoris et dictorum Hungariae status expectationem superarunt, ac tale benignitatis, comitatis, sapientiae ac firmioris iudicii specimen de se prae buerunt, ut ipsi status et ordines alterum eorum praefatum Rudolphum tanquam primogenitum jam tum in successorem regni istius designari et Hungariae regem rite coronari unanimiter peterent, haud dubie non minori studio Serenitatis Suae fratrem postulaturi, nisi hunc primogeniturae ratione illi praeferendum esse recte censuissent, cum utrisque eae qualitates sint, ut eorum quae in bono, pio, justo, magnanimo ac forti principe requiruntur, in neutro desiderari posse arbitramur. Ac proinde si ejus quem Caesariae Majestatis nomine vobis offerimus origo, propinquitas et forma, vel eae quibus praeditus est virtutes, educatio, denique aetas, ac caetera quae hoc loci in eligenda per-

pnych towarzyszków ludzi z narodu austriackiego i czeskiego, ażeby nawet nieobecni nawykali stosować się do usposobienia tych ludów. Gdy zaś stosownego do działania dostąpili już wieku, aby ich nazwyczaić do rządzenia królestwy i prowincjami, nie tylko do uczestniczenia w najważniejszych obradach dotyczących pokoju i wojny onych przypuszczał, lecz nadto poznawszy ich roztropność i zdolność, bez wahania dozwolił im na sejmie ogólnym wszech stanów królestwa węgierskiego przez kilka miesięcy zastępować siebie. Oni zaś nie tylko, obowiązkowi takiemu zadość uczynili zupełnie, lecz nadto przeszedłszy wszelkie oczekiwanie ojca i węgierskich stanów, tak znakomite swęj uprzejmości, mądrości i zdrowego sądu złożyli dowody, że pomienione stany o naznaczenie w owym zaraz czasie jednego z nich Rudolfa, jako pierwotnego, przyszłym na królestwo następcą, tudzież o uroczyste na węgierskiego króla ukoronowanie jednozgodnie prosiły; a zapewne nie z mniejszą usilnością byłyby żądały i jego brata, gdyby słuszna uwaga na pierworodztwo nie skłoniła ich prosić o tamtego, gdyż jak sądzimy, nie zbywa obudwom na przymiotach dobrego, pobożnego, sprawiedliwego, wspaniałego i dzielnego książęcia. Przeto zważywszy pochodzenie, związki pokrewieństwa, postać, cnoty, wychowanie i wiek tego, którego wam w imieniu Cesarza Jegomości teraz przedstawiamy na króla, tudzież inne przymioty, jakie w mającej być obroną osobie

sona considerari possunt perpendantur, nihil dubitatum videatis, quin locum et dignitatem suam recte tuiturus, ac vestrae insuper gentis mores, linguam, leges et consuetudines, a quibus nec nunc nostrae nationis Bohemicae hominum, quos ex praecipuis quibusdam familiis inter cubicularios suos continue secum habet, conversationi jam pridem assuetus ac in dies magis assuescens, alienus existimari debet, non difficulter assecuturus, adeoque horum omni condigna ratione habita merito aliis quibuscunque praefendus sit. Quod si quis rei militaris peritiam atque usum hoc loci desiderari velit, ea in parte illud nobis de archiduce Ernesto polliceri poterit, Serenitatem Suam ubi accederit vestro consilio ad arma deveniendum ac aperto Marte res gerenda erit, magnanimi ac fortissimi ducis officio non esse defuturum ac ne hoc loci quodcunque in se desiderari passurum vel cuiquam alteri esse cessurum.

Praeterea quemadmodum Caesareae Majestati divina benignitate ad imperiale culmen evectae et ad aliorum quoque regnorum et dominiorum gubernaculum assumptae, istud summae semper curae fuit ac etiam nunc est, ut muneri suo quoque tempore quam exactissime cumulatissimeque satisfaciat, ac concordiam pacemque et quietem Sacri Imperii Romani et Majestatis Suae regnorum et dominiorum pro viribus tueatur ac stabiliat debitaque et religionis et justitiae aequalitatem erga omnes servet; adeoque hanc suam paternam curam et stu-

upatrywać należy, nie wątpliwie uznacie, że potrafi godność położenia swego utrzymać, a nadto bez wielkiej trudności obezna się z obyczajami, językiem i prawami waszego narodu, o których i teraz powiedzić nie można, żeby całkiem były mu obce, od dawna już bowiem mając ciągle między pokojowymi swojemi kilku ludzi z przedniejszych rodzin narodu czeskiego, już się nieco z nimi do rozmowy wprawił i z każdym dniem prawie staje się w tejsze biegłym; z tych zatem wszystkich względów nad innymi słusznie winien otrzymać pierwszeństwo. Gdyby zaś kto żądał biegłości i doświadczenia w sztuce wojennej możemy o arcyksięciu Ernestie zaręczyć, że gdyby, według zdania waszego przyszło się chwycić oręża i otwarte prowadzić boje, i pod takowym też względem nie zostanie nic do życzenia, i nie da się nikomu prześcignąć, lecz biegle obowiązków zdolnego wodza potrafi dopełnić.

Prócz tego Cesarz Jegomość dostąpiwszy szczytu cesarskiej godności, tudzież kierowania innemi królestwami i państwami, o to szczególnie starał się zawsze i dotychczas się stara, aby najściślej w zupełności obowiązki swoje wypełniać, zgodę i pokój świętego cesarstwa rzymskiego tudzież królestw i państw swoich, wedle sił swoich utrzymać, wreszcie należą także względu religii jako i słuszności bezstronność względem wszystkich zachować. Onejto ojcowskiej troskliwości i starania samym czynem najlepsze złożył dowody, albowiem ile-

dium re ipsa comprobavit, dum quotiescunque vel in Sacro Imperio vel Majestatis Suae regnis et ditionibus aliquod religionis dissidium incessit (quod quidem nimis saepe evenisse vobis haud ignotum est), talia media eamque moderationem adhibuit, quibus ejusmodi dissensiones bono modo ac placide sine turbis, ferro, caede et sanguine quoque tempore compositae sunt. Sic nec vobis quidem ac quibuscunque aliis inlyti hujus regni statibus, ordinibus et subditis, tam ecclesiasticis quam saecularibus, a majestatis suae filio archiduce Ernesto aliud expectandum erit, quam eundem, paternis vestigiis institutum ac servata tam in religione quam justitia administranda condecanti aequalitate et ratione, cunctis ordinibus esse satisfacturum. Porro nec antiquissima ea ac nulli vestrum incognita conjunctio, amicitia et concordia praetereunda erit, quae Majestatis Suae regnis Hungariae et Bohemiae ac annexis provinciis cum regno Poloniae intercedit multis foederum tractatibus et compactatibus firmata robōrataque, cum interdum et quidem aliquoties unus rex duobus regnis, videlicet vel Hungariae cum Polonia vel Poloniae cum Bohemia imperaverit, atque insuper memoriae proditum sit polonicae et bohemicae gentis unam et eandem originem esse, ac tamen his de causis tum et morum linguae, ac denique omnium rerum et actionum similitudinem, quibus nulla alia certe natio propius ad polonicam accedit quam bohemica, nec eidem

króć w świętém państwie albo w innych królestwach i posiadłościach Jego Cesarskiej Mości wszczęło się jakie poróżnienie w religii (co jak wiécie bardzo się często zdarzało), takich zawsze używał środków, i z takim umiarkowaniem, że za każdą razą pomienione niezgody, w dobry sposób, spokojnie, bez zamieszania, bez użycia żelaza, bez rozlewu krwi lub rzezi, uśmierzone zostały. Tak téż wy, tudzież wszelkie inne tegoż przeznaczonego królestwa stany i poddani tak duchowni jako i świeccy, od syna Jego Cesarskiej Mości arcyksięcia Ernesta nie czego innego spodziewać się powinniście, jak tego, że on w ojcowskie wstępując ślady, zarówno w utrzymaniu religii jako i sprawiedliwości tak słusznym się okaże i umiarkowanym, że wszystkim stanom zadosyć uczyni. Nie należy przytém pomijać owych znanych wam związków przyjaźni i zgody, które między Jego Cesarskiej Mości królestwami Węgier i Czech, tudzież połączonemi z niemi prowincjami a królestwem polskiem zachodzą, i wielę traktatami i umowami stwierdzone zostały; mianowicie gdy niekiedy jeden król nad dwoma królestwami, np. Węgier i Polski albo téż nad Polską i Czechami, panował; nadto jest podanie, że narody polski i czeski jednakowe mają pochodzenie; z tego powodu, jako téż dla wielkiego podobieństwa w obyczajach, języku, tudzież we wszelkich sprawach i czynach (pod któremi to względy czeski naród najwięcej zbliżony jest do polskiego, z którym inny tylko przez bez-

*sine impudentiae nota comparari poterit, ita se etiam nunc mutuo amore diligere atque complecti, ut quantumvis diversis regibus hoc tempore subjecti sint, nihilominus se invicem fratres appellent, ac pro una eademque gente habeant.*

Caeterum si de hostilli necessitate dicendum est, utique ipsi optime novistis, vos ab hujusmodi necessitatis periculo tum ob vicinos Moschos et Tartaros, tum ipsos etiam Turcas, quibus nec in pace nimium fidendum esse, respublica christiana hactenus non sine magno suo malo atque clade plus satis didicit, aliosque nonnullos, quos Poloniae regnum infestos sibi habet, non usque adeo tutos securosque esse. A quo autem tali casu plus auxilii atque praesidii expectandum sit, haud difficile erit judicare, cum non solum Caesarea Majestas ejusdemque filii Majestatis Suae regnorum et provinciarum Poloniae magna ex parte adjacentium reges et domini filium et fratrem Poloniae regem procul dubio haud defecturi, sed eidem suis auxiliis mox praesto affuturi sint. Verum etiam si de aliorum principum et potentatorum sibi arctissimis sanguinis et necessitudinis vinculis junctorum auxiliis, quibus alii nonnulli fortasse nitantur, dici velit, archidux Ernestus longe majora, certioraque tum a Caesarea Majestatis fratribus Serenissimis archiducibus Ferdinando et Carolo, tum Serenissimo Hispaniarum rege Catholico terra marique potentissimo, qui tali casu Serenitatum Suarum nepoti haud dubie minime defuturi es-

czelność porównywać się może) tak wielką mają ku sobie wzajemną przyjaźń i skłonność, że chociaż obecnie nie pod jednym panowaniem zostają, przecieź nawzajem nazywają się braćmi, tudzież za jeden i tenże sam uważają się naród.

Dalój, jeśli na potrzebę wojny zwrócimy uwagę, sami to wiecie, że od tej konieczności, tak dla sąsiedztwa z Moskwą, Tatarami, jako też Turkami, którym że nigdy nawet w pokoju zawierzać nie można, chrześcijaństwo z wielką swą szkodą aż nadto się już przekonało, nadto od strony innych zawistnych królestwu polskiemu, nie zupełnie jesteście bezpieczni. Od kogo zaś w takim razie większej pomocy i obrony spodziewać się można, łatwo z tego osądzić, że Jego Cesarska Mość z synami swoimi panując nad krajami i prowincjami w znacznej części przyległemi królestwu polskiemu, nietylko nigdy nie opuszczą syna i brata swego króla polskiego, lecz nadto z posilkami swojemi jak najspieszniej przyjdą mu w pomoc. A nawet jeśli mamy tu mówić, o najściślejszych z innymi władcami i książętami tak z potrzeby jako i z pokrewieństwa wynikających stosunkach, któremi być może przechwalają się inni, areyksiążę Ernest daleko większe i pewniejsze przybiecać może tak z Najjaśniejszymi Cesarza Jegomości braćmi areyksiążętami Ferdynandem i Karolem, jako i z wielce potężnym na lądzie i morzu Katolickim królem Hiszpanii, który w podobnym razie nigdy nie opu-

sent, ac cum pluribus aliis tam Germaniae quam Italiae principibus polliceri possit. Cum vice versa hi, qui archiduci Ernesto competitors esse poterint (nisi forte talem aliquem in regem assumendum duxeritis, cujus assumptione regnum istud, quod hucusque in libertate vixit, mox in servitute redigendum ac ejusmodi jugum subituum sit, quod postmodum excutere frustra conabimini) tales futuri sint, ut hujusmodi necessitate ingruente, parum vel nihil defensionis vel opis ab illis sperare liceat, ipsis vel nulla potentia pollentibus, vel iis locis, a quibus ea expectari possent, tam longe a Polonia dissitis, ut non solum tardissime auxilia illa explicari et in Polonia adduci, verum etiam Caesarea Majestate et aliis domus Austriae principibus, quorum regna terra ac mari interiacent invitis, difficillime istuc transire queant. Nam quod ad Turcica auxilia spectat, in quibus forte aliqui sibi magnum praesidium fore sperant, Caesarea Majestas a vestro tot amplissimorum virorum senatu sibi nequaquam persuaderi potest, vos vobis ipsis, conjugibus et liberis vestris patriae, denique totique Reipublicae christianae tam infestos fore ac pessime consulturos, ut tale malum ac extremum vestrum ipsorum exitium ultro accersatis; quoniam potius aliorum lamentabili exilio cautos, ut hujusmodi suspecta auxilia ac periculosa in regnum istud admittatis, ullis persuadendi artibus vos adduci minime passuros esse, ne iis admissis, vos tandem facti vestri sero ac frustra poeni-

szeją bratanka swojego, tudzież z wielką innymi niemieckimi i włoskimi książętami. Przeciwnie zaś ci, którzyby mogli być współzawodnikami księcia Ernesta (chyba żebyście takiego obrali królem którego obiór na królestwo stanie się powodem, że wy, którzyście dotąd zostawali wolnymi, w taką popadniecie niewolę i jarzmo, z których później daremnie będziecie się chcieli otrząsnąć), są albo takimi, którzy nie będąc wcale możni w razie podobnego wypadku, mało lub żadnej pomocy i obrony nie mogą wam przynieść, albo też tacy, iż miejsca, z których oni pomocy spodziewać się mogą, tak dalece są odległe od Polski, że one posiłki bardzo późno i jedynie za dopuszczeniem Jego Ces. Mci tudzież książąt domu austriack., których posiadłościami morskimi i lądowymi są przedzielone, będą mogli wy dobyć i przeprowadzić. Co się bowiem tyczy posiłków tureckich, w których być może ktoś pokłada swą ufność, Cesarz Jegomość nigdy sobie tego o waszym z tyłu przeznaczonych mężów złożonym senacie wystawić nie może, żebyście dla siebie samych, żon, dzieci, ojczyzny waszej i całego chrześcijaństwa do tego stopnia nieprzychylnymi byli i nieopatrnyimi, żebyście tak wielką klęskę i ostatnią na siebie zgubę sami ściągali; ale przeciwnie, że nauczeni smutnym przykładem drugich, żadną sztuką nie dacie się do tego skłonić lub wciągnąć, żebyście tak podejrzane i niebezpieczne posiłki do tego królestwa wpuścili, czegoby wam

teat. Superest ut de aliis quoque commodis dicamus, quae vobis tum publice tum privatim ex Serenissimi archiducis Ernesti electione expectanda erunt. Quo in loco vobis istud primum polliceri possumus, quod Serenitate Sua in regem Poloniae assumpta, omnia in suo pristino ordine et statu permanebunt; privilegia, jura, leges consuetudines, exemptiones et immunitates non modo non infringentur vel labefacentur, verum etiam tam in universo totius Regni ordinum corpore quam singulis ejus membris integre conservabuntur, confirmabuntur, ac si qua in parte Regni expedire visum fuerit, augebuntur. Distributiones item ac collationes functionum et officiorum tum ecclesiasticorum tum saecularium, juxta ordinationes et consuetudines Regni, nullis, extraneis, sed indigenis tantum Polonis et Lithuanis, ut moris est, conferentur. Quemadmodum nec in Hungaria nec in Bohemia a Majestate Sua hactenus aliter factum, ac extranei ad nulla penitus officia (militaribus in Hungaria exceptis, a quibus aliarum quoque nationum, ut quarum subsidiis Majestas Sua pro regni illius defensione carere non potest, haud plane excludi queunt) admittuntur. Quod si tamen vel de hoc, vel de aliis articulis leges, quas Serenissimum archiducem Ernestum ad regnum assumptum servare velitis, ferendas duxeritis, illud vobis promissum erit; Serenissimus autem archi-

potém długo lecz zapóźno żalować przyszło. Pozostaje nam jeszcze namienić cośkolwiek o innych korzyściach, jakich z obioru arcyksięcia Ernesta oczekiwać możecie. A najprzód możemy wam to zaręczyć, że jeżeli Jego Wysokość na króla polskiego obranym zostanie, w takim razie utrzyma się dawny stan i porządek rzeczy; nietylko wszelkie przywileje, prawa, zwyczaje i swobody w niczem naruszone i nadwerężone nie będą, lecz owszem, dla całego ciała stanów królestwa tudzież szczególnych jego członków, w zupełności dochowywane i potwierdzone będą; a gdyby się zdało, iż tego potrzeba dla którejbydz z części Królestwa, to nawet powiększone zostaną. Urzęda tak duchowne jako i świeckie, wedle ustaw i zwyczajów Królestwa, żadnym cudzoziemcom, lecz jedynie urodzonym krajowcom polskim i litewskim wedle zwyczaju rozdzielane będą i nadawane, jak to dotychczas Cesarz Jegomość czynił w Węgrzech i Czechach, gdzie cudzoziemcy do żadnych wcale urzędów (wyjąwszy wojskowych w Węgrzech, gdzie nie można zupełnie wyłączać ludzi z innych narodów, ponieważ posiłki z tychże są konieczne Cesarzowi Jegomości do obrony rzezonego kraju potrzebne) nie są wcale przypuszczanymi. Gdybyście wszelako względem tych i innych artykułów, które wola jest waszą, aby arcyksiążę Ernest zostawszy obrany królem zachował, nowe prawa stanowić zechcieli, będzie wam to dozwolono; Najjaśniejszy zaś arcy-

dux quaecunque promiserit sancte adimplebit.

Cumque regno huic graves jam diu tam de Prussia quam Livonia controversiae cum Sacro Imperio intercesserint, ac eae quidem tales sint, ut nisi eas sopiendi idecirco rationes inveniantur, gravissimis aliquando motibus causam atque materiam subministrare possint, Caesarea Majestas plane confidit, archiduce Ernesto in Poloniae regem electo, controversias istas componendi opportuna aliqua media inventum iri. Quam ad rem Majestas ejus omnem suam operam atque studium impendet, idque se effecturum sperat, ut sublatis quibuscunque simultatibus, quae ob easdem controversias inter Sacrum Imperium vel saltem nunnulos ejusdem principes et Poloniae regnum hactenus exiterint, non solum nihil amplius periculi, sed et iis, de quibus diximus, necessitatis casibus ex eodem Sacro Imperio non parum nobis praesidii atque auxilii expectandum sit. Eodem modo Majestati Suae curae erit, ut Narvicæ navigationis negotium cum Serenissimo Daniae rege ac civitatibus maritimis per opportuna media componi ac 70. Germaniae civitatum maritimarum, quas vulgo Wasser Städte vocant, societas restitui queat. Atque insuper se cum Serenissimo Hispaniarum rege Catholico omni majori studio in id acturum offert, ut de Barenis ducatus et Rosanensis, principalibus negotiis, nec non redditibus Neapolitanis, Poloniae regno aequis rationibus satis fiat. Nec dubitat hanc intercessionem neque ope-

książę cokolwiekby przyrzekł, najświęciej dotrzyma.

Ponieważ zaś od dawnych już czasów między tém królestwem i świętém państwem Prussy i Inflanty stały się tak wielkich zatargów powodem, iż jeżeliby one właściwym sposobem uśmierzone nie były, mogą się kiedyś przyczynić do wielkich zaburzeń, przeto Cesarz Jmość ma pewną nadzieję, że przez obranie arcyksięcia Ernesta na króla polskiego wynajdą się stosowne środki do załatwienia tych sporów; w czém Cesarz Jegomość ze swęj strony dołoży wszelkiego starania i usilności, i spodziwa się, że usunąwszy wszelkie waśni, jakie z powodu rzezonych sporów między świętém państwem, czyli raczej niektórymi jego książęty, a królestwem polskiem dotąd zachodziły, nietylko żadne niebezpieczeństwo z téj strony wam zagrażać nie będzie, lecz nawet w razach potrzeby, o którychśmy wspomnieli, nie małej obrony i pomocy od świętego państwa będziecie się mogli spodziwać. Takż Cesarz Jegomość będzie się starał stosownymi środkami załatwić z Najjaśniejszym królem duńskim i nadmorskiemi miastami sprawę dotyczącą żeglugi po Narwie, tudzież przywrócić związek między siedmdziesiącią niemieckimi nadmorskiemi miastami, pospolicie Wasser Städté zwanemi. Nadto przyrzeka u Najjaśniejszego króla hiszpańskiego wszelkie usilności dołożyć, aby co się tyczy spraw księstwa Baru i Rozańskiego, tudzież *summ Neapolitańskich* królestwu te-

ram apud patrelem, patrem, et generum haud sine fructu fore. Quod si etiam vobis non displicuerit, Majestas Sua eundem Serenissimum Hispaniarum regem ad foedus cum Poloniae regno ineundum ac ferenda terra marique auxilia inducere studebit.

Ad haec Serenissimus archidux Ernestus offert se in recuperandis iis locis et dominiis, quae per Moschum Poloniae regno erepta sunt, nihil laboris vel studii praetermissurum, seque hac in parte nihil minus quam alium quempiam praestitutum plane confidit. Nec videmus sane quid alius quispiam ulterius quam Serenitas Sua hoc loci praestare vel etiam polliceri possit. Insuper praeter mutuum illam amicitiam, concordiam bonam, vicinitatem, ac animorum benevolentiam, quam in hac electione inter Poloniam et Majestatis Suae regna et dominia conservatum iri dictum est, pacta quoque ac foedera, quae Hungaria et Bohemia cum Poloniae regno habent, firmabuntur ac stabilientur, commercia insuper et negotiatio, quae hucusque neutri regno incommoda vel inutilia fuerunt, plurimum promovebuntur.

Ea vero pacta et foedera, quae vobis cum Turcarum imperatore sunt, archidux Ernestus non solum observabit, verum etiam, si opus sit, renovabit, nec usurus est bello in Hungaria contra Turcas Poloniae et Lithuaniae viribus, vobis invitis, quemadmodum etiam alias ex arbitrio ordinum

mu w słuszny sposób zadosyć uczyniono, nie wątpiąc, że to usiłowanie i wstawienie się u stryjczuego brata i zięcia bezskuteczném nie będzie. A nawet gdyby się wam spodobało, Jego Ces. Mość będzie usiłował skłonić tegoż Najjaśn. hiszpańskiego króla do przymierza z wami i niesienia wam pomocy na lądzie i morzu.

Przytém Najjaśniejszy arcyksiążę Ernest przyrzeka, że dla odzyskania krajów, które Moskwa oderwała od Polski, żadnej pracy i usiłowań dolożyć nie zaniebda, ufając mocno, że nikt w tym względzie więcej od niego uczynić nie może. I zaiste nie widzimy nikogo, coby w tej rzeczy mógł nietylko więcej dokazać, lecz nawet przyrzekać. Nadto prócz tych stosunków wzajemnej przyjaźni, zgody, sąsiedztwa i przychylności, które, jakżeśmy powiedzieli, między Polską tudzież królestwy i posiadłościami Cesarza Jegomości przez obiór takowy wzmocnione zostaną, utwierdzą się także i utrwalą ugody i przymierza między Polską a królestwami Węgier i Czech zachodzące. Prócz tego handel i kupiectwo, które dla obojga tych państw nie mało już dotąd korzyści i pożytków przyniosły, wiele posunięte zostaną.

Ugody zaś i przymierza, które macie z Cesarzem Tureckim, nietylko arcyksiążę Ernest będzie dochowywał, lecz nawet w razie potrzeby one odnowi: takż w Węgrzech do wojny przeciw Turkom, bez pozwolenia waszego, wojsk polskich albo litewskich używać nie będzie, jako i zawsze

et statuum bello vel paci studebit. Caesarea autem Majestas erga filium suum Ernestum tum ob paternae pietatis officium sanctissimumque affectum, tum ob singularem obsequentissimi filii sui probitatem ejusdemque miram, virtutum majorum suorum imitationem ita se benigne liberaliterque praebebit, ut omnes homines intelligant, quod tam chari et tam multis de causis grati ac praeiucundi filii condecem rationem habuerit, eundemque non indotatum a se dimiserit.

Atque ut ad privatos quoque hujus electionis commoda aliqua redundant, Majestas Sua centum adolescentes nobiles Polonos et Lithuanos, vel plures etiam suis sumptibus sustentabit Viennae, vel alibi in Germania, Italia, Gallia, Hispania et in aulis principum, pro commoditate et ingenio cujusquam adolescentis, ut in linguis, liberalibus disciplinis et militaribus artibus a prima juventute exerceantur. Praeterea Majestas Sua ejusdemque filius Serenissimus Rudolphus Hungariae rex, ad tempora vitae archiducis Ernesti concessuri sunt liberam facultatem dominis Polonis et Lithuanis exportandi vinum ex Hungaria absque vectigalium persolutione.

Serenissimus autem archidux Ernestus habiturus est in aula sua officiales et consiliarios Polonos et Lithuanos, cum certo et honesto salario aliquot millium florenorum ad evi-

stosownie tylko do woli stanów będzie miał na celu pokój albo wojnę. A Cesarz Jegomość znowu dla świętego ojcowskiego obowiązku miłości i przywiązania, tudzież dla szczególniejszej zacności i godnych podziwienia przymiotów wielce mu uległego i postępującego śladami swoich przodków syna, tak się z nim przychylnie i wspaniale obejdzie, iż wszyscy poznają, że tak drogi i z wielu przyczyn Jego Cesarskiej Mości miły i przyjemny syn stosownych u ojca swego używając względów, bez odpowiedniego uposażenia puszczonej nie został.

Nadto żeby i prywatni z rzeczowego obioru korzystać mogli, Cesarz Jegomość w Wiedniu lub indziej w Niemczech, Włoszech, Francyi, Hiszpanii i na dworach książąt własnym kosztem będzie utrzymywał stu lub więcej szlachetnego rodu młodzieńców z Polski i Litwy, ażeby od piérwszej zaraz młodości, stosownie do zdolności i usposobienia każdego, ćwiczyli się w językach, w naukach wyzwolonych i wojennej sztuce. Prócz tego Cesarz Jegomość, tudzież syn jego Rudolf Najjaśniejszy król węgierski, przez ciąg życia arcyksięcia Ernesta dozwolą panom polskim i litewskim bez opłacania ceł wino z Węgier sprowadzać.

Dla uniknienia zaś przeniecierstwa, i dla spiesniejszego zaspokajania prób swoich poddanych, Najjaśniejszy arcyksiążę Ernest będzie miał na dworze swym urzędników i radców polskich tudzież litewskich z pewną



tandas corruptiones, et ut maturius expediatur supplicantium causae.

Cumque gens Polonica fortissima sit et bellicosissima, ac nobilium opera in magnis et praecipuis militaribus officiis reipublicae christianae usui esse possit, Caesareae Majestati curae erit, ut non solum in regnis suis nobilium Polonorum virtute utatur, verum etiam apud Serenissimum Hispaniarum regem ad amplissima militaria munera ac honorifica opimaque stipendia eosdem provehat. Ac denique tam Majestas Sua quam Serenissimus ejus filius Hungariae rex offert se et in aliis omnibus, quae ad vestra et incliti hujus Polonici regni commoda, dignitatem et defensionem pertinebunt, archiduci Ernesto filio et fratri suo, nec non vobis omnibus et singulis, ac ipsi regno nunquam esse defuturos. Hisque omnibus non solum Caesarea Majestas idemque Serenissimus archidux Ernestus se pro eo quo in omnibus suis actionibus versari consueverunt candore atque integritate plene satisfacturos pollicentur, sed et nobis ad Majestatem et Serenitatem Eorum de iis, quae ad hanc electionem necessaria fuerint, in amplissima forma obligandam et obstringendam specialia mandata dederunt, suo tempore vel quandocunque vobis opportunum videbitur producenda. Et haec sunt quae Caesarea Majestas Sua et Serenissimi archiducis nomine offert. Jam vero si quis existimet easdem conditiones, nempe Pruthenici et Livonici negotii compositionem, Narvicae navigationis sublatio-

i przyzwoitą placą kilku tysięcy złotych.

Ponieważ zaś naród Polski wielce jest waleczny i dzielny, a pomoc szlachty w ważniejszych wojennych sprawach dla całego chrześcijaństwa użyteczną być może, przeto Cesarz Jegomość nietylko w swoich państwach męztwa polskiej szlachty zażywać będzie, lecz nadto u Najjaśniejszego króla hiszpańskiego na najzacieńsze, najzaszczytniejsze i najzyskowniejsze wojskowe godności i stopnie będzie ją wynosił. Dalej tak Cesarz Jegomość jakoteż Najjaśniejszy król węgierski syn jego ofiarują się także i w innych rzeczach, waszój, tudzież tego Królestwa Polskiego korzyści, znaczenia i obrony dotyczących, ani arcyksięcia Ernesta syna i brata swego, ani was wszystkich w ogóle lub któregoś w szczególności ani całego wreszcie Królestwa nigdy nie opuszczają. Temu wszystkiemu Cesarz Jegomość i tenże arcyksiążę Ernest ze zwykłą sobie szczerością i rzetelnością nietylko przyrzekają najzupełniej zadosyć uczynić, lecz nadto żeby tém ściślej i święciej zowiązać się względem wszystkiego, co do tego obioru potrzebnem być może, dali nam szczególniejsze zlecenia, które w właściwym czasie, lub kiedy za stosowne uznacie, okażemy. Otóż jest co Cesarz Jegomość swoim i arcyksięcia imieniem wam przedłożyć polecił. Ktoby sądził, że inni także mogą wam podać warunki, mianowicie co do zalatwienia pruskiej i inflantskiej sprawy, zniesienia że-

nem, ac maris illius dominium, nec non societatis 70 illarum civitatum maritimarum restitutionem, ab iis quoque praestari posse, is profecto, si rem hanc diligenter et accurate perpendit, reperiet neminem christianorum principum ea negotia commodius et efficacius ad eum quem desideratis effectum deducere posse, quam Caesarem Majestatem, cum non modo verisimile sit, Majestatem Suam apud Sacri Imperii Electores aliosque principes et status civitatesque maritimas autoritate plus valere, quam quispiam alius sibi polliceri queat, sed et istud certum sit, ut maxime iidem status ac civitates maritimae de hujusmodi articulis aliquos tractatus inire velint, id Majestate Sua inscisa ac invita nullo modo fieri posse. De Serenissimo Hispaniarum rege, qui et ipse, quod ad Holsatiae ducatum Sacri Imperii princeps est, ac illud recognoscit Majestas ejus, in his, quae Serenitatem Suam concernunt, non minorem Majestati Suae gratificandi promptitudinem expectat quam alii fortasse sibi pollicentur. Quod vero ad Barensem ducatum et Rosanensem principatum attinet, quis credat Serenissimum Hispaniarum regem alteri culpam potius quam Caesareae Majestati ejusdemque filiis charissimis tam multiplicibus artissimisque sanguinis et affinitatis vinculis conjunctissimis vel iis vel aliis quibuscunque in rebus, quae ad inclitum Poloniae regnum pertinebunt, gratificaturum, ac non majorem tam artissimae illius necessitudinis et propinquitatis quam mutuae, sincerae

glugi po Narwi, panowania nad morzem, wreszcie przywrócenia onego siedmdziesięciu miast nadmorskich związku, ten dokładniej rzecz i głębiej zważywszy przekona się, że żaden z Chrześcijańskich książąt rzeczonych spraw łatwiej i skuteczniej do pożądanego końca doprowadzić nie zdoła, jak Cesarz Jegomość; nietylko bowiem jest prawdopodobne, że Jego Cesarska Mość u elektorów Świętego Państwa tudzież innych książąt, stanów i miast nadmorskich większe ma znaczenie, niżby ktokolwiek inny mógł sobie pochlebiać, lecz i to jeszcze pewna, że chociażby rzeczony stany i miasta nadmorskie najsilniej pragnęły wejść w jakie umowy pod względem rzeczonych artykułów, wszelako bez wiedzy i woli Cesarza Jegomości w żaden sposób nie może to mieć miejsca. Takż od Najjaśniejszego Hiszpańskiego Króla, który ze względu na księstwo Alzacyi jest księciem Świętego Państwa Rzymskiego, i sam to uznaje, Cesarz Jegomość we wszystkim co się Jego Wysockości dotyczy, daleko większej dla siebie uległości oczekiwać niż ktoś inny jój sobie obiecywać może. Co zaś do księstwa Baru i Rozańskiego się tyczy, któż pomyśli aby Najjaśniejszy Król Hiszpański w tych lub innych rzeczach odnoszących się do tego przezacnego królestwa, więcej był gotowym dla kogoś innego uczynić, niżeli dla Cesarza Jegomości i Jego najukochańszych synów, którzy tak licznymi i ściślemi krwi i pokrewieństwa węzłami są

veraeque suae et constantis amicitiae rationem esse habiturum. Verum dixerit aliquis ex competitoribus aliis hujus regni, nulla existere cum vicinis Poloniae regno nationibus dissidia, nulla odia, vel controversias, esse pacem perpetuam cum Turcarum principe, et Valachiae cessionem fore, Caesarea Majestas facile credit, cum longius a Polonia absit, atque ob id cum vicinis eidem nationibus ipsis his in locis haud multum rei esse potuerit, nihil quoque dissidii illis hactenus cum iisdem nationibus fuisse. Atque nec ullius controversiae, quae cum quoque vicinarum nationum principe vel statu hoc tempore ipsi intercedant ac hostilitatem aliquam sapiat, sibi consciam esse arbitramur Caesaream Majestatem Suam. Nam ad memoratum Turcarum imperatore quod attinet, vobis haud ignotum est jam pridem octennales inducias cum illo pepegisse. Eae vero non modo in hodiernum usque diem ultro utroque observatae sunt, verum etiam earundem induciarum, quarum annus quintus vix dum integre praeterit, prorogationem (si ita rebus expedire Caesaream Majestatem duxerit) a Turcis haud difficulter locum datum iri arbitramur, adeoque ex his et aliis nonnullis causis facile fieri poterit, ut Majestati Suae, praesertim Serenissimo archiduci Ernesto, cum iisdem Turcis aequa, firma ac diuturna pax sit, nec quam si alius quispiam in regem electus fuerit Poloniae regnum infestis armis peturos, si sciant, abrupta cum eodem pa-

z nim połączeni, tudzież, aby nie przywiązywał większej wagi do tak ścisłych stosunków i związków, jakoteż do wzajemnej, szczerzej, prawdziwej i stałej przyjaźni. Lecz może który ze współzawodników o to Królestwo powiedzieć, że żadnych nie ma zatargów, żadnych waśni i sporów z sąsiednimi Królestwu Polskiemu narodami, że w wiecznym z Turcyą zostaje pokoju, oraz co się ustąpienia z Wołoszczyzny dotyczy; łatwo na to Cesarz Jegomość się zgadza, albowiem będąc wielce od Polski odległym, i nie mając wiele stosunków z sąsiednimi tejsze narodami, dlatego dotychczas żadnych z niemi zatargów mieć nie mógł. Lecz jak sądzimy i Cesarz Jegomość w tym czasie ku żadnemu z sąsiednich książąt i narodów nie poczuwa się wcale do waśni lub nieprzyjaźni. Co się bowiem tyczy tureckiego cesarza, wiadomo wam dobrze, że już dawno Cesarz Jegomość zawarł z nim ośmioletni z obu stron do dziś dnia przestrzegany rozejm, którego już rok piąty upływa; lecz nadto sądzimy, że (gdyby Cesarz Jegomość za stosowne to uznał) łatwo przyjdzie skłonić Turcyą do przedłużenia onego, a z tych przeto i innych powodów między Cesarzem Jegomością, zwłaszcza zaś arcyksięciem Ernestem i rzeczonymi Turkami przywoity, trwały i długi pokój bardzo snadno utrzymać się może, i nie będą napadać na Królestwo, jakby to miało miejsce w razie obioru kogo innego; wiedząc, że zerwawszy z nim pokój, Cesarza też Jegomości na

ce Majestatem quoque Suam in se concitatos, quin potius tanto firmiorem utrinque pacem culturos, sicque hanc Serenissimi archiducis Ernesti electionem longe plus momenti ad perpetuam illam pacem allaturam esse, quam alio quopiam electo; cum nemo non hactenus, multifariam ac recenti quidem exemplo nec sine magno Christianae Reipublicae malo expertus sit, quid alias Turcicis illis foederibus quantumvis firmissime roboratis fiendum, nec de eo dubitandum tali aliquo, qui Turcis gratus ac commodus sit, ad regni gubernacula evecto, alterutrum certo sequuturum esse: ut scilicet is vel a Turcarum imperio ac metu prorsus pendere, vel id recusans hoc ipsi belli periculum, quod archiducis Ernesti electione minus timendum fore ostendimus, omni externo auxilio destitutus subire cogatur. In utroque, vos una cum vestris privilegiis, liberatibus, immunitatibus et juribus, in summum discrimen conjiciamini. Quod autem Turcae Valachia sua sponte cessuri sunt, nobis haud verisimile videtur, neque sane cuiquam, qui illorum naturam ac ingenia hactenus nimis saepe perspecta non omnino incognita habet, dubium esse potest, quin res haec suspecta, anceps, et incerta sit, cum hactenus imperium suum non minuire sed quacunque possint arte proferre assuetos, hunc bolum suis faucibus eripi haud facile passuros, ne dum ultro ea provincia cessuros esse credendum sit, nisi forte in eum finem consulto id faciant, ut sui voti com-

siebie pobudzą, tém stałej będą dochowować obustronnego pokoju. A za tém, że obiór Najjaśniejszego arcyksięcia Ernesta, daleko więcej do wiecznego pokoju przyczynić się może, niż kiedyby kto inny został obrany królem; nie ma bowiem takiego, co by dotychczas wielokrotnie, a nawet ze świeżego przykładu i z wielką całego Chrześcijaństwa klęską nie doznał, co znaczą takowe z Turkiem chociażby najświęciej zatwierdzone przymierza; a nadto nie ma wątpienia, że chociażby i takiego obrano króla, który byłby miłym i dogodnym dla Turka, to koniecznie jedna z dwóch rzeczy musi nastąpić: że albo lękając się Turka zupełnie będzie od niego zawisły; albo nie chcąc zgodzić się na to, ogołocony ze wszelkiej pomocy, po padnie w takież niebezpieczeństwo; które wszelako, jakeśmy to już okazali, przez obiór arcyksięcia byłoby mniej groźne. W obojgu zaś razach niezmiernie narazicie siebie, wasze przywileje, wolności, swobody i prawa. Żeby zaś Turcy dobrowolnie mieli z Wołoszczyzny ustąpić, wcale to nie zdaje się nam podobne do prawdy, i nikt, komu ich charakter i nazbyt już często doświadczone usposobienie jest dokładnie wiadome, żadnego mieć wątpienia nie może, iż ta rzecz wielce podejrzana jest i niepewną, tudzież, że nawykli dotąd nigdy nie umniejszać ale raczej wszelakimi sposoby rozszerzać swe państwo, nie łatwo taki kęs z gardła sobie wydrzcć dopuszczają, wreszcie że nie można wierzyć, aby

potes id quod dederunt, mox non sine foenore repetant, ac vobis vel rege electo refragantibus, eandem ditionem cum aliarum quoque provinciarum illi adjacentium periculo armis invadant atque occupent.

Quae cum ita sint, utique vos, quorum est summa prudentia ac rerum usus, facile aestimatos confidimus, a quo vobis non solum quavis necessitate ingruente plus praesidii et auxillii, verum etiam tam publice quam privatim majora commoda expectanda, ac quid aliorum competitorum promissis tribuendum sit, adeoque his omnibus, ac quae propterea hoc incliti regni statum consideranda sunt, recte sapienterque perpensis, ita iudicatos esse. Quod etiam si competitorum omnia ea quae offerunt praestare possibile foret, nihilominus tamen amplissimo isto regno totique reipublicae christianae, cujus illud tam insigne membrum est, longe potiora ac salubriora futura sint ea, quae Caesarem Majestatem Serenissimumque ejus filium archiducem Ernestum re ipsa integre ac sincere praestituros esse, vobis certo polliceri possumus. Ac proinde condigna ratione habita, tum eorum omnium, tum et memoratae multiplicis arctissimaeque necessitudinis, et propinquitatis, nec non Majestatis Suae regnorum, praesertim vero Bohemiae cum Poloniae regno antiquissimae conjunctionis (in quibus utique haud ullus alius princeps vel natio in toto orbe Christiano

dobrowolnie ustąpili rzeczonemu kraju, chyba dlatego, żeby osiągnąć cel swego życzenia, w razie gdybyście wy albo obrany przez was król sprzeciwiali się ich widokom, mogli rzeczoną posiadłość wraz z przyległemi prowincjami zagarnąć.

A przeto, ponieważ rzeczy w takim znajdują się stanie, ufamy roztropności i doświadczeniu waszemu, że nie tylko z łatwością pojmiecie, od kogo w razie potrzeby większej obrony i pomocy, lecz nadto tak prywatnej, jako i publicznej korzyści spodziewać Wam się wypada, przytém jaką wagę do obietnic innych współubiegaczy przywiązywać można, tudzież dobrze i mądrze zważywszy, wszystko na co w podobnym stanie tego przeznaczonego królestwa uważać potrzeba, tak oszczędzić, iż chociażby téż współzawodnicy nasi mogli tego wszystkiego co przyrzekają dopełnić, wszelako że to co dla przeznaczonego tego królestwa i dla całego Chrześcijaństwa, którego ono tak znakomitem jest członkiem, ważniejszym i pożyteczniejszym będzie, to rzetelnie i szczerze spełni J. C. M., tudzież Najsyn jego arcyksiążę Ernest, a o czém, was zapewnić możemy. A przeto, mając stosowną uwagę na to wszystko, tudzież na tak wiele ścisłych stosunków i związków, a dalej na on odwieczny węzeł łączący Królestwo Polskie z państwem Jego Cesarzkiej Mości zwłaszcza zaś z Czechami (pod którym względem żaden na świecie monarcha ani naród nie może iść

Majestati Suae ejusdemque filii et regnis comparari poterit) atque insuper praeclarissimarum ac tanto rege dignissimarum virtutum et qualitatum, quas in Serenissimo archiduce Ernesto elucere ostendimus, quaeque tales sunt, ut nulli alteri cedat, vos eundem caeteris quibuscunque competitoribus, in hac vestra futura electione, persuasum habentes, vos hoc pacto dulcissimae patriae, conjugibus et libertis vestris totique reipublicae christianae optime consulturos, antiquum incliti istius regni decus, dignitatem, privilegia, libertates, leges, consuetudines et jura, sancta, tecta inviolataque conservatos, ac veteribus illis Hungariae, Poloniae et Bohemiae regnorum pactis et foederibus firmissime stabilitis, quam maxime tranquillo florenteque ejus regni statu usuros esse, negotiationem insuper et commercia mutua plurimum promotum, contraversias vero quae regno isti cum Sacro Imperio ejusdemque principibus aliisve statibus, nec non Serenissimis Hispaniarum et Daniae regibus intercedunt, facillime sopitum iri, ac denique praeter complura alia commoda vobis quovis hostilis necessitatis casu longe firmiora, certioraque praesidia, quam a quoque alio tam in propinquo ex Caesarea Majestatis Suae regnis et dominiis, quam etiam ubi opus fuerit aliunde praesto fore. Quod superest Deum Optimum Maximum iterum atque iterum oramus, ut mentes vestras ita gubernet, quo in hac omnium gravissima deliberatione, qua omnes

w porównaniu z Cesarzem Jegomością, jego synami i państwami) wreszcie na wielce znakomite i godne tak wielkiego króla przymioty, które jakeśmy to okazali jaśnieją w Najjaśniejszym arcyksięciu Erneście, i są takimi, iż nikomu w nich nie ustępuje, przeniesiecie tegoż na przyszłej waszej elekcji ponad wszystkich współzawodników, pojmując dobrze, iż przez to dla drogiej wam ojczyzny, żon, dzieci waszych, tudzież dla całego Chrześcijaństwa największy zapewnicie pożytek, zachowacie bez nadwężenia, święcie i niepogwałcenie starożytną sławę, godność, przywileje, swobody, prawa i zwyczaj tego przeznaczonego Królestwa, a utrwaliszcie owe od wieków między królestwami Węgier, Polski i Czech zachodzące związki i przymierza, uczynicie stan tego Królestwa wielce kwitującym i najspokojniejszym, żeglarstwo i handel się wzniosą, istniejące między tém Królestwem a Świętym Państwem, jego książęty i stanami, tudzież Najjaśniejszymi Hiszpańskim i Duńskim Królem zatargi ustają, wreszcie prócz wielu innych korzyści, na przypadek jakiego ze strony nieprzyjaciół grożącego wam niebezpieczeństwa, będziecie mieli w pogotowiu od pobliskich królestw i państw Jego Cesarzkiej Mości, a w razie potrzeby i zkadnąd, daleko skuteczniejszą i pewniejszą obronę, aniżeli od kogokolwiek innego. Zresztą ustawicznie Boga Najwyższego błagamy, aby w tych przeważnych obradach, podczas których wszyscy królowie

reges et principes in vos oculos con-  
jectos habent, et vobis et universo  
orbi christiano quam maxime salu-  
taria consilia amplexi esse, sicque  
omnium de vestris prudentissimis ju-  
diciis conceptae expectationi respon-  
disse censeamini.

Tę oracyą językiem czeskim sprawował pan z Rozemberga, mając przy  
sobie towarzysza w poselstwie pana Sperstineę, którą odprawiwszy dał ją na  
pismie; pan Kanclerz Koronny dziękował imieniem Rzplitej. A za tém byli  
odprowadzeni do Gospody.

i książęta mają na was zwrócone swe  
oczy, tak pokierował umysłami wa-  
szemi, żeby się okazało, iż wedle po-  
wszechnego po waszej roztropności  
oczekiwania, najzbawienniejsze dla  
siebie i całego Chrześcijaństwa wzię-  
liście postanowienie.

## LEGACYA

NA ELEKCYI KRÓLA NOWEGO POLSKIEGO  
WIELKIEGO KSIĘCIA LITEWSKIEGO etc.

OD KRÓLA JEGOMOŚCI FRANCUZKIEGO DO ICHMOŚĆ PANÓW  
RAD I RYCERSTWA WSZYSTKIEGO KORONNEGO,

PRZEZ JEGOMOŚĆ KSIĘDZA JANA MONLUKA GRABIĘ I BISKUPA WALENCKIEGO  
POD WARSZAWĄ SPRAWOWANA,

ROKU PAŃSKIEGO 1573 DNIA 10 MIESIĄCA KWIETNIA.

Ten jest królów i wielkich książąt jako z przyrodzenia poddany sposób  
Mości panowie, iż chociaż są różni obyczajmi, językiem i dalekością są-  
siedztwa, a od siebie oddzieleni, wszakże je ona jednaka zacność królews-  
ka i ten najwyższy stopień, na którym bywają postawieni, między sobą  
jednoczy i mocnie złącza, tak, iż jeden drugiego nieszczęście i upadek za  
swoją własną niefortunę poczyta, i wspólnie lituje przez legacye, listy,  
i wszelakiem powinowactwem ten tak zacny klejnot królewskiej uczciwo-  
ści między sobą zachowują. Gdyż tedy francuzcy królowie, którzy nietylko  
równo szli z inszemi pany chrześcijańskimi i książęty, ale przodek zawsze  
między niemi wiedli, króle polskie mądre, pobożne i mężtwem sławne,  
jako to od starszych swych wiemy, w wielkiej czci zawsze mieli i wielce  
miłowali, z tej przyczyny i król dzisiejszy Chrześcijański, król Jegomość  
francuzki, skoro się dowiedział o śmierci zacnego króla waszego nieda-  
wno zmarłego, był ku nie małej żalości przywiedziony tak dla Waszmo-  
ściów wszech, jako sam dla siebie z strony swój, iż mu króla powinowa-  
tego przyjaciela przed czasem śmierć odjęła. Z strony Waszmościów, iż  
w tak trudny czas i z wielkim niewczasem Rzplitej waszej z wami się  
rozłączył, bo król francuzki Waszmość wszem i tej szczęśliwej Polsce ca-

łości i od wszelkiego złego przypadku bezpieczeństwa wiecznego wiernie życzy z tej przyczyny, że między wszystkimi państwami chrześcijańskimi, to samo prawie z łaski Bożej nam zostało, ku odpięciu srogich i jadowitych nieprzyjaciół i ku przekazaniu mocy ich, a ku zachowaniu tego ostatka chrześcijaństwa, jako najobronniejszego zamku i najbezpieczniejszego przedmurza (1); i z tej przyczyny tak rozumie, że was i rzeczy wasze wszyscy chrześcijańscy panowie słusznie ważyć i o Waszmościach pieczęć mieć są powinni.

Zkądże mu i to przyszło, że pewien będąc starania Waszmościów, jakobyście sobie króla takiego obrać mogli, któryby sprawę Królestwa na się godnie wziąć, a Rzplitą ratować mógł, chciał i on na ten czas Waszmości znacznie miłość swą pokazać i serce otworzyć, przez osobę moją, którym naród Waszmościów z dawna zawsze miłował, i przez inszych dwu z dworu swego szlachciców, z których jeden jest Jegomości książdz Noailles opat *Insuli*, a drugi pan z Lansaku szlachetny rycerz, zacy a wielkiej familii, a jest jeden z tych, którzy królowi Jegomości zwykli oddawać posługi w osobnym jego i wewnętrznym pokoju (2), i tę legacyą zupełną mocą, którą na sobie niesiemy, ku Waszmościom posłał, która jako się spodziewam i jest wedle czasu i Waszmościom wdzięczna będzie, której ta summa jest:

Naprzód, iż król Chrześcijański starodawną przyjaźń między Waszmościami a Francuzkim narodem nietylko odnowić i w skutek przywieść, ale i jeśli się to Waszmościom zdalo nowym niejakiem związkiem ponowić i utwierdzić bardzo żąda.

Drużga: gdyby w tém bezkrólewiu waszém albo na niebezpieczeństwo albo na szkodę jaką zkąd się na Waszmościów zanosilo, a w tém rady i ratunku przyjacielskiego byłoby Waszmościom potrzeba, cokolwiek bogactw, mocy i władzy francuzkiej stawać będzie, tak przez się jako przez przyjaciół, abyście to za swe własne i ku swym potrzebom gotowe być rozumieli. Ostatnia: jeśli w tej deliberacyi i traktacyach okolo obierania króla postronne pany mianować będziecie, abyście Waszmoście między insze kompetytory, wdzięcznie i przyjaźliwie i brata Jego Królewskiej Mości najmilszego Andegawęńskie, Borbonskie i Alwerneńskie Książę przypuścić raczyli, o to wielce prosi. Te są trzy części główne legacyi naszej, które ja nie chytrą ani obłudnością albo cichemi poselstwami niezmyślonemi, ani czasowi dogadzając onemi słowy, nie usilną prośbą, nie płonkami obietnicami, któreby albo trudne były ku wykonaniu, albo niepodobne, nie wypisując téż skryptów żadnych uszczypliwych między ludź-

(1) propugnaculum; (2) in interiori et secretiori cubiculo inservire solet.

mi i przeciw innym expetytorom; ale jako poczciwy Francuz, prosty a szczerzy, prawdziwie, wiernie a otworzyście to wszystko Waszmościom wywiódę i pokażę. A jako mądry ojciec, gdy córki swe za męża wydawają a o majątność gra idzie, naprzód o godności a cnocie, urodzeniu poczciwém, potem o majątności się pytają, tak i ja naprzód, co Waszmościom wiedzieć i rozumieć potrzeba, o książęciu Jegomości bracie królewskim, to jest, o narodzie jego, o zacności, o latach, o obyczajach, o dowcipie wielkim, o biegłości w sprawach wielkich, o szczęściu i umiejętności w rzeczach rycerskich, potem jakiego ucziwego i pożytecznego z niego i jakiego ku dobremu opatrzeniu rzeczy waszych pożytku Waszmoście się nadziewać po nim mają, jako może być najkrócej Waszmościom przelożę; abowiem ani zdrowie moje utrapione, i lata zesze które mi dalej więcej dociskają, ani sama rzecz ważna i jasna wielkich słów, ani szerokich wywodów będzie potrzebowała; tylko mię Waszmość panowie, którym zawdy Waszmościom życzliwym był, według zwykłej ludzkości naszej, łaskawie, wdzięcznie a pilnie raczcie słuchać.

Trzy rzeczy ja największe w Rzeczypospolitej i sprawach waszych z wielkim podziwieniem upatruję, widzę i czytam, które to sprawują, że Waszmoście prawie sami wolne obieranie króla i insze zacne swobody i wolności, aż po dziś dzień statecznie chowacie. A insze narody albo niektóre z nich, które téż takiej wolności przed tém używały, będąc z nich zdarte na ziemię upadły, a jako zmarle ciała bez duszy, tak one bez wolności poległy; ktemu i to Waszmościom wielką chwałę czyni, że sejmy wasze tak ludne, na które się tak wiele rycerstwa zjeżdża, od onej zarazy, która i rzymskie sejmy niekiedy skaziła, to jest largicyi i podkupstwa bronią i tém się powszechnie brzydzą, zkąd wasz naród wielką sławę dobroci, cnoty, stateczności u wszech ludzi odnosi; a między temi rzeczami, które ja upatruję, pierwsza jest zgoda od przodków Waszmościów, a serca wasze prawie ku braterstwu a jedności urodzone, która to zgoda jako do najochędniejszej gospody przyjęta, długo Waszmościom kwitnęła i wszystkie rzeczy wasze ku temu, czegoście sobie życzyli, szczęśliwie przywiodła.

Wtóra rzecz jest wdzięczność, uprzejmość a miłość wasza przeciw krwi królów panów waszych, że gdy przodkowie wasi mogli zawsze od successyi krew panów swoich odsadzać, wszakoż ich nigdy od tego nie odrażali, ale na miejsce ojców ich jakoby własnymi dziedzicami byli chętnie sadzali; która rzecz w całości wasze swobody zachowała, bo królowie panowie wasi chociażby byli, jako występnymi chcieli być, musiało ich to zawsze hamować i przy skromności a sprawiedliwości zatrzymać, aby potomstwu swemu nie zaszkodzili, widząc taką swobodę koronną; dlatego nietylko ujmy żadnej swobody Waszmościów nie czynili, ale

je i owszem rozmnażali i nadawali; zatem ta swoboda, ta wolność, ta sława przy Waszmościach jako dziedzictwem zostawa.

Trzecia rzecz jest wielka fortuna wasza w każdej sprawie; abowiem wolnie oni wszyscy królowie od przodków waszych obrani byli, którzy z najmniejszymi nieprzyjaciół koronnymi wielkie walki a prawie zawdy fortunne wiedli, najazdy wielką mocą czynione bronią swą odrażali i szerokie państwa onym odjęte ku państwu naszemu przyłączyli; Niemcy, Czechy, Węgry, Tatarzy, Moskwę, narody zaprawdę waleczne wielokroć rozgramiali, porażali, obozów i majątków odbiegać przymuszali. A co to innego jedno wielkie szczęście wasze obierania i ugadzania na dobre króla? które szczęście bez wątpienia i teraz dalibóg przy Waszmościach zostanie, chocia nieco jest co waszą kondycyę trudniejszą teraz czyni niżli za przodków waszych, to jest, iż w takiej liczbie kompetytorów na wszystkie się oglądacie, aby za jednego obraniem drudzy albo niektórzy z nich obrażeni nie byli. Ale ja dwiema słowy, jeśli mię Waszmoście chcą słuchać ten węzeł Waszmościom rozwiążę: jeśli kompetytorowie są przyjaciele Waszmościów, (a pewnie się wszyscy i za przyjaciół i mieć i zwać chcą) nie będzie ich to nie obrażało, że Waszmoście o swęj Rzplitej tak radzą, jako najlepiej być może, niż węzłki rozwiąże zgoda, waszję miłości matka i najwierniejsza strażnica. Ta jest szlachetne rycerstwo, która wolność z inszych państw wygnaną, gdy miejsca indziej nie miała, w waszję Polsce jako w najszlachetniejszym zamku i obronie, a prawie jako wszystkiego świata pałacu, z wielką czeią i sławą narodu waszego posadziła i zachowała. Ta domy wasze, żony, dziatki, ta waszego imienia zacność dzierży i broni, która jeśli od was za jakim nieszczęsnym trafem odeszła, na jej miejsce wnetby przyszła niezgoda, rozterk nieprzyjaciół pokoju domowego, wczasu i szczęścia, który jako zacne a wielkie królestwa, miasta, domy i familie, gdzieindziej wyraca, takby i was rozmaitemi chęciami roztargnione do wojny domowej, bitew, gwałtów, krwi rozlania, a naostatek i wyrócenia przywiódł. Ale Pan Bóg skieruje wszystko ku lepszemu, abowiem Waszmoście jakoście są mądrymi i sławę swą prawdziwie miłujecie, nie dopuścicie sobie nikomu targać ani z ręką wydzieierać tego najdroższego klejnotu waszego. Ta wam drogę otworzy do oddalenia wszelakich trudności, ta wam zkąd a jakiego pana wziąć będziecie mieli, jako palcem okaże i przed oczy położy, a żeby w rozsądku Waszmość trudności żadnej nie mieli, ta też własności i przymioty <sup>(1)</sup> Króla Waszmościom potrzebnego Waszmościom pokaże. A są te: narodu zacność, starożytna krew i szlachetne urodzenie, lata doskonale, obyczaje

(1) dotes.

z przyrodzenia dobre, rozum z szczęściem złączony, w sprawie Rzplitej ćwiczenie, i wychowanie dobre i dzielność, a pochopny zwyczaj w rzeczach rycerskich.

A jeśli by który między kompetytorami mógł być nalezion, który by od Pana Boga tak zacnymi a znacznymi dary rozumu i ciała być opatrzon i ozdobion, tedy pewnie krom pochlebstwa mówiąc jest ksiązę Jegomość Andegawoński, którego ku obronie i zatrzymaniu w pokoju i szczęściu Królestwa i rzplitej waszję i Waszmościów sam zdaniem swém jako się nadziewam, najpożyteczniejszego i najpotrzebniejszego znaleźć będziecie raczyli.

Ten bowiem z urodzenia jest Francuzem, który naród nigdy z Waszmościami żadnych nieprzyjaźni sporów, ani waśni nie wiódł, i owszem dla podobnych obyczajów wielka zawdy była między Waszmościami i nami przyjaźń i myśli złączone. Szlachcice polscy jako się zawdy starają o wszelakie cnoty, nie nie ważąc sobie dalekich a pracowitych dróg i nakładów, z wielką chęcią Francją nawiedzali. Francuzi także do Waszmościów często przyjeżdżali i od Waszmościów zawdy wdzięcznie a ludzko przyjęci bywali; i abym to króćiej powiedział, jeśli kiedy idzie o stateczne zachowanie praw w sprawach walecznych, o sławę, zacność szlachectwa i o moc rycerskiego ludu, wdzięczność i ludzkość narodów, żadne narody na wszystkim świecie nie są sobie tak podobne we wszem jako jest francuzki z polskim.

Abowiem rzplita wasza chwalebniemi prawy ugruntowana i postanowiona będąc, długo sławna i w swym stanie szczęśliwie zachowana była. Francya także dla zachowania sprawiedliwości, u obcych narodów, zawdy w wielkiej wadze była miana, tak za czasów Druidów, gdy Francją rządźli, jako też i za czasów pośledniejszych, gdy wiarę chrześciańską przyjęła i parlamenty w niej są postanowione, a prawie od Boga naszym przodkom są dane, aby z królmi było wolno przed niemi i najuboższemu, a zwłaszcza narodu szlacheckiego ludziom prawym, postępować i czynić. Jakoż król nasz przed parlamenty od tych, którzy krzywdę mają, może być pociągnion i w wielkich sprawach częstokroć bywa przekonywan. Zkąd rozumiem, że to sobie otrzymali, iż o parlamencie paryzkim postronni panowie dobrze rozumiejąc, gdy mieli sprawy jakie, które potrzebowały nauki prawnej, rozeznania prawa a calego i zdrowego sądu, udawali się do niego jako pod świętą osłonę. Tak uczynił Fryderyk wtóry z Inocencyuszem czwartym, graf namurceński z Karłem Walezym, Filip ksiązę Tarenty z ksiązęciem burgundzkim, ksiązę lotaryńskie, z Widonem Kastiolenetem siostrzankiem swoim, tak Delfin z ksiązęciem Sabaudii, tak i król Kastylii z królem portugalskim, ci wszyscy i innych wiele, których folgując czasowi opuszczam, mając kontrowersye między sobą, przed sądem się paryzkim prawowali.

A jeszcze jest rzecz osobna, która nas z wami bardzo jednoczyć musi, sława mężstwem i wojnami nabyta, która nam i wam jest społeczną; bo narodowi waszemu ani na animusach, ani na mocy, ani na sławnych sprawach nigdy nie schodziło, jedno na skryptorzech, którzyby byli pisali fortunne wielkie a dzielne sprawy wasze. Ale od cudzoziemskich skryptorów pierwój niżli od waszych wiem to pewnie, że przodkowie wasi Istrią, Illiryk, Dalmacją, Kroacją, Misnią, Węgry, Czechy, Ruś i wielką część Niemiec zwycięstwem posiadali i otrzymywali, rzymskie załogi wypędziwszy. Wy też zaś, przy których ta szeroka prowincya, która potem Polską nazwaną została, tak wielą ustawicznymi walkami i krwawymi zwycięstwami przyłączywszy wiele prowincyj ku granicom swym, wielką w rzeczach walecznych sławę sobie otrzymali. A także też i Francuzi, którzy w tej mierze są wam podobni, przed 2,000 lat Azyi mniejszój i Europy prawie wszyscy mieczem a bronią swą dostali; i aby ich zwycięstw znaki i świadectwa jakie zostały, prowincjom dostanym (1) imiona francuzkie dali, jako Galacya, która jest w Azyi, Gallia Cisalpina która we Włoszech, Portugalia, Galliberia, Galicya w Hiszpanii, Kornwalia w Anglii, Westfalia w Niemczech. Te wszystkie znaczne prowincye też ztąd przodek wzięły, i do tego czasu imiona a przezwiska mają. Pod Karlem, pod tym Wielkim i pod Ludwikiem którego Pobożnym zwano, i za ich potomków, Hiszpania, Niemcy, Czechy, Węgry i wszystkie ziemie Włoskie do posłuszeństwa królów swoich przywiodły; pod Walezymi zaś, z których familii jest książę Jegomość Andegawęński, narodom wszem którekolwiek jedno były jakiej sławy, królowie zacni i sławni od Francuzów, co jest rzecz pewna byli dawani: króla miała Hiszpania Alfonsa, Rajmunda hrabia Tolozańskiego syna; miała Anglia od 500 lat ze Francyi króle: naprzód Wilhelma książęcia Normanów, Stefana hrabię na Blezach, od którego trwała sukcesya aż do Henryka wtórego, którego potomstwo aż do naszych czasów szczęśliwie w Anglii panowało. Neapolitani, Węgrzy i Waszmoście też ze Francyi króla mieli. Cesarstwo Neapolitańskie 60 lat Francuzi sprawowali. Syria, Palestyna, Jeruzalem i królestwo w Cypry, królowie Francuzcy od Turków i Maurów wybawiwszy, 100 lat dzierzeli. Jezdnych waszych, zacni rycerze, co wam każdy przyznać musi, jest i liczba i moc większa niżli którego innego narodu; jako też i Francuzowie zawdy miewali żołnierzy jezdnym dosyć zacnych i mocnych, o czym siła przykładów dać mogą Plutarcha, z Appiana, Polibiusa i z innych autorów; a wszakże przestanę na samém świadectwie Hirciej, który o komentarzach cesarskich, o walce afryckiej tak pisze: „wymówić to trudno, jako 30 Francu-

(1) zdobyłym.

zów jezdnym porazili i rozgromili dwa tysiące jezdnym Numidów”; acz mi jeszcze przyszedł i świeży przykład na pamięć, którego nie chcę zaniechać, iż gdy hufiec katafraktów jezdnym francuzkich, który miał w sobie trzy tysiące zbrojnej szlachty, był posłan na pomoc do Węgier przeciwko Turkom, tak się wielką mocą w piérwszy huf turecki udali, iż więcej niżli przez 30,000 jezdnym poraili; ale gdy od towarzystwa nie byli poratowani, gdy przyszedł wtóry huf turecki na nie, potykając się mężnie, wszyscy pobici, jedno tylko trzej uszli. To com powiedział, żeście Waszmoście odemnie slyszeli, żalować tego, mam za to, posłusznie nie będziecie mogli. A na te trzy rzeczy zawsze pamiętać będziecie raczyli: Piérwsza, iż francuzki naród Waszmościów narodowi był zawsze przychylny; druga, iż jednaką chwałę cnoty i z rycerskiego dzieła sławę, ten oboj naród zawsze odnosił. Trzecia, iż wiele królów dobrych i cnotliwych nie tylko doma miał, ale i innym narodom podawał. Zaczność urodzenia, pewniem, że Waszmoście w kompetytorzech potrzebujecie, abowiem, którzyście sławni i z starszych i zacnych familii idziecie, przystoi wam króla mieć pana z panów z znacznej krwi i familii starożytniej królewskiej; bo inaczej przyjszyby Waszmościom na to czasem musiało, żeby w mniejszym poważaniu był u wielu Waszmościów, i postronni królowie i książęta jak nieprzyjaciele nie tak się na niego oglądali, jakoby zawołanie tak sławnej korony potrzebowało.

A co się dotycze książęcia Jegomości, nie Klodowejusza one potomki, nie Karola Wielkiego ani Ludwika Pobożnego, francuzkie króle i cesarze Waszmościom poddawam, ale o Walezyszów tylko familii, z której książę Jegomość idzie króciój Waszmościom powiem. Wiele równych rzeczy z drugimi zacnymi książęty, ma ta familia Walezyszów; ale te trzy rzeczy mają osobne nad nie, z których są u wszystkich narodów znaczne i w wielkiej wadze. Piérwsza, iż wszyscy królowie ile ich na świecie, królom francuzkim od dwunastu set lat przodek dawają; ani o tém przed 10 lat żadna kontrowersya, aż dopiéro czasów naszych z zbytniej młodości króla naszego, nie była. Druga, dawność królestwa; bo żadna familia tak długo królestwa z większą pochwałą dobrej sprawy nie rządziła, jako ta Walezyszów, która już przez 600 lat porządną sukcesyą panuje i Francją statecznie zachowywa, między takimi nawalnościami tak możnych a wielu nieprzyjaciół, co jednak jest jeden znak osobliwy łaski Bożej. Trzecia, wielkie ich dobrodziejstwa i zachowania ku obcym narodom; bo żaden naród okrom waszego, któryby się w potrzebach i doległościach swoich tam uciekłszy, ztamtąd wielkiej pomocy i ratunku nie odniósł. Walezy rzymskie biskupy z miasta i stolicy wyrzucone po dwadzieciakroć zasię ku piérwшему miejscu przywracali. Walezy chrześcianin w Palestynie, Syryi, Egipcie,

Afryce, od niewoli morskiej i tureckiej często wybawiali, hiszpańskim księżątom, gdy między własnym dziedzicem a nie własnym była o królestwo wojna, ratunek i pomoc dawali, angielskie króle wypędzone zawsze na państwo wprowadzali; cesarzowi konstantynopolińskiemu Alexemu młodszemu, pomocy przeciwko tyranowi żądającemu, wielkiem francuzkiem wojskiem pomogli, Węgrom przeciwko Turkom zacnym poczem ohotnie pomagali. Franciszek pierwszy, dziad dzisiejszego króla, Szkocyę Anglikom odjąwszy, szkockim królom wyswobodził i wiernie przywrócił. Z wielkiem potem wojskiem przyjechawszy, Rzym od Hiszpanów wzięty i zapalony wydarł i od ciężkiej niewoli wybawił i Klemensa papieża z więzienia wywiódł. Henryk Wtóry, książęcia Jegomości ojciec, drugi raz Szkocyę Anglikom odjął i królownie sierocie w cale oddał. Tenże gwałtowne wojsko według mowy między konfederaty nad Renem postawiwszy, niewolą i strach na księżęta Rzeskie włożony odjął, zaczęł się im i swoboda i serce, które im już bardzo mało zemdlalo, zasię ku pierwszej władzy przywróciło. Oktawian księżę parmeński kiedy mu było ojca zdradliwie zabito i Placencyą miasto we włoskiej ziemi zacne i obronne już mu byli w ten dzień ludzie cesarscy wzięli nawet, chociaż był zięciem cesarskim, jednak sam cesarz złączywszy się z Juliuszem Wtórym papieżem, oblegli, chcąc mu parmeńską włość, to jest wszystko to, co miał odjąć; uciekł się do Henryka króla naszego, który jako był panem litościwym, użaliwszy się onego księżęcia tak bardzo uciśnionego, przyciągnął ze Francyi do Włoch z mocnym wojskiem i sprawił to, że wojska cesarskie i papieskie musiały od Parmy odciągnąć; i tak księżę Oktawian, które przed tym zawsze przy cesarzu, jako zięć przy ojcu przeciwko Francuzom stał i walczył, do tego był przyszedł, że za samych Francuzów ratunkiem albo pomocą żywota swego wolności i fortun swoich obronił. Zaprawdę Mości panowie i rycerstwo szlachetne, królowie nasi aczkolwiek pieszego i jezdnego ludu wielki dostatek miewali, jednak cudzego nigdy nie pożąдали; nie mógł ich do tego żaden przywieść, aby komu państwa albo gwałtem wydzierać albo fortelem dostawać mieli, ale na swoim szerokiem królestwie, które już od dwunastu set lat trzymają, przestawali i tego od rozmaitych tyranów i możnych najezdników bronili. A tak familia, z której idzie Jegomość księżę Henryk, ta jest, z której tak wiele zacnych królów i księząt nie jedno Francuzowie ale i inne narody miewali; ztąd i Karzeł piąty między innymi narodu swego ozdobami tę pierwszą pokładał, że z królów francuzkich z jednej strony poszedł. Z tej familii możne i mądre króle Neapolitanie mieli, z których potomstwa jednego na królestwo węgierskie, zezwoliwszy się wszyscy Węgrowie wezwali; co przodkowie wasi widząc, że się Węgrom dobrze szacowało, Ludwika albo Logissa, który z tejże familii

żąt Andegawskich poszedł i królem węgierskim już był, za króla polskiego sobie obrali; i gdy się zbraniał z przodku, wielkimi prośbami że przyzwolił uprosili, bo to powiedział, że obojgu królestwu sprostać nie mógł; który jako wasi kronikarze napisali z postronnymi nieprzyjacioly mężnie walczył, a doma swoim sprawiedliwością i łaską pokój sprawował; wszędy się to pokazywało jako mądry i skłonny był; którego pamiątka tak była wdzięczna przodkom Waszmościów, że po śmierci jego tę mu chęć i poczciwość wyrządzono, iż gdy bez synów z świata zszedł, córkę jego za panią wzięli, koronowali i Jagiellovi Litwinowi onę dali, Rakuszanina na stronę odłożywszy. Na lata też w królu, którego obierać chcecie, mam za to, że baczenie Waszmoście będziecie raczyli mieć, albowiem ten sposób i potrzeba jest Rzeczypospolitej waszej, żeby wam król, który sam by królestwa sprawować i rządzić nie mógł, ku pociesze pewnie nie przyszedł. A księżę Jegomość mając 23 lat jest tak dobrze ćwiczonym, w ciele swoim postanowionym i tak zdrowy i mężny, że się już we 30 lat być zda ku zniesieniu i wytrwaniu prac Rzeczypospolitej koronnej wedle potrzeby wszelakiej i prędko gotów być może.

Jeszcze trzy rzeczy, albo dary od Boga jakimi obdarzon być ma król wasz, mamy przed sobą, które gdy ja w księżęciu Jmość Andegaweńskim pokazać będę chciał, o to się postaram, abym i przy prawdziwej powieści został i pochlebstwa wszelakiego i złego mniemania uszedł; bo pospolicie bywa, że swego człowieka chwały ludzie skromne bez obrazy i słuchać nie mogą. O naturze a obyczajach szlachetnego tego księżęcia, to jedno powiem; iż gdy niektórzy ludzie pismo niejakiemi na jego się sławę nieco przed tym byli puścili, żaden z nich jego obyczajów albo złych albo tak skażonych i rzeczy szkodliwych wypisać nie śmiał; a bacznie sobie w tém poczeli, boby im był nikt nie wierzył. A ponieważ na młode pany patrzą wszech ludzi oczy, łatwiej wzdzy kto w nich co złego upatrzy, gdyż młodzi nie są tak ostrożni, jeśli sami z natury albo z wychowania źli, żeby to z symulacją długo pokrywać mogli; krzywdę tedy czynią, którzy gdy się o wielkich księżąt i paniąt pytają, z koniektur i fałszywych nowin, z listów nieprzyjacielskich wziętych nadziewają się prawdy dowiedzieć.

Króla też chcecie mieć, któryby Rzeczypospolitę sprawować umiał i przedtém się nauczył; a mądrze to Waszmoście czynić raczycie, bo nie masz nic niebezpieczniejszego w Rzeczypospolitej, jedno kiedy jest taki rządzić, którego temu trzeba, aby go rządzono, który musi preceptora mieć, który w niewiadomości rzeczy, co pochlebce każą wszystko czynić będzie w Rzeczypospolitej. Księżę Jegomość Andegaweńskie w sprawach Rzeczypospolitej z małego dziecięcia wychowany przy wielkich a trudnych radach zawsze bywał, i przez 5 całe lat królestwo francuzkie spra-



wołał w zupełni, a w wielkiej Radzie przodek zawdy miał, w której o pokoju, o wojnie, o przymierzach, o pakciech, o piśszych i jezdnym rządzeniu i obronieniu i opatrowaniu zamków, a o czynieniu sprawiedliwości każdemu rada bywa.

Wszakże przy każdych mądrych radach, które przy sobie miał, i które wielce u siebie waży; dlatego skoroby był od Waszmościów za króla obrany, zarazby jako najbieglejszy król o Rzeczypospolitej Waszmościom radził; bo sprawa do rad i deliberatii Waszmościów laconoby jemu była, i swoje zdanie a rozumienie stosować.

A co się tycze wojennych spraw, nie Hannibala, nie Scypiona, nie Marka Marcella, nie Fabiusa Wielkiego Waszmościom zalecam, ani tego o książęciu Jegomości Andegawenskim powiadam, żeby już miał z ojcem i dziadem Karolusami ośmią, z dwunastą Ludwików, królmi przodki swemi i mężnemi a fortunnymi hetmany być porównany, bo i jego wiek jeszcze do tego kresu nie przyszedł, żeby mógł tak skoro przodków swoich perfekcyi dosięść; ale to o nim powiadam, że on młodość swą wszelką w polu, obozich strawił, a do sławy i pracy, nocnego niespania, głodu, pragnienia, nędzy, zimna, dżdżu, wiatru, gorąca już się dobrze przyłożył; że za radą wielkich sprawców i hetmanów, które zawsze przy sobie miał i za towarzystwem ich, zwyczajem i ćwiczeniem swoim nauczył się obozu pokładać i stanowić, wałem obtaczać miasta, obleść i dobywać, wojsko szykować i sprawić, nieprzyjaciół pogromić, zwyciężyć, porazić i obóz wydrzeć: co to wszystko jemu w jego młodości jako samo prawie w ręce przyszło, a co największa, chociaż w takiej sprawie zuchwałość przychodzi, przecie on szczęście swoje i chwałę wielką ludzkością i skromnością zawsze moderował. Miałem za to, że dosyć uczynić miał i obietnicy swę i oczekiwaniu Waszmościów, gdy na przodku obiecał dary godnego kompetitora Waszmościom pokazać: bo gdyż na tém jednym wszystko staranie Waszmościów, żebyście Waszmoście króla dobrego, mądrego i dzielnego dostali, toż jam zaprawdę Waszmościom dostatecznie pokazał, że taki jest książę Jegomość, w którym żadnej rzeczy niedostawa, któraby potrzebna i pożyteczna była ku dobremu a szczęśliwemu sprawowaniu królestwa. Nieumiejętność języka waszego, Książęciu Jegomości, gdy co innego nie mają, jako największą zawadę zadawają, i toć w prawdzie nie lada co. A wszakże nie tak wielka rzecz, żeby miała być między wieczne zawady poczytana: biskupom, kaznodziejom, prokuratorom gotowej mowy i wymowności bardzo potrzeba; ale królowie nie nogami ale głową, nie językiem ale rozumem, rozsądkiem a władzą królestwa swe sprawują. Wszakże książę Jegomość do jednego roku tak wiele języka Waszmościów rozu-

mić będzie, ile do potrzeb poddanych i spraw w Rzeczypospolitej wyrozumienia będzie należało; ten niewczas byłby jedno tylko jednego roku? co jednak niewczasem nie ma być nazwano, gdyż królowie wasi nie sami przez się, ale za radą waszą wszystko sprawują. A Waszmoście mało nie wszyscy, którzy do rady należycie, po łacinie i po włosku umiecie, których języków książę Jegomość, które dobrze umie, u Waszmościówby tak długo używał, ażby język wasz rozumieć mógł. Przykład Waszmościom powiem o niektórym Francuzie, który trzy lata jedno będąc w Polsce, tak się dobrze nauczył po polsku, że i grammatykę polską napisał. Ma turecki cesarz, mają królowie francuzcy rozmaite narody pod sobą, które wielką różność języków między sobą mają. Mają i Wenetowie będąc Włochy z Illiryki, których język waszemu podobien, a mądrze i szczęśliwie im rozkazują; przeto i Waszmość dla języka, animusza zacnem i uczciwemi dary ozdobnego, mam za to, odrzucać nie będziecie raczyli. Wszakże jeszcze jedna rzecz jest, jakom wyrozumiał, którejbyście po nim chcieli, to jest, aby jaką prowincją zaczął do waszego państwa przyłączyć, wielką jakąś summę złota i insze pożytki aby do Korony ze sobą przyniósł. Sąto wprawdzie rzeczy poczytywne i pożyteczne i godne Waszmościów życzliwości ku ojczyźnie, ale za laską wszech Waszmościów są przedsię takowe, które więcej są podobne ku pożądaniu niżby w podobieństwie; albowiem trudno takiego znaleźć, któryby tej rzeczy dosyć uczynić mógł; a wszakoż jeśli i tego chcieć Waszmoście będziecie, postaramy się, aby w tej mierze do ojcowskiego Waszmościów affektu, jeśli jaki ku książęciu Jegomości mieć będziecie raczyli, kto inny nie uprzedził. Bo i z strony przyjaciół i z strony majątności książę Jegomość nie tak ubogi jest, żeby też swą majątnością, obyczajem którym Waszmościom pożyteczny być nie mógł; jakoż pierwszy ten pożytek jest, jeśli u Waszmościów królem będzie, że od niego żadnej szkody ani uszczerbku Rzeczypospolitej Waszmoście nie weźmiecie, co nie jest lada, co i owszem rzeczą wielką sami być osądzicie; bo może być pan mądry, godny i który w inszych królestwach byłby królem bardzo pożytecznym, a wszakże osobnym jakim względem wszystko to królestwo ku wielkiemu niebezpieczeństwu przywiódł, jakoto: jeśliby który taki był, któryby miał stare kontrowersye i nieprzyjaźni o państwa jakie, albo w granicach różnice, tenby zaprawdę królem waszym będąc, nic nie omieszkując waszę moc wszystką ku obronie swę i swoich zaraz obrócił. Tenby z przyjaciół waszych nieprzyjaciół wam uczynił, tenby was miasto pokoju, wezasu i szczęścia waszego, którego byście pod inszym królem używać mieli, i wszystkie wasze rzeczy ku wielkiemu zatrudnieniu przywiódł.

Książę Jegomość Andegaweńskie nie ma żadnych nieprzyjaźni z żadnym monarchą ani książęciem, żadnej kontrowersyi o granice swoich państw, i nie takowego na się nie miał, o czémby sprzeczka jaka miała być: ztądże, cokolwiek mocy i to królestwo ma, i cokolwiek on swego ma i mieć będzie, wszystkoby się to ku waszym pożytkom i téj Korony całości obrać.

Jest też jeszcze jedna niekorzyść, której się Waszmoście jako mniemam strzeżecie, to jest, aby ten nie był obran, któryby wam przedtem nieprzyjacielem był; bo i na krótki czas nieprzyjaciela dawnego ku towarzystwu żadenby nie rad przyjął, aźby był pierwej pewien swych rzeczy i niebezpieczeństwa od niego, aczby to ubezpieczenie snąć nie trwałe było. A czy w tak rzeczy ważnej i wiecznej, iżali nie jest niebezpieczne to tak prędkie serc woli i umysłów waszych? kto wami wczoraj gardził i o gardła i o majątności stał, temubycie dziś królestwo podać i jemu swobód, majątności i żywota swego zwierzyć się mieli, zwłaszcza jeśliby taki był, który poddane za niewolniki ma, a i ze zdrowiem i majątnościami nie wedle sprawiedliwości ale wedle upodobania swego szafuje? Zaprawdę, żeby on Waszmościami nie inaczej rządzić chciał, jedno jako swe rządzi; a poddane jego ziemię waszę obfitszą widząc, kupamiby się do was ciśnęli, a majątności wasze będąc łakomi, do wszystkich urzędów i dygnitarstwby was ubiegali i między się podzieliali, was od wszystkiego odciskając, wasze pożytki mieliby za swe pożytki. Ale i ten król, który gardził pierwej wami, mądrze i skromnie z wamiby się obchodzić nie mógł, a takby one dawne waśnie za ładą jakimi przycinkami łącznoby się wzbudziły i rozżarzały. Zaprawdę, między ludźmi różnych obyczajów nie bywa pewne i gruntowne towarzystwo. Wszak Zygmunt król wasz Karła Czwartego syn, dla téj przyczyny od przodków waszych z królestwa wypędzon był. A gdyby był takie wojska jako teraz... ale wolę milczeć, bo to wiem, że Waszmoście o wszystkim dobrze raczyście wiedzieć. Andegaweńskie książę od tego niebezpieczeństwa i szkody Waszmościówby wcale zachował, będąc z narodu i z familii narodowi waszemu życzliwej, i którzy króle wasze zawsze miłowali i czcili. O dostojenstwach i urzędach, którychby się obcy dawać nie godziło, bylibycie Waszmoście dobrze ubezpieczeni, bo Francya sama od łaskawego i pogodnego nieba urodzajności ziemi, dochodów, dostatku, wesoleści miejsc i rzeczy wszystkich ku potrzebom, wczasom i rozkoszom ludzkim należących, wielki obfitości i u wszystkich postronnych ludzi ma chwałę. Dlatego żaden Francuz w cudzych krainach nigdy się starzyć nie chciał, oprócz tego, żeby wygnańcem był. A jeśliby którzy dla posługi książęciu Jegomości z Francyi przyjechali, ciby pewnie bez majątności, żon, dzieci, powinowatych i przyjaciół długo być

nie mogli; które za odprowadzenie i za posługę miałby z czego z Francyi podarować i opatrzyć, wcale to wszystko Waszmościom zostawując co Koronne jest. Ma bowiem on i prowincyj szeroki, które nań dziedzicznym prawem przysły, dosyć, z których troje księztw a sześcioro hrabstw, a w nich i biskupstw znacznych i bogatych opactw około 200, które w sobie mają przez 1000 przeorstw <sup>(1)</sup> urzędów, wójtostw, <sup>(2)</sup> starostw; co wszystko książę Jegomość, równym prawem i władzą jako król Jegomość sam w swoim, komu chce dawać może; te prowincye téj Koronie i Waszmościom wszystkim byłyby ku wielkiemu pożytku a nie ku ociężeniu. Bo iż to opuszczę, że tam krainy mocy żołnierzów i żadnej obrony potrzebować od was nie będą, pewnie z nich wielkie pożytki Koronie waszój przyjdą. Ma on bogactwa nie takci wielkie, żeby wam miał złote góry obiecować; ani tak małe, żeby słusznie wzgardzone być miały: bogactwa są nie królewskie, ale które książęciu, królewskiemu bratu i synowi przystoją; a jakieżkolwiek są, tedy są gotowe. Rzecz samą Waszmościom podajemy; nie mówię, iż będzie miał, ale już ma; cokolwiek po nim żądacie na przyszły czas tego nie odkładamy. Ma dziedzictwo szerokie, które mu przed 5 laty jako królewskiemu bratu przypadło, nie z przygody, nie z przypadku, nie darem; ale prawem, dziedzictwem, przez dekret sędziów na to wysadzonych; który dekret senat paryzki i wszystkie parlamenta zezwoleniem wszystkich stanów potwierdziły. A jeśliby kto rzekł, że to dziedzictwo król kiedy odejmie: a czemu książęciu tak dobrze Rzeczypospolitej zasłużonemu to czynić ma, co się żadnemu we Francyi dotychmiast nigdy nie stało? Mają tam mantuańskie i ferarskie książęta, ma i królewna portugalska, ma księżna sabaudzka, ma i królowa szkocka we Francyi wielkie doroczne dochody, o które do żadnych kontrowersyi nigdy nie przychodzi.

Teraz czego się Waszmoście z tych tam to dochodów nadziewać macie, to chcemy uważać: skarb wasz coroczny jeśli jako albo wyniszczony, albo długami obciążony, albo dochody króla niejako się umniejszły, króla wam potrzeba, któryby swoimi majątnościami tych waszych trudności ująć mógł. Ma książę Jegomość liczących i gotowych pieniędzy tak wiele, czém i długi koronne wypłacić, a exystymacyą Waszmościów wcale zachować, żołnierzom cudzoziemskim, jeśli tego będzie potrzeba, pieniądze dawać, i tym żołnierzom, którzy na granicach podolskich i ruskich całe dwie lecie służyli, jeśli się im co winno, zapłacić może i chce. A to są trzy artykuły, które należą do pierwszej kondycyi; ktemu z prowincyi, które ma półpięta kroć sto tysięcy złotych, na każdy rok do Polski będzie wnoszone;

(1) Prioratus; (2) Bailinatus.

o której prowincyi tak Waszmoście macie rozumieć, jakobyście górę a kruszc złoty w państwach waszych znaleźli.

Idą zatem insze kondycye, które Waszmościom powiadają inszych kompetytorów posłowie w swój oracyi, i bardzo się w tém kocham, że tak pana wielkiego posłowie z mego pisania wzięli co wam obiecali; jeśli to znają, odemnie wzięli, jeśli nie znają, przychycili; bo między Waszmościmi wiele ich jest, którzy odemnie skorom przyjechał tych kondycyi dostali. A jeśli bym ja był nie przyjechał, podobnoby Waszmościom nie mieli co podać; czy chcieli to tak znaczne królestwo samym wzrokiem u was otrzymać?

Nadto armatę mocną księżę Jegomość swoim nakładem chować i dzierżać będzie, która potrzebna jest ku dostaniu zacnego którego portu; o czém to mówię, Waszmoście raczcie rozumieć okolo narewskiej nawigacyi, nad insze kompetytory co żądacie prędkiej będziem uczynić mogli. Krakowską akademię też księżę Jegomość naprawi i ludźmi uczonymi opatrzy, jedne do nauk drugie do ćwiczenia rycerskiego szkoły postanowiwszy na którym miejscu, albo we Francyi, jeśli się tak Waszmościom będzie zdało. Sto szlachciców młodzieńców swym nakładem wychowywać będzie. Jeśli też przeciwko nieprzyjacielowi waszemu albo ku odbieraniu majątności waszych odjętych postronnego pieszego ludu będzie potrzeba, strzelców ćwiczonych z Waskony okrętami na miejsce, na któreby się wam zdało, swym nakładem i żołd im płacąc przywodzić będzie, które sam poprowadzi. Tu się muszę trochę zastanowić.

Niektórzy między Waszmościami w miłości swój przeciwko ojczyźnie tak u siebie jako rozumiemy rozmyślają: a jeśli to księżę obierzemy, niżli przyjdzie, Moskviczyn może nam w ziemię wtargnąć. Tym ja na to odpowiadam, aby tylko pamiętali, że są Polaki, którzy mając hetmany dobre, Moskwę, Tatary, Węgry tak często porażali. A insi, których ja z umysłu nie mianuję, którym byłoby lepiej swe rzeczy opatrować a inszym kompetytorom dać pokój, powiadają, iż od inszych kompetytorów pomocy i ratunków żadnych mieć nie możecie dlatego, że są dalecy od was; przydają potem, że imo wolą ksiąząt Rakuskiego domu żadne pomoce do was przychodzić nie mogą. Ja o tych paniech zacnych (które dla uczciwości wspominam) tego nie rozumiem, żeby ojczyźnie waszej i takiemu ksiązęciu i krewnemu pomocy wszelakićj bronić mieli, i morze nie czytam nigdzie, aby miało być komu zawarte.

A jeśli by się to kiedy przydało, umięją sobie Francuzowie drogę otworzyć, ma księżę Jegomość galery, które przeciwko wiatrowi idą, ma armatę gotową i żołnierze, tak, iż Waszmościów w tém nie zawiedzimy, gdy twierdzić będziemy, że od dnia tego, którego o tém wiadomość

wziął, że królem jest obran, we 30 dni do Gdańska przyplynać może, i was tam pozdrowiwszy, jeśli by pilna potrzeba tego była, prostoby do Infant ciągnął. A niechaj to u was w podziwieniu nie będzie, bo od portów naszych przez 10 tylko dni do Gdańska przyplynać może.

Przyniesie też wam księżę Jegomość z królem francuskim wieczne a niewzruszone przymierze, którym się opatrzy, abyście jego zawsze pomoc mieli, jeśli by była potrzeba.

Towarzystwa też statecznie złączenie ze wszystkimi Francuzy, którzy kupie francuzkie, bez których insze być nie mogą, do was przywozić będą, a wasze których wam zbywa z pożytkiem obojga narodu do Francyi będą wywozić; sąc to rzeczy nie wielkie, jeśli do takiego królestwa zacności będą przyrównane: wszakże się spodziewam, że od Waszmościów wdzięcznym umysłem przyjęte będą, zwłaszcza gdy z temi rzeczami we spółek króla do wszystkich rzeczy wam gotowego mieć będziecie gwoli; i tym obyczajem to powiadamy, że jeśli tego samą rzeczą nie ziścimy, domagać się tego nie będziemy, abyście księżę Jegomość sobie za króla obrać mieli: a z pomocy niektórego możnego pana nadziewa się czegoś dostać, zkądby Koronie szczęścia, sławy i mocy wielkiej przybyło. Jeśli Wołoską ziemię, mówią oni, Turek ksiązęciu poda, tedy już Turka musi słuchać. Na to niechaj ci wiedzą, że francuzcy królowie nigdy nikogo nie słuchali; a ktemu, że księżę Jegomość tak wszystkiego a pańskiego serca jest, żeby tureckim holdownikiem być nie chciał. O przywilejach i wolnościach waszych, o dawaniu urzędów *krajowcom*, nie trzeba się nic obawiać, bo te rzeczy wszystkie są wasze a nie nasze, które Waszmościom w cale będą zachowane.

Te wszystkie wyżej opisane kondycye potrzebowaly szerszych wywodów; a jeśli osoba Ksiązęcia Jegomości będzie tak przyjemna Waszmościom, albo przez list albo przez deputaty od Waszmościów dane, gdy się Waszmościom będzie podobało, pilniej się będziem z Waszmościmi porozumiewać i znosić. A tymczasem jeśli byście o wierze naszej wątpić mieli, my odłożywszy na stronę poselskie osoby, podejmujemy się być na zamku pod strażą i exystymacye nasze obowiązujemy, że na 15 dzień księżycy lipca, cztery tysiące Waskonów strzelców, na którymkolwiek miejscu, gdzie a jeśli by się Waszmościom zdało, będą postanowieni. Już widzę, iż dłuższa ta moja oracya będzie, niżli mi był umysł. Ale iż mi się zaniechać tego nie godzi, co tu roztrzęsiono i rozpisano o ksiązęciu Jegomości, na to wszystko jako nakróćej będę mógł, nieco odpowiem, bo nie wszystkich owych ich plotek będę brał przedsię; źli niektórzy ludzie, gdy tego došli, że Księżę Jegomość Andegaweński takimi dary Bożemi i cno-

tami ozdobionym jest, obawiając się tego, abyście Waszmoście narodem poczciwym będąc i ojczyznę swą prawdziwie miłując, na jego cnoty obejrzawszy się, królem go nie obrali, uważne baczenia Waszmościów zamącić, a prawie jako piaskiem oczy zasypać chcieli; a rozumiejąc, iż do tego takiego lekarstwa potrzeba, pisma potwarzliwe a jadowite, ale według czasu, między ludzi podali. Naprzód, iż z Turkiem nieprzyjaźni jawnej nie wiemy, to nam za złe mają; ale czemu tego nie zadają i inszym panom wielu chrześcijańskim, iż gdy Turki i Maury z Palestyny, Syryi, Egiptu, Afryki i Hiszpanii przedtém wypędziliśmy byli, a od tego przecie przedsięwzięcia nasi królowie nie własnym zaniedbaniem ale wojnami, które na nas samych sąsiedzi nasi podnosili, z wielką szkodą wiary chrześcijańskiej odwiedzeni byli? Ale teraz iż do tego niosła potrzeba i sposób Rzplitej Chrześcijańskiej, handle z Turki jako i z Waszmościami mamy; we Francyi dwie znaczne są prowincye nad morzem, które zowią Francuzkie, które byśmy byli pokoju z Turki nie uczynili w onę wojnę hiszpańską, angielską i potem domową, któreśmy wiedli przez 40 lat, od zbójców morskich, których wielka moc na oném morzu była, wypalone i wylupione były.

Drugi pożytek ztąd nam przyszedł, że kupcy nasi z Alexandryi i z inszych tureckich portów korzenia i insze kupie indyjskie w dziesięciu dniach i tanio nam przywożą, któreby nas, gdybyśmy z Turki nieprzyjaźni mieli, bardzo drogo i skażono od Portugalczyków przez ręce hiszpańskie dochodzić musiały.

Co się pożytku Rzplitej dotyczy, mądrzy to królowie nasi uczynili, co mi przyznają wszyscy, którzy w wielkich sprawach Rzplitej bywali, iż gdy widzieli, że onego gwałtownego państwa mocą zwyciężyć nie mogli, wszakże wždy tego dowieść chcieli, aby czasu jakiej nagłej potrzeby, najmniejszego tego monarchy moc prośbami zadzierżywali, a inszym chrześcijańskim panom i ziemiom, aby go niejako skromniejszym a łacniejszym uczynili; jako tém wiele sprawili, sama rzecz okazała; mógłbym ja Waszmościom na świadectwo mianować to książę znaczne i mocne, brata kardynała trydentskiego i hetmana wojska hiszpańskiego, którzy w Afryce pojmani byli, i wiele ludzi rycerskich z pośród Maltańczyków, którzy prośbą i zaleceniem króla naszego z rąk tureckich są wyjęci. Ale w tak znacznej rzeczy inny znacznie przykład powiem. Karzeł piąty, gdy Franciszka króla, których obudwu tu jedno dla uczciwego pomienienia wspominać, albo za nieszczęściem swém, albo, że też mocy i sił na to niestało, zwyciężyć nie mógł, osobnym staraniem wszystkie niemieckie książęta i Angielczyki przeciw jemu ku sobie przyłączył, założywszy tę przyczynę, aby króla którego arcy-chrześcijańskim zowią, też znać i nad wolą jego do

tego przymusił, żeby on posła swego, którego naonczas u Turka miał, rewokował; był w prawdzie pretext wielki, ale jednak w onym spolku już to byli między sobą postanowili, aby królestwo byli które sobie już pewnie obiecowali między się rozdzielić. Angielczykowie tedy gdy z jednej strony dnia umówionego w Królestwo Francuzkie wtargnęli, Karzeł z drugiej strony zebrawszy wojsko mocne z Włochów, Hiszpanów, Belgów i Niemców też uczynił. Ale gdy króla francuzkiego baczył być gotowym walczyć z obojgiem wojskiem, jał myśleć jakoby się wrócić; więc aby bezpiecznie i uczciwie; chocia też nie nie sprawiwszy, wojsko nazad wieść mógł, starał się o pokój, który stał się za słusznymi kondycjami. Karzeł obiecał wrócić Księstwo Medyolańskie księżęciu Orleańskiemu synowi Franciszkowemu, a król zaś Franciszek na pilną potrzebę cesarską dla dobrego chrześcijańskiego obiecał się starać jemu o pokój u Turka. Jakożem ja w tej tak znacznej i potrzebnej chrześcijańskiej sprawie od króla Franciszka był wielkim posłem obran i poslan; choćem był na drodze ciężką febrą a gorącą zjęty, w wielkie gorąca kończyłem drogę swą i do Konstantynopola przyjechałem i przywiozłem z sobą posła cesarskiego Belgani człowieka we wszech naukach uczonego, i wybawilem posła Ferdynandowego Włocha mądrego i uczonego straży, w której ciężko chowan a potem obudwu posłów proszące o pokój Turkowim zalecił i przy ich prośbie tędym też od króla pana nie ważną prośbę uczynił; pokój stał się jakiego żądano, posły mojej wierze zleczone przez Węgierską ziemię do króla Ferdynanda pana ludzkiego i łaskawego, który natenczas był w Wiedniu, którego też tu nie inaczej jedno dla uczciwości wspominać, przyprowadziłem. Za którą sprawę gdy ją pamiętam (a wspominać ją częstokroć), wielkie dzięki Panu Bogu czynię i czynię muszę dokądem żyw, iż mię tak znacnym poselstwem uczcić był raczył, a iż wielkie prace radę i starania moje do wdzięcznego końca przywiódł i Węgry, których zdawna przyjaciół a bracią swą Francuzowie zwali, za moją pracą i staraniem od prędkiego zginienia wybawił raczył. A tak tom Waszmościom opowiedział, aby wiedzieli ci którzy o Francuzach nie dobrze rozumieją, że król ich u postronnych narodów w wielkiej wadze zawdy był, a iż o królach i znacznych książętach, o których sprawach nie wiedzą, szkodliwie lada, jako rozumieć, rozsądek czynić. Karzeł piąty, jako wszyscy Waszmoście raczycie wiedzieć, był mądry i szczęśliwy cesarz; króla powinowatego a siostrzonka swego chciał u wszystkich chrześcijan zepsować, a potem ledwie 4 miesiące wyszły, z trzaskiem odmieniwszy przedsięwzięcie swe, co w królu mało przed tém bardzo ganił, to sobie i wszystkim swym wszem chciał być pomocą. Potém nam okru-

cięństwo zadawają, króla naszego okrutnym zowią, tyranem czyniąc. A ja zaś (uczciwe rycerstwo) tego za tyra mam i rozumiem, który gwałtem a krzywdą, ludzkie ogniem, wydzieraniem i najazdy trapi, który ze stolic oczyszczonych króle, własne potomki wypędza, niewinne ludzkie dla pożytku swego wedle woli swój wielokrotnie zabijać rozkazuje, Rzplite tłumy, wolnym ludziom swobody wydziera, poddane wielkimi podatkami ścisła, a ku temu wszystką moc, rady i myślenia swe obraca; taki zawdy zaprawdę za tyra ma być zwan i poczytan, który mężobójstwa, najazdy, wydzieraniem i złościami żywot swój oszpecił i pomazał. Ale obyczaj te jako są dalekie od króla naszego i wszystkich Francuzów obyczajów, Waszmość, których żadne affekta nie uwodzą, z tego com z przedku powiedział i co jeszcze odemnie usłyszycie, sami rozsądek uczynić będziecie mogli. Karzeł król nasz tego dnia, którego po bracie swym na królestwo wszedł, którego Franciszkiem młodszym zwano, Książęcia Kondego, który był przed tym do więzienia dany, zaś ku sobie wezwał, i potem go w wielkiej czci i wadze u siebie miał; około dwóchset szlachciców i mniejszej kondycyi, ale jednak uczciwego stanu ludzi, którzy też dla konspiracyi do więzienia byli przyszlizli, wszystkich z tego więzienia wyjął i wybawił, srogie ustawy z obcego prawa wzięte, którym pod tym czasem nietylko we Francyi ale też i we wszystkich prawie inszych królestwach, ci którzy Hugonotami są nazwani na gardle karani bywali, w niwecz obrócił. A do tego nie jest przywieziony popędliwością jaką swą młodą, czyniąc to płocho a rozmyślnie, ale uczynił to za radą, zdaniem i pomocą zacnych ludzi, którzy rozumieli, że takiej wielkości a zwłaszcza szlacheckiego narodu ludziom od katolików oderwanym miała być folga i pozwolenie, aby się we Francyi rozruch a zamieszanie jakie nie stało. Wiedzieli bowiem oni, a prawie przeglądali, jakie burzki wszczać się miały, i jakie niebezpieczeństwa na Rzplite przychodziły, jeśliby byli co innego uczynili; rzeczy i sprawy ktemu wszystkie, które do pokoju a pospolitego życia należały, przywiódł ku staremu porządkowi i pierwszemu zachowaniu chwalebne ustawy postanowiwszy. Ale cóż potem? Bo po takiej dobroci królewskiej i po takim czasie uspokojonym, wielka niektórych niewdzięczność i upór, wielkie wszystkich rzeczy potem zamieszanie przyniosły. Baczyl bowiem król, że przez całe 10 lat, dziwne straszliwe a przedtem nigdy nie slychane rzeczy się działy, a to wszystko z różności religii i z waśni między przedniejszych familiami przychodziło. Widział szlachtę prawie wszystkłą i pospółstwo na dwie części roztargnione, i jako u Rzymian, ludzi bez wątpienia mądrych i w sprawach walecznych, czytamy, aby tym sposobem tém większą moc żołnierzy tą drogą zbierać sobie mogli. A król, którego ci Faraonem zowią uporne zuchwałstwa ich przez tak wiele lat cierpiąc,

wielką jednak ludzkość i łaskę królewską przeciwko wszystkim zawdy zachował; wolał abowiem niezgodę i walkę domową, której zawdy żalorny skutek bywa; pokojem skończyć i zatrzyć, niżli zwycięstwem; a uczynił to za radą mądrych ludzi, którzy w sprawowaniu Rzplitej wielką experyencyą mieli. O czem u Cyncerona napisano; tak czytamy: „Wszystkie rzeczy w walkach domowych są mizerne; ale niemasz nic mizerniejszego jako samo zwycięstwo, które acz przy lepszej części zostawa; bo i najbujniejsze i mniej sobą władające czyni.” Król ten którego oni okrutnikiem nazywają, żadnych okrucieństw w tych 12 lat nietylko że nie czynił, ale też i znak żaden srogości po nim się nie okazał; żaden za jego rozkazaniem ani zabił, ani ranion, ani potwarzon, ani z dóbr i majątności wyciśnion jest; i chcą aby się przemienił z onego którym przedtem był prędką jakąś odmianą. Admirałowego bowiem i niektórych kilku szlachciców zabicia winę na jego okrucieństwo i nieludzkość wkładają, i to upornie powiadają, jakoby on to pobicie dawno był umyślił; którym to samo dosyć będzie powiedzieć: iż przedtem nie byli pobici, to znać że król tego ani chciał, ani myślił, byli bowiem ci tam wszyscy stokroć na dworze, a zwłaszcza tego czasu, którego król przed rokiem był w Blesys, którzy wszyscy łącznie za mniejszą pracą mogli być pobici, winę na księcia Gwizego złożywszy, który skarżył się ustawicznie, że mu z naprawy admirałowej zdradą ojca zabito; miałby być przy sobie powinowate i krewne swe i Mompenserskie i Nemorskie książęta, którzy przez niektóre własne swe krzywdy i nieprzyjaźni byli admirałowi głównymi nieprzyjaciółmi.

A co się w Paryżu stało, to się zaprawdę za niejakim przypadkiem którego żaden nigdy przedtem nie przejrzał, i nad nadzieję i mniemanie wszystkich się stało. Bo zaś króla byli wszyscy natenczas bardzo niebacznie obrazili, i o niejakić tam ich konspiracyi powiedziano; jednak, wolałby był koniecznie król, który zawdy przedtem łaskawym był, aby byli raczej pojmani i posadzani niżli pobici, i tak już był statecznie postanowił, aby była pilna w tej mierze inkwizycya, a sprawa senatowi paryzkiemu ta aby była ku rozsądkowi poddana. Ale jako w prędkich a nagłych zamieszkach pospółstwo jadowite zwykło czynić, tak też to i natenczas nad nadzieję przypadło.

Po tej porażce widział król, że się w Królestwie na wielkie niebezpieczeństwo zaniosło; widział bowiem w Belgii dwoje możne wojska, a mianowicie książąt Alby i Oranii, z których każdy jednej stronie bardzo by był rad pomagał, i z tej przyczyny, by się już była wojna z Belgią do Francyi przeniosła. Wiedział potem, że Hugonoci mieli łącznie broń podnieść, aby się pomścili porażki która nad nimi uczyniona. Przeglądał też z drugiej strony, że też katolików było wiele w pogotowiu ku walce z Hu-

gonoty, gdzieby byli co zaczęli, do którychby był Albańczyk (1) téż i nieproszony przypadł, a także i Orańczyk (2). A takby było pewnie albo przyszło do otwartéj wojny domowéj (coby było bez wątpienia Królestwu przez tak wiele lat utrapionemu upadek przyniosło). A tak na nieszczęsne to zabicie samego admirała i innych szlachciców, tylko za naleganiem wszech książąt i senatu paryzkiego (który u nas wielką moc ma), musiał pozwolić.

Na wiele się rzeczy królowie często oglądać muszą, które ich od tego co byli umyślili za niewolą często odwodzą. Teodozyusz cesarz pobożny, łaskawy, i jeśli który z królów ku rozmnożeniu wiary chrześcijańskiej pożyteczny, wszakże ludzkości swéj, albo raczej sam siebie zapomniawszy, 6,000 ludzi w Tessalonice, że jego obraz skazili okrutnie pozabijać kazał. Ale iż przedtém zawsze ludzki był, będąc od Ambrożego Świętego biskupa srodze sfukany, tę ludzkość i łaskawość sobie wrodzoną, od której był nieco odstąpił, zasię statecznie chował i między pobożnymi i dobrymi cesarzami zgodnemi historyjami policzon jest. Niechże obaczą ci pisarze subtelní, jeśli króla zawsze dobrotliwego i łaskawego dla jednego oblądzenia albo przypadku, którego wina i na nie przypada, tyranem, zdrajcą, Faraonem słusznie nazwać mogą; który aby się temu co podobnego i w inszych mieściech nie stało, mandaty (3) jako mogło być najprędzój do wszystkich prowincyj rozesłał, aby się nikomu gwałt nie dział, srogim karaniem grożąc, ktoby się nad to rozkazanie czego ważył; których edyktów wszystkie miasta usłuchały okrom 6, w których pospólstwo jako zapalone, przypomniawszy sobie przeszle krzywdy, żadnym obyczajem pohamowane być nie mogło; który edykt gdyby temu był nie zabiezał o sto tysięcy ludzi mogłoby było zginąć. A książę Jegomość o którego teraz idzie, nietylko okrucieństwem, ale i zbytnią srogością zawdy się brzydził; jeszcze nigdy nie jest upatrzon, aby kiedy miał być gniewem poruszon, nikogo nie obraził, nikogo nie złażał, nikomu krzywdy nie uczyni, każdego do siebie radością przypuszcza, przychodzące łaskawie przyjmuje, szlachtę i żołnierskich ludzi, urzędy i hojnemi upominki i czém jedno być może daruje; który dla wielkiej uczciwości i przez nadobne obyczaje i wielką układność nietylko u swych Francuzów, ale i u wszystkich postronnych którzy go znają, wielką miłość i pochwałę ma. A wzdy mu i zdradę i nie-ludzkość ci pisarze przypisują; do czego się wiele plotek zmyślić nie wstydują. A ja zaś tak powiadam i w tém Waszmościów upewniam, że on na to pobicie wotum swego dać żadną miarą nie chciał i owszem z tego bardzo był żalosiw, że tych rzeźnicy i podle pospólstwo pobilo, któ-

(1) Albanus; (2) Orangus; (3) rozkazy.

rych książę Jegomość nieraz przedtém za pomocą Bożą zwyciężał i porażał naonczas kiedy się byli mocnymi i wielkimi wojski opatrzyli. Co opak ci pisarze różnieśli, którym nie macie Waszmoście wierzyć, by nie dla czego innego tedy wzdy przeto, że przy tych skrypciech imienia swego wydać nie śmieją. Mają za to: „iż mi do tego świadków nie trzeba;” i co więć starsi potwarcom mówili (1), to jest (żeby) śmieie potwarzać tyle coby przyschnęło, pokazują, że się tego chwycili; na co mnie dosyć powiedziéć, że to nie jest. Aleby oni zasię rzekli, co on potwarca przed Julianem cesarzem rzekł: „jeśli dosyć na tém, że się kto zaprze, tedy żaden winny nie będzie;” którym ja téż odpowiem, co Julian natenczas a mądrze odpowiedział: „jeśli téż dosyć ma, że kto oskarżył, żaden nie będzie gardła i sławy swéj bezpieczen.” Ale żebyście Waszmoście w téj mierze żadnego skrupulu nie mieli, pokażę ja Waszmościom i świadki i znaki pewne, albo koniektury, które ani wykrety, ani rozumem żadnym zburzone być nie mogą. Mam świadka zacnego książę Jegomość samego Andegaweuskie, który wielki list swą ręką okolo tego do mnie pisał, gdzie to pokazuje, że i król w tém nie winien i on sam ani powodem, ani uczynkiem téj rady w téj mierze nie był. Tu bych ja Marka Attiliusa Skaura Rzymianina szlachetnego, by był żyw, wziął sobie za obronę téj kauzy, na którego Alfenus Warus gdy ostrą rzecz uczynił zadawając mu zdradę, ci co słuchali wszyscy się nadziewali, że na onę Alfenowę oracyą miał z wielkimi wywody na plac wystąpić; aż on jedno tych krótkich słów użył: „Alfenus Warus powiada, iż Skaurus Łatyny na Rzymiany ku walce przywiódł; Skaurus się do tego nie zna. A któremuż wierzyć wolicie?” A jeśli bym ja tymże przykładem niewinności książęcia Jegomości bronić chciał i rzeklbym: ci pisarze nie sławni, najęci, książę Jegomość o zabicie admirała i inszój szlachty powiedają być przyczyną i powodem. Książę Jegomość nie zna się ktemu. Powiedzcie, komu raczej wierzyć się godzi. Z koniektur zda się ta najpiérwsza być, iż mógłby był koniecznie książę Jegomość, jeśli by tak bardzo okrutnym chciał być, do przełożonych a starost miast swych pisać, nie mówię, aby Hugonoty pobili (boby to było pewnie we Francyi rzecz obraźliwa, a nie zwykli téż nasi panowie tak sprosnych a okrutnych mów i rozkazania używać), ale pisałby tylko, żeby nie hamowali pospólstwa wzburzonego przeciw Hugonotom, a jużby nie trzeba więćej. Druga konjektura, albo rozumienie moje jest takie: wielce książę Jegomość to zacne a szerokie Królestwo sobie waży, iż często czyniąc uczciwą wzmiankę nacyi waszój, zwykł mianować, żeby wolał tak zacnym i tak mężnym królem a przełożonym być, niżliby miał mieć przez 50

(1) audacter calumniare, semper enim aliquid inhaeret.

tysięcy milionów złota dochodów rocznych. Ale to wiedział on, któremu baczność i mądrość wszyscy przypisują, że to tam pobicie Hugonotów wielką trudność miało przynieść tym sprawom, dla których ja tu przyjechał; żaden tedy baczny baczenia nie będzie tego rozumiał, aby był książę Jegomość nie radziej widział, żeby im było odpuszczono, albo żeby się to było pobicie na inny czas odłożyło. Ale pisarze aby nie zaniedbali, czémby mogli chęci Waszmościów od niego odwrócić, albo tylko wzdry umysły Waszmościów wątpliwe a zawieszono na czas niejaki uczynić, jeśli się o przyszłych rzeczach prorokować, i mówią, że to książę między wami wojnę wzbudzi, jakoby tak chcieli rzec: to książę który jest łaskawy i ludzki z przyrodzenia, stawszy się tak prędko nieludzkim, srogim i okrutnym, stanie się z przyjaciela nieprzyjacielem, z książęciami który się starał o dobrą exystymacyą, niewdzięcznym, z nabożnego krzywoprzysięcą. Uznają to wszyscy, iż i sprośny a szalony człowiek tego nie uczyni, nietylko żeby to tak ludzkie a mądre książę, który dobrej sławy pragnie, uczynić miał; ale by dobrze był taki jako oni chcą, swych dobrych obyczajów i sam siebie zapamiętał i wojnę do nas jako mówią przynosił, tedybym ich owém Kasyanowém rzeczeniem spytać mógł: do czegoż to dobrego, co za pożytek z tego? Wiele rzeczy jest, któreby go od przemyślenia takiej wojny odwodziły i odradzały, którebym ja wyliczyć mógł; ale oni piérwój niech powiedzą, coby go ku wzięciu wojny pobudzić miało. Rzeką, aby Hugonoty do wiary katolików przymusił. I także wiele czasu i pokoju od postronnych nieprzyjaciół mieć będziecie, że przez jakie wewnętrzne rozterki mielibyście wojnę wewnętrzną między sobą podnieść? Ale ja to waszmościów własnemu rozsądku poruczam.

Jeszcze co drugiego przyszło mi ku pamięci, czego ja ominąć nie mogę, ani mi się godzi: iż którzykolwiek Hugonocką jako ją zowią wiarę trzymają, ci zaprawdę wszyscy kościoła powszechnego sprawy, jawném edykty a potem gwałtem, mocą a walką wyniszczyć chcieli. A u nas, które *religii reformowanej* zowią, ci królewską władzę sobie przywłaszczając na to się udawali mimo wolę królewską, książąt i wszystkiego królestwa, przedniejszych panów i przeciwko parlamentom i wszystkim katolikom, aby byli wszystko imię *katolickiego kościoła* edyktami, mocą a gwałtem z Francji wykorzenili. A Waszmoście nad wszystkie inne narody wasze rzeczy inaczejście opatrzyli i natoście się zezwolili wszyscy, aby żadnego zaburzenia dla różności wiary w Rzeczypospolitej waszej nie było, aby się powinowactwa i krewności wasze i braterstwa miłość między wami jakim obyczajem nie targala; ewangelikowie wasi porządki katolików nie tak się brzydzą, żeby im albo zlorzeczyc albo je wyrzucać mieli. A więc, by Waszmoście i krewną bliskością i starém powinowactwem

i wdzięcznym zwyczajem obcowania między sobą złożone książę Jegomość (jesli tym pisarzom wiarę dajecie) przyjazdem swym do Waszmościów miał w takie zamieszanie rozterki i niewczasu i sam siebie wprawić, to daleko od rzeczy i zdrowego baczenia.

Ale ja, coby go miało odwozić od walki domowej, oto Waszmościom pokażę. Piérwsza jest bojaźń zgwałcenia przysięgi, na którą bojaźni i najrozpuśniejsi ludzie jaki taki wzgląd mają. Bo żaden nie jest tak skażonych a złośliwych obyczajów, któryby się tego strzedz nie miał, aby go za zdrajcę i za krzywoprzysięcę nie miano. Potém chęć zachowania sławy, która i ludzie podle a nie szlachetnego stanu, nietylko przednie książęce, albo królewskie stany do wypełnienia rzeczy obiecanych dotrzymowa i przymusza.

Trzecia, jeśli co takowego między Waszmościemi poczynać chciał, na wielkie żywota, fortun i wszystkiego stanu swego niebezpieczeńści musiałby się oglądać. To książę takiego królestwa, bez pracy swój, z łaski samój Waszmości (ze) swą wielką pociechą i sławą u postronnych narodów, więcby Francją, która go jako *bóstwo* jakie czci, waży i miłuje opuściwszy, miałby i w takie trudności i frasunki chcąc i dobrowolnie się podać? Dlaczego? To albo dlatego, żeby wieczną nędzę i kłopot na się zwalił, albo z wieczną niesławą do swego narodu wrócić się musiał. Pewnieby mu się niczego innego z takiej domowej burdy nie nadziewać.

Czwarta rzecz jeszcze do tego zawadza, to jest ludzi i żołnierców niedostatek, których do wojny potrzeba; niechaj powiedzą, którzy jakie okrucieństwo książęciu Jegomości wzwolali, których zbiorów, żołnierców i żołdanów na to miałby używać, aby z nimi tego dokazował a zębami czyli paznokciami; boby on żadnej zbroi, żadnych hufów, żadnych pomocy mieć nie chciał, jedno miłość Waszmościów. Ale oni powiadają, że Waszmoście sami do tego macie i broni i ludzi dodać. A czemużście tego nie czynili za nieboszczyka króla waszego, który katolikiem był i między wami się urodził i wychował, który długo królując dobrodziejstw swými wiele was sobie przychylnie uczynił.

Ale żeby już sprawę moję zawarł, dwie rzeczy jeszcze są, które jako się nadziewam Waszmościom wszem podobać się będą i tę różność rozstrzygną. Piérwsza: żadne szkody, żadne niebezpieczeństwa wymyślone być nie mogą, któreby od których innych *kompetytorów* na Koronę przyjsć nie miały prędzej niżby od książęciami jegomości Andegawęńskiego, bo żaden z tych *kompetytorów*, żaden też i z waszmości samych królem nie będzie obran, któryby najlaciiej (nie) mógł domowej szkody waszej i pokoju róznać i zamieszać. A jeśli z *kompetytorów* kto inny będzie, każdy z nich wojska swe, które doma zostawi, wszelkiego dnia do Waszmościów

do Polski wprowadzić może; jeśli by zasię z waszych król był, byłby albo katolik, albo ewangelik, i jeśli by do umysłu niespokojnego przystąpił pre-  
text religii, miałby wewnętrzne powinowate, szwagry, krewne, przyjaciele,  
pomocniki, z których pomocą łącznoby między sobą Waszmoście powadzić  
i waśni same wamiż samymi pokazać mógł.

A książę Jegomość jeśli by chciał co poczynąć, tegoby wszystkiego  
między Waszmościami nie miał; bo z dalekich krain byłby do Waszmo-  
ściów wezwany; wam wszystkim jednako nie znajomy nie miałby  
żadnego tak sobie wiernego, komuby się nad inne tój tak szkodliwej  
rady zwierzyć chciał; nie miałby tu krewnych, nie miał bliskich, nie  
miał szwagrów, nie miał żadnych starych przyjaciół, którychby ku sobie  
okrom innych przygarnąć miał. A mamli jaśniej mówić: którykolwiek  
z Waszmościów afektem się nie sprawujecie, łatwo mi tego pozwolić bę-  
dziecie raczyli, żeby się radniej w tój mierze książę Jegomość Waszmo-  
ściów bać miał, niżby Waszmoście jego.

Druga, którąm był na koniec rzeczy swój zachował: czegokolwiek od  
króla, którego jedno mieć będziecie, żądać albo nadziewać się będziecie ra-  
czyli, to wszystko książę Jegomość bez wszelakię przewłoki wypelni, bo  
i nieprzyjaciele jego muszą mu wielkie a osobne dary przyznać. Tój poraż-  
ki zaprawdę paryżkię winę, jużem pewnymi dowody na kim innym uka-  
zał, z których ten jeden, a przedniejszy: trochę raczie Waszmoście pa-  
miętać, że książę jegomość to wiedział za pewnę, że sława tego uczynku  
pewnioby była serca Waszmościów, ludzi tak wolnych i okrucieństwem się  
brzydzących, od niego musiała odrazić, albo wzdry do kilku dni tak zawie-  
sić w wątpliwości. Musząc mi to zeznać nieprzyjaciele, że ono panię,  
które za mądrego ludzie mają, które nad wszystko sławę dobrą miluje,  
tych wszystkich, którzy poginęli albo był wcale zachować wolał, albo  
wzdy nieco poczekać, niżliby z tak nieszczęsnym postępkim tak jasny  
przystęp do tak zacnego królestwa sobie przekazić miał. Ale iż tego nie  
uczynił, pewna rzecz, że nie mógł. Potrzebujecie Waszmoście króla, któ-  
ryby umiał sprawę Rzeczypospolitęj; ten iż długi czas gdy w takowych  
sprawach bywał, i tuby zaraz skoroby obran był, z Waszmościami o rzeczach  
waszych radzić i Rzeczypospolitę szczęśliwie i mądrze mógłby sprawować.  
Jeśliż Waszmoście sobie króla takiego, któryby i żołnierzem i hetmanem  
pierwój bywał, życzycie, bo tak wiele zacnej szlachty, tak wiele tysięcy  
hufów rycerstwa najszlachetniejszego pod hetmanem nieumiejętnym a nie  
opatrzonym nie radzi bywają, ten jakoście Waszmoście slyszeli, dawno  
w oboziech bywa, wielkie hufy prowadził, z możnymi nieprzyjacioly czę-  
sto się potykał i zwycięztwo odnosił; do zachowania tedy pokoju i do pod-  
jęcia wojny mielibyście Waszmoście człowieka godnego i gotowego. Jeśli

bogactw żądacie, też nie są tak wielkie, ale jednak są gotowe tak, iż on  
od ojca nic z ręku nie patrzy; acz jednak nie są tóż tak małe, żeby rzeczą  
Waszmościm wielce pożyteczne być nie miały. A tak cokolwiek ja imie-  
niem jego tu przyrzekę, wnet on temu wszystkiemu bez cudzój pomocy  
dosyć uczyni. Jeśli Waszmoście chcecie, aby przy prośbie króla Jego-  
mości francuzkiego była tóż przyczyna którego zacnego króla za książę-  
ciem Jegomością, tylko jednego króla niegdy waszego pamiątkę miasto  
przyczyny Waszmościm na pamięć przywiodę. Ten jest Łodwig, który  
był królem węgierskim i polskim, który to Francuz potomek książąt An-  
degaweńskich był, którego kosteczki i wdzięczna pamiątka Waszmość upo-  
mina i prosi dziś Waszmościów wszech, abyście rodowicza waszego powin-  
nego i blizkiego tak, zacnością królewską z ludzkości waszój uczcili i ozdobili.

Prosi tedy Waszmościów i wielce żąda, abyście Waszmoście gwoli je-  
mu, od któregoście swobód i wolności waszych wielkie pomnożenie od-  
nieśli, pamiętając na to dobrodziejstwo jednego z tój familii, z której on był,  
sobie za króla wolnie obrali. Co jeśli Waszmoście uczynicie, wielki dank  
i pochwałę u wszystkich postronnych narodów mieć będziecie do tój wiel-  
kiej chwały waszój, że Waszmoście zacnych a chwalebnych przodków  
swych rozsądków i stateczności naśladowujecie. A tak mościwi prelati,  
księżęta, panowie i szlachetne rycerstwo, Pan Bóg to już niech zdarzy, oto  
król Jegomość francuzki, król pierwszy chrześcijański, Waszmościm brata  
swego Andegaweńskie, Borbońskie, Alwernieńskie książę przez mię ofiaru-  
je. Tego Waszmoście mościwi panowie do sprawowania Rzeczypospolitęj  
umiejętnego i gotowego, jako ku dobremu waszemu urodzonego, za syna  
przyjmijcie waszmoście jego ojcowie, waszmościów bracia, powinowaci,  
najbliźsi przyjaciele, już baccie, bo które najmilsze we Francyi od was da-  
lekie dla was gotów opuścić. A dlatego, by go tu między Waszmościami żadna  
krewność, którąby się więc nie rozstał, żadne prośby albo podwodzenia  
przyjacielskie, żadne osobne towarzystwo, albo dawne czyje obcowanie od  
prawego a statecznego baczenia nie odwodziło, nie trzebaby przyjacie-  
lom zabiegać, ani dworzanom przedajną łaskę mającym, nie przez ludzie  
nikczemne a niegodne do niego byłoby wejście Waszmościm, a wszem  
Waszmościm równy i jednaki przystęp i wolność; boć się tak we Francyi  
zawdy zachował, że wszystkie do siebie przypuszczał, żadnemu przyjsia  
ku sobie nie bronil, i z każdym się łaskawie zawdy umawiał i rozprawił.  
Byłby on waszych prac i niebezpieczeństw (o mężne rycerstwo) świadkiem,  
towarzyszem i uczestnikiem, i swoją wielką szczerobliwośćią i ludz-  
kością ulżałby wszystkie niewczasy wasze; sama wasza pobożność mości-  
wi księza prelati, same wasze przeciwko Rzeczypospolitęj zasługi jaśnie  
wielmożni miłościwi panowie, sam względ na cnotę, dzielność a męztwo  
wasze, szlachetne a zacne rycerstwo, to książę odwodząc zawsze od każdój



własnej prywaty, do tego będzie przywozić, że Waszmościów będzie miłował, czcił, szanował i wynosił. Tego tedy, który w żadnej rzeczy Waszmościom zaszkodzić nie może, a który we wszystkich rzeczach może być najpożyteczniejszym, który jest gotowym Rzeczypospolitęj waszjej bronić, pomnażać ją i prędkie a wierne staranie o nią czynić, który nie chce nic umniejszyć wolności i swobód waszych, aniby też chciał pokusić się o to i przewieść tego nie może, który całe baczenie ku stanowieniu rzeczy waszych, żadną nieprzyjaźnią ani też powinowactwem nie przekazane, mieć będzie, tego mówię, żebyście Waszmoście za króla wziąć raczyli, o to imieniem króla francuzkiego proszę; który jeśli królem waszym będzie, na to już obrócił wszystkie myśli, starania i rady swe, jakobyście Waszmoście tego nigdy nie żalowali, i aby sobie u Waszmościów i potomstwa Waszmościów tę wieczną sławę zjednał, żeby panem pobożnym dobrotliwym, mądrym, a prawie ojcem tej ojczyzny, zawsze prawdziwie a bez pochlebstwa mógł być nazwan.

Dziękował imieniem Rzeczypospolitęj książdz biskup płocki łacińskim językiem, którym też i on tę *oracyą* sprawował; którą oddawszy *na piśmie*, odprowadzon do gospody przez te pany, przez które był przyprowadzon do namiotu.

Tak wiedz za pewne a nie chciéj się temu nic dziwować, że ta *oracya* króla francuzkiego, iż jest polskim językiem napisana; dlatego ją tak tu włożył, abym słuszną przyczynę tego oznajmił, iż zaraz na tej elekcyi skoro odprawił tę *oracyą*, wnet bibliotekarz *otwarcié* przedawał drukowane *oracye* językiem naszym polskim, z kąd się pokazało, że już dobrze przed elekcyą uknowali i upraktkowali jakoby ludzkie serca do brata króla francuzkiego przyparli. Jakoż ludzie prości snadnie się dali do tego przywieść, nie wdawając się w wielkie dysputacye, bo jedni nie rozumieli, drudzy utratom folgowali, czasów nie trawiając próżno, precz odjeżdżali, co się niżej pokaże.

Skoro odprawił poselstwo poseł króla francuzkiego, posłano po posła króla hiszpańskiego; który nie chciał przyjechać dla tej przyczyny biorąc to sobie za krzywdę, iż poseł króla francuzkiego miał przed nim audyencyą; albowiem między tymi pany chrześciańskimi jest spór o miejsce pierwsze. Król francuzki ten chce mieć pierwsze względem tytułu swego, iż mu piszą król *arcy-chrześciański*, a temu zawsze król *katolicki*. Na co mu tak odpowiedź dano: „że każdy do obyczajów jeździ; tu w Polsce tak się zachowują, iż kto pierwszy przyjedzie, tego piérwéj słuchają i odprawują; także iż przyjechał piérwszy poseł francuzki, godziło się go piérwéj słuchać”. Ten poseł nic nie chcąc zelżyć miejsca pana swego, posłał poselstwo swe *na piśmie* do panów Rad i rycerstwa.

## MOWA POSEŁÓW

### KRÓLA SZWEDZKIEGO.

Reverendissimi, Reverendi, Illustres, Magnifici et Generosi hujus amplissimi Regni Proceres, Patres, Senatores et Consiliarii caeterique ex nobilitate viri dignissimi et ornatissimi!

**P**tsi mentione doloris quem Serenissimus rex Suecorum dominus noster clementissimus ejusque Majestatis charissima conjunx Serenissima et clementissima domina nostra regina ex Serenissimae, piae et illustris memoriae principis domini Sigismundi Augusti Poloniae regis magni ducis Lithuaniae affinis et fratris sui desideratissimi morte conceperunt, videtur refricari potius quam obduci vulnus quod inclitum hoc regnum haud ita pridem accepit, tam pio tanquam optimo rege hisce praesertim difficillimis Reipublicae temporibus amisso, in quo sicut in praedecessoribus ipsius huic amplissimo regno plurimum et praesidii et auxilii multis jam an-

Najprzewielebniejsi, przewielebni, jasnie wielmożni, wielmożni i szlachetni tego przezacnego królestwa magnaci, ojcowie, senatorowie, Rady, tudzież inni z między szlachty najgodniejsi i najznakomitsi mężowie!

**J**akkolwiek wspomnienie boleści ja-  
kiej doznali Najjaśniej. król szwedzki pan nasz najmiłościwszy, tudzież najmilsza jemu małżonka, Najjaśniejsza i najlaskawsza pani nasza i królowa, ze śmierci Najjaśniejszego świętej niegdyś pamięci książećcia a pana Zygmunta Augusta króla polskiego i Wielkiego księcia litewskiego krewnego ich i brata najukochańszego, odświeża raczej niżeli uśmierza ranę, którą nie tak jeszcze dawnemi czasy przezacne to królestwo zwłaszcza w tak trudnych Rzeczypospolitęj okolicznościach przez śmierć pobożnego i najlepszego króla poniosło, w którym równie jak w jego poprzednikach przezacne to królestwo największą

nis fuerat, Serenissimae tamen Majestates facere non potuerunt nec committendum duxerunt, quominus quem erga desideratissimum affinem et fratrem cum adhuc in vivis esset fraternum et addictissimum animum semper declaraverant, eundem quoque post ipsius ex hac mortali vita decessum, per nos ad amplissimas vestras dignitates et dominationes amandatos, ut antea per litteras testarentur. Summo quidem et maximo dolore affectae fuerunt utraeque Majestates accepto eo nuntio, quo ad eos perlatum fuit, Serenissimum inclitae mentionis regem rebus exeuntem humanis; et adhuc quoties ejus recordantur autem saepissime, toties ipsius memoria non sine ingenti dolore desiderium sui ipsis renovat; ultro enim concedunt et omnino fatentur utraeque Majestates, ex una parte fraternae affinitati et benevolentiae, ex altera sanguinis cognationi ab utraque vero pietati ac religioni id tribuendum esse. Fuisse magnum incendium amoris utriusque Majestatis erga Serenissimum affinem et fratrem multi norunt, et amplissimae dignitates ac dominationes vestrae testes esse possunt; nec id morte ipsius extinctum est, sed dolore ac desiderio aliter. Caeterum agnoscimus sane aequissimum esse, ut Serenissimi inclitae mentionis et memoriae regis in honorem et laudem, Serenissimarum dictarum Majestatum in eum amoris et observantiae atque ipsius ex obitu conceptae moestitiae declarandae causa, plura a nobis dicantur; sed earum

obronę i ratunek od wielu już lat znajdowało, przecież Ich Królewskie Mości uczynić tego i wymóżyć na sobie nie mogły, żeby onego przywiązania bratniego z jakim zawsze za życia jeszcze najukochańszego krewnego swojego oświadczać się mu były zwykły, takowego też i po zejściu jego z doczesnego żywota, przez nas ku przeznaczonym waszmościom i panom wyprawionych posłów, jako przedtęm tak i obecnie w listach swych nie objawili. Zaiste, wielką była boleść obojga Ich królewskich Mości kiedy otrzymali wiadomość, że Najjaśniejszy świętej pamięci król już życie ziemskie opuszcza; a i dotąd ilekroć wspomną na niego, co bardzo często się zdarza, natychmiast wspomnienie to nie bez wielkiej boleści przedstawia im się w pamięci. Ich Królewskie Mości sami zgadzają się na to i wyznają, że to z jednej strony bratniemu pokrewieństwu i życzliwości, z drugiej związkowi krwi, z obudwu zaś mocnemu przywiązaniu i religii przypisywać należy. Wszystkim to wiadomo i przeznaczni waszmość panowie świadkami jesteście, że Ich Królewska Mość oboje ku zmarłemu Najjaśniejszemu krewnemu pałali niejako pożarem miłości, który nie tylko, że ze śmiercią jego nie zagasł, lecz jeszcze żalem i boleścią się wzmaga. Przyznajemy wprawdzie, że sprawiedliwą jest rzeczą, ażebyśmy się na pochwałę i uczczenie Najjaśniejszego prześwietnej niegdys pamięci króla i w celu objawienia smutku jakim zgon jego Ich Kró-

rerum prolixiozem commemoratorem in praesentia supersedimus, cumque temporis angustia qua intercludimur id fieri non concedat, tum quia res ipsae plurimis indiciis et argumentis per se, uti speramus, amplissimis vestris dignitatibus ac dominationibus antea satis notae, commendatione nostra non indigeant. Quanquam vero ejusmodi fuit quod Serenissimo regi nostro cum Serenissimo felicis recordationis rege Poloniae, sincerae affinitatis ac summae necessitudinis vinculum intercessit, ut de mutua firma et plane fraterna eorum Majestatis amicitia et benevolentia nullo unquam tempore nulla ratione dubitatum sit, id tamen omni cura et studio Serenissimus rex noster semper agendum iudicavit, ut eam conjunctionem omnibus officiis ac rationibus quomodocumque fieri possit, multo illustriorem et arctiorem redderet: cumque pro certa re gnorum rerumque publicarum conservatione haud satis sit, reges atque eos qui publicae administrationi praesunt esse inter se amicitia et beneficentia conjunctos, sed illosque etiam oporteat in eam curam omni studio et diligentia incumbere, ut tam firmam reddant suorum ipsorum amicitiam, quam etiam foedere ac societate inter se compulentur, alter alteri gratificari studeat, in necessitatibus rebusque dubiis prompto et parato auxilio et consilio pro totis viribus ei adsit et subveniat, itaque Serenissimus rex noster id cum fraternae illi amicitiae suae cum Serenissimo pia me-

lewskie Mości przepelnił, nieco się tu więcej z ich ku niemu szacunkiem i miłością rozwiędli; gdy wszelako krótkość zakróślonego nam czasu tego nie dozwala, a przytęm spodziwając się dostojni waszmość panowie, że wam te rzeczy same przez się dowodliwiej i dokładniej oddawna już są wiadome, tak, iż przedstawiać onych z naszej strony nie zachodzi potrzeba, jakkolwiek szczęry związek pokrewieństwa i konieczności między Najjaśniejszym naszym monarchą a Najjaśniejszym s. p. królem polskim zachodzący, był tego rodzaju, że o wzajemnej i prawie bratniej Ich Królewskich Mości przyjaźni i życzliwości żadnego nigdy nie było wątpienia; wszelako Najjaśniejszy nasz pan mocno był przekonany, że ze szczególnem staraniem i usilnością tęm zająć mu się należy, iżby wszelkimi środkami i sposobami przyjaźń tę mógł o wiele zacniejszą i ściślejszą uczynić. A ponieważ do istotnego zabezpieczenia królestw i interesów publicznych nie dosyć jest, że królowie i przełożeni nad publicznym zarządem wzajemną przyjaźnią i uczynnością są między sobą złączeni, lecz nadto potrzeba, żeby tak mocną między sobą ustalili przyjaźń i takiem się z sobą związali przymierzem, aby jeden drugiemu przysługiwać się usiłował, w potrzebach zaś i trudnych okolicznościach wszystkimi siłami wspierał go swą pomocą i radą, przeto Najjaśniejszy nasz król to przedewszystkiem za najzgodniejsze z jego ku Najjaśn. s. p. królowi, oraz królestwu

moriam rege regnoque Poloniae inprimis consentaneum, tum reipublicae christianae horumque regnorum ac ditionum perpetuae tranquillitati ac felicitati commodissimum iudicabat, ut Sueciae et Poloniae regna hoc praesertim tempore in tanta opportunitate et rei bene gerendae occasione, adversus Moschum foedere jungerentur; quod consilium regia Ejus Majestas aliquoties et per litteras et per internuntios suos Serenissimo patri memoriae regi Poloniae amice et fraterne aperuit. Quam equidem confederationem nunc Serenissimus rex vester litteris paulo ante suum obitum testatus sit se ex aequo cupere, et in ea voluntate non ex sua modo, verum ex senatorum quoque suorum et Regni sententia perseverare omnino decrevisse, nihilque magis restare quam ut ad eam rem constituendam Serenissimus rex noster oratores suos quam primum huc mitteret, proinde Serenissima Majestas ejus regia quemadmodum non potest non summo opere probare et uti par est agnoscere desideratissimi sui affinis et fratris cum animo christiano principe dignum, tum in se fraternam voluntatem, ita majorem in modum dolet, tam optime cogitata et ante Serenissimi ipsius regis ex hac vita decessum inchoata non potuisse eo ad huc vivente ad optatum finem deduci. Nihilominus autem Serenissimus rex noster ad praefatam Serenissimi fratris postulationem, ejusdem foederis sancienti et conficiendi causa ad amplissimas vestras dignitates et domi-

polskiemu przyjaźnią, tudzież do zapewnienia wiecznej spokojności chrześcijaństwu oraz szczęścia tych królestw i onych posiadłości za najstosowniejsze uważał, aby królestwa Polski i Szwecyi w tym zwłaszcza czasie, przy tak przyjaznych okolicznościach i sposobności dobrego powodzenia, złączyły się przeciw Moskwie przymierzem; z którymto zamiarem król jegomość Najjaśniejszemu s. p. królowi polskiemu tak listownie jako i za pośrednictwem swych posłów, nie jednokrotnie się zwierzył. Jakoż gdy Najjaśniejszy król wasz na krótki czas przed swym zgonem oświadczył listownie, że sam pragnie rzeczonogo przymierza, i że w tym zamiarze nietylko z własnego przekonania lecz także idąc za powszechnem zdaniem senatorów i całego królestwa koniecznie postanowił wytrwać, i że do ułożenia tej rzeczy tego tylko brakuje, aby Najjaśniejszy nasz król posłów swych jak najspieszniej wyprawił, przeto Najjaśniejszy król jegomość jako z jednej strony zmuszony jest wielce chwalić i sprawiedliwie oceniać najdroższego swego krewnego i brata usposobienie godne chrześcijańskiego księcia, tudzież braterską jego ku sobie życzliwość, tak z drugiej też więcej boleje, że tego wybornego i przed zejściem jeszcze Najjaśniejszego króla jegomości rozpoczętego zamysłu, za życia jeszcze jego nie można było doprowadzić do skutku. Niemniej wszelako Najjaśniejszy król czyniąc zadość żądaniu Najjaśniejszego brata swego, w celu uswię-

nationes demandare nos voluit, induciam spem habens, omnes amplissimi regni Poloniae magnique d. Lithuaniae status et ordines promptissimam voluntatem suam ad eam confederationem hoc tempore accomodatos. Si enim hostem ipsum tam superbum tam perfidum, tam fallacem et in summa impietate tam immanem tyrannum consideramus, si consilia ipsius in vicinorum regnorum et populorum christianorum perniciem directa examinamus atque despiciamus, si denique in Reipublicae salutem atque tranquillitatem, cujus causa et suscipi et geri bellum oportet, oculos et animos nostros intendimus, foedus illud inprimis honestum, Deo gratum, omniumque bonorum approbatione dignissimum erit. Si vero haec tempora intuemur quae certissimam victoriam nobis pollicentur, et modo ne nobis desit, praesentissimam afferunt, adeo accommodum foedus erit, ut nihil jam magis timendum sit quam mora. Nam ut parva atque surgentia paulum magnos vehementesque impetus non sustinent, ita viribus ipsius hostis partim fame et peste, partim ferro et igne ab ipsius hostibus, partim denique ipsiusmet inaudita tyrannide, qua omni humanitate posthabita, ne proprio quidem sanguini pepercerat, ut amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus constare dubium non est, jam debilitatis, fractis et attritis Deo optimo maximo consilia et conatus tam pios et honestos fortunante, communibus illis armis ea adversus ipsum facile prae-

cenia i zawarcia rzeczonogo przymierza, wyprawił nas ku wam dostojności panowie z niewątpliwą nadzieją, że wszystkie przeznacne stany królestwa polskiego i wielkiego księstwa litewskiego chętną w tym czasie ku onemu przymierzu objawią gotowość. Jeżeli zważymy na pychę, wiarołomstwo i chytrłość rzeczonogo wroga, łączącego z bezbożnością okrucieństwo niezwykle, jeżeli rozstrząśniemy jego zamiary skierowane na zgubę sąsiadnych królestw i narodów chrześcijaństwa, jeżeli onemi wzgardzimy, jeżeli wreszcie ku ocaleniu i spokojności Rzeczypospolitej, dla której jedynie przedsiębrać i prowadzić wojnę należy, oczy i umysły nasze zwrócimy, przymierze to z tego przedewszystkiem powodu będzie uczciwe, Bogu przyjemne i wszystkim dobrym najgodniejsze pochwały się wyda. Jeżeli znowu na tę sposobność się zapażemy, która nam najpewniejsze, byleśmy jej nie opuścili, zapowiada zwycięstwo, przymierze owo będzie tak dalece korzystnem, iż niczego więcej nie trzeba się lękać jak zwłoki. Albowiem jako wszystkie rzeczy, które jeszcze są małe i dopiero się wnoszą nie są w stanie gwałtownego wytrzymać natarcia, tak też, gdy siły rzeczonogo wroga częścią głodem i zarazą, częścią żelazem i ogniem, częścią wreszcie przez sameż onego niesłychane okrucieństwo, z jakim podeptał wszelaką ludzkość własnej nawet krwi nie przebaczył, jak o tym przeznacnym i dostojnym waszmość panom wiadomo jest

stari possunt, quae ex publica sunt utilitate, quaeque ad diuturnam pacem et tranquillitatem deinceps obtinendam profutura erunt.

Non libet gloriari Serenissimi regis nostri potentiam, virtutem, apparatus bellicum, quo Dei optimi maximi benignitate, cui omnia accepta referenda sunt, instructus est, sicut etiam in rebus gerendis, quae maximi semper est momenti, felicitate ornatus; neque enim vicinitas neque magnitudo rerum gestarum illius Majestatis, amplissimas vestras dignitates et dominationes ea ignorare permittit. Si quis tamen ea considerare velit sicut in foederibus considerata sunt, is intelliget, non sine maximo quoque amplissimi hujus regni commodo hanc confoederationem cum Serenissima ejus Majestate Regia adversus Moschum futuram. Considerent quoque amplissimae vestrae dignitates et dominationes, in quantum vestrae totiusque regni hujus salutis, dignitati ac gloriae faveat Serenissimus rex noster, cujus animi et voluntatis non postremum est argumentum, quod quamvis Moschorum princeps subinde ad Majestatem ejus datis litteris ipsam ad pacis tractationem invitet, ejusque legatos ea de causa ad se mitti cupiat, Serenissima tamen ejus Regia Majestas habita hujus cum regno Poloniae ineundi foederis ratione, aper-

niewątpliwie, już przełamane, przytarte i nadwątlone zostały, przy pomocy Boga, który w tak sprawiedliwych i zacnych usiłowaniach i celach powódzenia udzieli, łatwo przeciw niemu wspólnymi siłami można będzie dokazać tego, co przyczynić się może do publicznego pożytku i zabezpieczenia sobie odtąd pokoju na długo.

Nie chcemy tutaj wychwalać enót, potęgę i wojennych przyborów, jakimi Najjaśniejszy nasz król od Boga, któremu wszystkie dobrodziejstwa przypisywać należy, zaopatrzony został obficie, ani jego szczęścia, które we wszelkich rzeczach największe ma zazwyczaj znaczenie, blizkie bowiem sąsiedztwo, dostojni waszmość panowie, i wielkość przezeń dokonanych czynów nie dopuszczają wam tego nie wiedzieć. Gdyby zaś kto zastanawiał się nad tém w sposób, w jaki zawierając przymierza rozważać należy, takowy pojmie, iż ono sprzymierzenie się z Najjaśniejszym królem, wielkie dla tego królestwa przyniesie korzyści. Niechaj dostojni waszmość panowie zastanowią się nad tém, jak dalece Najjaśniejszy nasz król sprzyja sławie, znaczeniu i szczęściu waszemu i całego królestwa; tego usposobienia i chęci jego niepoślednim będzie dowodem, że chociaż książę moskiewski w liście swoim zachęca Jego Królewską Mość do zawarcia pokoju, żądając od niego, aby w takimże celu posłów swoich do niego wyprawił, przecież król jegomość woli raczej z pomocą Bożą otwartą dalej prowadzić wojnę, którą

tum bellum quod tamen Moschus nulla justa de causa, nulla lacessitus injuria cum Sueciae regno, contra pacta conventa, et jurisjurandi religione interveniente confirmata, cum tempus initarum induciarum nondum exierat, ante triennium movit, continuare Dei auxilio maluit, quam inclito hoc regno inscio ad aliquam tractationem cum Moscho descendere. Quaecumque tamen conditiones ipse offerat, videt siquidem Majestas ejus Regia quorsum tendant Moschi hujus insolentissimi conatus, videt quid struat ac moliat ipse hac fallaci tractationis oblatione, videt quo spectent omnia illius astutissima consilia quove tandem eruptura sint; nimirum, cum litteris suis expresse ac significanter Moschus testetur, Majestis ejus cum Serenissimo pia memoriae rege amplissimoque hoc regno affinitatem et amicitiam plurimum impedivisse ac impedire, quominus contra hoc regnum suscepta consilia suum eventum pro arbitrio sortita sint vel hodie sortiantur; ut taceamus quae in Serenissimum Poloniae regem regnumque plena mendaciis et contumelia litteris his dein scripserit; intelligere non obscurum est, aum ex odio illius affinitatis atque amicitiae bellum praecipue suscepisse, et id unum animo moliri, ut composito cum ejus Majestate bello, tandem omnem potentiam ad regnum Poloniae magnumque ducatum Lithuaniae infestandum convertat, siquidem constat in id omni cura et studio eum incumbere, ne vicinas regno-

Moskwa, bez słusznego powodu żadnej nie doznawszy krzywdy wbrew stwierdzonym świętą przysięgą warunkom umowy, przed trzema laty i upływem umówionego rozejmu przeciwko Szwecyi rozpoczęła, aniżeli bez wiedzy tego królestwa w traktaty z oną zachodzić. Jakiękolwiek przedstawiał warunki, przecież król jegomość postrzega do kąd zmierzają przedsięwzięcia Moskalka, postrzega jego knowania i cele pokryte obłudnymi pozory traktowania o pokój, i widzi koniec jaki on założył swoim zamysłem; a nie dziw, bo w liście swym wyraźnie i stanowczo oświadczył, że on przyjaźni i zbliżeniu się Jego Królewskiej Mości z Najjaśniejszym s. p. królem i tém przezacném królestwem największe stawiał przeszkody i dotąd przeszkadza, ażeby czy to poprzednie, czy obecne względem tego królestwa przedsięwzięte zamiary nie otrzymały żadanego skutku; że już o tém zamilczymy co dalej w tymże napełnionym obelgami liście przeciw Najjaśniejszemu królowi i królestwu popisał, z kąd jawnie się pokazuje, że on głównie przez nienawiść ku temu zbliżeniu i przyjaźni wojnę oną rozpoczął i tém się jedynie zajmuje, aby zaniechawszy wojny z Jego Kr. M. z całą swą potęgą mógł napasć swoją na królestwo polskie i wielkie księstwo litewskie obrócić, jakoż wiadomo, że na to wszelkie staranie i usiłowanie wytężył, aby sąsiednie narody sprzymierzone złączywszy

rum Sueciae et Poloniae gentes foederatas, uno eodem tempore simul sibi hostes habeat; verum cum is non in virtute sed in fraude et perfidia omnem spem repositam habeat, qua arte ipsa quoque gens initio parva et obscura finitimis gentibus subactis, majori ex parte crevit, ideo in omnes occasiones intentus ut possit tyrannidi suae satisfacere, ubi in alteram gentem bella movere cogitat, cum altera interim fallaces inducias paciscitur, sub amicae pacis nomine insidias struens, tantum studio extendendi barbarici imperii sui fines; idque majorum nostrorum et nostris quoque temporibus factum esse neminem arbitramur ignorare. Quanquam igitur induciae inter inclitum hoc regnum et Moschum ad triennium pactae finem brevi habitare sunt, nihilominus tamen si fini tam propinque non esset, existimamus, gravissimas et justissimas huic regno causas esse, cur ab induciis illis jam discedat, cum et multis modis a Moscho ruptae violataeque sint, et eo est ingenio Moschus, ut fidem datam vel cum nominis divini contemptu non servaturus sit, nisi coactus ad eam servandam fuerit.

Haec cum ita se habeant, ea spe Serenissima Majestas Regia est, amplissimae regni Poloniae magnique ducatus Lithuaniae status pacto cum

się z królestwami Polski i Szwecyi nie stały się jednocześnie dla niego wrogami. Wszelako ponieważ on nie w cnocie swą nadzieję pokłada, lecz w podstępnie za pomocą których ów naród w początku tak nieznanymi i mały po większej części wzmógł się podbiciem narodów ościennych, przeto chwytając wszelką sposobność, aby swęj żądzy panowania mógł zadość uczynić, ilekroć przeciw jakiemu ludowi oręż swój zwrócić zamierzyl... Że zaś tak czynił za przodków naszych i dotychczas czyni, sądzimy, że to każdemu wiadomo. Jakkolwiek przeto zawieszenie bronii między tém przeznaczonym królestwem a Moskwą na trzy lata zawarte nie długo się zakończy, sądzimy jednak, że chociażby nawet koniec jego nie był już tak blizki, znajduję się jednak wiele bardzo ważnych i najsluszniejszych powodów, abyście się go nie trzymali....

Gdy więc rzeczy w takowym znajdując się stanie, Jego Królewska Mość ma nadzieję, że przy tak dogodnej sposobności jaka się w tym czasie

Majestate ejus foedere, in tanta oportunitate tamquam commoda occasione hoc tempore oblata, omnes vires suas et copias ex amplissimo hoc regno una statim educturos et in cunctis fere causa communem hostem sua ex parte ita aggressuros, pro ut facile vident et rei magnitudine et horum temporum rationes postulare ac requirere, antequam hostis tot tantisque difficultatibus affectus vires enervatas recolligere queat, ut tandem aliquando vi et malo ad pacem flagitandam et servandam compelli possit. In gerendis enim negotiis quis ignorat sequendas esse temporum oportunitates, et in rerum occasione moram et tarditatem fugiendam; tam mutabiles sunt temporum rerumque vices, ut cum fortunam praesentem quis abire permiserit, frustra postmodum discedentem ac fugientem sit desideraturus. Haec de foedere; nunc aliqua nobis ab utraque et Regia et Reginali Majestate Sueciae commissa mandata exequemur.

Arbitramur amplissimas vestras dignitates et dominationes non latere, Serenissimum regem nostrum ante annos decem Serenissimo patris memoriae regi Poloniae ex Majestatis ejus petitione ad urgentem hujus regni necessitatem sublevandam, quo erat in eam regnumque fraterno ac benevolo animo, certam pecuniae summam centum viginti millium scilicet talerorum credidisse; quam ipsam pecuniam Serenissimus rex in arcibus nonnullis Livoniae Serenissimo regi nostro tum temporis inscripsit

przedstawia, przeznaczone stany królestwa i wielkiego księstwa litewskiego zawarłszy z Jego Królewską Mością przymierze we wspólnej sprawie i na wspólnego wroga wszystkie swoje siły i wojska razem natychmiast z tego przeznaczonego królestwa wywiódłszy w taki sposób jako łatwo widzieć mogą, że tego i okoliczności obecne i wielkość rzeczy wymaga, że swęj strony na niego uderzą, iżby nieprzyjacieli tyła i tak wielkimi klęskami znękanymi nie mogąc zebrać sił swoich, zmuszony był wreszcie do żądania i dochowania pokoju. Komuż nie jest wiadomo, że w działaniu należy chwytac sposobność, a gdy takowa się zdarzy unikać opieszalosci i zwłoki. Kolej wypadków i czasów tak dalece jest zmienną, że gdy się komu raz szczęśliwa okazya wysunie i zniknie, na próżno jęj potem oczekiwać będzie. Tyle o przymierzu; teraz zaś sprawimy się z innych poleceń, które nam od obojga Ich Królewskich Mości szwedzkich powierzone zostały.

Sądzimy, że dostojnym waszmość panom wiadomo być musi jak przed laty dziesięcią Najjaśniejszy nasz pan na żądanie Najjaśniejszego ś. p. króla polskiego w naglącej potrzebie tego królestwa przez braterską ku niemu i jego państwu życzliwość pożyczyl mu summę stu dwudziestu tysięcy talarów, które to pieniądze Najjaśniejszy król zabezpieczył podówczas naszemu królowi na pewnych zamkach w Inflanciech; więcie téż zapewne dostojni waszmość panowie jak szczególniejszą Najjaśniejszy nasz pan

ac obligavit. Nec ignotum est amplissimis vestris dignitatibus ac dominationibus, quae fuerit Serenissimi regis nostri in solutionis illius expectatione singularis patientia; etsi enim de iis aliisque debitis reponendis tot annos et per legatos ac internuntios suos apud Serenissimum regem vestrum tantis impensis egerit, quod in eorum debitorum postulationem dimidia creditae pecuniae pars, et in hunc usque diem frustra quoque praeter spem a Serenissimo rege subinde factam insumta sit, adeo tamen aequabili et patienti animo moram et procrastinationem solutionis tulit, ut nunquam ea de re conquestus sit, nec passus de suo erga Serenissimum affinem et fratrem inclitumque hoc regnum anore, studio et benevolentia quacunque diminui. Ne autem solutionis mora Majestati ejus adhuc majori damno sit, indubiam spem habet, amplissimas vestras dominationes et dignitates hoc in conventu inter alia regni negotia eas inituras rationes, ea media quaesituras, quibus haec res, tum quod principalem crediti summam tum quod aequam et verae amicitiae convenientem compensationem ejus attinet, quae Serenissimo regi nostro tanto tempore interest, nunc tandem ad optatum finem perducturas, considerantes, quanto cum desiderio eam pecuniam mutuam alii peterent ac sumerent, quantumque utilitatis summa cum debitorum gratitudine ad Majestatem ejus inde redire possit. Tantum vero abest ut ex credita pecunia vel inscriptis arcibus, pignore

w oczekiwaniu rzeczonych pieniędzy okazał cierpliwość, jakkolwiek bowiem przez tyle lat o te i o inne należności przez posłów i wysłańców swoich u Najjaśniejszego króla waszego się dopominał, i to z takim kosztem, że na domaganie się onych, połowa użyczonej wprzód summy na próżno wyłożoną została, nie bowiem do dziś dnia prócz nadziei na Najjaśniejszym królu waszym nie wymógł, przecież oną zwłokę i odkładanie wypłaty z tak spokojnym umysłem i cierpliwie znosił, że jego bratnie ku Najjaśniejszemu krewnemu swemu tudzież przeznaczemu temu królestwu miłość, przywiązanie i skłonność w niczym się nie zmniejszyły. Nie wątpi król jegomość, że dostojni waszmość panowie zapobiegając, aby dalsza zwłoka nie stała się większego jeszcze uszczerbku dla króla jegomości powodem, przy innych sprawach królestwa zajmiecie się także wyszukaniem sposobów i środków, aby rzecz tak co się tyczy kapitału pożyczonej summy, jako też co się tyczy słusznego jak między przyjaciółmi się godzi za tak długi czas królowi jegomości należnego wynadgrozienia, raz przecież do pożądanego skutku przywiedziona została, zważając, z jakim upragnieniem inni prosiliby o rzeczoną pożyczkę i onę przyjęli, tudzież jak wielki pożytek połączony z wdzięcznością ze strony dłużników król jegomość mógłby z tego osiągnąć. Dotąd zaś z onę pożyczonej summy i zabezpieczenia tejże na zamkach (gdy zarówno pieniądze jako i zastaw zo-

scilicet cum pecunia apud Serenissimum Poloniae regem manente, aliquam Majestatis ejus senserit utilitatem, quae nullo tamen jure ei denegari potest, ut eam ipsam obmutuationem in bonorum omnium, salutis et vitae discrimen cum charissima conjunge liberisque per Ericum quondam regem adducta, tristissimas captivitatis afflictiones multos annos sustinere coacta fuerit; ex quibus malis, cum omnibus fere humanis auxiliis destitueretur, divinitus tandem liberata ad regni administrationem pervenit. Nos quoque pro nostra persona singulari studio et uti par est officiose rogamus, ne amplissimae vestrae dignitates et dominationes patiantur hanc solutionem ulterius suspendi et nos re infecta hinc discedere, cum ratione promissorum vestrorum tot legationes ejus pecuniae causa huc missae, toties naves bellicae expeditae et tanti quoque sumptus hactenus facti sint.

Non minori sane cum animi moderatione Serenissimus rex noster ejusque Serenissima conjunx et regina in annum jam undecimum perferrunt dilationem solutionis totiusque praemissae dotis maternorumque bonorum Serenissimae Reginalis ipsius Majestatis; et quanquam saepe ob urgentes necessitates carere iis bonis commode non potuerint, praesertim quando immeritae captivitatis malo premebantur; tamen ne minimam quidem eorum partem nec fructum aliquem tot annos neque in hunc usque diem Serenissimae Majestates

stawały w rękę Najjaśniejszego króla polskiego) nietylko, że król jegomość żadnych nie osiągnął korzyści, których mu przecież sprawiedliwie odmawiać nie można, lecz nadto skutkiem tego wypożyczenia wespół z najdroższą żoną i dziećmi popadłszy u króla Eryka w niebezpieczeństwo utraty wszelkiego majątku, zdrowia a nawet i życia, przez wiele lat zmuszony był znosić nędzę ciężkiego więzienia; z których to nieszczęść wszelkiej już ludzkiej pomocy nadzieję straciwszy, cudownie od Boga uwolniony, dostał się na rządy królestwa. My też od siebie z wszelką usilnością i z jakim należy uszanowaniem prosimy was dostojni waszmość panowie, żebyście nam nie dopuścili z przyczyny dalszego opóźnienia pomienionej wypłaty, nic nie sprawiwszy powracać do domu, gdy już tylekroć skutkiem waszych przyrzeczeń dla odebrania rzeczonych pieniędzy tylokrotnie się odbyły poselstwa, tylekroć wyprawiano wojenne okręta i tak wielkie poniesiono już koszta.

Nie z mniejszym umiarkowaniem Najjaśniejszy król nasz i jego Najjaśniejsza małżonka królowa odwłokę onę wypłaty tudzież całego przerzeczonego posagu i dóbr Jéj Królewskiej Mości macierzystych, od lat już jedenastu, a z powodu naglących potrzeb nie bez wielkiego dla siebie uszczerbku, mianowicie podczas niesłusznego więzienia, znosili, jakkolwiek dostojnym waszmość panom wiadomo, że przez tyle lat aż do dnia

percepisse sciunt amplissimae vestrae dignitates et dominationes; quod tamen et jure naturali et constitutionum hujus regni vigore, et ex pactis conventis fieri aequissimum erat. Omnibus quoque constat, ubique fere gentium in dote constituenda et tradenda eum servari morem, et non tam consuetudine atque perpetuo hominum usu observatum quam natura comparatum esse, ut tam Illustribus personis in matrimonium collocatis, si dos certis causis obstantibus illico exsolvi nequeat, interea dum satisfactio sequuta fuerit, ipsis vel sustentationem illustrissimo suo genere dignam vel aliis pactis, ne mora ipsis damno sit, provideatur. In dote vero Serenissimae reginae nostrae inscripta et obligata cum neutrum horum sequutum sit, non obscurum est Reginalem ejus Majestatem paternorum et maternorum bonorum majorem sentisse fructum atque utilitatem cum innuba adhuc esset; ubi tamen post electionem factam certe par et una habenda fuisset ipsius Majestatis cum aliis charissimis sororibus ratio. Quare vestro etiam gravissimo committimus judicio, sitne aequum ut illi eadem paterna maternaque bona jam inprimis usui esse debeant, quae non solum nihil ex his hactenus perceperit commodi vel emolumenti, verum etiam, quae cum in multis rerum difficultatibus tot annos extiterit, aliorum et hostis, qui nonnihil inde redditus est insolentior, cum Serenissimo rege Majestatis suae consorte charissimo experiri coacta esset benevo-

dzisiejszego najmniejszej nawet cząstki i żadnego pożytku Najjaśniejsze Królewskie Ich Mości ztąd nie odebrali, lubo to zarówno, wedle naturalnego prawa jako też na mocy ustaw tego królestwa tudzież Paktów Konwentów, koniecznie powinno było mieć miejsce. Albowiem wszystkim jest dobrze wiadomo, że u każdego prawie narodu przy stanowieniu i wydawaniu posagu, zwyczajem jest nie tyle przez ciągłe nawyknięcie, ile z samej natury rzeczy, że ilekroć przy zawieraniu małżeństwa między tak znakomitemi osoby posagu dla pewnych przeszkód nie można wypłacić natychmiast, to dopóki obowiązki temu zadość uczyniono nie będzie, zaopatruje się one tymczasowo albo w utrzymanie stosowne do znakomości ich rodu lub też innym sposobem, tak, iżby odwłoka nie była dla nich na szkodę. Gdy zaś przy zapisie i ubezpieczeniu posagu Najjaśniejszej królowej nie obrano żadnego z tych dwojga sposobów, należałoby wnieść, że Jój Królewska Mość dopóki jeszcze nie była zamężną, musiała już z tychże ojczystych i macierzystych dóbr większą część na swój pożytek obrócić; a jednak i w takim razie, po obiorze byłaby zapewne równy i jednakowy dział z drugimi Najjaśniejszemi Jój Królewskiej Mości siostrami odebrała. A przeto pod wasz szanowny sąd oddajemy czy nie jest rzeczą słuszną, aby z rzeczonych ojczystych i macierzystych dóbr przede wszystkim korzystała ta, która nietylko, że dotychczas żadnej z nich

lentiam, tamen ita patienter et taedium morae quae in solutione debitorum ducebat ut et alias difficultates tulerit, ut eorum solutione longe majora sibi de Serenissimo patris memoriae rege regnoque Poloniae semper persuaserit. In iis itaque sicut in aliis obligatis et inscriptis debitis jam praefatis, et quae jure propinquitatis post mortem Serenissimi felicis recordationis regis Poloniae ad Reginalem ejus Majestatem sicut ad alias charissimas ejus sorores pro sorte ad eam spectante devoluta sunt, amplissimas vestras dignitates et dominationes in hoc celeberrimo et solemniter conventu omnium statuum Regni id facturas quod vestro officio et aequitati consentaneum fuerit, nec earum rerum expeditionem in aliud aliquod tempus morae ac dilationis alicujus excusatione allata rejecturas, utraque Majestates sibi omnino pollicentur. Quid enim aequius est, quam ut quae Serenissimi felicis recordationis praedecessores reges vestri ad posteritatem sanguinemque suum venire voluerunt, ea ad Serenissimas tres sorores ex familia illa regia hodie superstites sine controversia, sine omni difficultate et molestia veniat, considerato, quod ea familia ex qua Serenissimae principes sorores genus ducunt, non modo tot annos in hunc usque diem sua virtute, prudentia, felicitate hoc inclitum regnum maxima cum laude et gloria administrarit, verum etiam accessione multarum provinciarum summa Regni cum utilitate ornaverit, auxerit et ampliaverit? Et

nie miała korzyści lub zysku, lecz nadto w wielu trudnych razach wespół z Najjaśniejszym małżonkiem swoim zmuszoną będąc przyjmować dobrodziejstwa innych, a nawet i od nieprzyjaciela, który przez to stał się jeszcze zuchwalszy, nietylko, iż z taką cierpliwością znosiła przewłokę wypłaty należnych sobie pieniędzy i inne przeciwności, lecz nadto większych daleko po Najjaśniejszym królu nieboszczyku i królestwie polskiem spodziewała się rzeczy aniżeli onę wypłaty. A przeto Ich Królewskie Mości oboje obiecują sobie na pewne, że dostojni waszmość panowie na tém przesławném i uroczystém zebraniu wszystkich stanów królestwa względem onych, o których już mówiliśmy zabezpieczonych i zapisanych długów, które po śmierci Najjaśniejszego s. p. króla polskiego, na Jój Królewską Mość, tudzież inne jej siostry prawem pokrewieństwa jako dział należny przypadły, postąpić sobie zgodnie z uczuciem waszego obowiązku i sprawiedliwości, a nadto, że załatwienia tej sprawy w miejsce wymówki puszczając rzecz całą w odwłokę, na inny czas nie będziecie odkładać. Albowiem czyż może być rzecz słusniejsza nad tę, iżby to co Najjaśniejsi s. p. niegdyś królowie wasi pragnęli potomstwu i krwi swojej przekazać, żeby to mówię, bez żadnych sporów, trudności i sprzeczek dostało się pozostałym dziś z tej rodziny Najjaśniejszym trzem siostram, zwłaszcza zważywszy, że rodzina, z której Najjaśniejsze księżniczki sio-

cum omnibus notissimum sit, ut hoc saltem exemplum nunc afferamus, neminem Serenissimi pia memoriae electi Ungariae regis libertatem ac potestatem consanguineis aliisque ante biennium dandi donandi ac legandi bona sua impedivisse, de laudatissima vestra virtute ac bonitate, dominationes vestrae erga familiam illam regiam observantia et fide omnibus modis omnibusque temporibus cognita et prospecta non est ut quidque aliud expectari possit, quam ab amplissimis dignitatibus et dominationibus vestris Serenissimas principes sorores in bonis ad ipsarum Majestates pertinentibus sine omni impedimento conservatum iri.

Non dubitamus etiam Serenissimae pia, illustris et laudabilis memoriae reginam Poloniae pro ea, qua erat erga Deum pietate et erga Rem publicam charissimumque sanguinem suum, Serenissimas scilicet sorores, perpetuae voluntatis studio et pro laudatissimo Christianis regibus et principibus omnibus recepto more, considerata rerum humanarum et vitae hujus mortalitatis incertitudine, ante suam mortem de bonis dispensationibus ejus divinitus creditis atque commissis, quam vellet ultimam fore voluntatem suam, disposuisse. Ejus igitur arbitrii ac dispositionis origina-

stry swe pochodzenie wywodzą, nie tylko, że od lat tylu aż do dnia dzisiejszego dzielnie, roztropnie, szczęśliwie i chwalebnie sprawowała to przezacne królestwo, lecz nadto przez dołączenie wielu prowincyj z wielką dla onego korzyścią wzmogła je i rozszerzyła? A iż przywiedziemy tu wszystkim wiadomy przykład, jako przed dwoma laty nikt Najjaśniejszemu s. p. obranemu królowi Węgier, nie zaprzeczał prawa i władzy rozdawania dóbr swoim krewnym i innym, tak też dostojni Mości panowie nie zgodnym jest z waszą ze wszech względów i we wszystkich czasach znaną czcią i wiernością ku onej królewskiej rodzinie, iżby się czego innego z waszej strony spodziwać można, jak tylko, że Najjaśniejsze księżniczki siostry bez żadnych trudności zachowane będą w posiadaniu dóbr do Ich Królewskich Mości należących.

Ze względu takż na wysokie poświęcenie się Najjaśniejszej świętej niegdys pamięci królowej polskiej w tém wszystkiém co się odnosiło do Boga, Rplitej, tudzież szacownej krwi własnej, to jest Najjaśniejszych sióstr, nie wątpimy, że ostateczną swą wolą, wedle chwalebne i pospolitego wszystkim królom i książętom chrześciańskim zwyczaju, tudzież z uwagi na niepewność rzeczy ludzkich w tém życiu doczesnym, przed śmiercią swoją musiała zapewne rozporządzić wszystkiemi sobie od Boga powierzonymi dobrami. W zamiarze przeto, abyśmy nadal lepiej urządźć

le instrumentum, ut amplissimae vestrae dignitates ac dominationes nobis communicent, eas amice atque officiose rogamus, quo tanto rectius postea legationis nostrae negotia instruere possimus. Ad haec, cum Serenissima principes ac domina domina Anna nata Poloniae princeps, Serenissimae dominae nostrae reginae soror, charissimis parentibus et nuper desideratissimo fratre orbata et adhuc innupta his in ditionibus vestrae fidei ac tutelae relicta sit, Serenissimus rex noster et clementissima domina regina, quanto possunt maximo studio Illustrissimam Celsitudinem ejus amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus commendant; et quamquam admonitione hac opus non erat, cum de vestro erga Illustrissimam Celsitudinem ejus tum regiam sobolem, et ob charissimorum majorum ipsius in Republica merita et ob pietatem caeterasque summas virtutes ejus, sincero animo et propensissimo studio Serenissimae Majestates minime dubitent, eo tamen amore quo Illustrissimam Celsitudinem ejus complectentur eique rectissime modis omnibus consultum cupiunt, noluerunt praetermittere quin hac de re amplissimas vestras dignitates et dominationes per nos compellarent ac ostenderent, Illustrissimae Celsitudinis ipsius res omnes sibi maxime curae esse, amplissimasque vestras dignitates et dominationes gratissimum ipsis facere, si huic commendationi suae tantum tribuerint, quantum cui tribuerint plurimum, et Illustrissimam Cel-

mogli sprawy naszego poselstwa, o udzielenie nam onego oryginalnego a ostateczną jej wolę w sobie zawierającego dokumentu, uprzejmie i po przyjacielsku dostojnych Waszmość panów prosimy. Nadto ponieważ Najjaśniejsza pani urodzona polska królowa a Najjaśniejszej królowej naszej siostra, osierocona z rodziców a nieco przedtém i brata, nie będąc jeszcze zamężną, waszej opiece i wierności powierzona zostaje, przeto Najjaśniejszy nasz pan i najlaskawsza królowa pani najusilniej dostojnym Waszmość panom Jój Książęcą Wysokość polecają. A chociaż zbytne jest upominanie takowe, gdy o szczerem przywiązaniu waszém ku jej wysokości i królewskiemu plemieniu, tak ze względu na zasługi jej przodków, dla tego kraju położone, jakotż z uwagi na jej własną cnotę i wysokie przymioty, królestwo Ichmość bynajmniej nie wątpią, jednakże z przywiązania ku jej Książęcą Wysokości zajmując się wszelkiemi sposobami jej dobrem, nie chcieli najmniejszej sposobności pominąć bez zalecenia dostojnym Waszmość panom tej rzeczy, tudzież nie okazawszy, jak wielką o wszystko co się Jój Książęcą Wysokości dotyczy mają zawsze troskliwość; wreszcie, że dostojni Waszmość panowie przywiązując do tego zalecenia z ich strony o ile być może najwyższe znaczenie, a przytém zaopatrując i wspomagając Jój Książęcą Wysokość jak najmocniej i we wszystkiém, największą onym sprawicie przyjemność. Najja-



situdinem ejus quam maxime, et quibus potuerint rebus, juvent atque ornament. Plurimum quoque Serenissimus rex noster vestrae virtuti et perpetuae voluntati confidit in complectendis sicut juvandis ac promovendis Serenissimae piaae memoriae regis vestri charissimarum trium sororum commodis et utilitatibus, earumque curam una cum Serenissima Majestate ejus Regia, uti ipsarum Majestatum rationes id postulare videntur, amplissimas vestras dignitates et dominationes diligenter suscepturas. Cumque illud etiam amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus notissimum sit, quid juris Serenissimae principes sorores post desideratissimi fratris sui ex hac vita decessum, ratione bonorum fraternalium ducatus scilicet Barensis et Rosanensis et crediti illius auri aliarumque rerum respectu, ad se devolutum apud Serenissimum Hispaniarum regem habeant, cujus ad amplissimas vestras dignitates et dominationes missos oratores hinc adesse intellexerimus, itaque si amplissimae vestrae dignitates ac dominationes illius iuris promovendi causa cum dictis oratoribus agere non graventur, arbitramur ad eam rem ac praesentia eorum non incommodam modo offerri occasionem nec parum momenti habiturum, ubi Serenissimus rex Hispaniarum cognoverit, amplissimas vestras dignitates et dominationes cum Serenissimo rege nostro Serenissimarum principum sororum rationibus tam recte prospectum atque consultum velle.

śniejszy Pan nasz wielkie też pokłada zaufanie w waszej ncoie i chęci wspierania i wspomagania trzech ukochanych siostr świętej niegdys pamięci Najjaśniejszego Króla waszego we wszystkim, cokolwiek do ich korzyści i pożytku przyczynić się może, tudzież, że wespół z Jego Królewską Mością, stosownie jak tego potrzeby tychże Królewskich Wys. wymagać się zdają, pilne o nich podejmiecie staranie. Gdy zaś i to dostojnym Waszmość panom wiadomo, jakie prawa Najjaśniejsze trzy siostry po zejściu ukochanego ich brata, mianowicie do dóbr bratnich księztwa Baru i Rożańskiego z przyczyny onęj pożyczki złota, tudzież innych rzeczy odziedziczyły u króla hiszpańskiego, którego posłowie jako slyszymy do dostojnych Waszmość panów przybyli, jeżeli przeto dostojni Waszmość panowie, nie zaniechacie z nimi o tój rzeczy traktować, sądzimy, że obecność tychże poda tego niezgorszą sposobność, tudzież, że nie małą wagę doda tój sprawie i to, gdy Najjaśniejszy król hiszpański się dowie, że dostojni Waszmość panowie wespół z Najjaśniejszym naszym Monarchą pilnego i troskliwego w interesach Najjaśniejszych księżniczek siostr dokładacie starania. Waszemu wszakoż rozsądkowi po przyjacielsku i z wszelkimi należnemi względy zostawiamy osądzić, jak sobie w tym razie postąpić wypada, nie wątpiąc, że dostojni Waszmość panowie w tém jako i w innych rzeczach powagi i korzyści Najjaśniejszych trzech siostr dotyczą-

Vestro tamen arbitrio amice et officiose relinquimus, quod amplissimae vestrae dignitates et dominationes faciendum hac in parte judicent, non dubitantes eas in hisce uti in aliis rebus omnibus ad dignitatem et utilitatem trium Sororum spectantibus, quae cum regni quoque hujus commodo conjunctae sunt, animum et studium hactenus ipsis grate prospectum et cognitum in posterum semper probaturas.

Superest adhuc unum, quod ubi amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus expositum fuerit, dicendi finem faciemus. Quando quidem amplissimae vestrae dignitates ac dominationes de jure, lege et consuetudine incliti hujus regni, post Serenissimi felicis memoriae regis vestri ex hac vita emigrationem, hic ad novum regem eligendum ac denuntiandum frequentes convenerunt, nos ex mandato Serenissimi Regis nostri et Reginae amplissimas vestras dignitates et dominationes in antiquissimae Reginae illius familiae memoriam revocare volumus, quae inde a Serenissimo Vladislao Jagiellone ad hunc diem hisce gentibus potentissimos reges cum bello, cum pace longe charissimos dedit, ex qua familia Serenissima et elementissima Domina Regina nostra ejusque Majestatis charissimi liberi et Serenissimae sorores hodie superstites sunt. Cum enim amplissimae dignitates vestrae et dominationes omnesque hujus Regni status sese illi familiae regiae, quod omnium approbatione et nunquam

cyh, a które zarazem łączą się z pożytkiem tego królestwa i na przyszłość zawsze znanęj onym i milęj waszej usilności dawać będziecie wody.

Jedna jeszcze nam rzecz pozostaje, którą dostojnym Waszmość panom przedłożywszy, na tém już mowę naszą skończymy. Ponieważ dostojni Waszmość panowie według prawa i obyczaju tego królestwa, po zejściu z tego świata świętej niegdys pamięci Najjaśniejszego króla waszego, zebrałiscie się licznie na obiór i ogłoszenie nowego monarchy, my z polecenia Najjaśniejszego króla naszego i królowej chcieliśmy wam przywieść na pamięć starożytną rodzinę onęj królowej, która od Władysława Jagielly aż do naszych czasów dała temu narodowi szereg potężnych w wojnie i pokoju tudzież wielce miłych wam królów, z którejto familii pozostała jedynie Najjaśniejsza Pani nasza królowa z dziećmi, i Najjaśniejsze księżniczki. Gdy zaś dostojni Waszmość panowie i wszystkie stany tego królestwa, na niepożyty w oczach wszystkich dla siebie chwałę, z przyczyny wysokich zasług tój rodziny zawsze oświadczenie się ku nięj z największą czcią i szacunkiem, przeto Najjaśniejszy król nasz i pani nasza

interitura laude dignissimum est, pro ipsius in Republica optimis meritis gratissimos semper declararint, Serenissimus Rex noster et domina nostra Regina clementissima in certissimam spem adducuntur, amplissimas vestras dignitates et dominationes in hac novi regis electione illius familiae gratam memoriam conservaturas et ejus inprimis benevolam habituras rationem.

Memoriae namque proditum est, quod quamvis amplissimo huic regno semper libera fuerit regum suorum electio, ubi tamen aliquis Poloniae regum hinc prole relicta vita excessisset, Regni status pro ea qua semper fuerant in familiam regiam fide et observantia, non praetermiserint ex aliis regionibus vel in remotiori gradu ejus familiae superstites ad regni administrationem accire. Imoque exteri quoque principes matrimonio ad regnum hoc perveniunt, idque Vladislao Jagielloni inclitae mentionis regi, ut eo exemplo nunc contenti simus, accidisse annuales vestri testantur. Is enim cum magnus dux Lithuaniae esset, una cum demortui Ludovici regis Polonorum et Ungarorum filiae Hedvigis matrimonio omnium ordinum suffragiis ad regnum Poloniae accitus est; Hedvige autem conjuge sine amissa sobole etsi Vladislao tanquam alienus cogitabat abdicato regno ad paternum principatum reverti, tamen mutata sententia ut eo securius in regno confirmaretur ex procerum Regni consilio Annam Vitulini Ciliae comitis filiam, Casi-

Najlaskawsza królowa niewątpliwą mają nadzieję, że dostojni Waszmość panowie przy tym obiorze nowego króla z przychylnością i przedewszystkiem wdzięczną pamięć ku onęj familii będziecie mieli na względzie.

Przekazano zostało, że jakkolwiek przezacne to królestwo miało zawsze zupełną wolność wyboru swych królów, wszelako ilekroć który z między królów polskich zeszedł z tego świata zostawując po sobie potomstwo, w każdym razie stany królestwa powodowane właściwą sobie od wieków czcią i wiernością ku rodzinie królewskiej, nie zaniedbały nigdy z obcych nawet krajów przyzywać na objęcie rządów chociażby nawet dalekiego stopnia członków tejże rodziny, a nadto jak dzieje świadczą obcy nawet książęta jako zacnej pamięci Władysław Jagiełło, że na tym jedynym przestaniemy przykładzie, przez małżeństwo dostąpili korony. Ten ostatni będąc księciem litewskim, gdy przez zaślubienie Jadwigi córki zmarłego Ludwika, króla polskiego i Węgier, za wspólną zgodą wszech stanów państwa wyniesiony został na tron królestwa polskiego, a po bezpotomnej śmierci tejże małżonki swojej Jadwigi, jako obcy zamysłał złożyć koronę na ojczyście powrócić się księstwo, przecież zmieniwszy swój zamiar, aby tém lepiej umocować się

miri defuncti Poloniae regis neptam, secundam duxit uxorem; ab hoc rege Vladislao cum deinde potentissimi reges Poloniae ad hunc usque diem descenderunt, satis apparet, majores vestros, apud quos virtutis et meritum erat ratio maxima, cum summae felicitatis tum divini beneficii loco habuisse, si ex illustribus et excellentibus donis ornata deque Republica praeclare merita familia illa regia vel sanguinis vel affinitatis ratione reges haberent, sicut superius exemplum nulla alia de causa, quam in majorum vestrorum et vestrae quoque gratitudinis, benevolentiae et gloriae commendationem, hic inseruimus.

Cum non fefellerit eos iudicium de illius regiae familiae in Rempublicam vestram voluntate et fide, semperque expectationi eorum cum regni hujus summa utilitate et eventus respondisse amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus testatissimum sit, cur non de superstite regia familia eandem cum majoribus vestris amplissimae vestrae dignitates ac dominationes in posterum semper concipiant spem et fiduciam? Cujus familiae mascula stirps cum in Serenissimi Regis nostri et Serenissimae dominae Reginae dilectissimo filio hodie tantum supersit, eum Serenissimae Majestates Sueciae amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus

na królestwie, zawarł powtórne związki małżeńskie z Anną córką Witulina hrabiego Cylii, wnuczką zmarłego króla polskiego Kazimierza. A że od tego króla Władysława pochodzili najpotężniejsi do naszych czasów królowie polscy, przeto pokazuje się jawno, że przodkowie wasi, u których cnota i zasługi pierwsze zajmowały miejsce, przedewszystkiem to sobie mieli za największe dobrodziejstwo Boże i szczęście, że z oną rzadkimi przymiotami obdarzoną i względem Rzeczypospolitej wiele zasłużoną królewską rodziną, czy to krwią czy spowinowaceniem związanych królów mieć mogli; czego dowodem jest powyższy przykład, któryśmy tutaj jedynie w celu wyświecenia wdzięczności, przychylności tudzież chwały waszjej i waszych przodków przywiedli.

Gdy zaś nie omyliła ich nadzieja co do życzliwości i dobrych ku tej Rzeczypospolitej chęciach rzezonęj rodziny, i gdy nawet jak to najlepiej dostojnym Waszmość panom wiadomo, wypadek nad wszelkie spodziewanie odpowiedział wielką chwałą i pożytkiem dla tego królestwa, czemuż dostojni Waszmość panowie, idąc za przykładem swych przodków, nie mielibyście pokładać w tejże rodzinie nadziei swęj i ufności? Ponieważ z tej rodziny w linii męzkiej pozostał dziś jedynie najmilszy syn Najjaśn. króla naszego i królowej, Jego przeto Najjaśniejsi królestwo Ichmość szwedzcy jako zadatek wiecznej przyjaźni byliby wam dostojni panowie i przezac-

et inclito huic regno in regem et perpetuae amicitiae pignus offerrent, si ipsius principis aetas illius officii et regii muneris majestati ac dignitati responderet. Sed quia nondum eo etatis pervenit, ut pro se tanto regendo imperio par sit, licet eae virtutes in ipso eluceant ut spes sit magno cum usui ac ornamento aliquando Reipublicae futurum, quid obstabit igitur aut impediēt, quominus Illustrissimum ejus parentem Serenissimum ac potentissimum Suecorum regem dominum nostrum clementissimum amplissimae vestrae dignitates ac dominationes regem vestrum velint ac eligant, cum Se: Regiae ipsius Majestati ejusque charissimae conjugii magnae alioquin necessitudines multis nominibus utrisque Majestatibus gratissima vestra cum gente intercedant; quae tamen si non essent, speramus et vicinitatem horum Sueciae et Poloniae regnorum et Serenissimi Regis nostri ac Reginae virtutes, plurimas commoditates et utilitates amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus causas esse posse, ut ad Serenissimi illius Regis electionem consentientibus suffragiis benevolam suam voluntatem et studium accommodent, de cujus Serenissimi Regis nostri persona, pietate, prudentia, dexteritate, justitia et linguarum cognitione atque in rebus gerendis felicitate caeterisque animi et fortunae bonis, si modestia pateretur, nos in praesentia dicere, ejus profecto materia nobis non deesset; id non solum nos, verum alios omnes qui

nemu temu królestwu przedstawili na króla, gdyby wiek tego księżęcia odpowiednim był do sprawowania godności i obowiązków królewskiego urzędu. Lecz jakkolwiek wielkie przesiwitują w nim cnoty, tak, iż można mieć nadzieję, że kiedyś może on być wielce pożytecznym dla tego królestwa; wszakże gdy nie jest jeszcze w tym wieku, aby sam przez się tak wielkiemu mógł podolać państwu, cóż przeszkadza dostojni Mości panowie, żebyście nie mogli obrać królem jego dostojnego ojca Najjaśniejszego i Najmiłościwszego nam króla Szwecyi, zwłaszcza, że oprócz tego między Ich Królewską Mością obojgiem tudzież tym przezacnym narodem różnego rodzaju zachodzą stosunki, których chociażby nie było, sądzimy, że samo sąsiedztwo tych królestw Szwecyi i Polski, liczne przymioty Najjaśniejszych króla naszego i królowej, tudzież mnogie pożytki i korzyści mogłyby was dostojni Mości panowie skłonić do tego, żebyście dali przychylne głosy na obiór Najjaśniejszego króla naszego, o którego osobie, pobożności, sprawiedliwości, znajomości języków, prowadzeniu, tudzież innych darach pod względem umysłu i mienia, gdyby skromność rozszerzyć się nam dozwalała, zaiste materyiby nam w tym przedmiocie nie zabrakło; co nietylko my, lecz wszyscy, którzy Jego Królewską Mość widzieli i znają zmuszeni są wyznać. Tego wszelako z naszej strony nie możemy pominąć, że w Jego Królewskiej Mości szczegó-

Majestatem ejus viderunt ac norunt fateri oportet. Unum tamen illud praeterire pro nostra persona non possumus, eminere maxime in Serenissima Majestate ejus magnitudine animi vere heroicam, adeo, ut licet multis malis exercita multisque ab aliis affecta fuerit, tamen sicut in rebus adversis et tristissima captivitate aequo et infracto animo omnia patientissimè sustinuit, ita in secundis rebus et hoc felici tempore, quod paucissimis contigit non insolentior facta est, non malum malo reddit nec illatas injurias ulciscitur, tantum eo contenta quod hostes suos vicerit ac superarit. An non ostendit hac in re (se) invictum adversus omnes privatas cupiditates, et quod privatis rebus omnibus praeferat tranquillitatem reipublicae?

De Serenissima domina nostra Regina similiter plurima eaque verissima afferre possumus, quae vestros animos erga familiam regiam ex qua illa oriunda est optime affectos magis confirmarint. Sed cum Majestas ejus Reginalis hoc vestro in regno nata et educata sit, amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus non possunt ejus pietas, timor Dei, modestia, caeteraeque tantae reginae convenientes virtutes ignotae esse. Et cum nostri consilii non sit nec convenit Serenissimi Regis nostri et Reginae laudem atque virtutum commendationem aliquam hic instituere, ad testimonia vestrorum hominum, quibus tota res nota est, amplissimas vestras dignitates et dominationes remittimus.

niej wydatną jest bohaterska wspinałość tak dalece, iż jakkolwiek wielką nieszczęściami wywiczony był i dotknięty, przecież jak w przeciwnościach i smutnej niewoli wszystko z równym umysłem najcierpliwiej znosił, tak też w powodzeniu i szczęściu obecném, co rzadko komu się zdarza, nie stał się zuchwalszym, zlem za złe nie płaci, nie mści się za krzywdy, mając dość na tém że wrogów swoich pokonał i przemógł. Czyliż to nie dość okazuje, że wolnym jest od wszelkiej prywaty i że nad wszystkie osobiste względy przekłada spokojność publiczną?

O Najjaśniejszej królowej także wiele możemy powiedzieć, co by was utwierdziło w przychylności do rodziny królewskiej, z której ona pochodzi. Lecz gdy Jój Królewska Mość urodziła się i wychowała w waszym kraju, przeto jój pobożność, bojaźń Boża, skromność i inne przymioty godne tak wielkiej królowej nie mogą wam być tajemni. A ponieważ my nie mamy zamiaru, co nawetby nam nie przystało, rozpościerać się tu z pochwałami cnót Ich Królewskich Mości obojga, przeto dostojni Waszmość panowie, odwołujemy się pod tym względem do własnego waszego świadectwa, którym cała ta rzecz najlepiej jest znana.

Eum igitur Serenissimum Suecorum regem dominum nostrum clementissimum amplissimae vestrae dignitates et dominationes si regem vestrum elegerint, tanquam abest ut quicquam inde ad amplissimum hoc regnum ejusque ditones damni, incommodi, aut decessionis proventurum existiment, ut rem suam omnem ea ratione in portum tutissimum deducant et sibi ac posteritati suae totique regno imprimis consulant. Quid enim ad dignitates vestras stabilendum atque ornandum, et ad leges, jura, consuetudines et libertates vestras non modo conservandum verum etiam augendum et amplificandum a Serenissimo Suecorum Rege et Regina amplissimae vestrae dignitates et dominationes sperare non debent; cum earum Majestatum in hoc regnum vestrasque amplissimas dignitates ac dominationes optima et perpetua voluntas et benemerendi studium aliqua et jam ex parte nota sunt. Ab his non timenda est tyrannis, non saevitia in pios, non persecutio, non abolitio, non mutatio aut impeditio aliqua religionis, non violatio jurium et privilegiorum vestrorum, non servitus aliqua, non expetitiones facultatum; sed utraeque Majestates ad salutem et dignitatem vestram, ad regni et religionis conservationem et defensionem, se suamque voluntatem, studia et conatus omnes semper adjungent. Apud eas erit locus rectis consiliis, neque solum locus erit, verum etiam gratia referetur utilia et salutaria consulentibus.

Tego przeto Najjaśniejszego króla szwedzkiego pana naszego Najmiłociwszego jeżeli dostojni Waszmość panowie obierzecie sobie za króla, nietylko możecie być pewni, że przezacne to królestwo i złączone z niémi posiadłości żadnego ztąd nie doznają uszczerbku, szkody albo ubytku; lecz nadto dostojni Mości panowie najlepiej przez to zabezpieczycie sprawę swoje i swojego potomstwa. Czegóż bowiem do utrwalenia i wslawienia was, tudzież nietylko do utrzymania, lecz nawet do przymnożenia i rozprzestrzenienia praw, zwyczajów i swobód waszych, od Najjaśniejszych króla i królowej szwedzkich spodziewać się nie możecie, gdy ciągła Ich Królewskich Mości przychylność i chęć przysłużenia się temu królestwu i dostojnym Waszmość panom, już są wam poczęści wiadome. Nie ma się czego obawiać z ich strony samowładztwa, srogości, ścigania ludzi cnotliwych, znoszenia lub prześladowania religii, gwałcenia praw i przywilejów waszych, niewoli jakiej, albo wreszcie łupienia waszych majątków. Przeciwnie, Ich Królewskie Mości oboje dla zachowania i obrony Państwa, waszej godności i religii, wedle możności dokładać będą swój usilności i starań. Zbawienna rada nietylko że zawsze do nich znajdzie najłatwiejszy przystęp, lecz nadto zdania zbawienne, i pożyteczne przyjmowane będą z wdzięcznością.

Si ergo quod maiores nostri laude dignum fecerunt respicere atque admirari et imitari honesto naturae ductu solemus, quid erit quod amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus et patriae vestrae majorem laudem conciliabit, majus decus afferet, quam si amplissimae vestrae dignitates et dominationes suorum quoque majorum exemplo, vetustissimae ac benemeritae illius Jagiellianae familiae conservationem hoc in regno adjuverint, ita, ut imperium illius familiae consilio, opera et studio feliciter administratum, actum et ampliatum apud ejusdem posterorū vestra benevola et propensa voluntate diutius adhuc conservetur.

Hoc vero ut postulet Majestas ejus Regia, nulla sane imperandi cupiditate ducitur; cum enim Majestati ejus Dei beneficio ejusmodi contigerit regnum, cui Deus ad suorum regum dignitatem sustinendam atque ornandam necessaria clementer tribuerat, et quod suis viribus sine externo aliquo auxilio et milite adversus hostes suos absque ulla Regni diminutione sese fortiter ac feliciter semper defenderat et conservarat, in eo Majestas ejus, non minus quam Serenissimus felicis recordationis parens ipsius caeterique praedecessores Sueciae reges, facile acquiescit. Ac nisi Majestas ejus extrema necessitate quam tyrannide Erici olim regis coacta fuisset, tum ut suae et suorum vitae atque salutis consulere, tum ut charissimam conjugem suam Serenissimam dominam reginam scelerato ipsius

Jeżeli więc naturalnym wiedzienim instynktem, na to co przodkowie nasi godnego chwały zrobili zapatrywać się, podziwiać to i naśladować zwykliśmy, cóż więc może być takiego, dostojni Waszmość panowie, coby wam i waszej ojczyźnie większą zjednało chwałę lub większy zaszczyt przyniosło, nad to, jeżeli idąc za dawnym zwyczajem swych przodków pomożecie w tém królestwie starożytnej i zasłużonej Jagiellonów rodzinie tak, iżby władztwo rzezoniej familii przez poradę, staranie i usilność waszą szczęśliwie było piastowane, pomnożone i rozszerzone, a przez waszą życzliwość i dobre chęci jak najdłużej przechowało się u jej potomstwa.

Że zaś król Jegomość onę się władzy domaga, nie pochodzi to wcale z niepomiarkowanej żądzy panowania; bo ponieważ król Jegomość z Bożej szcudroblowości takie uzyskał królestwo, które do utrzymania i zachowania powagi swych królów w dostateczne od Boga będąc opatrzone środki, własnymi siłami, bez żadnej obcej pomocy lub wojska zawsze mężnie i z powodzeniem stając w swojej obronie, dotychczas się utrzymało; przeto król Jegomość równie jak Najjaśniejszy ś. p. jego ojciec tudzież inni poprzednicy królów szwedzcy łatwo na niémi przestaje. A gdyby król Jegomość ostąpił koniecznością i tyranią króla Eryka nie był zmuszony, tak dla zabezpieczenia swojego życia i swoich, jakoteż w celu, żeby Najjaśniejszą królowę zasłonić przeciw zbrodni

regis de ejus Reginali Majestate Moschorum principi mittenda consilio eriperet, nunquam sponte ad avitum regnum suscipiendum curam cogitationemque adhibuisset. Considerans omnino divinam rem esse genus, nationem nec nisi aspirante Deo felicem esse posse, atque ideo constanter et religiose imperia accipienda, gravissimis tamen rationibus movetur, ut non possit electionis hujus amplissimas vestras dignitates et dominationes amice et benigne non admonere, divinae providentiae vestraeque libertati ac propensae voluntatis studio reliqua fideliter committens. Movetur cum aliis rebus plurimis vicinitate horum regnorum et benevolentia, conjunctione atque mutua necessitudine, qua eadem Regna inter se haud leviter jam coaluerunt, affinitate Serenissimi ipsius Majestatis vestra cum gente; ad quas causas accedit et consideratio ipsius familiae Regiae et vestrae in eam constantissimae voluntatis studium et publica utriusque Regni salus, quae Serenissimae Majestatis ejus maxime inprimis curae est.

Hac enim electione fiet, ut haec potentissima vicina regna vera alioquin amicitia et foederum jure juncta firmissimo nexu posthac inter se devinciantur. In quantum vero Reipublicae vestrae profuerit, quae regis Jagiellonis Serenissimae inclitae mentionis, atavum nostrae Reginae, pro temporibus facta, et deinde sub Majestatis ejus avo patre et fratre confirmata, constantissime culta et servata

czym tegoż króla zamysłem wyprawienia onój do moskiewskiego księżęcia, nigdyby nie był pomyślał o zajęciu królestwa swoich praocjów. Jakkolwiek przekonany, że to jest rzecz Boska, i że naród bez woli Boga nie może mieć szczęścia, a przeto, że do panowania statecznie i bogoboju przystępować należy, wszelako z ważnych bardzo powodów, nie chce tego zaniechać, żeby dostojnych Waszmość panów we względzie tego obioru po przyjacielsku z przychylnością nie ostrzegł, resztę powierzając Bogu, tudzież waszj wolności i rozważnej woli. Pobudki rzeczzone oprócz innych są następujące: sąsiedztwo tych państw i przychylnosc onych ku sobie, zbliżenie i wzajemne stosunki ściśle ze sobą wiążące obadwa królestwa, związek Najjaśniejszego króla z waszym narodem; do czego łączy się także poważanie i stałe przywiązanie wasze do tójże królewskiej rodziny, wreszcie dobro obojga krajów, które król Jegomość szczególnie ma na uwadze.

Przez wybór takowy, obadwa te przemożne i sąsiednie królestwa, będąc już poniekąd związane prawdziwą przyjaźnią i prawem przymierza, najsilniejszym w przyszłości połączą się węzłem. Ile zaś pożytecznemi były dla Waszj Rzeczypospolitej zgoda i połączenie się Litwinów z Polakami za czasów świętej niegdys pamięci Najjaśniejszego króla Jagielly przodka Najjaśniejszej kró-

est Lithuanorum cum Polonis conjunctio et concordia, neminem esse putamus, qui nesciat et qui gratissimo animo fateri non velit, ita non videmus an quidquam hac conjunctione Regnorum Sueciae cum Polonis et Lithuanis magis ex dignitate, ex re, ex utilitate publica hujus amplissimi Regni futurum sit, idque ut plurimis in rebus, ita in conservanda cum omnibus principibus et populis, etiam Turcis et Tartaris aliisque vicinis, amicitia; nullae enim Serenissimo regi nostro dissensiones, nullae inimicitiae, Moscho tantum hoc tempore excepto, cum exteris regibus et principibus intercedunt, nec esse aliud regnum omnes norunt, quod Sueciae regno melius et commodius, conjunctis cum vestra gente terra marique viribus, praefatum Moschum ad aequam, justam et constantem pacem servandam compellere possit. Idque vestro etiam gravissimo judicio cogitandum ac respiciendum amice et officiose relinquimus, consideratis et vicinitate Regnorum et aliis plurimis commoditatibus vestrumque variis occasionibus, tum quod inexhaustas omnium metallorum fodinas, tum quod instructissimam classem, tum quod Narvicam navigationem prorsus tollendam attinget; sequentia tempora plurimas jam minus notas in aspectum lucemque aliquando summa regni hujus cum utilitate et dignitate proferent.

Quod hac occasione commodius ac facilius deinde foedera, non solum adversus Moschum, verum etiam quem-

lowej waszj, a od dziada, ojca i brata Jój Królewskiej Mości tak stałe utwierdzone strzeżone i dochowywane, nie ma zapewne nikogo, ktoby o tém nie wiedział, lub tego najchętniej nie wyznał; nie widzimy przeto, czy może być co z większym pożytkiem i chwałą dla tego przeznaczego królestwa nad połączenie Szwecyi z Polakami i Litwą, a to zarówno z innych względów, jako i ze względu utrzymania pokoju ze wszystkimi księżętami i narodami, nawet z Turkami i Tatarami, tudzież resztą sąsiadów. Wyjąwszy bowiem obecnie jednego Moskala, nie ma nikogo z postronnych księząt i królów, z którymby król Jegomość miał jakie rozterki lub waśnie. Nadto wiadomo jest wszystkim, że nie ma żadnego państwa, któreby złączywszy z waszym narodem siły swe lądowe i morskie, było więcej w stanie aniżeli Szwecya przymusić rzeczzonego Moskala do dochowywania słusznego, sprawiedliwego i trwałego pokoju. Przeznaczemu waszemu własnemu zdaniu po przyjacielsku zostawiamy ocenić i zważyć jak wielkie dla tego królestwa przyniesie pożytki i chwałę blizkie sąsiedztwo, zbieg wielu przyjaznych okoliczności, niewyczerpane wszelkich kruszców kopalnie, przewyborna flotta, zniesienie żeglugi po Narwi, wreszcie inne nie tak widoczne rzeczy, które się dopiéro kiedyś na jaw okażą w przyszłości.

Że zresztą łatwiej i korzystniej byłoby można zawrzeć i wzmocnić przymierza nie tylko przeciw Moskwie,

cunque alterutrius Regni hostem suscipi, iniri, firmari poterunt; media invenientur quibus tota res de pecuniarum summa, huic Regno a Serenissimo rege nostro credita aliisque debitis, quae Serenissimae reginae nostrae competunt, transigi, componi rectissime queant; amovebitur ita omne dubium de Serenissimae principis et dominae Annae commodis et utilitatibus juvandis atque promovendis, cum Majestas ejus fratrem charissimum et dilectissimam sororem hic praesentes habeat, quorum in Majestatem ejus animo, amore et benevolentia, nihil potest esse majus et ardentius.

Non erat Serenissimo regi nostro animus amplissimo huic Regno offerre rem aliquam levem, inconstantem et evanidam, ut est omnis pecunia, quae cum hodie adsit, cras casu aliquo e manibus delapsa, deinde nulla erit; sed quod Majestas ejus post Deum habet omnium pretiosissimum, se ipsum scilicet cum charissima conjuge et perpetua regni Sueciae amicitia, conjunctione et foedere, offert, omniaque regiae benevolentiae officia, et quaecunque etiam ab aliis sperari ac expectari possent amplissimo huic Regno probare reque ipsa magis declarare cupit, quam suam regnique sui potentiam reliquaue decora et ornamenta nimiis laudibus magnisque pollicitationibus et quaesitis verbis offerre atque polliceri, sed vestro proprio judicio ac testimonio ea omnia committere; adeo enim illustrissimo vestro nomini favet, adeo Rempublicam

lecz przeciw któremu bądź z nieprzyjaciół obojga królestwa; że wynajdą się środki, iżby cały interes dotyczący summ pożyczonych temu królestwu od Najjaśniejszego króla naszego i innych długów Najjaśniejszej królowej naszej należnych ułożony był i zalatwiony; usuniętą zostanie wszelka wątpliwość co do działania na korzyść Najjaś. księżniczki Anny, gdy król Jegomość będzie tu miał obecnych przy sobie najukochańszych brata i siostrę, którzy takż miłość swą ku Jego Królewskiej Mości do najwyższego posuwają stopnia.

Nie miał król Jegomość zamiaru proponować temu przeznaczemu królestwu rzeczy maliej wagi, nie trwałych i nikłych jako pieniądze, te bowiem chociażby dziś były, jutro przez wypadek wymknąwszy się z ręku utracone być mogą; lecz król Jegomość co po Bogu ma najdroższego, tj. siebie z najmilszą małżonką, tudzież z wieczną królestwa Szwecyi przyjaźnią, związkiem i przymierzem, to wam ofiaruje. Wszelkie przychylności swojej królewskiej dowody, tudzież czego tylko od innych spodziewać się lub oczekiwać możecie, wszystko to więcęj rzeczą i czynem samym spełnić i okazać pragnie, anizeli potęgę swoją i inne dostojeństwa przez obietnice, niezwykle pochwały i wyszukane słowa wynosić; sąd o tém pozostawia król Jegomość własnemu waszemu przekonaniu i zdaniu; tak bowiem przywiązanym jest do waszego prze-

vestramamateique rectissime consultum cupit, ut judicet sibi maximae gloriae, si Regni hujus salutem, dignitatem majestatemque consilio, re et opera perpetuo conservaverit et auxerit.

Qua de causa, ubi post nostrum in Regiam civitatem Gedanensem adventum accepimus decreta et sanctiones publicas omnium statuum hujus Regni communi consensu factas, ne peregrini legati, ante tempus conventui publico vestro destinatum, Poloniae regnum ingrederentur, nos licet a Serenissima domina nostra regina in mandatis quoque haberemus, Majestatis ejus nomine Illustrissimam principem et dominam dominam Annam, Majestatis ejus dilectissimam sororem, ut conveniremus, cujus ratione non peregrini sed domestici esse m. ducendi, nolimus tamen contra edictum illud quicquid praesumere, sed vestro gravissimo judicio obtemperando. Interea dum libera nobis huc accedendi potestas fieret, et Gedani aliquandiu subsistere et in loco nos ab amplissimis vestris dignitatibus et dominationibus designato deinde continere maluimus, ne quis cogitaret nos ullis mediis in praejudicium jurium liberaeque electionis vestrae usuros, sed tantummodo id acturos quod omnibus manifestissimum esse cupiamus, salvo jure, salva libertate vestra, contra quam nihil a nobis dictum esse volumus. Atque haec fere sunt, quae tum de foedere adversus Moschum, tum

świątego imienia, tak dalece waszę Rzeczpospolitą miluje, takby jęj we wszystkim dopomódz pragnął, że to sobie za największą poczytuje chwałę, gdyby zasobami i pomocą swoją mógł się zawsze przyczynić do utrzymania i pomnażania dobra, znaczenia i powagi tego królestwa.

Z tęg to przyczyny, kiedy po naszym do królewskiego miasta Gdańska przybyciu dowiedzieliśmy się o wydanym za wspólną zgodą wszech stanów ukazie i rozporządzeniu, żeby posłowie cudzoziemscy przed czasem wyznaczonym na wasz sejm publiczny nie wazyli się do królestwa wstępować, jakkolwiek mieliśmy w poleceniach od Najjaśniejszej pani naszej królowej, żebyśmy się udali do Jaśnie Oświeconej pani, księżniczki Anny, Jęj Królewskiej Mości najmilszej siostry, a zatęm nie za obcych lecz za swoich mogliśmy być uważani, nie chcieliśmy przecięż w częmkolwiek się temu rozporządzeniu przeciwieć, lecz raczęż we wszystkim poddać się szanownemu zdaniu waszemu. Później otrzymawszy pozwolenie przybycia tutaj, woleliśmy w Gdańsku, w miejscu przez dostojnych Waszmość panów nam wyznaczonęm przez czas niejaki pozostać, żeby ktoś nie sądził, żeśmy jakichbądź środków z uszczerbkiem waszych praw wolnego obioru zażywać chcieli, lecz że to jedynie czynić będziemy co pragniemy, żeby było jawne bez naruszenia praw i wolności waszję, przeciw której nigdy się nie ozwiemy. Oto jest wszystko prawie, co o przy-

credita pecunia deque bonis paternis atque maternis Serenissimae Reginalis Majestatis Sueciae aliisque ad eam propinquitatis jure devolutis, tum denique de novi regis electione ac perpetua horum regnorum amicitia Serenissima Regia Majestas, dominus noster clementissimus, ejusque Majestatis charissima consors, Serenissima et clementissima domina nostra regina ad amplissimas vestras dignitates et dominationes proferenda nobis in mandatis dederunt; quodque a nobis pluribus verbis fortasse acta sunt, amplissimae vestrae dignitates et dominationes aequo animo accipiant bonique consulant, considerantes cum amplitudinem atque diversitatem negotiorum id postulasse, tum nemini legatorum exterorum, uti speramus, nobis non solum a rege amico necessario et foederato vestro missis, verum etiam per litteras Serenissimi patris memoriae regis vestri huc accitis majores et aequiores hoc tempore ad dicendum rationes esse. Rogamus etiam nostra ex parte quam possumus reverenter et officiose, ut amplissimae vestrae dignitates et dominationes, et quo sunt excellenti ingenio, melius exactiusque ea perpendant, quae a nobis hic exposita sunt, et ut nos optato cum responso hinc iterum primo quoque tempore dimittant. Caeterum, cum praeter jam exposita alia quoque nobis sint, cum igitur tantum gloriae, tantum ornamentum, dignitatis et utilitatis ad amplissimas vestras dignitates et dominationes vestramque Rempublicam et patriam ex laudatissimae

mierzu przeciwko Moskwie, o pożyczonéj summie, o dobrach ojczystych i macierzystych Najjaśniejszój królowéj szwedzkiej, tudzież innych prawem pokrewieństwa na nią przypadłych, wreszcie o wyborze nowego króla i wiecznéj przyjaźni tych królestw, Najjaśniejszy król a pan nasz najmiłościwszy i jego najmilsza małżonka Najjaśniejsza i Najmiłościwsza pani nasza królowa w zaleceniach naszych dostojnym Waszmość panom przedłożyć nam polecili. Co jeśliśmy w zbyt wielu może przedstawili wyrazach, cierpliwie to dostojni Waszmość panowie i za dobre przyjmijcie, zważając, że tego z jednéj strony wielkość i rozliczność spraw wymagała, z drugiey, że jak sądzimy, żaden z obcych posłów, nie ma tu większego lub słusniejszego prawa odzywać się jak my, których nietylko że wyprawił przyjazny wam i sprzymierzony monarcha, lecz nadto, że przez własne Najjaśniejszego ś. p. niegdyś króla waszego listy zostaliśmy tutaj przyzwani. Prosimy téż tu z naszej strony, o ile być może z największą czcią i przyjaźnią, żebyście dostojni Waszmość panowie wyborném rozumieniem swoim lepiéj i dokładnie rozważyli to, co tu przez nas przełożone zostało, i żebyście nas z pożądaną odpowiedzią o ile być może najspieszniey ztąd wyprawili. Zresztą, gdy oprócz przedstawionych więcéj jeszcze rzeczy mamy, gdy dostojni Waszmość panowie i ojczyzna wasza Rzeczpospolita tyle odniesie chwały, tyle zaszczytu i tyle

illius et benemeritae Jagiellianae familiae conservatione, ex Serenissimi Suecorum regis domini nostri clementissimi electione et assumptione in regem vestrum, ex vicinorum regnorum Sueciae et Poloniae conjunctione, et jurium Sueticorum ad vestra accessione, tum ad libertates vestras vestraque commoda tuenda et agenda, tum ad tranquillitatem publicam conservandam, tum denique ad res maximas praeclare gerendas redire possit, itaque in eam spem adducimur, amplissimas vestras dignitates et dominationes in hisce publicis Regni actionibus, ad quas communi consilio et animo tanquam ad rem, quae salutem totius Regni et universam posteritatem concernit, tam frequentes convenerunt, et laudatissimo majorum vestrorum exemplo, habita benevola ratione illius familiae regiae, ex qua Serenissima Suecorum regina genus ducit, et consideratis plurimis utilitatibus et commoditatibus Serenissimi Suecorum regis, domini nostri clementissimi, regiae electioni consentientibus votis atque suffragiis et concordiam animo accipiant.

Te posły szwedzkie przyprowadzili: pan Fabian Czema wojewoda malborski, pan Achacy Czema wojewoda pomorski, pan Jan Dulski kasztelan chelmiński, sekretarze dworzanie z uczciwością wielką.

pożytku z utrzymania przezacnéj onéj i wielce zasłużonéj Jagiellońskiej rodziny, z przybrania sobie na króla Najjaśniejszego szwedzkiego króla pana naszego najmiłościwszego, z połączenia sąsiednich krajów królestw Szwecyi i Polski, z przymnożenia praw waszych prawami szwedzkimi, z przestrzegania i pomnażania pożytków i swobód waszych, utrzymania spokojności publicznej, wreszcie z możności świetnego prowadzenia rzeczy jak największych, przeto mamy nadzieję, że dostojni Waszmość panowie w tych publicznych sprawach królestwa, dla zajmowania się któremi jako dotyczącymi dobra całego kraju i całej potomności, we wspólnym zamiarze i celu takeście się licznie zebrałi, idąc za chwalebny przodków waszych zwyczajem i mając przychylny wzgląd na królewską rodzinę, z której Najjaśniejsza szwedzka królowa pochodzenie swoje wywodzi, zważywszy nakoniec liczne ztąd dla was wynikające pożytki i korzyści, jednozgodnem głosem i zdaniem Najjaśniejszego szwedzkiego monarchę pana naszego najmiłościwszego, obierzecie dla siebie królem.

## PRZEDSTAWIENIE KORZYŚCI,

KTÓRYCH PRZEZACNE KRÓLESTWO POLSKIE, WIELKIE KSIĘZTWO  
LITEWSKIE etc.

## Z OBIORU NAJJAŚNIEJSZEGO KRÓLA SZWEDZKIEGO

SPODZIEWAĆ SIĘ MOGĄ.

Primum omnium, qualem amplissimus Regni senatus caeterique status et ordines sibi ac posteritati suae adeoque florentissimo huic regno regem hisce temporibus exoptant, talem in Serenissimo Suecorum rege eos habituros, Dei auxilio ipsis confirmare possumus: pium, justum et prudentem, vicissitudinis rerum ac fortunae expertum, eaque de causa in adversis rebus praestanti fortitudine in rebus vero secundis moderatione, et animi aequitate praeditum, linguae polonicae, latinae, italicae, germanicae etc. peritum, ad rempublicam Polonicam prudenter ac feliciter administrandam aetate, gravitate, magnitudine, constantia caeterisque excelsis animi dotibus, in quam ipsam Polonicam gentem propensissima voluntate et rei militaris peritia

Przedewszystkiem, jakiego w tych czasach króla przezacny senat królestwa i inne stany życzyć mogą sobie, potomstwu swemu i temu kwitnącemu Królestwu Polskiemu, możemy one zapewnić, że takiego w Najjaśniejszym królu szwedzkim z Bożą pomocą niezawodnie znajdą: pobożnego, sprawiedliwego, roztropnego, przez różne koleje losów doświadczonego, a z tego powodu w przeciwnościach niepospolitą stałością, w szczególności umiarkowaniem i równością umysłu obdarowanego; w językach polskim, łacińskim, włoskim, niemieckim i innych biegłego, do szczęśliwego i roztropnego Rządzania sprawowania, wiekiem, powagą, wspaniałością, wytrwaniem i innymi wzniosłymi umysłu przymiotami zdanego, względem samego Królestwa szczególniejszą mającego przychyłość, w sztuce wojen-

atque usuidoneum, non tyrannum, non levem, sed affabilem et clementem.

Et itaque in Poloniae regem electo, nulla religionis causa cuiquam molestia creabitur. Cum enim in consortem quidem suam aliosve Majestatis ejus a servitio, tot annos vel in captivitate vel liberatione divinitus secuta, ad religionem aliquam conscientiae ipsorum contrariam adigere voluerit, verum potius doctos catholicae fidei homines ex hisce aliisque locis in Sueciae regnum, ubi tamen diversa servatur religio, accivit, eisque honestum in aula locum tribuerit, quanto magis id a Majestate ejus in hoc Poloniae regno expectandum erit, Majestatem sicut ejus nullo pacto religionis vel impeditionem vel immutationem, nedum abolitionem aliquam permissuram, sicut etiam quum regis Erici tempore de dignitate et jurisdictione ecclesiastica diminutum fuit, id Majestas ejus, ubi ad regni administrationem pervenit episcopis et ordini ecclesiastico sponte sua non requisita, benigne restituit, et certis quasi finibus causas politicas ab ecclesiasticis discrevit summa in ecclesiasticis gratia et liberalitate utens. Maxime quoque Majestati ejus curae est, ut templa et monasteria temporis injuria collapsa instaurentur, et personis sacris deputatis, convenienti et justo stipendio provideatur. Quod igitur religionis negotium attinet, licet promptissima voluntate Majestas ejus hoc in regno completatur, tamen ne quid dubii subsit, certis id legibus et

nęj doświadczenia i biegłości niezwykłych, nie ciemnościela, nie płochego, lecz uprzejmego i łaskawości pełnego.

Wybór jego na króla polskiego nie będzie powodem prześladowań religii. Jeśli bowiem przez lat tyle, czyto podczas uwięzienia, czy po cudownem uwolnieniu swoim, ani małżonki swojej ani kogobądź ze służby Jęj Królewskiej Mości, do przyjęcia jakiegokolwiek ich sumieniu przeciwnęj religii przymuszać nie chciał, lecz raczej nawet światłych w wierze katolickiej mężów, z tych i innych krajów do państwa Szwedzkiego, gdzie wszakże inną zachowują religią, zawezwał i onym uczciwe miejsce na dworze wyznaczył, o ile więcej przeto należy się tego od Jego Królewskiej Mości w tém Królestwie Polskiem spodziewać, mianowicie, że Król Jego-mość żadnej przeszkody ani zmiany ani zatracenia religii nigdy nie dozwoli, jako i niegdyś, gdy za czasów króla Eryka powaga i władza duchowna umniejszoną została, Jego Królewska Mość objąwszy rządy Królestwa, biskupom i duchownemu stanowi, z własnej woli, nie będąc o to wzywany, utracone prawa przywrócił i pewnemi niejako granicami sprawy polityczne od duchownych odłączył, najwyższą przy tém dla duchownych okazując szczodroblivość i łaskę. Wielką też Jego Królewska Mość okazuje troskliwość o naprawę zniszczonych przez czas kościołów i klasztorów, tudzież zaopatrzenie osób Bogu poświęconych w przyzwoitą i należną placę. Co się więc tyczy re-



conditionibus, majoris certitudinis causa, de communi omnium Regni statuum consilio caveri poterit, et laudatissimae Regni leges, libertates, consuetudines atque privilegia et privatorum singula jura, non tantum salva et illaesa conservabuntur, sed et augebuntur atque amplificabuntur.

Quae ad Regni quoque dignitatem tuendam spectabunt, de consilio procerum et statuum Regni Majestas ejus diligenter procurabit, neque bellum neque foedus aut pacem cum quoque eis insciis et invitis faciet, rebusque publicis regni Poloniae quam citissime bene constitutis, mox de consilio statuum Regni animum adjiciet ad ea recuperanda quae regno Poloniae olim adempta sunt, et Nobilitatem honestis propositis praemiis ad virtutem in re militari excitabit.

Cumque Poloniae regnum sale divinitus ornatum sit, constituere Majestas ejus potest, ut in regnum etiam Sueciae, quantum ejus necesse fuerit, hinc transmittatur, quod in regni hujus magnum emolumentum cadere potest.

Quemadmodum etiam ipsa vicinitas utraque Sueciae et Poloniae regna utiliter conjunxit, ita hac electione Serenissimi Suecorum regis facta, in mutuam veram et perpetuam amicitiam atque conjunctionem coales-

ligijnęj sprawy Jego Królewska Mość ku temu Królestwu najlepsze ma chęci; wszelako dla większej pewności i żeby wszelką wątpliwość usunąć, za wspólnym zezwoleniem stanów Królestwa, przez pewne warunki i prawa może to być zastrzeżone; wielce chwalebne zaś prawa, swobody zwyczaję i przywileję, tudzież szczególne prawa nadane osobom prywatnym, nietylko zachowane będą w całości i nienaruszone, lecz nadto zwiększone i rozszerzone zostaną.

Co się zaś utrzymania powagi królewskiej dotyczy: Jego Królewska Mość załatwiać to będzie stosownie do porady stanów i znakomitych osób w Królestwie, nadto ani wojny ani przymierza ani pokoju bez ich woli zawierać nie będzie, a o ile być może najspieszniej załatwiwszy Rzplitej sprawy, zajmie się odzyskaniem tego, co od Królestwa Polskiego niegdyś odjęte zostało, szlachtę zaś uczciwemi nagrody do męztwa pobudzi.

A ponieważ Królestwo Polskie od Boga solą opatrzone zostało, Jego Królewska Mość może rozrządzić, żeby jęj też do Królestwa Szwedzkiego tyle ztąd wysyłano, ile jęj tam będzie potrzeba; co może być z wielkim zyskiem dla tego królestwa.

Gdy zaś już samo sąsiedztwo Królestwo Polskie ze Szwecją z wielkim dla obojga pożytkiem zbliżyło, to obiór Najjaśniej. Króla Szwecyi wzajemną przyjaźń tę i związek na wieczne czasy utwierdzi. Ile zaś z tego połącze-

cent. Ex qua conjunctione, si potentia regni Sueciae consideratur, quam jam annos fere continuos viginti adversus omnes in toto circuito vicinos potentissimos, bello lacescita, proprio milite propriisque belli nervis, sine ullo externo auxilio, absque aliqua diminutione conservavit, ex ea inquam conjunctione quantum cum Poloniae regno gloriae ac potentiae ad res maximas feliciter gerendas accessurum sit, nemo rem vestris rationibus expendens non videt.

Ubi vero ita requiratur, ut arces quae in regni hujus finibus sunt, bellicis tormentis muniantur, nemo erit qui Serenissimo Suecorum rege facilius et commodius id praestare possit.

Si *Narvicam* intuemur navigationem, quae tum regno Poloniae magnoque ducatu Lithuaniae, Prussiae ac Livoniae, tum universae christianae reipublicae, tandem nisi mature impediatur, irreparabili damno et exitio futura est, eam nemo et justius et amplius quam Serenissimus Suecorum rex impedire atque abolere potest, tum propter ipsius Majestatis qui obtinet dominium illius maris et aquae, qua mercatoribus exterum Narvam profecturis transmittendum erit, cujus ratione ipsius Majestati mercatoribus eam profectionem vel permittendi vel interdicendi ac prohibendi liberam ac integram esse potestatem, indubitati juris est, tum propter instructissimam classem et tormentorum bellicorum apparatus; quare non una ratione verum multis,

nia, zważywszy potęgę Szwecyi, która już prawie lat dwadzieścia bez przerwy, ze wszystkimi prawie na okół i najpotężniejszymi sąsiady prowadząc wojnę, własną wojenną siłą, bez żadnej zewnętrznej pomocy, albo uszczerbku dotychczas się utrzymała, ile mówię z tego połączenia Królestwu Polskiemu przybędzie chwały i potęgi w prowadzeniu spraw największej wagi, zaiste niema nikogo, ktoby tego zważywszy na potrzeby wasze nie przyznał.

Ponieważ zachodzi żądanie, żeby pograniczne zamki tego Królestwa w wojenne przybory opatrzone zostały, nikt tego łatwiej i lepiej od Króla Szwedzkiego uskuteczyć nie może.

Zważywszy na żeglugę po Narwi, która dla Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Prus, Inflant i całego Chrześcijaństwa, jeśli wcześniej onęj przeszkodzono nie będzie w nieodwetowaną szkodę i zniszczenie obrócić się może, nikt tak sprawiedliwie i ze szczętem znieść jęj nie potrafi jak Król Jegomość, który panując na owym morzu przez które kupcy cudzoziemscy na Narew przeprawiać się muszą, ma przeto niewątpliwe prawo i zupełną władzę dozwolić, albo zabronić kupcom onęj przeprawy; a nadto mając przewyborną i we wszelkie wojenne potrzeby opatrzoną flotę, nie z jednego, lecz ze wszelkich względów Najjaśniejszy Król Szwedzki jest w stanie zapobiedz grożącemu złu i tak zgubnej żegludze. Rzecz ta tyle ma w sobie

tam perniciosae navigationi et instanti malo a Serenissimo Suecorum rege occurri potest. Ea res tantum continet utilitatis, et amplissimo Poloniae regno Magnoque ducatus Lithuaniae, Prussiae ac Livoniae offerret, quantum haud scimus an ulla res praeterea; id quod amplissimo senatui, statibus et ordinibus Regni non potest obscurum esse, vel ea una saltem re considerata, quod cum exteri mercatores hujus regni portus praeternavigantes, tum omnis generis pretiosissimas res tum argentum quod in hoc regnum alias importari solebat, Narva ad infensissimum et haereditarium christianae reipublicae hostem advehunt, inde fit, ut et merces hujus regni non sine maximo ejus detrimento atque jactura vilescant et contemnantur, e contrario autem hostis plurimum ditetur et confirmetur.

Commercia quoque et rerum communitiones non solum utriusque regni subditis cum omni amicitia et benevolentia frequentiores in posterum erunt, verum etiam, quas exteri mercatores maxime expetunt, commoditates, Serenissimo Suecorum rege electo, hujus regni subditis, theloni scilicet immunitates, concedi poterunt.

Cumque Sueciae regnum argento, cupro, chalibe plumbo et ferro, ex eorum metallorum fodinis tum veteribus tum novis, quae indiges in omnibus regni partibus inveniuntur, prae aliis regnis Dei beneficio abundat, non postremo sane loco ducenda est ea commodi-

pożytku i tyle Królestwu Polskiemu, Wielkiemu Księztwu Litewskiemu, Prusom i Inflantom przyniesie korzyści, ile okrom téj żadna; o czém przeznacznemu senatowi i stanom Królestwa bez wątpienia wiadomo być musi, chociażby na to jedynie zważywszy, że gdy kupcy cudzoziemscy mijając porty tego Królestwa, różnego rodzaju kosztowności i srebro, które gdyby nie ta przyczyna było zazwyczaj wprowadzane do tego Królestwa, teraz Narwą do zaciętych i dziedzicznych wrogów Chrześcijaństwa przewożą, wynika ztąd że towary Królestwa z niemałym dla niego uszczerbkiem, tracą wartość i są pogardzone; przeciwnie zaś nieprzyjaciel bogaci się przez to i wzmacnia.

Stosunki handlowe i zaopatrywanie się w potrzeby nietylko że z wszelką przyjaźnią i życzliwością, na przyszłość częstszemi się staną, lecz przytém jeśli Najjaśniejszy Król Szwedzki obrany zostanie, przez oswobodzenie z cel, poddani tego Królestwa mogą osiągnąć owe pożytki, za któremi najmocniej się ubiegają cudzoziemscy kupcy.

Ponieważ Królestwo Szwecyi z daru Bożego ponad wszystkie inne Królestwa obfituje w srebro, miedź, stal, ołów i żelazo, które się tam rodzimo tak w dawnych jako i nowych onychże kruszców kopalniach znajdują, zaiste dogodność i pożytek jakie ztąd po-

tas et utilitas, quae Poloniae regno ex iis rebus, Serenissimo Suecorum rege electo, vel ad monetae cussionem vel ad alias res necessarias obventura est.

De his praeterea omnibus, quae Serenissimo Suecorum regi ejusque Majestatis Serenissimae conjugii et reginae hoc in regno debentur, facili ratione et via per electionem hujus occasione constitueretur, ut tam regni Poloniae Magnique ducatus Lithuaniae quam regni Sueciae commodum et utilitatem Serenissimis Sueciae Majestatibus curae fuisse appareat, cum penes amplissimum hoc regnum ea omnia una cum Serenissimo Suecorum rege, cui competunt, permansura sunt. Quae tamen vel sola, si non praestant certe pauca sunt iis, quae ab aliis sperari ac expectari possunt, praeterquam quod ea amplissimo Poloniae regno jam in promptu praesentia et certa sunt.

A Turca, Tartaris et imperio Romano nihil periculi erit, nihil hostile metuendum, cum Serenissimo Rege nostro, nihil prius nihilque antiquius sit, quam cum omnibus christianis regibus et principibus mutuae amicitiae et benevolentiae conservationem ut amet atque tueatur; tantum etiam abesse putamus, ut amplissimus senatus et statuum regni consilium de hac Jagiellane stirpis electione, apud omnes propter gratam memoriam beneficiorum familiae illius, non excusetur, ut etiam omnium bonorum commenda-

obranii Najjaśniejszego Króla Szwedzkiego dla Królestwa Polskiego wypłyną, czy to przy biciu monety czy w innych potrzebach, nie na ostatniem miejscu kładzione być winny.

O tém zaś wszystkiém co się Najjaśniejszemu, Szwedzkiemu Królowi i Jego Królewskiej Mości Najjaśniejszej małżonce w Królestwie należy, łatwo za pośrednictwem i w skutek rzeczonych elekcyi zaradzone być może, gdy piecza i troskliwość Ich Królewskich Mości o dobro i pożytek tak Królestwa Polskiego i Wielkiego Księztwa Litewskiego jako i Królestwa Szwedzkiego, przez to się właśnie najlepiej okaże, gdy te wszystkie rzeczy wraz z Najjaśniejszym Królem Szwedzkim, do którego należą, przytém się przezacnem zostaną Królestwie; co wszystko jakkolwiek nie znaczne i zapewne nie wielkie względem tego, czegoby od innych spodziewać się można, wszelako przezacne Polskie Królestwo ma je zaraz w gotowości i pewne.

Ze strony Turków, Tatarów i Cesarstwa Rzymskiego, żadne niebezpieczeństwo lub nieprzyjaźń zagrażać nie będzie, gdy Najjaśniejszemu Królowi naszemu nie tak przedewszystkiem ani z tak dawnych czasów przekazanem nie było, jak to, żeby ze wszystkiemi w chrześcijaństwie królmi i książętami związki wzajemnej przyjaźni i życzliwości, strzegł, cenil i dochowywał, a to tak dalece, iż nie sądzimy, aby senat i Rada stanów królestwa, ze względu na wyświadczone sobie przez członków rodziny Jagiel-

tionem et collaudationem mereatur. Solus tantum Moschus, qui omnibus ex aequo perniciem molitur et regno Poloniae haereditarius alioquin est hostis, huic tam laudatissimo facto quamvis adversabitur, non tamen quemque futurum existimamus, qui ipsius iram et indignationem moretur, cum hac electione Serenissimi Suecorum regis hoc etiam incommodi accedet Moscho, ut nulla ipsi reliqua fiet occasio foederum cum quoque adversus regnum Poloniae ineundi; quo etiam uno devicto, nulli hostes alii Regno Poloniae erunt.

Postremo, praeter jam enumeratas commoditates, quae insunt Serenissimi Suecorum regis electioni, ea quae sequuntur futura tempora plurimas cum summa regni Poloniae Magnae ducatus Lithuaniae dignitate et utilitate et commodo praefereant ac patefaciant; et ut paucis rem complectamur: Quandoquidem Serenissimus Suecorum rex cum certissima et perpetua regnorum Sueciae amicitia atque conjunctione sese offert, haud scimus an quidcunque vel majus vel Regno Poloniae utilius offerri queat, siquidem ejus conjunctionis occasione Moschorum principem tota Livonia omnibusque suis territoriis usque ad mare Orientale privare non difficile erit. Quo quidem honestissimo instituto feliciter uti speramus succe-

lonów dobrodziejstwa, których pamięć z wdzięcznością się przechowuje, nie miały być usprawiedliwione przed wszystkimi z obioru tego pozostalego jej szczepu; owszem, takowy postępek w oczach wszystkich dobrych godnym się wyda pochwał i zalety. Sam tylko Moskał, wszystkim zarówno knujący zagubę a nieprzyjaźń ku Polsce mający w puściznie, rzeczy tak chwalebnej przeciwiać się będzie; i nie sądzimy, żeby ktokolwiek gniew jego i oburzenie powstrzymać zdołał, ponieważ i ta ztąd niekorzyść dla niego wypadnie, że od tąd nie będzie miał sposobności z nikim przeciw Królestwu Polskiemu przymierzy zawierać. Pokonawszy tego jednego, Królestwo Polskie żadnego już nie będzie mieć wroga.

Wreszeie oprócz rzeczonych korzyści, z obiorem Króla Szwedzkiego złączonych i z niego wypływających, przyszłość dopiero okaże, jaki zaszczyt, pożytek i korzyści ztąd dla Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego wynikną; a żeby rzecz całą w niewielu określić wyrazach: ponieważ Król Szwedzki ofiaruje się ze stałą i wieczną Królestwa Szwecyi przyjaźnią i związkiem, a skutkiem tego połączenia nie trudno będzie Moskiewskiego księcia pozbawić całych Inflant i wszystkich jego posiadłości, aż do morza Wschodniego, nie widzimy nic nadto większego lub pożyteczniejszego, coby Królestwu Polskiemu ofiarowane być mogło. Jeśli zaś szlachetny ten zamiar szczęśliwie, jak się spodziewamy,

dente, quae hactenus penes Moschum fuit omnium rerum et comerciorum utilissima commoditas, ea deinceps Poloniae regno obveniet, ejusque propria saltem erit. Nec id solum: rerum quicquid fraude et perfidia ipsius hostis olim regno Poloniae ademptum fuerit, id hac constantissima animorum et armorum Sueticorum cum Polonicis conjunctione, quasi postlimineo jure, in veterem possessionem vindicari ac recuperari poterit. Insuper etiam via et ratio commodissima sese offeret, quod Polonis ac Lithuanis fines suos latissime pro arbitrio suo in ipsa hostilli terra proferre et constituere licebit. Non quaerit Serenissimus Suecorum rex opes et facultates ullas in proprium emolumentum, sed in eam tantum curam omni cogitatione animi, omni studio et sollicitudine incumbit, ut perpetuae utilitati, salutis et incolumitati Reipublicae Polonicae ac Lithuanicae suo consilio et opera se duce quoque, inprimis adversus infensissimum regnum Poloniae ac Magnae ducatus Lithuaniae hostem Moschum rectissime consulatur.

Actum Sacrosini 5 maji, anno Domini 1573.

Serenissimi Suecorum etc. Regis Legati.

przywieziony zostanie do skutku, wszelki dostatek i korzyści z handlu, które były dotychczas przy Moskwie, dostaną się Królestwu Polskiemu i staną się jego własnością. Lecz to jeszcze nie dosyć: wszystko cokolwiek zdradą lub podstępem tegoż nieprzyjaciela Królestwu Polskiemu niegdyś odjęte zostało, jakoby prawem powrotu do swego, znowu odzyskane i na własność przywrócone być może. Nadto przedstawia się Polakom i Litwinom środek i najdogodniejsza sposobność dowolnego w ziemi nieprzyjacielskiej rozpostarcia i posunięcia swych granic. Nie za bogactwy lub własnymi zyskami ubiega się Najjaśniejszy Król Szwedzki, lecz na to jedynie całą myśl swoją i usilność wyteżył, żeby za jego radą, staniem i przewodnictwem na wieczne czasy pożytek, całość i nietykalność Rzplitej Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, nadewszystko przeciw nieszczęsnemu Polski i Litwy nieprzyjacielowi, Moskwie, zabezpieczone zostały.

Działo się w Zakrocymiu, 5 maja, roku Pańskiego 1573.

Najjaśniejszego Szwecyi etc. Króla Posłowie.

## POSELSTWO STEFANA BATOREGO.

NAJPRZEWIELEBNIJSZYM, JAŚNIE WIELMOŻNYM  
I PRZEZACNYM

KRÓLESTWA POLSKIEGO I WIELKIEGO KSIĘZTWA LITEWSKIEGO

SENATOROM,

TUDZIEŻ

STANU RYCERSKIEGO

NAJZNAKOMITSZYM I SZLACHETNYM MĘŻOM,

JAŚNIE OŚWIECONY KSIĄŻĘ SIEDMIOGRODZKI

ŻYJOZY WSZELKICH ŁASK I POMYŚLNOŚCI OD BOGA POSTANOWICIELA WSZECH  
KRÓLÓW.

Cum eo demum ventum sit, ut se-  
oppositis verborum lenociniis gravia  
consilia et matura deliberationes ne-  
cessario quaerendae sint, facereque  
nunc magis quam dicere expedit,  
ne respublica christiana, cujus mu-  
rus aeneus Sarmatia est, aliquid ma-  
joris detrimenti capiat, ego qui pro-  
vinciam hanc viribus meis longe im-  
parem coactus suscepi, mentem Illu-  
strissimi principis mei simplici ora-  
tione et perspicua aperiā brevitate.

Cum igitur fortissimae genti Hun-  
garicae cum invictissimis Polonis ob-

Gdy wreszcie przyszło do tego, iż  
odłożywszy na bok powabne sło-  
wa, trzeba się oddać koniecznie wa-  
żnym naradom i ścisłej rozwadze,  
gdy więcej teraz działać niżli mówić  
przystoi, aby Chrześcijaństwo, które-  
go Sarmacya jest niezłomnym przed-  
murzem, nie doznało jakiego większe-  
go uszczerbku, ja który to zlecenie  
o wiele przewyższające me siły z musu  
na siebie przyjąłem, prostemi a jasne-  
mi wyrazy objawię wkrótkości myśl  
Jaśnie Oświeconego mojego ksiączęcia.

Ponieważ waleczny naród Węgier-  
ski dla najściślejszego związku i są-

summam conjunctionem vicinitatem-  
que utraque fortuna communis sem-  
per extiterit, et subinde aequo jure  
utrique metuerint, ne altero pariete  
ardente, alter quoque contiguus flam-  
mis absumatur, Illustrissimus prin-  
ceps Transylvaniae, qui non solum  
proximas sed omnes procul etiam si-  
tas Europae respublicas ab salute  
celeberrimi istius regni pendere non  
dubitāt, pro zelo, ne dicam metu quodam  
affectus percussusque, hanc prae-  
claram de communi patria in tantis  
posita difficultatibus bene merendi ac  
promptitudinis suae declarandae ob-  
latam occasionem praetermittere no-  
luit. Quapropter pro sua erga hanc  
famosissimam Rempubicam obser-  
vantia fideque, non solum obsecratur  
sed et per superos omnes Regni ordi-  
nes amanter obtestatur, ut privatis  
affectibus et commodis omnibus se-  
positis, publicae paci studeant liber-  
tatem vero dignitatemque unanimiter  
tueantur, unicum Reipublicae bonum  
spectando; a Deo vero qui regnorum  
solus gubernacula moderatur et re-  
gum scepra tenet simul atque pro  
suo recondito consilio cui vult largi-  
tur, prudentiam, concordiam et sana  
consilia humiliter expectent. Caete-  
rum quanquam sua sorte Illustrissi-  
mus princeps contentus sit, nec alti-  
us quapiam vana regnandi libidine  
ambiat, uti Regni proceres fere omnes  
norunt, deque ingenii sui tenuitate et  
corporis viribus recte sibi persuasus  
sit, nihilo secius inquam amicitiae pro  
ardenti quodam tuendaeque felicitatis  
Polonicae desiderio ac veteri no-

siedztwa z nieźrównanymi w męż-  
twie Polakami jednakowych za-  
wsze doznawał losów, i dla tój przy-  
czyny obie strony słusznie obawiały  
się, aby gdy jedna ściana goreje, dru-  
giej także nie objęły płomienie, Ja-  
śnie Oświecony Książę Siedmiogrodz-  
ki niewątpliwie będąc przekonany,  
że od całości tego sławnego Króle-  
stwa nietylko najbliższych lecz wszy-  
stkich nawet odległych państw oca-  
lenie zawisło, z gorliwości, że nie po-  
wiem z niejakięj obawy, nie chciał  
tój dogodnej zasłużenia się wspólnej  
Ojczyźnie i objawienia swęj gotowo-  
ści okazyi pominąć. A przeto nietyl-  
ko przez cześć i ufność swoję ku tój  
przesławnej Rzplitej zaklina, lecz na-  
wet na wszystko święte wyższe stany  
Królestwa uprzejmie zaklina, żeby  
wszystkie prywatne chęci i korzyści  
odłożywszy na stronę, publiczną je-  
dynie zajęły się spokojnością, oraz  
żeby wolności i godności Królestwa  
jednomyślnie broniły, mając jedynie  
dobro Rzplitej na celu; a od Boga,  
rządzącego królestwy i berła króle-  
wskie w swojem dzierżącego ręku, któ-  
ry wedle ukrytych swoich zamiarów  
komu chce one udziela, żeby pokor-  
nie oczekiwały roztropności, zgody  
i zbawiennych pomysłów. Zresztą  
jakkolwiek Jaśnie Oświecony Książę  
jest zadowolony ze swego losu, ani  
przez próżną chęć panowania wyżęj  
nie sięga, jak wszystkim prawie panom  
w Królestwie jest wiadomo jakkol-  
wiek przekonany o zdolności umysłu  
swego oraz sile ciała a jednakże przez  
gorące zajęcie się szczęściem Polski,

vaque comparata necessitudine, tametsi quam grave pondus, quam difficilis provincia, et quantis curis Sarmaticum diadema obnoxium sit, illum minime lateat, nihilo secius inquam, amicitiae, societatis, constantiae propensionisque suae perpetuum apud amplissimos Regni ordines voluit testimonium relinquere. Si quid ergo in hoc vicino amico principe Regni ordines deprehenderint, quod huic invictae Reipublicae usui esse, aut eandem ornare et amplificare queat, id totum pro celeberrimo isto regno se profusurum esse candide et amanter pollicetur. Non solum arma, consilia, conatus amicosque, sed personam vitamque suam ac thesauros omnes ingenue proponendo offerendoque, idem cum omni promptitudine sinceritateque facturus coronaturo Serenissimo Polonorum regi, qualiscunque tandem ille futurus sit. Id vero ea conditione faciendum esse ducit, ut primum locum dignitatemque omnem Caesareae et celeberrimae Austriacae familiae, cui esse plurimum tribuere debere et non parum tribuere velle, semper professus est, et nunc quoque profitetur, amplissimi regni ordines tribuant et concedant. Tantum enim abest ut princeps meus Illustrissimus cursum desideriumque invictissimi Caesaris remorari aut impedire in animo habeat, ut etiam magnis suis conatibus promovere, amplificare illustrareque paratus sit. Suam itaque operam et quicquid habet Illustrissimus princeps Transylvaniae amplissimae Reipublicae sub praedicta ex-

dawniejszą i nową przyjaźni uczuwając potrzebę, lubo dobrze pojmuje wielkość tego ciężaru, trudność obowiązku, i z jak wielą troskami korona Sarmacyi jest połączona, nie mniej wszelako swęj przyjaźni, stałości i przychylności wieczne stanom Królestwa chciał zostawić świadectwo. Jesliby przeto w tym sąsiednim i przyjaznym książęciu stany Królestwa cokolwiek takiego dostrzegły, coby tój niezwyctężonej Rzplitej ku pożytkowi, chlubie lub korzyści być mogło, wszystko to przesławnemu temu Królestwu rzetelnie i z miłością poświęcić przyrzeka, nietylko oręż swój, radę, usilność i przyjaciół, lecz osobę swoję, życie i skarby wszystkie święcie oddając, oraz toż samo gotów jest uczynić szczerze dla przyszłego króla Polskiego, ktokolwiekby nim został. Wszakże pod tym to uczyni warunkiem, żeby stany Królestwa przesławnej cesarskiej austriackiej rodzinie, której on wiele się być winnym zawsze wyznawał i wyznaje, tudzież wiele świadczyć zamysła, pierwsze (przed nim) męjsce i cześć oddały i dozwoliły. Tak jest bowiem daleki Jaśnie Oświecony mój Książę od tego, iżby zamiarom lub życzeniom niezwyctężonego Cesarza w czémkolwiek chciał stawiać przeszkodę, że raczój gotowym jest w nich dopomagać, uzupełniać je i wyjaśniać. Swoję przeto pomoc i wszystko cokolwiek Jaśnie Oświecony Książę Siedmiogrodu posiada, przezacnój Rzplitej pod rzeczonym warunkiem, życzliwie poświęca, sądząc, że Naj-

ceptione bona mente suaviter et amanter dedicat, ratus Reverendissimos et Illustrissimos senatores, Equestrisque ordinis Generosos viros hanc bonam principis mentem puraeque mentis conscientiam aequi bonique consulturos. Caeterum quo de re tota promptius judicare Regni ordines possint, duo argumenta, ab regnorum conjunctione et personae qualitate sumpta, obiter addemus.

REGNORUM HUNGARIAE ET POLONIAE  
CONFORMITAS, QUAE FIRMIOREM RED-  
DET AMICITIAM.

Mores utriusque gentis, leges habitusque ferme similes, arma vero, militaris disciplina, religio, libertas et vivendi ratio plane communia; vetus praeterea societas regnorumque utrinque facta vicissitudo, perpetua concordia et suppetiarum ferendarum facilitas, quae omnia animos vehementer conciliare et regna stabilire solent.

REGIAE PRINCIPIS DOTES.

Summa pietas fideique catholicae constantia, educatio ingenua, insignis eruditio, mores candidi, modestia et humanitas incredibilis, sagax liberalitas, rerum humanarum longa experientia et disciplinae militaris ingenita peritia, par in bellis gerendis et pace justitiaque servanda et felix promptitudo, par laboris et inediae

przewielebniejsi senatorowie i rycerskiego stanu szlachtni mężowie przychylność książęcia i nieskazitelność jego uczucia za rzecz słuszną i dobrą uważać będą. Wreszcie żeby stany tego Królestwa łatwiej o rzeczy sędzić były w stanie, dwa tu w krótkości przedstawimy wywody, wynikające ze zbliżenia do siebie Królestw, i przymiotów osoby.

PODOBIENSTWO MIĘDZY KRÓLESTWAMI  
POLSKI I WEGIER, KTÓRE SIĘ PRZY-  
CZYNI DO UTRWALENIA PRZYJAŹNI.

Obyczaje obudwu narodów, ich prawa i ubiór są bardzo podobne, oręż zaś, urządzenie wojska, religia, wolność i sposób życia, zupełnie jednakowe; dawne towarzyskie stosunki i wzajemna przychylność ku sobie obudwu królestw, odwieczna zgoda, oraz łatwość niesienia sobie pomocy, co wszystko zwykło mocno zjednywać umysły i ustalać królestwa.

KRÓLEWSKIE KSIĘCIA PRZYMIOTY.

Największa pobożność, stałość przy wierze katolickiej, przyzwoite wychowanie, znakomita uczoność, obyczaje szczerze, skromność i ludzkość niezwykła, roztropna szczodroblliwość, długie doświadczenie, wrodzona biegłość w sztuce wojennej, w prowadzeniu wojny i w przestrzeganiu pokoju i sprawiedliwości równa szyb-

tolerantia, consilio gravis et profundo iudicio tenacique memoria dotatus, corporis vero forma, fortitudo et sanitas admiranda, quae in rege potissimum requiruntur. Quod autem nonnulli obiiciunt, linguae imperitiam, non erit cur sint solliciti, cum Latine proceres omnes et major Equestris ordinis pars intelligat, et negotia omnia Regni Latino sermone transigantur, princeps vero facundus sit et elegantissimus, et eodem anno Polonam facile discere possit, cum illam jam dudum subintelligat.

Quod tributum pendat, pariter dicimus non ipsum principem, qui a nemine unquam victus fuit et liber est, sed regnum, publicae pacis et utilitatis nomine, tributa pendere; non ipsum inquam tributum dare coepisse, sed quod ab regina Isabella et filio ejus Serenissimo, quibus Imperator Transylvaniam dono dederat, olim fuerat inchoatum, nunc reddere; quod, ni fallor, facerent et regni hujus ordines, si illis Moldaviam Imperator dono daret. Adde, quod is, qui in regem creatur, ab omni servitute liber esse dicitur et omnem amissam vindicasse libertatem. Quod postremo verentur, ne lex illis perpetua aut jugum imponatur, dum Imperator legationibus Regni respondendo amanter suadet, ne hostem suum eligant, et subinde consulit, ut *piastum*, regem Sueciae, aut principem Tran-

kość i powodzenie, takąż wytrzymałość w pracy i w głodzie, poważny w radzie, obdarzony głębokim rozsądkiem i mocną pamięcią, kształt zaś ciała, siła i zdrowie, zwłaszcza dla króla potrzebne, godne są w nim podziwienia. Co się zaś tyczy nieznajomości języka, którą mu zarzucają niektórzy, pod tym względem nie powinny się troszczyć, gdy wszyscy magnaci i rycerskiego stanu część większa rozumie łaciński, i sprawy wszystkie państwa w łacińskim się odbywają języku; książę zaś jako wymowny i ukształcony z łatwością w jednym roku wyuczyć się może języka polskiego, gdy go oddawna już nieco rozumie.

Co zaś do tego, że haracz płaci, również powiedzić możemy, że to nie on, który od nikogo nigdy zwyciężonym nie był, lecz królestwo dla spokojności i publicznego pożytku opłaca haracze; nie on bowiem pierwszy, lecz królowa Izabella i Najjaśniejszy jej syn Siedmiogród od Cesarza darem otrzymawszy, opłacać takowy zaczęli; co sądzę czyniłyby i stany tego królestwa, gdyby im Cesarz Mołdawię w podarunku odstąpił. Należy tu przydać że kto królem mianowany zostaje, przez to samo jest wolny i utraconą odzyskuje swobodę. W końcu, iż się obawiają zostać na zawsze pod cudzemu prawem lub jarzmem, z powodu, że Cesarz w odpowiedzi poselstwu Królestwa, ostrzega po przyjacielsku, żeby nie obierano jego nieprzyjaciół, i radzi przeto obrać królem Piasta, albo króla

sylvaniae coronent, facilis erit ad haec responsio. Primo, Imperatorem nihil jubere mandareque, sed duntaxat amice ad constantiam hortari, ne ruptis foederis vinculis difficultates multas subire cogantur. Secundo, quod non sponte sed legatis Regni respondendo consilium suum de eligendo futuro rege ultro praebet, quid facto huic regno opus esset, amanter pronuntiando. Tertio, quod optionem liberam proceribus et cunctis ordinibus manifeste relinquit, dum alium neminem, praeter binos principes quos pro hostibus acerrimis habet, excludit. Quarto, expendendum erit, an amice recteque moneat Imperator, necne: si sana dat optimaque consilia, cur ambabus ulnis non amplectimur et bene consulenti gratias agimus? si vero perpera, nulla sequetur inde coactio, sed integra eligendi libertas manebit. Cum ergo satis modeste amiceque consulat suadeatque, ut prudenter paci publicae prospiciatur, non autem imperet, quid amabilius et magis plausibilius optari possit, non video. Haec et alia plurima, quae nunc commemorare nolumus, si Regni ordines secum altius reputaverint, facile deprehendent, non secus cupere Imperatorem hujus rei publicae pacem, ac Respublica imperatoris foedus et amicitiam magnificare videtur, cum nihil scriptum vel factum ab amico Imperatore fuerit, quod bonum publicum et Regni libertatem offendere possit; et praeterea constat, invito Illustrissimo principe, et praeter ejus opinionem in litteris

Szwecyi, lub Siedmiogrodzkiego księcia, łatwa na to odpowiedź. Naprzód, że Cesarz nie nie rozkazuje i nie zaleca, lecz jedynie po przyjacielsku do stateczności zachęca, żeby zerwanie przymierza nie stało się powodem do wielu zakłopotania. Powtóre, że nie z własnego popędu, lecz tylko w odpowiedzi posłom Królestwa, radę swoją względem obrania przyszłego Króla chętnie podaje, objawiając swe zdanie względem tego, co sądzi być potrzebnym dla tego Królestwa. Potrzebie: że magnatom i wszystkim stanom oczywiście wolność wyboru zostawia, gdy okrom dwóch książąt za nieprzyjaciół uważanych przez siebie, nie wyłącza nikogo. Poczwarcie: rozważyć należy, czyli po przyjacielsku i słusznie Cesarz upomina, czyli też nie: jeżeli zdrowe i najlepsze podaje rady, czemuż oburzać się ich nie chwyć i dobrze radzącemu nie złożyć podzięków? jeśli zaś złe, żaden nie wyniknie ztąd przymus, lecz zupełna wolność wyboru zostanie. Gdy przeto z umiarkowaniem i przyjaźnią doradza i upomina, żeby z rozważą obmyślono spokojność publiczną, a bynajmniej nie rozkazuje, nie widzę, iżby czego pożądanego i przyjemniejszego życzyć sobie można. To i wiele temu podobnych rzeczy, których tu przytaczać nie chcemy, jeżeli stany Królestwa ściśle rozważą, łatwo dostrzegą, że Cesarz nie mniej pragnie pokoju tej Rzplitej, jak i Rzplita zdaje się wiele cenić przyjaźni i przymierze z Cesarzem, gdyż w przyjaźni swój Cesarz ani

nomiatum fuisse. Nunc ad accessiones utilitatesque futuras et pollicitationes veniam, ac easdem de more succincte commemorabo.

Principio igitur promittit Illustrissimus princeps, se libertates, leges, ritus, intactos relicturum, tum in Poloniae regno, cum et in Magno ac clarissimo ducatu Lithuaniae, et prout utriusque Regni et Ducatus ordines statuent, cuncta pro ipsorum consilio facturum et observaturum esse. Secundo, se omnia debita Regni, quae ad ipsum pertinere merito poterint, soluturum. Tertio, si ita ordinibus Regni visum fuerit, pollicetur se confestim recuperaturum esse, quicquid Moschus occupavit; quod si veteranis suis copiis opus erit, illas minime recusaturum. Quarto, perpetuum foedus illud, quod jam olim initum cum Turcarum imperatore fuerat, confirmaturum; cum Tartaris vero sempiternam quietem et pacificationem habiturum. Quinto, limites regni omnes ita muniturum, ne hostis quispiam accedere facile possit. Sexto, dum adventum suum, si Deo ita visum fuerit, parabit, ne interim aliqua ex parte hostis quispiam negotium regno facere possit, ducenta millia florenorum praemissurum pollicetur, quibus iudicio senatus et ordinum finibus et aliis futuris necessitatibus prospiciat; ubi vero ipse advenerit, non per legatos,

pismem ani czynem nic takiego nie objawił po sobie, coby dobru publicznemu, albo wolności przeciwić się mogło; a oprócz tego wiadomo, że bez woli i nadspodziewanie swoje książe w liście wymieniony tym został. Teraz przystąpię do przyszłych pożytków i obietnic, a wedle zwyczaju wyliczę one pokrótce.

Naprzód więc przyrzeka JO. Książe, że tak w Królestwie jako i w Wielkiem Księztwie Litewskiem swobody, prawa i obrządku nietykalnymi zostawi, i że wszystko, co postanowią stany Królestwa i Wielkiego Księztwa Litewskiego stosownie do ich rady czynić i przestrzegać będzie. Powtórę, że wszelkie długi Królestwa zapłać, które do niego słusznie należeć będą się zdawały. Potrzebie, jeżeli się tak zdawać będzie stanom Królestwa, przyrzeka, że wszystko co Moskal zagarnął, w krótkim czasie odzyska; że jeśli starych wojsk jego będzie potrzeba, tych także nie odmówi. Poczwarę: że wieczyste owo przymierze, które oddawna już z Cesarzem Tureckim zawarte zostało, potwierdzi; że z Tatarami trwałą spokojność mieć będzie. Po piątę, że granice państwa zewsząd tak ubezpieczy, żeby nieprzyjacieli nigdzie łatwego nie znalazł przystępu. Po szóste, przyrzeka, że gotując się już do wyjazdu, jeżeli się tak Bogu spodoba, żeby który z wrogów nie zakłócił Królestwa, dwakroć sto tysięcy złotych naprzód przyśle, któremiby wedle zdania senatu i stanów granice Królestwa i inne przyszłe potrzeby zaopatrzył, a za

sed per semetipsum cum hostibus Regni bellum geret, paratus etiam pro salute Reipublicae vitam profundere. Septimo, tum favore cum propriis sumptibus, vinctos et captivos Russiae nobiles, non ita pridem abductos, redempturum esse. Supersunt et alia plurima, quae nunc palam proferre incommodum esset, praesertim de redditibus et aliis quibusdam necessariis, de quibus fusius et exactius ubi aliquid certius de Illustrissimo principe Regni ordines statuent, dicemus. Deus Optimus Maximus consilia conatusque omnes vestros ad nominis sui sacrosancti gloriam, et ad totius Reipublicae utilitatem dirigat et pro sua clementia secundet, hanc autem legationis principis mei Illustrissimi summam et propensi animi solidaeque amicitiae declarationem ita cupiat oblatam et exceptam coram amplissimis regni ordinibus esse, ut principis mei novi oratores, si qui futuri sunt publice loquendi et de rebus omnibus tractandi, suum locum in senatu, ubi venerint, habeant et retineant; quod etiam princeps meus Illustrissimus magnopere petit et requirit.

Per Georgium Blandratam a Secretis Consilii, et pro ratione temporis nunc oratorem.

swojém przybyciem, nie przez namiestników, lecz sam osobiście z nieprzyjaciolmi Królestwa wojnę prowadzić będzie, gotowy nawet za całość Rzplitej życie swoje poświęcić. Posiódme, że tak wpływem jako i nakładem swoim niektórych z pomiędzy szlachty ruskiej wprowadzonych niedawno w niewolę wyswobodzi. Pozostaje jeszcze wiele innych rzeczy, które tu wyjawiać nie byłoby właściwem, a mianowicie o dochodach i innych potrzebach, o których, gdy już coś pewniejszego o Jaśnie Oświeconym Księciu stany Królestwa uchwała, nieco obszerniej i dokładniej powiemy. Oby Bóg Wszzechmogący wszelkie zamysły i usiłowania wasze na chwałę swego świętego imienia i na pożytek Rzplitej obracał, i łaskawie one ułatwiał; oby za jego wolą to oświadczenie poselstwa, wynikające z życzliwego umysłu i stałej przyjaźni tak przedstawione i w obliczu przezacnych stanów przyjęte zostało, iżby nowi posłowie mojego książęcia, jeśli jacy w celu odzywania się jawnie i traktowania o wszystkiém wyprawieni zostaną, mogli uzyskać i zatrzymać miejsca w senacie, do którego przybędą, o co także i Jaśnie Oświecony mój Książe usilnie się domaga i prosi.

Grzegorz Blandrata z Tajnej Rady, tymczasowy poseł.

# ARTYKUŁY POSELSTW.

## GŁÓWNE PUNKTA,

### KTÓRE PRZEDSTAWIA POSEŁ KRÓLA FRANCUZKIEGO.

**D**e Valachia tractatur cum Turca, quandoquidem ante concedebat Transylvaniam; munera Tartarica vel tollet per consensum Turcae, vel ipse expediet absque Reipublicae onere, vel oblata occasione bello tollet.

In locis opportunis extractis castris vel urbibus in vastis campis, et eo adductis cultoribus, arcebit incursiones; qua in re possent mitti oratores (si liceret) Constantinopolim ad Gallicum oratorem, ut ibi haec omnia tractentur.

Moschum, ubi sic placuerit, peculiarem sibi hostem desumit, ut vindicet Regnum in pristinam gloriam bellicam, et ablata restituat.

Navigationem Narvicam amovebit vel per practicas cum Anglo, Dano et maritimis urbibus, vel classe parata; qua in re ad equestrem Polo-

**T**eraz traktuje się z Turkiem o Wołoszczyznę, ponieważ wprzódę ustępował Siedmiogród; tatarskie daniny, albo zniesie za zgodą Turka, albo bez obciążenia Rzplitej sam to załatwi, albo przy zdarzonej sposobności usunie je wojną.

Przez wybudowanie zamków w miejscach dogodnych, lub grodów na pustych polach i przez naprowadzenie tam uprawiaczy, powstrzyma najazdy; w której to sprawie (jeżeli można) należałoby wyprawić posłów do Konstantynopola, gdzieby wespół z posłem francuzkim, mogli o to wszystko traktować.

Wojnę z Moskwą, gdyby się na to zgodzono, sam weźmie na siebie, żeby dawną sławę królestwa i zabrane prowincye przywrócił.

Żeglugę po Narwi usunie albo przez umowę z Anglikiem, Duńczykiem i nadmorskimi miastami, albo przygotowawszy w tym celu flotę; a tym

niae gloriam maritimum excitabit imperium, cum error sit tanti tractus maris dominos nullum habere ejus imperium.

Cum Suedo si quae sunt vel inter regno pacta constituentur, lubens firmiter tenebit, cum alioquin sit amicus. Centum nobiles adolescentes in Gallia suo sumptu educabit, ut tam in disciplinis quam in re militari exerceantur, quibus postea tum in aula tum in rebus status utetur.

Si dominia illi essent Poloniae contigua, equidem illa adiungeret Regno; sed cum sit tanto territorii tractu distractio, redditus suos inferet, qui sunt ducentorum millium ducatorum certi, 100 millia, fortuiti; 100 millia a fratre rege amantissimo, dum vivit, concessa, propter matris suae amantissimae liberalitatem. Non solum leges antiquas, sed quicquid inter regno constituerunt ordines, firmiter est observaturus et sancte juraturus.

Quicquid ab ejus electione ad adventum et coronationem usque, in defensionem Regni expendetur, se soluturum pollicetur.

Meritorum non solum in se recentium, sed etiam eorum, qui bene de Republica sunt meriti, rationem habebit ad ea omni oblata occasione compensanda.

sposobem do rycerskiej chwały Polaków dołączy sławę panowania na morzu; nie właściwa jest bowiem, żeby panowie takiej przestrzeni morza, nie mieli żadnej potęgi na témże.

Ze Szwedem jeśli jakowe zachodzą ugody, lub téż jeżeli w czasie bezkrólewia zawarte zostaną, chętnie i stale onych dochowa, będąc już z nim i oprócz tego w przyjaźni. Stu młodzieńców ze szlachty dla wywiczenia ich w naukach i sztuce wojennej własnym kosztem będzie wychowywał we Francyi, których potem użyje na dworze lub do spraw publicznych.

Gdyby miał posiadłości królestwu przyległe, toby je niezawodnie do niego przyłączył; lecz gdy tylą krainami są odłączone, przeto będzie jedynie wnosil z tychże dochody, z których stale dochodzą dwakroć sto tysięcy, przypadkowe do stu tysięcy dukatów. Sto tysięcy ze szczodrobliwości najukochańszej matki przyznane mu zostały na cały przeciąg życia przez najmilszego brata i króla. Nietylko prawa odwieczne, lecz cokolwiek podczas bezkrólewia stany uchwalily, stale będzie przestrzegał i świętą utwierdzi przysięgą.

Wszelkie wydatki na obronę królestwa od czasu elekcyi aż do przybycia jego i koronacyi poczynione, przyrzeka zapłacić.

Przysługi nietylko dopiero co przedtém sobie lecz i Rzplitej wyświadczony, będzie miał na względzie, ażeby je przy pierwszej zdarzonej sposobności nagrodzić.



Doctis viris Gimnasium Cracovien-  
se florebit.

### REX GALLIAE.

Primo fratris hujus et in masculi-  
na linea successoribus principatus  
quos tenet cum omni sanctione con-  
cedit. Praeterea centum ducatorum  
millia in vitam omnem promittit.  
Pacta singularia Galliae cum Polonia  
perpetua secundum mutuas regno-  
rum commoditates constituet, et con-  
tra hostes societatem certa quadam  
ratione, uti spectetur Germania in  
medio inter Poloniam et Galliam po-  
sita, Turcam a tertio latere, inibit.

Commercia cum maritimis urbibus  
ad portus ditandos constituentur et  
talia pacta, qualibus multae urbes  
Germanicae sunt ditatae, quod ipsum  
regni huius et maris expertis excu-  
tere licet, quod illi et ex Gallia prae-  
stari possit pertinet. Idem ad divitias  
regni amplificandas.

Quatuor millia peditum Gasconum  
militum insignium in bellum contra  
Moschum certo praefixo tempore con-  
cedet.

Plura res ipsa et occasio in mu-  
tuis colloquiis et tractatibus demon-  
strabit, tempusque augebit utriusque  
regni summum amplitudinem.

Gimnazyum krakowskie w uczo-  
nych mężów zakwitnie.

### KRÓL FRANCUZKI.

Najprzód successorom w męzkiej li-  
nii tego brata swojego, ustępuje księ-  
stwa posiadane przez niego. Prócz  
tego sto tysięcy dukatów do śmierci.  
Umowy szczególne między Fran-  
cyą i Polską zawrze na wieczne cza-  
sy dla wzajemnej korzyści obudwu  
tych królestw. Wejdzie w takie  
przymierze ze względu na Niemcy,  
iżby te między Polską i Francycą  
a z trzeciej strony Turcyą znajdować  
się mogły.

Dla zbogacenia portów urządzi się  
handel z nadmorskimi miastami,  
według układu który wiele miast nie-  
mieckich zbogacił, a z którego po-  
tém obznajmwszy się z tém pań-  
stwem i morzem, będzie się można  
oswobodzić; w czem także i Francya  
dopomóżd zdoła. Oto co się przy-  
czyni do zwiększenia bogactw.

Cztery tysiące dzielnej piechoty  
gaskońskiej na wojnę przeciw Mo-  
skwie w pewnym oznaczonym czasie  
udzieli.

Więcej korzyści sama rzecz i spo-  
sobność przy rozmowach i ugodach  
wykaże; a za czasem powiększy się  
jeszcze znaczenie obojga królestw.

## POSELSTWA FRANCUZKIEGO KORZYŚCI.

Gdy go za pana weźmiemy, nie trzeba się nam obawiać, aby z nim nam  
Gnieprzyjaciół przybyć miało.

Skarb wielki z sobą do Polski wież obiece.

Obieceuż też na każdy rok wież półpięta sta tysięcy z intraty  
państw swoich.

Dzieci sto szlacheckich chować na nauce w cudzych ziemiach wła-  
snym kosztem.

Cztery tysiące strzelców gaskońskich, obieceuż ustawnie na grani-  
cach chować.

Francuza żadnego chować na dworze nie chce.

Urzęda i godności krajowcom dawać.

Stan duchowny i świecki, porównać w religii, nie w żadnym  
rozruchu.

Sławę wojenną jednakową mają Polacy i Francuzi (1).

Niż go za pana wezmą, jadąc na królestwo, tedy chce pierwej po-  
sługę uczynić, a niżby był koronowan, w Inflanciech.

To też naostatek powiedział, że woli wolnemu królestwu panować,  
a niżby miał z inszego królestwa mieć 40 tysięcy.

## POSELSTWA CESARSKIEGO KORZYŚCI.

Obronę w religii (2) obieceuż porównać.

Godności i swobody obieceuż zatwierdzić (3).

(1) gloria belli aequa sie Polonis et Gallis; (2) defensiones in religione;  
(3) dignitates et privilegia confirmare pollicetur.

Godności i urzęda przyrzeka oddawać krajowcom.

Pruską ziemię i Inflanty z nami uspokoić.

Sprawę barską i króla hiszpańskiego porównać.

Zamki te które Moskiewski wziął, rekuperować.

Przymierze z Turkiem chce zachować.

Dzieci szlacheckich chce chować w cudzych ziemiach własnym kosztem.

Po Erneście posag nam być obiecuje.

Ktoby się chciał mieć do rycerskiej rzeczy, obiecuje posuwać <sup>(1)</sup>, i sędziów zwyczajnych na dworze chować.

### POSELSTWA SZWEDZKIEGO.

Napomina, żeby z nim bunt trzymano przeciw Moskiewskiemu, ażeby z nim przymierza nie brano.

Dług który mu był nieboszczyk król winien, 120 tysięcy, aby mu wyliczono.

Upomina się też i posagu królowa szwedzka i spadku po królewiczu węgierskim.

Tę się upomina tych rzeczy, które ję są testamentem od króla nieboszczyka legowane.

Prosi też, aby króla wzięto na królestwo, gdyż syn jeszcze mały jest.

Wysłuchawszy posłów wszystkich w obec, były namowy około odprawy ich, jeśli im już dać odprawę zaraz, z którą, żeby już do panów swych każdy z nich odjechał, poruczywszy tę sprawę Panu Bogu postanowiono aby tu w Koronie czekali na miejscach im naznaczonych; wszakże byli powtórnie w namiocie wielkim w gromadzie, niż z Warszawy panowie posłowie odjechali, i wszyscy poprawowali pierwszych oracyj swoich, zalecając każdy swego, a mianowicie, cesarscy posłowie ci prosili i napominali, aby naród Polski tak zacny i mężny, na którym narodzić prawie wszystkiemu Chrześcijaństwu są wrota dla pogan, ci prosili (sic), aby się strzegli takich panów, którzy praktyki i przyjaźń stateczną wiodą z pany pogańskimi etc. etc. A dalej ciż posłowie opowiadali się, iż mieli władzę traktowania o dobru i korzyści Rzplitej <sup>(2)</sup>, gdzieby byli chcieli syna cesarskiego wziąć za pana. Ale przemawiano do głuchych <sup>(3)</sup>, bo pra-

(1) promovere; (2) facultatem tractandi de bono et commodo Reipublicae; (3) surdis fabula narrabatur.

tykanci to tak zatłumili, że i tego wdzięczni nie byli, i drugim też pokazali (sic).

Po nich byli posłowie króla francuzkiego, którzy refutowali to wszystko, cokolwiek cesarscy mówili a dziwnymi sposoby, słowy, obietnicami i przysięgami obiecowali iść kondycye wszystkie podane.

Papieski poseł, ten nie był przez chorobę. Ale przez Rady i rycerstwo dano mu *respons* i każdemu z nich dawszy listy pieczętowane pieczęciami panów Rad przedniejszych, każdemu z nich kazano odjechać z Warszawy, naznaczywszy te miejsca: papiezkiemu w Skierniewicach, w kluczu arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. W tegoż kluczu, cesarskim w Łowiczu, francuzkim w Płocku, szwedzkim w Zakroczymiu; hiszpański z Korony odjechał także i posłowie rzeszy Niemieckiej; w czém długo się opierali niechcąc wyjechać z Warszawy, jeden na drugiego patrząc; w czém rycerstwo suspiciami robiło i usiłowali koniecznie aby odjechali; jakoż aż z Rady były pewne osoby posłane, rozkazując im, aby koniecznie wszyscy jednego dnia odjechali na miejsca naznaczone, to im przekładając szerokiemi słowy, aby wolnymi być mogli radzić o tém czego Rzplita potrzebuje; za których tuteczném tak długim mieszkaniem nic się sprawić nie może. I tak uczynili, że wszyscy razem jednego dnia wyjechali.

Potém zaczęły się namowy około sprawiedliwości, chcąc postanowić sąd zwyczajny <sup>(1)</sup>; co wzięło nie mało czasu, abowiem nieskończywszy tego przez niezgody odłożyli do sejmu koronacyi.

Tém też czasu siła się zwlokło, iż żołnierze podolscy upominając się zapłaty, nie dopuszczali panom w żadne inne rzeczy się wdawać, ażeby im zapłacono; bo im było jeszcze za żywota królewskiego winno i po śmierci im służbę przepowiedziano. A iż pieniędzy nie było, przyszło do tego, że im Rzplita dała listy utwierdzone pieczęciami i podpisaniem, obiecując im zapłatę we trzy niedziele po przyszłych Świątkach z tą kondycją, gdyby się im zapłata dostateczna nie stała, tedy im było wolno wjechać w dobra Rzplitej; a zabiegając temu Rzplita, użyli prośbami królowny Jejmość, aby pozwoliła wziąć srebra na zastawę, chcąc to srebro zastawić na zapłatę żołnierską; czego królowna Jejmość pozwoliła, wyjawszy to srebro, które król pan zmarły testamentem odkazał dworowi swemu na zapłatę i za nagrodę służb pocziwych.

Książę słuckie przyjechawszy na elekcyą, domagał się miejsca w Radzie, chcąc zasiadłszy wotować, którego mu panowie litewscy mocno bronili; odłożono to do króla przyszłego; książęcym statutem polskim należeli, że książęta w Radzie być nie mają ani nie mogą. A że to prawda, o tém

(1) iudicium ordinarium.

miejscu księcia słuckiego, pytaj się w litewskich sprawach, tam się o tém dowiesz; ja to tu opuszczam, bo tego baczę tu być nie potrzeba.

Zatém we wszystkich województwach było napominanie i nakoniec postanie do wielkiego koła, aby przesłuchali i karali takich, którzyby skradli dobra Rzplitej, zwłaszcza z dworu królewskiego, jeśliby tam co takiego było zginęło, i o inszych rzeczach, aby dwór dawał sprawę podług onej skargi uczynionej na konwokacyi. Wysadzono deputaty wielkiego koła panów Rad, wysadzono i szlachty pod inszy namiot; i tam gdy zasiedli panowie deputaci rozkazano dworowi znowu czytać onę skargę, aby na każdy artykuł opisany każdy aby odpowiedział; był zawołan Czarnotulski i Wilkocki, aby dali taką sprawę jaką mieli o śmierci pana zmarłego: „gdyż panowie towarzysze wasi na was się referują.”

### RZECZ JEDNEGO DWORZANINA.

Wielmożni a mnie mościwi panowie! Dworzanie towarzysze moi, na przeszłej konwokacyi warszawskiej referowali się przed Waszmościami na mnie, jakoby ja wiadomość miał mieć, że Jego Królewska Mość pan nasz na truciznę i czary <sup>(1)</sup> umrzeć miał. Ja tyle ile wiem tak powiadam, że pan przez czary <sup>(2)</sup> umarł, i bym na to nie pomniał i tego nie przestrzegał, że pan powinien wcale wiarę swą poślubioną (ręki moi podaniem) zachować, umiałbym Waszmościom o tém sprawę dać; abowiem służący panu podług woli i potrzeby jego, gdyż i przez niedowcip rozumu i przez młode me lata znacznie służyć nie mógł Rzplitej, jednak mogłoby się to pokazać, że lepiej i pobożniej służyć małe mając opatrzanie umiał, niż kto inszy których szczęście i łaska pańska wyniosła. Ale jakom się zwykł w swój cnocie i dobrej sławie kochać, tak się równie u drugiego kocham; i owszem, aby kto nie rozumiał żebym kiedy Jego Królewskiej Mości w rzeczach nieprzystojnych służyć miał, tedy i tu publicznie i prywatnie gotowem to wszystko pokazać nie słowy tylko ale i pismem ręki króla pana mego, w czém do mnie pisał; a nakoniec i listy kasztelańskie mam przy sobie.

Na tę rzecz wszyscy wotowali, aby publicznie o tém wzięli sprawę, jako pan zmarły; bo nie rozumieli i nie spodziewali się, aby był kiedy król listem swym o zdrowiu pisać swym miał do tego to Czarnotulskiego.

Dał tedy taką sprawę, którą tu krótko opisuje. Król pan zmarły od dawnych czasów był czarami ztrąpiony od białychgłów, a latając zdrowie swoje używał we dwie, a we dwie lecie, lekarstwa białychgłów,

(1) intoxicatio et incantationibus; (2) incantationibus.

z których jedna ukradła jedną sztukę pewnej rzeczy, która bywała na golém ciecie, druga też ukradła czareczkę bursztynową, której z dobrą wolą nie chciała wrócić, i owszem nadeptawszy w sztuki ich pogruchotała, tak jakoby się jęł jaki kasek tej czarki dostał, czémby pana suszyć miała. I pokazał to jawnie. A dla lepszej wiary pokazał list królewski ręką królewską własną podpisany i pieczęć małą sygnetową, który głosem pan wojewoda sandomierski czytał przeczedszy tytuł na wierzchu, należący temu to Stanisławowi Czarnotulskiemu; z którego pisma to wszyscy poznali, że tak było jako powiadał; pokazał i drugi list Chodkiewicza kasztelana wileńskiego, którego pan zmarły także w tej posłudze używał, z którego listu też się jasnie pokazało, że nie inaczej było, jedno jako powiadał; zaczęli wszyscy i list mieli otworzyć, zwłaszcza ci, którzy nie wiedząc nic takiego pewnego i prawdziwego na tego Czarnotulskiego tylko z domniemania, uczynili go świadkiem; i gdzieby tego był nie dowiódł, żeby był sam w tém został. A to była praktyka pewnych wielkich znacznych ludzi, którzy się tém obchodzili przeciw królowi zmarłemu i za ich sprawą pan musiał tak być odkryty, czego potem sami bardzo żalowali ale po czasie. Bo ztąd to każdy znać może sprawiedliwie, że inaczej nie jest, bo mogąc tej lotrynie jasnie karać, na którą miał pewny dowód, zaniechano wszystkiego uchodząc głębszego lasu, iżby się zaniejsze i możliwe domy nie mazały. Owa nikt nie odniósł pociechy z tych, którzy się byli na to udali zelżywość wyrządzić.

Dano winę panom Mniszkom, jakoby oni pieniądze królewskie skraść mieli, wysyłając nocą wozy po śmierci królewskiej z mieszkania swego; bo brat młodszy mieszkał przy królu, drugi był odjechał starszy ożenić się; czego aby prędzej doszli, napanarli się, aby Jakób piwniczny dał o tych rzeczach sprawę, jako ten który odjechał z Knyszyna bez wiadomości ludzkiej, nakładłszy siedm wozów rzeczy, bo iż był chłop a nie szlachcic, tedy inaczej z nim postępowano; jednak dał o sobie tę sprawę, że w niczem winnym nie został, bo odjechał za wiadomością i z dozwoleń urzędnika swego starszego Zalińskiego który go wyświadczył. Dali też i insi świadectwo, że swych wozów siedmi nie miał, ale te wozy co przy nim były, tedy były cudze. Jednak chcąc na nim co wystraszyć, dano go w sekwester Dworzaninowi króla zmarłego Tomaszowi Drojewskiemu. I tak nic się nie dowiedzieli; tylko dał kartę pisaną kto kiedy Giżankę do króla przywiódł, i kiedy brzemienna została, bo temu ludzie nie chcieli wierzyć, aby było królewskie etc. etc.

Drugiego dnia zasiedli panowie deputaci słuchając Mniszków sprawy, od których Jakób Seciǳewski tak powiedział temi słowy: „Jestem na tém: pokaże-li się winność powiniących krwią moich, samem gotów czynić

co dobremu przystoi przeciwko nim. Ale potrzeba uznania, gdyż każdy w Polsce za prawem zasiadł; nie powinien się żaden gołój karcie sprawować; ale niech z Ichmość panów dworzan który wystąpi i niech tego popiera, będą się gotowi sprawować." Ruszyła ta rzecz wszystkich słuchających dworzan, żaden się nie pokazał chcąc tego popierać; w tém pan kanclerz przyszedł i powiedział żartem: „jeśli inszjéj winy nie macie do pana Mniszka, jedno tę, że Giżankę przywiódł, tedy to mała, bo to jest grzech mokry (1); chłopięta na tém (2) po świecie, których to rzecz panią przywieść a trzewiki wytrzcąć." Zatem się rozruch stał, tak iż mało do złego nie przyszło, bo Mniszkowie siła możnych przyjaciół za sobą mieli; przyszła ta rzecz drugiego dnia do wielkiego koła tam tak, że dwór wołał i upominał się, aby była stateczna inkwizycya około pieniędzy zginionych; i nakoniec to z siebie składając Mikołaj Mniszek młodszy brat, ten znał się, że skrzynię odesłał jeszcze za żywota królewskiego Barbarze Giżance, w której było 13 tysięcy czerwonych złotych, na co i ukazał testament ręką nieboszczyka króla podpisany, a o inszjéj skrzyni żadnej nic nie wie. Panowie Rada powiedzieli: że najwyższego sądu (3) nie mamy, trudno abyśmy co mieli sądzić z strony Mniszków; także z Rady powiedzieli, a oni niebożęta mają tak długo w rosole leżeć. A to wszystko była waśń, iż nie każdemu mogli służyć w łasce królewskijéj; druga była, iż siostrę mieli wdowę bogatą, której się napierał jeden Zborowski, a nie dali jej; owa ja którym się zachował i na dworze i w komorze królewskijéj, pod sumieniem mojem zeznać inaczej nie mogę co o tém piszę, aby co miało zginąć, bo wszystkie rzeczy z pokojem wywieziono do Tykocina. Była téż i przyczyna ta: zwłokę czyniąc praktykanci, używając swych fortelów, jedni obietnic iszczenia, drudzy pisma cesarza tureckiego, od którego już po obranym królu przyszło, z niemalém podziwieniem ludzkim, téj sprawy bardzo zatrudnienie wielkie czynili, że do elekcyi nie rychło przystępowali; a drudzy się domniemywali, że to niektórzy umyślnie czynili, aby się szlachta rozjechała; jakoż siła się ich poczęło było rozjeżdżać. Widząc drudzy, że na zwłoki i wytrwaną niektórzy chcą, poczęli akklamacyą czynić na pany, aby do elekcyi przystępowali, inszych rzeczy zaniechawszy do sejmu koronacyi. Widząc panowie, że się rycerstwo cknie i drudzy się z płaczem a żalem rozjeżdżają, dnia trzeciego Maja, już za pomocą Boga Wszechmogącego przystąpią do elekcyi, a tak, aby każdy w swoim województwie był; a tam już radzili o panu którego nam Pan Bóg da za zgodném zezwoleniem; woźny za rozkazaniem panów Rad obwołał to, miejsce wszędy czyniąc, każdemu w wiadomość.

(1) peccatum aquaticum; (2) t. j. na to są; (3) supremum iudicium.

Nazajutrz tedy zjechali się każdy do swego województwa. Tam księża biskupi uczyniwszy cudne przemowy do wszystkich stanów, napominali, aby na pomoc wzięli Imienia Pańskiego, śpiewając jednostajnymi głosy, wzywając Ducha Świętego przez pacierze, przez modlitwy, aby Pan Bóg błogosławić raczył tę sprawę chwalebną ku czci i ku chwale Imieniu Jego Świętemu, a nam ku osobliwój pociesze, etc. etc. Zatem wszyscy w swych województwach śpiewali i modlili się. A dokończywszy śpiewania i modlitew, zasiadł każdy swe miejsce, a panowie deputaci opowiadali wszem województwom kandydaty albo kompetytory którzy się starają o królestwo, jakieby i pożytki z tym kompetytorem Koronie przypaść miały. Co ja tu opuszczam, gdyż wyżjéj w oracyach snadnie poznać możesz. Potém panowie senatorowie każdy w swych województwach wotowali, potém urzędnicy ziemscy, dygnitarze, potem szlachta, których wot nie wszyscy ba i żadne tego dnia odprawić nie mogli. Ale gdy już dokończyli wot swoich, jedni z województw swoich na piśmie tego podawali kogo obierali, a z drugich téż województw tedy spisywali, a z każdego województwa pewne osoby obrawszy, stali do wielkiego koła, gdy się już wszyscy panowie w swych województwach poodprawowali. A tam dopiero odniosszy swych województw, słuchali panowie deputaci wot wielkiego koła, jednak panom deputatom województw tak było zamierzono, aby tam nie stanowczo nie mówiono, ale żeby ciż deputaci odnosili z wielkiego koła do mniejszych kół, panom braci swjéj. I tak się téż zachowali; tylko oddali panu kanclerzowi spiski wszystkie województwa z swoich kandydatów, wyjąwszy województwo poznańskie, sieradzkie, sandomierskie, tego się po nich domagały, aby im to jasno pokazali, jeśli pożyteczniejszy swój albo cudzoziemiec. Na to im odpowiedziano: o tém dysputować nie chcemy, bo by to czas nie mały wzięło i zatrudnienie; już Waszmość mianujcie kogo Waszmość chcą.

Ósmego dnia maja ze wszystkich województw spiski czytano w kole wielkim, po województwach; z poznańskiego, sandomierskiego, krakowskiego, sieradzkiego, poddali te kandydaty: Szweda, Ernesta, księżę pruskie, pana z Rozemberka, wojewodę wileńskiego, ruskiego, podolskiego, inowrocławskiego, kaliskiego, sieradzkiego, starorostę żmudzkiego, pana gnieźnieńskiego, gdańskiego; kasztelany: pana Czarnkowskiego generała Wielkiej Polski Zbąskiego, Abrama Słupskiego Badurę.

Księstwo mazowieckie, wszystko zdanie swe zgodne na piśmie poddali na księżę Andegawęnskie brata króla francuzkiego, a tam poznać było, że to praktyka była, iż drugi co mówił nie wiedział; a młodszym a chudszym braci swjéj, aby się nie rozchodzili, jedno aby wrzeszczeli, tedy chowano ich na strawie dając im po dwa grosze na dzień, w rzeczy

z miłości chrześcijańskiej; ale się to potem inaczej pokazało, bo dali się ubodzy sitarze zwiósć mlóskowski Leśniowolskiemu, który kilka razy z Francyi przyniósł był listy tu do panów, tak do Polski jako i do Litwy, a zwłaszcza Zygmunt Wolski kasztelan czerski a starosta warszawski; ten był tego wielką przyczyną, bo o tém otwarciu (1) i mawiał i otwarciu (2) się tém chlubił. Kiedy przyszło do księstwa Litewskiego, pan starosta żmudzki od wszystkich powiedział: na kogo się Waszmoście wszyscy zgodnie zezwolicie, na tego my radzi zezwolemy. Domagano się po nich aby się deklarowali; wyszli zatem panowie litewscy i szlachta z namiotu wielkiego na rozmowy; w których mała była chęć do brata króla francuzkiego, bo mieli większą chęć do Moskiewskiego, jedno iż nie przysłał; snadnie je tym panowie odprawili, iż tam próżno patrzeć z tego kąta, gdyż on nami wzgardził. A panowie ich przedniejsi dwaj, Radziwiłł wojewoda wileński a Chodkiewicz starosta żmudzki, ci namawiali koniecznie szlachtę, aby na księżę Andegaweńskie przyzwolili; jakoż z tym przyszli do namiotu wielkiego z wielkim orszakiem ludu, od których pan starosta żmudzki imieniem wszego księstwa Litewskiego powiedział zgodne głosy na Henryka księżę Andegaweńskie; a tu się już odprawili kandydaci ze wszech województw.

Zawołali zaś potem, aby się też deklarowały miasta, a zwłaszcza Gdańsk. Powiedział ksiądz krakowski: posłowie gdańscy przyjechali tu do miasta za mierzoną mocą; dali im na piśmie, aby zezwalali na Ernesta, Moskwiczyzna, Piasta; na Francuza aby nie zezwalali. Ci posłowie posłali do panów Rad swoich, opowiadając im, że się wszystka Korona zgadza na Francuza i tak się spodziewają, że będą od swych panów codzien naukę i pozwolenie mieć; ale się mnie zda, że z tym ich nie potrzeba czekać.

Obruszyło to pany i szlachtę, że Gdańszczanie taką władzę sobie przypisują, a prawie już na ratuszu króla nam obrali; ale by najlepiej te pany posły opatrzeć, bo to ich sama sprawa, oni tam są pryncypałowie w każdej sprawie. Jechali posłowie gdańscy wczas nie czekając konkluzji.

Gdy się już spiski przeczytały ze wszystkich województw, były mowy jako dalej postąpić, jeśli wszyscy panowie Rady mają wotować na to co słyszeli. Biskup kujawski podał taki środek, żeby obrać deputaty po trzech, z strony każdego kandydata, którychby korzyści i niekorzyści przed nami opowiedzieli i któryby z tych kompetytorów był pożyteczniejszy Koronie. A przedsię ktoby się chciał do tego przymówić, wolno to będzie uczyniwszy sobie słyszenie. Podobało się to wszystkim.

(1) aperte; (2) aperte.

Obrano trzech deputatów z strony Ernesta: księdza biskupa plockiego, wojewodę kaliskiego, pana lubelskiego.

Z strony Francuza: księdza biskupa kujawskiego, pana wojewodę sandomierskiego, pana gdańskiego.

Z strony Szweda: wojewodę krakowskiego, podolskiego, rawskiego.

Z strony Piasta: pana wojewodę inowrocławskiego, pana gnieźnieńskiego.

Gdy się to skończyło, że deputaty obrali, pan Zamoyski starosta bielski, zjednawszy sobie słyszenie powiedział: Akt ten chwalebny odprawuje się porządkiem uczynionym na konwokacyi, wedle którego ma się dźiać wszystko. A tak, któryby z Ichmościów mianowanych Piast, był wdzięczen tego mianowania, niechże na stronę odejdzie powiedziawszy za sobą korzyści Rzplitej tak, jako uczynili posłowie od cudzoziemskich kompetytorów: tego się wszyscy chwycili.

Pan wojewoda kaliski który też był mianowany Piast, powiedział: Rozumiem to o Ichmości panów a braci łaskawych, że to uczynili dobrem sercem, rozumiejąc o mnie dobrze, za co ja Ichmościom dziękuję. Ale iż to urząd tak zacny i wielki nie jest mojej *wokacyi*, proszę nie miejcie Waszmoście za złe, że się z tego wymawiam. Tym sposobem i drudzy mianowani uczynili i nie chcieli tak wielkiego brzemienia na się wziąć. Takową sprawą uczynili Piastowi pogrzeb za trzy godziny; byli niektórzy, że się nie chcieli z nim kwapić do grobu i by byli mogli radzi-by go byli skrzeszyli (przesłał Pan Bóg cud czynić).

Deputaci z strony Ernesta poczęli korzyści wyliczać, gdyby był za pana wzięty, które ja tu opuszczam, tylko biskupa plockiego mianuję który był deputatem strony Ernesta; z strony Francuza ksiądz kujawski, z strony Szwedzkiego wojewoda krakowski i wojewoda podolski, przeciw którym starosta żmudzki; na co pan wojewoda podolski staroście żmudzkiemu odpowiedział, że słusznie chwalił postępkę króla szwedzkiego i dobrze się im sam przypatrył. W której rzeczy swój także uszczypliwie mówił przeciwko staroście żmudzkiemu, zaczął się być obrazil ten Belzebub, jednak zezwolił na księżę Andegaweńskie; a niż oracyi swój dokończył noc zaszła, rozjechali się nic nie konkludując, bo się były tamte województwa nie zgodziły.

Gdy się panowie odprawili z deputacją, chcieli niektórzy, aby już zaraz osoba była mianowana na królestwo ta, za którą widzimy większe korzyści i na którego się większa część zgadza; drudzy temu byli na upór powiadając, żeby to nie był wolny obiór kiedyby większa część obierała, i szłaby ta *sequela* na potem była kiedyby pan był obieran od jednej części a nie od wszystkich wedle przywilejów; ale próżno wieść

spory. A też tu sami postanowić nie możemy, bez tamtych drugich braci naszych, którzy w województwach; odnieśmy im to cośmy tu słyszeli do województw i będziemy się o to starać, aza da Pan Bóg na jedną osobę się zgodzimy; i tak się też ma dziać wedle postanowienia na konwokacyi. Zatem ruszyły do województw z namiotu wielkiego jedno te województwa, które po kilku kandydatów mianowały; insze które były zgodne na Francuza, nie wychodziły; te województwa wyszły: krakowskie, poznańskie, sandomierskie, ruskie, podolskie; w ruskiem podolskiem prędko się zgodzili na jedną osobę księżę Andegawęńskie; drugie województwa nie mogły się tak prędko na jedną osobę zgodzić, posłali posły od siebie do tych co w namiocie byli, aby ich czekali; opowiadając to, że między się sobą racyami ucierają i da Pan Bóg zgodnie z jedną osobą, tu przyjdą; czekano ich w tém, aż noc prawie zaszła.

Posłano tegoż dnia nocą po posły francuzkie.

W poniedziałek świąteczny, dnia 11 maja, niewiadomo za czyją sprawą djabeł nasiał kłólu, abowiem już było do tego przyszło bardzo rano, prawie do końca chydząc wojewodę krakowskiego, jakoby on chciał przez moc króla obrać i jego mianować nad wolą inszych powiadając, że i działa w lesie zasadził i poczet zbrojno miał gotować; zaczęła była nie mała trwoga, a taka, że panowie senatorowie zbroje na się tajemnie kładli, a poczty wysłali tak, jako do potrzeby panięta szlachta z hakownicami, rusznicami etc. Działa też starosta żmudzki zasadził ku wielkiemu namiotowi i około namiotu; ze trzech stron czoło ludzi postavili z hufcami posilnemi, tak, jako do potrzeby; w czém krzywdę wielką czynili wojewodzie krakowskiemu, bo się to prawdą nie okazało; za którą trwogą wojewoda krakowski i pan krakowski, i wojewoda podolski, nie przyjechali do namiotu, uchodząc trudności i zamieszania wielkiego; gdyż i województwa były w tych kupach. Te hufce szykowali u wielkiego namiotu wojewodowie, wileński, sieradzki, sandomierski. A uszykowawszy dali sobie znaki choinką za czapkami, albo szyszakami, a sami panowie Rady odjechali do namiotu poruczywszy ten lud w sprawie Janowi Zborowskiemu i Latałskiemu; i ztamtąd panowie Rada jechali do Grochowa: ksiądz biskup krakowski, wojewoda łęczycki, kasztelan sandomierski sanocki; i zastali w Grochowie te pany: pana krakowskiego, kasztelana i wojewodę województwa podolskiego, inowrocławskiego; kasztelany: gnieźnieńskiego, bieckiego, międzyrzeckiego etc. i szlachty bardzo wiele z województw: krakowskiego, poznańskiego, sandomierskiego etc., pytali się u nich przyczyny czemu nie są spólnie, radząc im, aby jechali do koła a wespół radzili.

Dali tę przyczynę, że kiedy z nich który mówił a nie wedle czyjej myśli, akklamacye zaraz czynili i już tak sposobili, skoro jedno chustką, czapką, albo ręką dał znać, wnet krzyknęli, nie chcąc nas słuchać, co który z nas w pośrodku mówi. I o tamtém zbieraniu dawali też tę sprawę, że je nie słusznie zbierali; „bo my tu o tém nic nie myślemy; otóż my tu są wszyscy tak, jako nas Waszmoście widzicie; patrzcie na naszą gotowość, jeśliśmy się osadzili takim orszakiem ludzi i strzelbą taką o jakiej tam wiemy. A co się tknie byśmy tam mieli do Waszmościów do koła jechać, tego nie uczynim dla wielu przyczyn, z których ta jest jedna, że się to nam dziać nie miało, abyście byli bez nas posłali po posły francuzkie. Co się tknie o osobę, zgadzamy się z Waszmościami na księżę Andegawęńskie, ale żeby pan nie był publikowan, aż pierwój społem około artykułów traktować, przysięgą królewską zapieczętować artykuły konfederacyi. Jakoż z tém poszliśmy do namiotu posły od siebie, ale sami nie pojedziemy.” Odnieśli to do panów do namiotu, co sprawili w Grochowie; w namiocie panowie nic nie radzili. Przyjechali posłowie od panów z Grochowa do namiotu pana kasztelana międzyrzeckiego: biecki, podkomorzy krakowski, chełmski, starosta kazimierski, starosta sandomierski, Stanisław z Górki Dębiński. Pan międzyrzecki począł mówić temi słowy, żalując tego, że się to dzieją zbierania takowe i mniemania rozmaite; dawał też sprawę, że nie myślał żaden z nich o żadném zbieraniu i przyczynę nieprzyjechania, że kiedy z nich który co mówił, akklamacye były wielkie, jako przez pana sandomierskiego wskazaliśmy, że się na osobę zgadzają; tak i teraz przez nas to Waszmościom opowiadają. Ale żeby pan mianowan nie był, aż się to popieczętuje przysięgą królewską artykuły konfederacyi; z posłem traktować, jeśli te artykuły które podaje będzie mógł ziścić, bo się nam zdadzą drugie artykuły, którym król dosyć uczynić nie będzie mógł; ma-li też ten poseł dostateczną plenipotencyą, dowiedzieć się; poseł francuzki, aby tu przysiągł, że to król obrany przed naszymi posły tam poprzysięże, co tu między sobą postanowimy, i potem przy koronacyi aby znów przysiągł. Pan wojewoda sandomierski podziękował panom posłom, i tamtym co w Grochowie, że się Ichmoście zgodzili. Na akklamacyą powiedział: „jest się zaprawdę czém obrażać i wszystkich nas to boli; zabiegając temu, aby więcej nie były, użyliśmy Ichmość panów braci młodziej, aby na stronie stali i myśmy tu jedno sami osobami swemi przyjechali. To też Waszmoście raczcie wiedzieć: przed przyjściem tu Waszmościów, ślali do nas bracia nasi prosząc, aby już dnia dzisiejszego pan być miał. A iż to (powiedzieli) niektórych obraża, jakoż jest, co te akklamacye, tedyśmy tu w koło wielkie nie przyjechali. A tak my Waszmościów prosimy, raczcie Waszmoście do nas przyjechać, a Ichmościów

Waszmoście od nas proście, aby raczyli przyjechać. Ksiądz arcybiskup gnieźnieński pytał panów posłów, którzy przyjechali od tych co w Grochowie byli: „jeśliże już Waszmoście tam wszyscy zezwalacie na brata króla francuzkiego?” powiedzieli posłowie, że wszyscy zgodzili się i zezwolili na brata króla francuzkiego Henryka ksiązę Andegaweńskie; „ale żeby pan nie był mianowan, aż się temu wszystkiemu dosyć stanie, z czém nas do Waszmościów posłali.” Powstawszy ksiądz arcybiskup: „gdy się Waszmoście zgadzacie na jedną osobę Henryka ksiązę Andegaweńskie, tedy go ja mianuję za króla polskiego.” Amen krzyknęli, huk się stał z rusznic, z dział. Skoro się trochę uciszyło, pan międzyrzecki pytał panów Rad jeśliże za wiadomością i rozkazaniem mianował ksiądz arcybiskup króla, używając tego z żalością, że się to bez drugich braci naszych stało, którzy tu nas posłali z tém, że oni już na tę osobę zezwolili etc.” Pan wojewoda sandomierski i łączycki powiedzieli, żeśmy na to nie zezwalali, ani za rozkazaniem naszym tego miał; drudzy panowie milczeli. Ksiądz arcybiskup rzekł ku panu wojewodzie sandomierskiemu: „nic mi do Waszmości; témże téż pan wojewoda jemu zapłacił: „i mnie do ciebie i na tobie nic.” Pan międzyrzecki, za temi słowy jął ręką kiwać, mówiąc: „książe! książe!” potem się porwali panowie do hamowania mitygując obie strony, powiadając, że ksiądz arcybiskup dwakroć chłopię bo stary; furja ta księdza arcybiskupa to sprawiła, że zaraz poczęli konfederacją i artykuły pieczętować, i tém trochę się uspokoili. Jednak nie mogli zapieczętować wszystkiego, rozjechali się z pola z rozpuszczeniem wielkiej strzelby.

We wtorek dnia 12 maja, dwoja Rada była przez rozerwanie które trwało do piątku: jedna w Grochowie, druga w namiocie wielkim; na co ludziom przykro było patrzeć. Starali się panowie, jako pan krakowski, pan sandomierski, pan sanocki, aby przywiedli do zgody i często się przejeżdżali do Grochowa; w tych téż dniach mawiali rzeczy potrzebne i pieczętowali konfederacją i artykuły przysięgą królewską; brali to sobie Grochowianie za krzywdę, że bez nich pana mianowano, gdyż oni się już przyzwolili na tę osobę, nie przyjmując téż tego za mianowanie, co ksiądz arcybiskup mianował; i nie jego urząd króla publikować jedno marszałków.

We czwartek posłali panowie z namiotu do Grochowian księdza krakowskiego, wojewodę łączyckiego, pana sandomierskiego, pana sanockiego, prosząc i napominając, aby przyjechali a wespół radzili, nie rozrywając się; w końcu gdzieby się namówić nie dali, powiedzieli im, że już bez nich rzeczy zaczęte kończone będą jutro w zamku, bo się na to wszyscy zgodzili, aby w zamku się dokończywało.

Po długich namowach dali się do tego przywieść Grochowianie, że zezwolili zjechać się spolu, ale w polu do namiotu wielkiego; powiedzieli: „akt ten gdzie się zaczął, tam się ma skończyć.”

W piątek panowie do Rady poczęli się zjeżdżać na zamek wedle postanowienia wczorajszego, ale iż Grochowianie nie chcieli na zamek jechać, jedno do namiotu przyjechali, jechali panowie z zamku do namiotu do nich; tam się już chwałą Bogu wszyscy zjechali. A iż już wszystkie rzeczy zgodnie postanowione były, nie bawili się niczém, deputaty obrano księdza krakowskiego, wojewodę krakowskiego, wileńskiego, podolskiego, sandomierskiego, pana gdańskiego; z rycerstwa po jednemu z ziemi dla traktowania z posłem francuzkiem około artykułów. Deputaci jechali zaraz do posła francuzkiego, do miasta dla traktowania; byli tam na deputacyę w noc, godziną nie mogli się odprawić.

W sobotę panowie deputaci rano zjechali się do posła francuzkiego dokończywać traktatów zaczętych; byli tam do południa; odprawiwszy się z posłem zjechali się wszyscy do namiotu; już było z południa. Deputaci co sprawili u posła francuzkiego opowiedzieli, iż zgodę przynieśli: nie mieli co do tego mówić. Posłowie francuzcy byli w namiocie inszym, na to im przygotowanym niedaleko wielkiego namiotu. Gdy już był czas, posłano po nie. Skoro posłowie weszli w namiot wielki, powstali przeciwko nim wszyscy i dano im miejsce między księdzem arcybiskupem a biskupem krakowskim; po maléj chwili powstawszy arcybiskup uczynił do nich rzecz; po skończeniu oracyi poszli posłowie, aby przysięgę uczynili na artykuły do stolika, który stał w pośrodku namiotu. Pokłękneli trzej posłowie francuzcy, panowie przystąpiwszy się, stali. Wydawał posłom przysięgę ksiądz krakowski z karty. Gdy przyszło około konfederacyi, marszałek koronny wydawał przysięgę. Arcybiskup protestował się, że na tę konfederacją nie zezwala. Po skończeniu przysięgi posłowie szli na miejsce swe. Potem pan wojewoda krakowski powstawszy, jako marszałek wielki pytał głosem wszystkich w obec, jeśli wszyscy zgodnie zezwalają i obierają sobie za króla Jegomość ksiązę Andegaweńskie Henryka brata króla francuzkiego. Krzyknęli wszyscy. Potem pan marszałek tenże taką rzecz uczynił, „iż to jest sprawa milego Boga a przejrzenie jego Święte żeśmy za łaską Jego Świętą obrali zgodnie pana a króla Jegomość ksiązę Andegaweńskie, Henryka brata króla francuzkiego; tedy go ja mianuję za zgodnym zezwoleniem Waszmościów: Henryk z łaski Bożej obran Król Polski, Wielki Ksiązę Litewski etc. etc. Ksiązę Andegaweńskie; którego Panie Boże racz zachować w dobrém zdrowiu i do naszego przyprowadzić: Amen” krzyknęli. Takową rzecz pan marszałek Wielki Litewski z strony Księztwa Litewskiego: „Amen” krzyknęli. Ksiądz arcybiskup

wyrwał się: „dawno jest publikowan nie teraz;” krzyknęli potem wszyscy: „teraz.” Zatem *Te Deum laudamus* śpiewano.

Ruszyli się wszyscy z radością do kościoła do miasta. Śpiewano *Te Deum laudamus*, w organy grano u Fary, we dzwony we wszystkich kościołach dzwoniono, Pana Boga lud chwalił, że dał Pan Bóg króla w zgodzie obrać. Panowie Radni i rycerstwo wszystko byli w kościele u Fary, dziękując Panu Bogu za takową zgodę. Arcybiskup gnieźnieński ubrał się w aparaty, kościelne ceremonie u wielkiego ołtarza odprawował, temu aktowi należące.

Już się miało zmiarchać kiedy się te ceremonie poczęły w kościele.

W niedzielę skoro po Mszy, panowie Rady na zamek do rady się zeszli, dokończywali w zamku już zaczętych rzeczy i posły obierali do Francji po króla. Radzili panowie w zamku, aż do środy; we środę panowie się z Warszawy rozjechali obrawszy posły: księdza poznańskiego, wojewodę sieradzkiego, kasztelana wojnickiego gnieźnieńskiego, międzyrzeckiego, sanockiego, racieńskiego, pana Radziwiłła, marszałka promskiego, pana starostę belzkiego Kazimirskiego, pana Zborowskiego i Jana Tomickiego.

Od cesarza tureckiego Czausz przyjechał z tym listem który wyżej jest opisany, ale już był król obrany; jednak poselstwo sprawował, i ten list podał; o którym inaczej nie rozumiano, jeno iż z tych któryś chciał być Piastem.

PRZEDŁOŻENIE LISTU PISANEGO

PRZEZ NIEZWYCIEŻONEGO CESARZA TURKÓW,  
DO JAŚNIE WIELMOŻNYCH, SZANOWNYCH, WIELMOŻNYCH  
I PRZEZACNYCH PANÓW POLAKÓW.

Non clam vos est, Reverendissimi, Illustres Principes, Episcopi, Illustrissimi, Spectabiles, ac Magnifici domini atque egregii fideles, principatum et regiam dignitatem nemini nisi divinitus dari, et illud quoque ex sola misericordia Dei omnipotentis fieri. Auditur nostrae Caesareae Celsitudini, discordias et contentiones inter vos de eligendo principe, mortuo rege vestro Serenissimo, amico nostro dilecto, esse ortas, ideoque nullum ad hoc tempus usque electum per vos esse regem aut principem. Pervenit autem in aures nostras Caesareas, quosdam vicinos nostros studiose flagitare et poscere officium regium Polonicum, non alio autem fine, quam ut in regna nostra ditioribus Polonicis vicinissima et mutuis limitibus terminata manus inferre possint. Sunt praeterea reges etiam quidam, qui ad portam nostram Caesaream legatos suos miserunt, postu-

Zbiór Pamięt. Tom III.

Nie tajno wam, najprzewielebniejsi, Jaśnie Wielmożni książęta, biskupi, Jaśnie Oświeceni, Szanowni, Wielmożni panowie i przezacne wierności wasze, że rządy i królewską godność człowiek jedynie tylko od Wszemocnego Boga otrzymać może i to jeszcze z Jego miłosierdzia. Doszła wiadomość do naszej Cesarzkiej Wysokości, że ze śmiercią króla waszego Najjaśniejszego i milego nam przyjacielu wszczęły się między wami wielkie niezgody i sprzeczki względem obioru nowego pana, i że z tego powodu dotychczas nie obraliście żadnego króla ani książęcia. Doszło też naszej cesarskiej wiedzy, że niektórzy z naszych sąsiadów, nie dla czego innego urząd królewski w Polsce sprawować żądają i pragną, jak tylko żeby mogli wtargnąć do sąsiednich posiadłościom polskim i wzajemnymi granicami oznaczonych, prowincyj naszego państwa. Inni znowu



lantque a nobis et supplicant, ut aut filiis eorum aut vero fratribus officium nostrum impertire dignemur. Scilicet cum Polonia ab antiquis temporibus imperio nostro fuerit vicinissima et utpote uno pariete determinata, ideo conatus et studium nostrum Caesareum est totis viribus Poloniae excidium molientibus et vim machinantibus resistere, Poloniamque ab hostibus vindicare, ut coloni et subditi partis utriusque sub umbra et protectione alarum nostrarum pace optata frui possint. Quapropter alienum a nobis et inconfederatum neminem judicamus dignum officio regio Polonico. Omni igitur conatu et consilio prudenter nobis studendum censemus, ut ex vobis et Regni vestri stirpibus unum quempiam ad regiam dignitatem et regimen regni eligatis; alieno enim et nobis inconfederato deferri regiam auctoritatem sine dubio periculo imperii nostri, videlicet Moldaviae, Transylvaniae et reliquarum vicinatum imperio nostro junctarum, fere perspicimus. At si ex vobis quispiam in regem fuerit creatus, qui nempe pristinam erga regna nostra declaraverit benevolentiam, concordiaque sincera cum Vayvodis nostris et Begiis cunctis vixerit, multiformes nostras gratias et clementias cognoscetis, quietique et tranquillitati subditorum utriusque partis consulatis. Itaque si secundum votum nostrum Caesareum, coeptum negotium ad exitum perduxeritis, et principem vobis gratum Portaeque nostrae splendidae favent

królowie do Porty naszej cesarskiej wyprawili swych posłów, prosząc nas i blagając, żebyśmy na korzyść ich synów albo braci, pośredniczyć raczyli. Wistocie ponieważ Polska od najdawniejszych czasów do państwa naszego była najwięcej zbliżona i od niego jakoby ścianą tylko przedzielona, jest przeto naszym cesarskim usilowaniem i chęcią wszelkimi siłami przeciw się tym, co zamierzają zgubę Polski, lub jęj ujarzmienie knują, tudzież oswobodzić ją od jęj wrogów, tak, iżby poddani obojej strony pod cieniem i osłoną naszych skrzydeł mogli się cieszyć pożądanym pokojem. Z tęg przyczyny sądzimy, że ktokolwiek jest obcy i nie sprzymierzony z nami, nie jest godzien sprawowania urzędu królewskiego w Polsce, a przeto, że usilnie i przezornie starać wam się wypada, żebyście kogoś z pomiędzy was i rodzin waszego królestwa na godność królewską i rządy państwa obrali; przestrzegamy bowiem, że obcemu i z nami nie sprzymierzonemu, bez narażenia na niebezpieczeństwo naszego państwa, mianowicie Moldawii, Siedmiogrodu, tudzież pozostałych sąsiednich z państwem naszym złączonych prowincyj, oddawać królewskiej godności nie możecie. Gdyby zaś kto z pomiędzy was na króla został obrany, któryby dawniejszą ku państwu naszemu objawiał życzliwość i wszczętęj zgodzie z wojewodami i wszystkimi bejami żyć zechciał, doznacie wszelkiej z naszej strony przychylności i łaski, a dla poddanych stron

tom elegeritis, Deo Optimo Maximo favente in gratiam et benevolentiam nostram Caesaream inseremini, et quicquid a nobis optare sciveritis, felicissime consequemini. Quod si vero discordes inter vos fueritis, alienumque regem vobis elegeritis, procul omni dubio contra votum nostrum agetis; quod ut ne accidat, ex vobis aut Jacobum Uchański virum strenuo ingenio et summa prudentia ornatum, aut Joannem Firley, aut Jazloviecium militari studio illustratum, aut vero quem vobis ex filiis Regni libuerit ad regiam dignitatem elevare debetis, hocque consultius fore vobis sentietis. Quare primum ac fidelis noster Achmet Czausz cum mandato nostro ad vos pervenerit, statim praedictorum dominorum unum quempiam ad gubernationem Regni, postposita omni scordalia et contentione, debetis elevare, elevatumque honore debito venerari obligamini, et totis viribus ad subditorum partis utriusque tranquillam confirmationem conari memineritis. Cavete igitur, ne quid ex debito honore principi delecto desideretur, sed secundum praeceptum Dei honor et obedientia debita exhibeatur. In his omnibus oportet vos diligentes et vigilantes esse, nam si contra votum nostrum Caesareum alienum ad dignitatem regiam ex discordia extolleretis, sine dubio nulla ratio nullave excusatio vestra apud Caesarem Celsitudine nostram valebit. Ideo vos strenuos esse oportet

obojsza zabezpieczycie spokojność. Tak więc, jeśli wedle naszego cesarskiego życzenia rozpoczęte dzieło do skutku przyprowadziwszy, za łaską Boga obierzecie księżęcia wam miłego, a prześwietnęj naszej Porcie sprzyjającego, pozyskacie łaskę naszą cesarską, a czegokolwiekbyście sobie od nas życzyli, dostacie. Gdybyście zaś, w niezgodzie między sobą zostając, obcego sobie króla obrali, uczynicie to sprzecznie z naszym życzeniem; czemu zapobiegając, albo Jakóba Uchańskiego męża dzielnego umysłu i znakomitej roztropności, albo Jana Firleja, albo Jazłowieckiego, który się wojenną odznaczył zdolnością, czy też któregoś z synów Królestwa, kogo wam się podobna, na godność królewską wynieść powinniście, poznacie bowiem, że to będzie dla was z większym daleko pożytkiem. Przeto skoro tylko wierny nasz Achmet Czausz z poleceniem naszym do was przybędzie, natychmiast jednego z pomienionych panów, bez wszelkiej niezgody i sprzeczki, na rządy państwa wynieście, takowemu zaś wszelką cześć oddawać obowiązani będziecie, pamiętając przytém o zabezpieczeniu wszelkim sposobem spokojności poddanych strony obojgęj. Strzeżcie się przeto, żebyście w czemkolwiek nie uchybili w należnym uczczeniu obranego przez was księżęcia, lecz wedle Boskiego przepisu niechaj mu będzie okazywaną wszelka cześć i posłuszeństwo. W tém wszystkiém trzeba wam być wielce gorliwymi i ostrożnymi, albo

tet, ut diligentia omni hoc in negotio officium regium inter vos deferatur.

wiem gdybyście wbrew naszemu cesarskiemu życzeniu, nie mogąc się zgodzić, obcego na godność królewską wynieśli, możecie być pewni, że żaden powód, żadne tłumaczenie z waszej strony, nie będzie miało znaczenia u naszej Cesarskiej Wysokości. Trzeba wam być przede wszystkim bardzo obrotnymi w tej sprawie, żeby pomieniony urząd królewski rychło jednemu z was został oddany.

Valete feliciter.

Datum Constantinopoli, in feria 4 ante festum Paschae, Anno Domini 1573.

Bądźcie zdrowi i szczęśliwi.

Dan w Konstantynopolu, w piątek przed świętem Wielkiejnocy, roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego siedemdziesiątego trzeciego.

## PRZYWILEJ.

Nos consiliarii Status, nobiles atque Nequites regni Poloniae gentis utriusque, tam Polonicae quam Lithuanicae, nec non et ex Russia, Prussia, Samogitia, Masovia, Livonia, et aliis omnibus provinciis atque terris ad hanc Rempublicam spectantibus, id nobis praecipue per hoc scriptum sive diploma nostrum cavemus, ut hic futurus Princeps ac dominus noster recens a nobis electus debeat ac teneatur nobis tribuere privilegium seu litteras, quibus articuli infrascripti, jura et praerogativas quasdam nostras in se continentes, confirmentur et approbentur, in hunc qui sequitur modum:

Henricus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae dominus, nec non Andegavensis, Bourboniorum et Alvernorum Princeps etc. Significamus tenore praesentium quorum inter est universis et singulis quidem, Consiliariis ac Senatoribus, quam Nobilibus et statibus regni Poloniae atque Magni ducatus Lithuaniae,

My Rady Stanu, Szlachta i Rycerstwo Królestwa Polskiego, narodów tak polskiego jako i litewskiego, nie mniej z Rossyi, Pruss, Żmudzi, Mazowsza, Inflant, tudzież ze wszystkich innych prowincyj i ziem do tej Rzeczypospolitej należących, to sobie głównie niniejszém piśmie czyli dyplomem zastrzegamy, aby przyszły nasz książę i pan świeżo przez nas obrany był obowiązany dać nam przywilej czyli pismo, przez któreby niżej wyrażone artykuły zawierające w sobie pewne nasze prawa i prerogatywy, zostały uznane i zatwierdzone, a to w sposób następujący:

Henryk z Bożej Łaski Król Polski, Wielki książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki pan, tudzież Andegawski, Burbonu i Alverni książę etc. Wiadomo czynimy niniejszém piśmie, komu o tém wiedzieć należy, wszystkim w ogóle i każdemu z osobna, Radom, Senatorom, Szlachcie i Stanom Królestwa Polskiego i Wielkiego książ-

Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Woloniae, Podlachiae, et aliorum dominiorum, quia non debemus nominare, eligere aut electionem indicare, vel quemcunque alium modum tentare instituendi et designandi domini sive regis successoris nostri, idque ob eam causam, ut post decessum nostrum et successorum nostrorum libera et illaesa electio regis statibus et ordinibus regni maneat; quamobrem neque titulo haeredis, regibus Poloniae antehac solito, nos aut successores nostri posthac utemur.

Quoniam vero inter amplissimi regni Poloniae atque Magni ducatus Lithuaniae aliorumque dominiorum ad Regnum pertinentium incolae in religionis negotio est quoddam dissidium, et ne ex hac occasione aliquando (quod absit) seditio vel tumultus aliquis oriatur, caverunt sibi nonnulli incolae ejusdem Regni, confoederatione singulari inter se facta, ut hoc nomine dissidii scilicet religionis pax illis servetur; quam etiam nos illis spondemus atque confoederationem ipsam juxta ejus contenta perpetuis temporibus nos servaturos promittimus. In negotiis vero Reipublicae, personam atque dignitatem nostram attinentibus, ut pote in expediendis ad externos principes legationibus ac ipsis vicissim ab eisdem audiendis, in conscribendis item adversus aliquem Regni hostem militibus, nihil nos un-

twa Litewskiego, Rusi, Pruss, Mazowsza, Żmudzi, Wołynia, Podlasia i innych posiadłości, iż za żywota naszego my i potomkowie nasi królowie polscy i ciż wielkie książęta Litewskie, Ruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Kijowskie, Wołyńskie, Inflanckie i innych państw, nie mamy mianować ani obierać jakiego składać żadnym sposobem ani kształtem wymyślonym króla, na państwo sukcesora naszego sadzać, a to dlatego, aby zawdy wiecznemi czasy po zejściu naszym i potomków naszych wolne obieranie zostawało wszem stanom koronnym; dla czego i tytułu dziedzica używać nie mamy ani potomkowie nasi królowie polscy.

A iż w tój zacnej koronie narodu polskiego i litewskiego, ruskiego, inflanckiego i innych, nie mało jest różnowierstwa, przestrzegając na potém jakich sedycyi i tumultu, z tój przyczyny rozerwania albo niezgody w religii, warowali to sobie niektórzy obywatele korony konfederacją osobliwą, że w tój mierze w sprawie religii mają być w pokoju zachowani; którą my obiecujemy trzymać w pokoju czasy wiecznemi. A w sprawach koronnych, które się dotykać będą osoby naszej i dostojenstwa naszego poselstw do krajów cudzych wysyłanych i cudzych także poselstw słuchania i odprawowania, wojsk jakich albo żołnierzków zbierania albo przyjmowania, my i potomkowie nasi nie zaczynać i czynić nie mamy bez rady Rad koronnych obojga narodu, spraw sejmowi należących w niczém nie naruszając;

quam neque Serenissimos successores nostros absque consilio et consensu dominorum utriusque gentis consiliariorum attentaturos (res et negotia comitiis Regni publicis attentantia propterea nihil probantes) utique eas legationes quae nonnullae ad Rempublicam spectarent ac pro ratione temporum et necessitate rerum expediri poscerentur, tales omnes semper vobis expedire licebit, cum consiliariis nostris, qui tontum praesentes adfuerint.

De bello sive expeditione illius publica sive generali, nihil nos auctoritate propria absque consensu omnium Regni ordinum statuere posse, neque in ipsa expeditione exercitum extra fines Regni, sive petitione nostra regia sive solutione quinque marcarum super hastam, sive etiam alia quavis ratione educere debere, pro nobis et Serenissimis successoribus nostris verbo nostro regio promittimus. Quando vero ex decreto comitiorum publico expeditionem publicam generalem fecerimus, utique non diutius quam duobus septimanis in loco tali expeditioni atque illius congregationi ulterius restium litteris per nos assignato, subditos nostros detinebimus. Quodsi autem consentientibus omnibus ordinibus extra fines Regni subditos nostros educere vellemus, atque illi ipsi ad id libere consentirent, tum unicuique illorum, nemine excepto, tam equiti quam pediti ad expeditionem generalem bellicam de jure communi obligato debemus numerare 5 marcarum pecu-

a wszakoż te poselstwa, któreby się Rzeczypospolitój nie dotykały a mogły być wedle ich czasów i potrzeb odprawowane, tedy mamy i będziemy mogli zawsze odprawować, za wiadomością panów Rad koronnych obojga narodu, którzy przy nas mieszkać będą.

O wojnie albo o ruszeniu pospolitém nie zaczynać nie mamy mimo pozwolenie sejmowe wszech stanów, ani za granice koronne obojga narodu rycerstwa koronnego wojennym obyczajem wywodzić żadnym obyczajem ani prośbą naszą królewską, ani placeniem pięciu grzywien od włoczni, my i potomkowie nasi królowie polscy nie mamy, i słowem naszym królewskim przyrzekamy. Wszakże jeśli byśmy za uchwałą sejmową ruszenie pospolite uczynili, jednak nie dłużej dzierżyć mamy podanych naszych na miejscu tam, kędy im wiciami ostatecznemi to jest listy wojennemi czas i miejsce naznaczymy, jeno dwie niedzieli. A jeśli byśmy za pozwoleniem wszech stanów za granice poddane swe wywieść chcieli, a oni nam tego dobrowolnie pozwolili, tedy na każdego z osobna jezdnego żadnej osoby nie wyjmując, tamże szlacheica pieszego wojnie służyć powinniśmy, powinniśmy im dać niż się z granicy ruszymy po pięci grzywien. A nie mamy ich dłużej

niae antequam fines Regni exiverint, et hoc tali stipendio non diutius eos in militia detinebimus tantum in unum quartuale, Regni exercitum autem hunc non dividemus in partes tam magnas quam parvas. Quod si autem intra duarum septimanarum spatium ultra fines Regni non fuerint a nobis ducti, utique diutius per nos detineri non poterint, sed licebit illis ad sua libere reverti. Tempore autem belli ac expeditionis, generalis omnes sumptus ad rem bellicam necessarios, puta tormenta bellica, pulverem tormentarium, jaculatores, custodes, speculatores, pedites, et alia id genus quae usus belli poscet, nostris pecuniis providere debemus.

Fines regni et omnium dominiorum ad Regnum pertinentium, ab incursionibus hostium praesidiis atque omni munitionis genere impensis nostris muniri tenebuntur, quarta redituum parte, secundum Regni statuta, integre reservata.

Saepe numero etiam evenire solet, ut in tanta senatorum multitudine, qualem regnum istud habet, sententias in publicis deliberationibus varias discordesque fieri contingat. Nos itaque pro nobis atque Serenissimis successoribus nostris verbo regio pollicemur, nihil unquam nos privato arbitrio et autoritate nostra in tam variantibus sententiis conclusuros, sed id modis omnibus curaturos, omnium rationes diligenti iudicio perpendendo, ut ad unam reduci possint sententiam; quod si fieri nequiverit, quod

trzymać na żołdzie tych pięciu grzywien jedno ćwierć roku, rozdziału żadnego na części wojsk tak wielkiego jako małego między niemi nie czyniąc. A jeślibyśmy ich do dwu niedziel nie ruszyli za granicę, tedy przy nas dłużej trwać nie będą powinni. A czasu wojny powinni będziemy potrzeby wszystkie kosztem swym odprawować, jako działa, prochy, puszkarze, draby i straż wszelką.

Granicy koronnej obojga narodu i wszystkich państw do Korony należących od wtargnienia nieprzyjaciela wszelkiego obronę odprawować nakładem naszym winni i powinni będziemy i potomkowie nasi, ostawując czwartą w mocy wedle statutu polskiego.

Co się téż to przytrafiać może, iż między tak wiele senatorów sentencye, zdania i rozumienia mogą być różne i nie na wszém zawdy zgodne w sprawach wszelakich, przeto my i potomkowie nasi władzą swą nie konkludować nie mamy ale się co pilniejsz starać, abyśmy wszystkie do jednej przywieść mogli uważając wszystkie wywody i któreby się z prawem i wolnościami pospolitemi i z większym pożytkiem Rzeczypospolitej pokazały, a któreby prawom i wolnościom i swobodom wszystkim

legibus, libertatibus ac commodo denique Reipublicae magis consentaneum videbitur, in id nos voto et sententia nostra esse assensuros, committialibus negotiis in hac parte nihil detrahendo; quae more solito ex omnium ordinum consensu expedienda erunt.

Quoniam facile non est pro regni hujus amplitudine unum omnibus negotiis sufficere posse, providentes id, ne Respublica gravibus implicetur difficultatibus, perpetuo servandum statuimus, ut in quibuslibet comitiis Regni generalibus sedeim personae ex ordine senatorio tam regni Poloniae quam magni ducatus Lithuaniae aliorumque dominiorum ad Regnum pertinentium ex communi omnium ordinum consensu eligantur et aliis officialibus regni Polonici et Lithuanici adjungantur, dignitatem Majestatis nostrae atque communem libertatem procuraturi, absque quorum scitu et consilio nihil nos et Serenissimi successores nostri in communibus Reipublicae negotiis committiali generali conventui reservandis, statuimus. Qui quidem senatores omnia decenter, decore et cum dignitate Majestatis nostrae fieri curabunt, in futuris commitiis ex omnibus actis suis et nostris Reipublicae rationem daturi. Nihilominus tamen caeteris quoque senatoribus semper erit liberum et venire ad nostram curiam, et

państwom nadanym przeciwne nie byli. A jeślibyśmy ich do jednej a zgodnej sentencyi przywieść nie mogli, tedy przy tych konkluzya nasza zostawać ma, którzyby się najbliżej ku wolnościom, prawom, zwyczajom, wedle prawa każdej ziemi i dobrego Rzeczypospolitej sklaniali; oprócz spraw sejmowych, które się zwykłym obyczajem z wiadomością i przyzwoleniem wszech stanów odprawować mają.

Gdyż to jest rzecz pewna i dostateczna, iż sama osoba królewska tak wielkich państw królestwa tego wszystkim sprawom zdołać nie może, zaczęmy w nierząd, w niebezpieczeństwo Korona przyjsć mogła; przeto ustawiamy i za wieczne prawo mieć chcemy, aby każdego sejmu walnego naznaczeni i mianowani byli z rad koronnych osób 16 tak z Polski jako i z Litwy i innych państw do Korony należących, z wiadomością wszech stanów, ku innym urzędnikom Koronnym polskim i litewskim, którzyby u nas ustawicznie byli przestrzegając osoby dostojenstwa naszego i wolności pospolitej, bez której Rady i wiadomości nie my i potomkowie nasi czynić nie mamy, ani będziemy mogli w sprawach potocznych (nie wzruszając nic sejmowych); a ci panowie będą powinni przestrzegać, aby we wszystkich sprawach nie się nie działo przeciw powadze naszej i przeciw prawu pospolitemu, z czego będą potém powinni sprawę dawać na sejmie walnym blisko przyszłym; a wszakże każdemu z panów Rad, senatorów

quando placuerit, quinimo omnium consiliariorum principes esse debent, nec quascunque praerogativas deputati illi super hos habebunt, nisi quod praefixum sibi ad regiam nostram manendi tempus continuare tenebuntur. Non praetermittemus tamen propter id morem illum antiquitus observatum, ut, si quid ejusmodi acciderit, quod caeteros quoque absentes consiliarios scire interesset, ad eos per litteras nostras non deferemus. Deputari autem ex praedictis consiliariis debent in comitiis Regni generalibus pro quolibet anni dimidio personae quatuor: ex episcopis unus, ex palatinis unus, ex castellanis vero duo; quae quidem deputatio secundum eum ordinem, qui in dicendis votis observatur, procedere debet. Si vero aliquis, quem ordo attigerit, deputari noluerit, vel propter legale aliquod impedimentum non potuerit, ibidem in comitiis sortitioni suae renuntiare debet, ut in ejus locum alius ex ordine necessario sufficiatur. Provisio autem his consiliariis deputatis ex fisco nostro atque Serenissimorum successorum nostrorum talis esse debet: episcopis terrarum Russiae singulis 500 florenorum ad dimidiam anni partem; secularibus itidem; ipsi vero in Regno episcopatus suos habentes minime horum provisione indigere videntur, cum satis amplis facultatibus atque redditibus sint dotati. Comitia Regni generalia biennio ad summum semper vobis erunt indicenda; exigente tamen Reipublicae necessitate, et consensu dominorum con-

przyjechać do nas ilekroć który zraczy, obecnie mieszkać wolno ma być, i do tej sprawy i do każdej innej jako Rady przypuszczamy, i owszem radzić i wiedzieć powinni będą; także ci deputaci nie przed żadnym z tych mieć nie będą więcej, okrom tego, że już oni do czasu swego obecnie pewnie będą mieszkać przy nas nie zachowując zwyczaju starego opisowania listy naszymi do Rad nieobecnych, gdy się co takiego przytrafi. Naznaczenie tych senatorów na sejmie ma być zaraz osób 16, na każde pół roku cztery: jeden z biskupów, drugi z wojewodów a dwa z kasztelanów; a ma iść kolejną jako w radzie siedzą. A jeśli który swój kolei dostać nie chciał, albo przez jaką prawną przeszkodę nie mógł, aby się zaraz tamże na sejmie opowiedział, a inszy z porządku na jego miejsce naznaczony był. A ci mają mieć opatrzenie ze skarbu naszego i potomków naszych: inni biskupi z ruskich krajów, i świeckiego stanu senatorowie każdy na swe półroka po pięćset złotych; a panowie duchowni krajów polskich tego nie potrzebują, gdyż są dobrze opatrzeni. Sejm walny koronny we dwie lecie nadalę być ma składan, a gdzieby tego była pilna a gwałtowna potrzeba Rzeczypospolitej, tedy za radą panów Rad obojga państwa jako czas i potrzeba Rzeczypospolitej przynosić będzie, powinni go składać będziemy, a dłużej go dzierżyć nie mamy; nadalę do sześciu niedziel. A przed takowymi sejmy w Polsce, wedle zwyczaju, a w Litwie wedle

siliariorum accedente, secundum Reipublicae rationes et saepius indicii ac celebrari poterint. Non diutius tamen conventum generalem tenebimus, nisi per sex septimanarum spatium. Ante comitia vero in Regno secundum morem antiquitus receptum, in magno autem ducatu Lithuaniae in Wolkowiska, atque quod ad comitia partialia sive conventiones, et omnia quae necessaria erunt, significabimus.

Promittimus etiam verbo nostro regio pro nobis et Serenissimis successoribus nostris, nunquam nos alio sigillo in negotiis Reipublicae, tam intra quam extra Regnum, praeter sigilla regni Poloniae cancellario et vicecancellario Regni et magni ducatus Lithuaniae concedita, esse usuros.

Officia vero Regni publica utriusque gentis integre in sua autoritate retinebimus. Similiter et officia curiae non supprimemus neque suffocabimus, sed ea ipsa officia, cum vacaverint, hominibus utriusque gentis idoneis de Republica bene meritis, et non extraneis distribuemus.

Etiam tollere volentes omnem ambiguitatem de fundis privatorum, maxime nobilium atque ecclesiasticorum hominum, eos omnes una cum ipsis fructibus, sive etiam metallis in fodinis quibusvis, quarum jus minerarium etiam salis in eis reperti dominis ac possessoribus suis liberos relinquimus, absque omni nostra et omnium nostrorum prohibitione et impedimento.

statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego sejmiki powiatowe być mają, jako w Kole i w Korczynie sejmik sławny bywa, także w Litwie i w Wolkowisku główny sejmik być ma; na które sejmiki przez posły swe potrzeby przypadłe zwykłym obyczajem oznajmiać mają.

Obiecujemy też słowem swém królewskim, iż my i potomkowie nasi sygnetu żadnego używać nie mamy, ani pieczęci osobnej w sprawach Rzeczypospolitej należących, tak wewnątrz jako i zewnątrz, jedno koronnych pieczęci, które przy kancelaryach i podkanclerzach są tak polskich jako i litewskich.

Urzędy koronne obojga narodu, w całe zachowane być mają, także i dworskich urzędów mieszać i zatłumiać nie mamy; ale owszem ludziom statecznym, godnym i zasłużonym obojga narodu a nie obcym, gdybykolwiek wakowały, powinni będą dawać.

Aby wątpliwość żadna około gruntów szlacheckich nie była, wolne zawzdy ze wszemi pożytkami, którebykolwiek na ich grunciech pokazywały, też i kruszce wszelakie i okna solowe zostawiać mają, i my, i potomkowie nasi przekazywać im nie mamy wolnego używania wiecznemi czasy.

Similiter promittimus nullas interpretationes aut deductiones ex jure externo nos esse admissuros de bonis haereditario jure quibuslibet personis per antecessores nostros donatis, ut minime pro feudibus nostris regis bonis censi debeant, praeterquam ea, quae disertis verbis in eorum privilegiis esse feudalia praescriberentur.

Capitanei sive praefecti, tam finitimi quam inter Regnum in principaliioribus castris existentes, similiter etiam civitatum principalium praefecti sacramentali juramento regi atque Regno obligari debent, nulli se tempore interregni concedita sibi loca tradituros, nisi qui ab omnibus regni Poloniae incolis secundum jura liberae electionis in regem fuerit electus et coronatus, sub amissione bonorum et vitae.

Diadema seu corona regalis cum aliis insignibus regni Poloniae per thesaurarium Regni Cracoviae in thesauro publico asservari debet sub sigillis et clavibus magnificorum: castelani cracoviensis, palatinorum: cracoviensis, posnaniensis, vlnensis, sandomiriensis, calissiensis et trocensis. Qui quidem supra nominati senatores non nisi ex consensu totius senatus atque omnium ordinum concediti sibi diadematis atque aliorum insigniorum regalium alicui potestatem dabunt. Non obstat tamen alicujus ex his per infirmitates vel aliquod aliud legale impedimentum absentia, imo absentes tenebuntur ad suos collegas claves remittere. Morte vero

Także obiecujemy, iż wykładów nie przypuszczamy ani wywodów żadnych z prawa obcego, aby daniny przodków naszych prawem dziedzicznym nadanych, miały być jako nie poczytane, tylko na którychby stało mianowicie, że są nadane prawem feudalnym.

Starostowie pograniczni i sądowi zamków i miast głównych, także i miasta główne, które starostów nie mają, przysięgać królestwu i królowi mają; w czasie bezkrólewia zamków i miast spuszczać nie mają ku szkodzi Rzplitej, i nikomu innemu, jeno królowi wolnie za zezwoleniem wszech obranemu i koronowanemu pod utraceniem gardł, poczciwości i majątności.

Korona Królestwa Polskiego ma być w koronnym skarbie krakowskim chowana przez pana podskarbiego koronnego, za pieczęciami i kluczmi senatorów tych i kasztelana krakowskiego i trockiego, którzy otwarzać nie mają, jeno za zezwoleniem wspólnym wszech Rad koronnych i stanów. A wszakoż w niebytności którego z nich przez chorobę, albo prawną przeszkodę, przekazać nie mają ku szkodzi Rzplitej spólnego zwołania; owszem nieobecny za obwieśzczeniem tych senatorów powinien, ma być także klucz swój do innych koleg posłać. A jeśliby którego śmierć zasza z nich, tedy im kolegowie ni-

alicujus interveniente, superstites pleenam habebunt potestatem illius demortui sigillo ablato, serracula diadematis atque aliorum insigniorum aperire.

Formam publicorum judiciorum quaedam provinciae unanimiter sibi constituerunt, Regiam nostram personam ex eo liberantes; quod quidem nos illis concedimus cum hac cautione, ut caeteris quoque provinciis id liberum atque integrum semper sit, similem quoque, si velint, judiciorum formam sibi constituere. Correctio autem horum judiciorum cuidam provinciae, communi omnium consensu accedente, libera semper esse debet.

Quod si visum eis fuerit, haec eadem judicia in personam nostram regiam rursus imponere, suscipere ea tenebimur nos et Serenissimi successores nostri. Similiter etiam consilarii caeterique omnes magni ducatus Lithuaniae atque terrarum Voliniae, Kijoviae et Braczlaviae ordines, qui legibus ac juribus magni ducatus Lithuaniae utuntur, ante futuram coronationem nostram formam atque modum judiciorum invenire et correcturam quandam legum suarum facere constituerunt. Quaecunque itaque unanimiter inter se constituerint, ea omnia nos illis in futuris coronationis nostrae committis sacramentum juramenti confirmare tenebimur, eis et posthac semper licebit eandem judiciorum formam caeterosque juri defectus corrigere.

Maxime vero id cautum esse volumus, nullas nos contributiones in bo-

niejszym moc mają zamek tego otworzyć, pieczęć odwrzcić.

Sprawiedliwość pospolitą sądową kraje Korony Polskiej niektóre sobie zezwoliły ujmując ją z osoby królewskiej; czego my im dozwalamy i hamować nie mamy z tym dokładem, iż i innym którzyby chcieli u siebie postanowić wolno być ma zawdy, a poprawa ma być wolna za spólnym ich zezwoleniem. I jeśliby się im zasię ją na osobę królewską włożyć zdalo, tedy ją powinni będziem na się włożyć my i potomkowie nasi.

Także też panowie radni, wszystkie stany Wielkiego Księztwa Litewskiego i ziemi Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Jarosławskiej, Wrocławskiej, które się sądzą prawem litewskim, tymże sposobem postanowili je do sejmu przyszłego na koronacyą naszą złożonego, spraw swych poprawić, a obyczaj sprawiedliwości między sobą postanowić, i jako się oni między sobą postanowią, i na co się więtsza część tych którzy się prawem litewskim sądzą, to my wszystko przy koronacyi naszej poprzysiądz powinni będziemy, i napotem także spraw swych i sądów poprawować im zawdy wolno będzie.

Osobliwie to warujemy, iż podatków ani poborów żadnych w imionach

nis nostris regalibus senatorum spiritualium novorum vectigalium, in civitatibus nostris tam in Regno, quam etiam aliis dominiis ad Regnum pertinentibus, absque omnium ordinum consensu laudatos et institutos, neque etiam monopola ulla rerum earum, quae sive ex regno Poloniae, sive magno ducatu Lithuaniae extra dominia Regni evehuntur, institutos aut institui promissuros.

Et quoniam matrimonium nostrum ad rem quoque publicam magna ex parte pertinere videtur, promittimus verbo nostro regio pro nobis et Serenissimis successoribus nostris, nihil nos unquam in hoc negotio absque consilio totius senatus tractaturos, nec alias ullas causas praeter has quae verbo Dei expressae sunt, ad dissolvendum matrimonii sacramentum quaesituros.

Conditiones omnes per legatos Christianissimi Galliarum regis fratris nostri nostro nomine exhibitas, adimplere tenebimur, et verbo nostro regio promittimus.

Haec omnia et quaecunque adhuc alia per ordines regni Poloniae atque magni ducatus Lithuaniae aliorumque dominiorum ad Regnum pertinentium ad jura atque libertates eorum pertinentia in comitiis coronationis nostrae fuerint nobis exhibita, ea omnia ratificare, corroborare, atque perpetuo servanda juramenti sacramento confirmare tenebimur, prout ratificamus corroboramus et confirmamus.

naszych królewskich i Rad duchownych, także cel nowych miast naszych w Polsce i Wielkiem Księstwie Litewskim i we wszystkich ziemiach naszych do Korony należących składać i postanawiać nie mamy, bez zwołania wszech stanów na sejmie walnym; ani téż monopola rzeczy tych, które z państw koronnych tak polskich jako litewskich pochodzą, ustawić i dopuszczać nie mamy.

A iż na małżeństwie naszym wiele Rplitej należy, tedy obiecujemy i przyrzekamy za się i za potomki nasze, króle polskie, nigdy nie stanowią ani przedsiębrać około małżeństw naszych mimo wiadomości i przyzwolenia Rad koronnych obojga narodu, a okrom takich przyczyn, które pisemem i słowem Bożem są wyrażone, żadnych okazji do mieszkania pewnego w małżeństwie albo do rozvodu szukać sobie nie będziemy.

Kondycye wszystkie, przez posły króla Jegomości francuzkiego brata naszego imieniem naszym podane i umocnione, wypełnić wszystkim będziemy powinni i słowem naszym królewskim przyrzekamy.

To wszystko i coby jednokolwiek jeszcze wolności i praw swych stany koronnego obojgo narodu nam przy koronacyi podali, przyjmujem, i przyjąć mamy poprzysiądz i utwierdzić, i na potomne czasy wiecznie trzymać, wypełniać powinni jesteśmy, i obiecujemy pod wiarą i przysięgą naszą, jako słowem naszym, przyrzekamy, utwierdzamy, umacniamy, na wieczne czasy.

Quod si vero (quod absit) contra leges, libertates, articulos et conditiones a nobis commissum vel non impletum quod fuerit, omnes regni incolas utriusque gentis a debita nobis obedientia et fide liberos pronuntiamus.

A jeślibyśmy (czego Boże ucho- waj) co przeciw prawom, wolnościom, artykułom, kondycyom, wykroczyli, albo czego nie wypełnili, tedy obywatela koronni obojga narodu od posłuszeństwa i wiary nam powinnej wolne czyniemy i panowania.

Haec omnia constituta sunt per senatores ac universos Regni Poloniae atque magni ducatus Lithuaniae aliorumque dominiorum ad regnum pertinentium ordines atque status in comitiis generalibus electionis sub Varsavia ad villam Kamieciu, die 12 maii, anno Domini 1573.

Stanowiono i pisano to wszystko przez Rady koronne obojga narodu rycerstwo i stany wszech państw do Korony należących, na sejmie elekcyjnym pospolitym pod Warszawą, przy wsi Kamieniu, dnia dwunastego miesiąca maja, roku Bożego 1573.

## POSTANOWIENIE SPRAW WSZELKICH

### DO PRZYSZŁEJ KORONACJI.

My Rady duchowne i świeckie, rycerstwo i inne stany Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego pospołu z innemi państwami do nich należąciami, cośmy się tu na ten sejm elekcyi nowego pana zjechali, wszystkim w obec i każdemu z osobna komu to należy wiedzieć oznajmujemy, iż za łaską a pomocą Bożą dokonawszy statecznie tego chwalebne go aktu elekcyi nowego pana, że go już przez zgodne zwołenie i dobrowolne obranie nasze nam wszystkim pokazać raczył, Najjaśniejsze księżę pana Henryka z łaski Bożej Andegaweńskie, Borbońskie i Alwernińskie księżę, a brata rodzonego króla Jegomości francuzkiego, którego daj nam Panie Boże w rychle w dobrém zdrowiu i szczęśliwie oglądać; wszakże pod tym czasem niż przyjedzie a regiment Korony naszej weźmie, my jednak z powinności naszej opatrując potrzeby Rzplitej, przestrzegając niebezpieczeństw jej, któreby z jakiegokolwiek pod tym czasem na nie przypaść miały, zwłaszcza niepokoju od nieprzyjaciół postronnych, gdyśmy takową obronę przeciw nim namówili pospołu z innemi porządkami domowemi, na przód tedy dla obrony postąpiliśmy i uchwalili pobór pospolity na wszystkie państwa Koronne i Wielkiego Księstwa Litewskiego, jaki był uchwalon na sejmie lubelskim na unii, o którym osobliwie uniwersał jest napisan, jako ma być wybierany i oddawan. A iż najprędzszego i największego niebezpieczeństwa się spodziewamy ze strony Wielkiego Księstwa Litewskiego i innych państw do niego należących od Moskiewskiego, z którym przy mierze w rychłym czasie przechodzi, tedy wszystek ten pobór, który jedno będzie z tamtych państw Wielkiego Księstwa Litewskiego naznaczyliśmy i odkazali na obronę przeciw temu nieprzyjacielowi, do czego to z Korony przydaliśmy jeszcze 30 tysięcy złotych w monecie; które pieniądze mają być oddane przez wielmożnego pana Jana Kostkę z Tanberka kasztelana gdańskiego podskarbiego ziem Pruskich etc., do rąk wielmożnego pana

Mikołaja Maruszowicza podskarbiego ziemskiego litewskiego, który niemi ma szafować wedle woli hetmańskiej i panów Rad onego państwa. A do Inflant zaś naznaczyliśmy 30 tysięcy z poborów województwa płockiego i mazowieckiego, które pieniądze z wybranego poboru ziem przerzeczonych Jegomości pan podskarbi Korony Polskiej ma oddać do rąk pisarza polnego inflantskiego pana Wojciecha Stabrowskiego za kwitem Jegomości pana starosty żmudzkiego jako hetmana i gubernatora ziemi oniej, z którego wolą i rozkazaniem ma szafować temi pieniędzmi przerzeczony pan pisarz polny.

Na Podole także, dla ostrzeżenia i obrony tamtego pogranicza, poruczyliśmy wielmożnemu panu Jerzemu Jazłowieckiemu z Buczaca wojewodzie ruskiemu a hetmanowi polnemu przyjąć służebnych jeźdźców dwa tysiące, hussarów tysiąc, a kozaków o dwu koniu tysiąc, a pięćset pieszych, z których dwieście ma obrócić na zamek kijowski a trzysta na inne zamki pograniczne; którym wszystkim ma być placą dana przez pana podskarbiego koronnego z tegoż poboru albo innych dochodów Rzplitej, albo z jakiegokolwiek będzie ich mógł dostać. Jest też w Dobrzyńskiej ziemi przez obywateli jej z tegoż poboru przypowiadzana służba na 100 koni rotmistrzowi niejakiemu panu Szumińskiemu, który jeszcze nie służył; którą rotę będzie powinien tenże pan rotmistrz wywieść i stawić się z nią na Podolu wedle oznajmienia i naznaczenia czasu i miejsca od pana hetmana. Ostatek tego poboru z Dobrzyńskiej ziemi, co go zbędzie ma się obrócić do skarbu koronnego.

Podgórskim i szląskim żołnierzom, którym była przedtym służba na onym pograniczu przypowiadzana a jeszcze nie zapłacona, tym ma być zapłata z województwa krakowskiego i sieradzkiego i sandomierskiego; także i inni inszych ziem wedle przypowiedzenia, a ostatek cobykolwiek tego poboru gdzie zbywało, ma być oddano do skarbu koronnego wedle uniwersału poborowego, osobliwie warując bezpieczeństwo z tych stron koronnych państw, które bliżej podległy niebezpieczeństwu jako z strony Podgórza i Szląska. Gdy Jegomości pan wojewoda krakowski, którego by to urzędowi należało strzedz miejsc, nie mógłby odjechać do zamku krakowskiego czasu potrzeby, tedy na miejsce jego poruczyliśmy to Jegomości panu Piotrowi ze Zborowa wojewodzie sandomierskiemu pospołu z panem przemyskim, a w Wielkiej Polsce panu generalowi z panem marszałkiem nadwornym, w Prusiech zaś panu gdańskiemu, a na Podolu panu wojewodzie ruskiemu, aby oni wedle okazyi i potrzeby każdy pilnowali i bacliwość mieli o każdym nieprzyjacielu z jakiegokolwiek o nim posłyszć się mogło, aby wszystkim innym obywatelom koronnym o tém znać dawali, a ludzi do tego sposabiali, jakoby wszystkim najazdom i gwał-



tom odierać mogli; którym panom pozwoliliśmy, gdzieby tego była potrzeba, i roty żołnierzy przyjmować za pieniądze Rzplitej.

Sprawiedliwość i pokój wewnętrzny domowy ma się zachować wedle postanowienia kapturów w każdej ziemi, które w mocy swęj zachowujemy do przyjechania i postanowienia przyszłego króla pana naszego, którego się w rychle u nas być spodziewamy. Tedyśmy też zarazem sejm walny na jego koronacyą złożyli w Krakowie, na dzień 4 miesiąca *oktobra* niniejszego, a przed nim sejmiki powiatowe w każdej ziemi, wedle dawnego zwyczaju na swém miejscu, na dzień 1 *septembra*, wedle uniwersału osobiwie na to od nas wysłanego. A teraz już zaraz do Jego Królewskiej Mości, wzywając go na to państwo, od nas naznaczyliśmy i wyprawili posły nasze Ichmość pany a bracią i kolegi nasze: księdza biskupa poznańskiego, pana wojewodę sieradzkiego, pana gnieźnieńskiego, pana Wojnickiego, pana sanockiego, pana międzyrzeckiego, pana raciążkiego; a z strony rycerstwa pana starostę kazimirskiego, pana starostę belzkiego, pana starostę odolanowskiego, pana Mikołaja Tomickiego; a z strony Wielkiego Księstwa Litewskiego pana Radziwiłła marszałka nadwornego i księdza Pruńskiego wojewodzica kijowskiego; którym około ich drogi i sprawy tęsame naukę dali, aby się wielkimi pocztą, nie potrzebnymi sługami albo zgrajami, któremi się one kraje brzydzą, nie okładali. Jegomość ksiądz biskup nie ma mieć więcej sług osób czelniejszych jeno 12, okrom kuchni i masztalerni, pan wojewoda 10, panowie kasztelani po 8, a drudzy od rycerstwa po 4, coby najskromniej być mogło; ażeby się co najprędzej na tę drogę wybierali, a wszyscy żeby się do Międzyrzecza na pogranicze do 1 lipca, a potem wszyscy spólnie na miejsce do pana naszego zgodnie, cicho, uczciwie, jako się godzi, zjechali. Tam będąc, powagi<sup>(1)</sup> narodu naszego we wszystkiem aby przestrzegali, jeden bez drugiego do pana na prywatne audyencye<sup>(2)</sup> aby się nie ubiegali, ani sobie ani komu innemu nic u niego nie jednali, chyba spolem wszyscy albo z wiadomością starszych, a starali się o to, jakoby co najprędzej pana do nas szczęśliwie przyprowadzili. Będą też mieli ci posłowie nasi zwłaszcza Ichmość ksiądz biskup poznański, a pan międzyrzecki komorniki gotowe i pospieszne ludzie, dla oznajmienia potrzeb i wszelakich przypadków znacznych tu do Korony, jeśli się jakie przytrafiły, o których mają dawać znać, naprzód do Jegomości księdza arcybiskupa gnieźnieńskiego jako prymasa Królestwa, do którego dla Rady i ratunku każdej potrzeby przydawamy z Małej Polski Jegomości księdza biskupa krakowskiego, pana wojewodę krakowskiego, pana wojewodę sandomierskie-

(1) dignitatem; (2) ad privatas audientias.

go; z Wielkiej Polski Ichmość księdza biskupa kujawskiego, pana wojewodę łęczyckiego, pana wojewodę brzeskiego; a z strony Wielkiego Księstwa Litewskiego Ichmość pana wojewodę wileńskiego, pana starostę żmudzkiego i pana trockiego, do których Jegomość ksiądz arcybiskup ma oznajmiać tak poselstwa z cudzych ziem, jako i wszelakie inne przypadki, któreby na Koronę przyjsz miały, a oni najdą obyczaj jakoby swe sentencye i rady z Jegomości księdza arcybiskupa znaszać mieli, a wszystkiemu radę i ratunek dać, będąc też sami przez się, bądź przez sekretarze swoje. Na przywitanie zasię i przyjęcie króla Jegomości, tu na granicach w Gdańsku naznaczyliśmy Ichmość księdza biskupa kujawskiego, pana wojewodę łęczyckiego, pana wojewodę brzeskiego, pana wojewodę inowrocławskiego, pana wojewodę rawskiego i pany wojewody pruskie, a przy tych pana gdańskiego. A iż przed koronacyą ma być także w Krakowie pogrzeb króla Jegomości pana naszego zmarłego, tedyśmy też dla uczciwości prowadzenia jego na ten pogrzeb, nazaczyli Ichmość księdza biskupa płockiego i łuckiego, pana trockiego. A dwór przytém ma prowadzić królowną Jejmość; zaś mają prowadzić ztąd ku pogrzebu: Jegomość ksiądz biskup chełmski, pan wojewoda kaliski, pan czerski. Na co Ichmość każdy wedle tego postanowienia i oznaczenia ku swemu czasu będzie się powinien gotować i temu dosyć uczynić, bez wszelakiej odmowy i zwłoki. Dla którego ważności pieczęci swe do tego listu kazaliśmy przycisnąć.

Dan w Warszawie<sup>(1)</sup> na walnym sejmie koronnym, dnia 20 maja, roku Pańskiego 1573.

(1) datum Varsaviae.

## PAKTA KONWENTA.

**Articuli Pactorum Conventorum inter Illustrissimum Senatum et amplissimos Senatus ac ordines Incliti Regni Poloniae ac Magni Ducatus Lithuaniae ab una, et Reverendissimum, Reverendum ac Magnificum, dominos Joannem Monlucium Episcopum et Comitem Valentiniensem, Egidium de Noalis Abbatem Insulae, et Guidonem Sangelasium dominum a Lansak, equitem ordinis Sancti Michaelis, Serenissimorum Principum Dominorum, Caroli Dei gratia Regis Galliarum Christianissimi, fratrisque sui Henrici Andegavensis, Borboniorum et Alvernorum Ducis, nunc vero electi Poloniae Regis ad eosdem status et ordines Regni missos oratores etc.**

**H**enicus Dei gratia electus rex Poloniae, Magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Voliniae, Podlachiae, Livoniaeque, ut et non dux Andegavensis, Borboniorum et Alvernorum comes marchioque Foresti, Querci, Robergi, Montis-Fortis: Significamus hisce litteris nostris quorum interest universis et singulis, quia post mortem

Artykuły Paktów Konwentów między Najprześwietniejszym Senatem, Senatami i Stanami Przeważnego Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego z jednej strony, tudzież Najprzewielebniejszym, Przewielebnym i Wielmożnym, panami: Janem Monlukiem Biskupem Walencieńskim, Egidiuszem de Noailles Opatem Insuli i Gwidonem Sangelazjuszem panem na Lanzaku, Kawalerem orderu Ś. Michała, Najjaśniejszych Książąt i panów Karola z Bożej Łaski Arcy-Chrześcijańskiego Króla Francyi, tudzież brata jego Henryka Andegawęńskiego, Burbońskiego i Alwernęńskiego Książęcia teraz zaś obranego Króla Polskiego Posłami do tychże Stanów wyprawionymi.

**H**enryk z Bożej łaski obrany król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, woliński, podlaski, inflancki, jakoteż andegawski, burboński i alwernęński książę, hrabia tudzież margrabia Forestu, Kwerku, Rojwergu i Monfortu. Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy niniejszém pismem naszym

olim Serenissimi principis domini Sigismundi Augusti regis Poloniae et Magni ducis Lithuaniae, Serenissimus princeps dominus Carolus Dei gratia Francorum rex christianissimus atque frater noster, nosque una cum Majestate Ipsius miseramus ad status et ordines regni Poloniae Reverendissimos et Magnificos viros dominos: Joannem Monlucium episcopum Valentiae, consiliarium in secretiori consilio Franciae, Egidium Noailum abbatem Insulae libellorum supplicum in regia Franciae, Magnificum Guidonem Sangelasium Lanshacium camerarium Christianissimi regis fratris nostri, et ordinis ejusdem equitem et senescalcum Agenensem, oratores et commissarios utriusque nostrum, ut de nobis in locum praefati domini Sigismundi Augusti regis et magni ducis sufficendis atque in regem assumendis agentibus, divinique numinis instinctu in comitiis electionis regis sub Varschovia habitis, ordines regni Poloniae et magni ducatus Lithuaniae nos regem crearunt, conditionibus et articulis inter eosdem ordines et oratores nostros ibidem conclusis intervenientibus. Quorum quidem tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis:

Quando quidem ita placuit domino Deo qui solus hominum corda movet et disponit, ut de unanimi sententia atque libero assensu omnium statuum atque ordinum incliti hujus Poloniae regni magnique ducatus Lithuaniae ac

wiadomo czynimy, iż po śmierci Najjaśniejszego niegdyś ś. p. książęcia i pana Zygmunta Augusta króla polskiego i wielkiego książęcia litewskiego, Najjaśniejszy książę i pan, Karol z Bożej łaski arcy-chrześcijański król Francyi i brat nasz, oraz we spół z Jego Królewską Mością i my również wyprawiliśmy do Stanów królestwa polskiego Najprzewielebniejszych i Wielmożnych panów: Jana Monluka biskupa Walencieńskiego, Tajnej Rady Francuzkiej konsyliarza, Egidiusza de Noailles opata Insuli z królewskiej kancelaryi prósb, Jaśnie Wielmożnego Gwidona Sangelazyusza Lanszackiego komorzego przy arcy-chrześcijańskim królu a bracie naszym, kawalera tegoż orderu i ageneńskiego mistrza dworu, od nas obudwu posłów i kommissarzy, żeby się układali względem obrania nas w miejsce pomienionego ś. p. Zygmunta Augusta króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego tudzież przyjęcia na króla. Jakoż za Bożém natchnieniem Stany królestwa polskiego i wielkiego księstwa litewskiego na sejmie elekcyjnym pod Warszawą odbytym ogłosily nas królem na mocy pewnych warunków i artykułów między temiż stanami a posłami naszymi ułożonych; których osnowa słowo w słowo jest następująca:

Ponieważ Bogu, który serca ludzkie wedle swój woli usposabia i skłania, podobalo się, aby przez jednomyślne i dobrowolne zezwolenie wszech Stanów przeważnego królestwa polskiego, wielkiego księstwa

caeterarum provinciarum ad ipsum regnum pertinentium, memoratus Illustrissimus princeps dominus Henricus Andegavensis, Borboniorum et Alvernorum dux esset in regem Poloniae atque eundem magnum ducem Lithuaniae ac caeterarum Regni provinciarum principem ac dominum libere electus et publice declaratus, adessent autem ipsius Illustrissimi principis et fratris sui Christianissimi Galliarum regis nuntii supranominati, cum plena ac sufficienti potestate ab eisdem principibus suis huc ad status et ordines in optionem regis missi, cum quibus pro salute et incolumitate hujus regni ac totius reipublicae christianae, certa pacta et conditiones ipsis Serenissimis principibus per dictos oratores eas sponte offerentibus, caeteris etiam ac statibus Regni expeditae sunt, utraque inita et sancita in hunc qui sequitur modum:

Primum foedus perpetuum inter Galliae et Poloniae regna atque eorum provincias omnes hominesque in eis degentes constare debet, procurantibus et promoventibus illud supramemoratis Serenissimis principibus, Galliarum et Poloniae regibus; verum quoniam de tanto negotio, quatenus ex re utriusque provinciae fieret, nihil nunc absque principibus ipsis transigi potest, quum multa hic proponenda essent quae magna deliberatione indigerent, ideo tractatu ipso de foedere hoc sanciendo in

litewskiego tudzież innych do tegoż królestwa należących prowincyj, pomieniony Jaśnie Oświecony Henryk Andegawski, Burboński i Alwernęski książę i pan, królem polskim, wielkim księciem litewskim, tudzież innych prowincyj tegoż królestwa książęciem i panem dobrowolnie i publicznie został obrany i ogłoszony, i gdy przytomnymi byli tegoż Jaśnie Oświeconego księżęcia tudzież jego brata arcy-chrześcijańskiego króla Francyi posłowie, do tutejszych Stanów królestwa z pełnym i dostatecznym od tychże swych panów upoważnieniem na obiór króla wysłani, z którymi pewne umowy i warunki mające na celu zabezpieczenie i całość tego królestwa i całego chrześcijaństwa przez samychże onych Najjaśniejszych książąt za pośrednictwem rzeczonych posłów dobrowolnie nam przedłożone tudzież do reszty Stanów przesłane zostały, przeto w obojg tej rzeczy nastąpiło zatwierdzenie i zgoda w sposób jak następuje:

Najprzód między królestwami Francyi i Polski, wszystkimi ich prowincjami tudzież zamieszkującymi je ludźmi, za pośrednictwem i wdaniem się rzeczonych Naj. książąt, królów Francyi i Polski, wieczne ma stanąć przymierze. Gdy wszakże w tak wielkiej sprawie, aby była z korzyścią obydwóch prowincyj, bez samychże książąt względem niczego ostatecznie się ułożyć nie można, wiele bowiem takich rzeczy przełożyćby należało, które nie małej potrzebują rozważki, przeto rzeczeni posłowie na inszy

aliud tempus reiecto, oratores supra scripti ex concessa sibi ab ipsis principibus suis facultate, haec iam in praesentia regno huic Polonico et ejus statibus clare et aperte nomine Serenissimi regis Galliarum detulerunt: ut si aliquando quispiam hostium et quaevis alia gens inimica hoc regnum sive ejus provincias, non levibus excursionibus, sed iusto exercitu adoriri vellet, regem Christianissimum curaturum esse amice prius agere cum illis hostibus et aliis huic regno infestis, ut a bello inferendo abstineant; quod si id obtinere nequiverit, peditatu regnum hoc juvabit, si ita status Regni optaverint, qui ad fines Regni transmittatur. At si pro peditatu vasconico equitatum germanum status Regni optaverint, id ipsum etiam rex Christianissimus praestabit; aut si ita statibus magis ex re videbitur, pecuniis eos iuvabit. Quomodum etiam vicissim Galli si polonico equitatu egeant, illo a Polonis adjuvabuntur, stipendiis ab illis acceptis.

Item offerunt ac spondent iidem oratores statibus et ordinibus Regni nomine Christianissimi regis, in usum belli contra Moschorum principem, quatuor millia Vasconum peditum electissimorum, quibus etiam stipendia in sex menses. Eorum opera si necessaria esset, ad sex alios menses, id illud tempus regem christianissimum fratri charissimo stipendiaque requisita non denegaturum existimant; ut tum quicquid sit, ad ea persolvenda redditibus polonicis Serenissimum

czas odłożywszy układy względem zatwierdzenia rzeczzonego przymierza, tymczasowo na mocy swego upoważnienia, jawnie i wyraźnie imieniem arcy-chrześcijańskiego króla Francyi podali temu królestwu takowe warunki: że jeśliby kiedy jaki wróg albo nieprzyjazny naród, nie lekkimi najazdy, lecz z należyтым zastępem najść na to królestwo zamysłał, w takowym razie król arcy-chrześcijański będzie się starał sposobem przyjaznym powstrzymać tych nieprzyjaciół od wniesienia nam wojny. Gdyby zaś tego na nim wymódz nie potrafił, przyjdzie nam na pomoc z piechotą, którą do granicy dostawi. Wrazie gdyby Stany królestwa, zamiast Gaskońskiej piechoty, wołały mieć jazdę niemiecką, i w tém téż król arcy-chrześcijański zadość im uczyni; jeśliby zaś to im się korzystniejszym zdawało, wesprze je pieniądźmi. Wzajemnie, gdyby jazdy polskiej zapotrzebowali Francuzi, Polacy przyjąwszy od nich żołd, przysła im takową na pomoc.

Takoż ci posłowie, w imieniu arcy-chrześcijańskiego króla, przyrzekają i poręczają Stanom królestwa cztery tysiące dobranej Gaskońskiej piechoty, w sześciomiesięczną zaopatrzonej płacę, do użycia na wojnę przeciw moskiewskiemu księżciu. Gdyby usługa z tejsze piechoty wraz z żołdem na drugie sześć miesięcy potrzebną się okazała, sądzą, że król arcy-chrześcijański najmilszemu bratu swojemu, tego nie odmówi; a jakkolwiek bądź, Najjaśniejszy obrany król

regem Poloniae electum non esse usurum. Interim tamen de ratione victus et alimoniae in illis regionibus quo adduci debent, status Regni Serenissimum suum regem electum tempestive promonere debebunt, ut cum illis etiam quid certi pro ratione annonae de stipendiis constitui possit.

Iterum promittunt oratores praedicti nomine ipsius Serenissimi regis electi, quam primum Deo volente ad regnum suum venerit, classem necessariam et sufficientem ad tuendos portus et dominium maris, littora Regni et provinciarum adjacentium, quatenus se porrigit omnis ille tractus polonicae ditionis, suo sumptu alere; quam etiam ita instituet, ut res et necessitas suadebit et status Regni censebunt; cujus classis magnum usum fore animadvertunt ad impediendam Narvicam navigationem, sive illum etiam portum Regno acquirendum.

Item pollicentur nomine ipsius Serenissimi regis electi, curaturum eum primo quoque tempore, emporium aliquod nobile in portu aliquo gallico mercatoribus et mercimoniis polonicis instituire, similiter et comerciorum usum mutuuum ordinare, adhibitis ad eam rem peritis rei mercatoriae atque nauticae, absque quorum consilio ejusmodi negotiationes recte institui non possunt. Jam autem modo offerunt ipsi oratores nomine Serenissimi Galliarum regis liberam potestatem comunicandi, et quaevis commercia fa-

polski, do splacenia pomienionego żoldu nie użyje polskich dochodów; wszelako Stany królestwa obowiązane będą uwiadomić zawczasu Najjaśniejszego *Elekt*a o cenach żywności w owych krajach, do których pomieniona piechota ma być powiedziona, ażeby wraz z nimi stosownie do cen żywności i o żoldzie też coś pewnego uradzonem być mogło.

Daliej rzeczeni posłowie w imieniu Najjaśniejszego obranego króla przyrzekają, że skoro z dozwolenia Bożego królestwo obejmie, flotę do strzeżenia portów, panowania na morzu, tudzież brzegów królestwa i należących do niego prowincyj potrzebną i dostateczną, własnym kosztem będzie żywił; którą też wedle potrzeby i okoliczności, a nadto jakoby się Stanom królestwa zdawało, urządzi. Uważają, że owa flota wielce ma być pożyteczną do przeszkodzenia żegludze na Narwi, czyli do pozyskania także owego portu na rzecz Królestwa.

Takoż przyrzekają imieniem tegoż Najjaśniejszego obranego króla, że będzie się starał jak najrychlej otworzyć w jednym z portów franczkich jakie znakomite miejsce odbytu dla kupców i polskich towarów, także urządzić wzajemną zamianę handlową, używszy do tego biegłych w sztuce kupieckiej i żeglarskiej, bez których porady spraw podobnego rodzaju załatwić nie można. Od tej zaś chwili rzeczeni posłowie króla francuzkiego ofiarują nam wolność znośzenia się nawzajem i załatwiania

ciendi nostris hominibus in Galliam et Alexandriam atque terras novas eo jure eaque libertate qua Galli utuntur.

Item promittunt et spondent iidem oratores nomine Serenissimi regis electi singulis annis, quoad vivet et rex Poloniae erit, ex redditibus suarum provinciarum, quas in regno Galliae habet, 400 millia florenorum pecuniae se huc in regnum allaturum et in usus Reipublicae impensurum, etiam pro arbitrio suo.

Item consulendo honori atque estimationi huius regni, cum intellexerint illud esse gravi aere alieno oppressum, pollicentur dicti oratores ejusdem Serenissimi regis electi, Reipublicae causa contracta, quorum ipsemet senatores et status Regni rationes Suae Majestati indicabunt ac in scriptis proferent, quod Sua Majestas pecuniis suis persolvat dimidiam partem, cum primum huc ad Regnum appulerit, reliquum autem infra decursum duorum annorum proxime sequentium; hoc autem nomine sive quibusvis aliis, quaecunque in commodum ac beneficium istius Reipublicae faciet et praestabit, nihil esse ipsi cautum atque repositum volet a Republica regni hujus, sed gratis et libenter illi resignabit omnia, quaecunque illi aut cuivis alteri donaverit.

interesów handlowych we Francyi, Alexandryi i krajach nowych ze wszelką swobodą i prawem, jakich używają Francuzi.

Takoż przyrzekają i zaręczają ciż posłowie imieniem Najjaśniejszego króla wybrańca, że on każdego roku do końca życia, dopóki Królem Polskim będzie, obowiązuje się z dochodów swoich prowincyj, które posiada we Francyi czterysta pięćdziesiąt tysięcy złotych do Królestwa wnosić i na użytek Rzplitej wykladać także według jej woli.

Takoż dowiedziawszy się, że to Królestwo jest mocno obdłużone, w celu utrzymania jego powagi i znaczenia, przyrzekają ciż posłowie w imieniu Najjaśniejszego Króla wybrańca, pożyczek czyli długów Rzplitej z przyzwoleniem senatu i z rozkazu świętej niegdyś pamięci zmarłego króla poczynionych, albo też nawet po śmierci jego aż do przybycia Najjaśniejszego Króla wybrańca zaciągniętych, których obrachunek samiz senatorowie i stany Królestwa Jego Królewskiej Mości wykażą i na piśmie podadzą, połowę własnymi pieniędzmi spłacić, skoro tylko do Królestwa przybędzie, resztę zaś w ciągu dwóch lat następnych; pod tym zaś tytułem lub też jeśli co z jakichkolwiek innych względów na korzyść Rzplitej uczyni, żadnego zastrzeżenia ani zakładu od Rzplitej nie żąda; lecz darmo i chętnie odstepuje co bykolwiek na rzecz oniej lub komubądź innemu darował.

Item spondent iidem oratores, memoratum Serenissimum regem electum academiam cracoviensem ad meliorem frugem rei litterariae reducere, accitis et deductis eo undecunque doctissimis viris, in qualibet professione et facultate litteraria excellentibus professoribus, quos ibidem in academia Cracoviensi stipendiis suis alet et retinebit perpetuo.

Item promittunt et spondent saepedicti oratores, eundem Serenissimum regem electum ad minus centum ex nobilium familia filios in eadem cracoviensi sive etiam parisiensi academia, ad tempus profectus illorum in re litteraria, suo sumptu alere.

Quod si autem status Regni mallent dimidiam eorum partem in litteris et aliam in armis, sive etiam aulis principum externorum exerceri, id in eorum arbitrio esse futurum.

Item recipiunt et spondent iidem oratores nomine saepedicti Serenissimi regis electi, eum huc secum ad inhabitandum nullos peregrinos homines adducturum, praeter paucos, quorum opera in ministerio domestico uteretur; quos tamen postea brevi remitteret, persolutis illis stipendiis de suo; nullas etiam possessiones aut dignitates vel officia illis concedet, sed tantum indigenis Polonis iuxta statutum Regni.

Deinde vero, quae supramemorati oratores in oratione sua, ad status Regni initio istius conventus habita, et typis jam per eosdem pervulgata

Daléj przyrzekają rzeczeni posłowie, że Najjaśniejszy Król wybrańca akademię krakowską na wyższej stopie naukowej postawi zawezwawszy i sprowadziwszy w tym celu ze wszystkich stron najuczestniejszych mężów profesorów we wszelkiego rodzaju naukach i wiadomościach najwyborniejszych, których tamże przy wszechchnicy krakowskiej wiecznemi czasy będzie utrzymywał i żywił.

Takoż obiecują i zaręczają pomienieni posłowie, że najmniej stu z pomiędzy młodzieży, synów szlacheckich, w tejsze krakowskiej albo téż paryzkiej wszechchnicy, przez czas korzystania ich z nauk, własnym kosztem żywić będzie.

Gdyby zaś stany królestwa życzyły sobie raczej, żeby połowa onych w naukach, połowa zaś w sztuce wojennéj lub na dworach postronnych książąt ćwiczonymi byli, będzie to zostawiono ich woli.

Takoż, zgadzają się wzmiankowani posłowie i zaręczają imieniem Najjaśniejszego Króla wybrańca, że on tu ze sobą na zamieszkanie żadnych cudzoziemców sprowadzać nie będzie oprócz małej liczby do usługi domowej; lecz i tych wkrótce potem odeśle oddawszy im należną zapłatę ze swego: oprócz tego żadnych onym posiadłości, godności ani urzędów rozdawać nie będzie, lecz tylko urodzonym Polakom, wedle ustawy.

Daléj to, co wyżej rzeczeni posłowie na początku tego sejmku w przemowie swéj do stanów królestwa rozpowszechnionéj drukiem objéli i stanom kró-

comprehenderunt ac statibus Regni obtulerunt, spondent ac recipiunt pro suis Serenissimis principibus, rege Galliarum et rege Poloniae electo, omnia illa sincere et fideliter impleturos et cumulate etiam omnibus satisfacturos esse ipsos principes, quae memorati eorum oratores promiserunt.

Quoniam vero in decretis publicis et praescriptis articulorum ad electionem ipsius Serenissimi regis factis et sancitis constitutum est, ipsum Serenissimum principem dominum Henricum Dei gratia regem Poloniae electum de matrimonio suo ineundo nihil absque consilio senatus statuere debere, ideo assentiente et ita ordinante ipso senatu, assensi sunt etiam dicti oratores et assentiuntur ac postulant nomine Suae Majestatis, ut oratores statutum Regni, qui ad salutandum et invitandum in hoc regnum Serenissimum suum regem electum proficiscuntur, hoc ipsum matrimonium Serenissimi regis sui electi cum Serenissima principe domina Anna Dei gratia infanta Poloniae constituent et per verba de praesenti contrahant, ipse vero Serenissimus rex quam primum ad coronam regni Poloniae Deo auxiliante venerit, statim in matrimonium istud cum Serenissima principe domina Anna inibat et consumabit, ini- reque et consumare tenebitur. Ita ut una aut proximo sequente die cum ipso Serenissimo principe rege electo sponso suo coronetur, et ritu solenni inauguretur.

Item recipiunt et spondent iidem oratores nomine dicti Serenissimi re-

lestwa podali, to przyjmują i poręczają imieniem Najjaśniejszych swych panów, Najjaś. króla Francyi i króla Polskiego *elektu* którzy to wszystko mają uczynić i wypełnić, co wzmiankowani ich posłowie przyrzekli.

Że zaś w uchwałach publicznych i przepisach artykułów, przy elekcyi tegoż Najjaśn. Króla uczynionych i uświęconych, postanowiono, że ów Najjaś. książę i pan, Henryk z Bożéj łaski obrany Król Polski, bez porady senatu nic stanowić nie będzie powinien, przeto według zezwolenia i rozporządzenia tegoż senatu, zgodzili się i zgadzają rzeczeni posłowie, oraz żądają imieniem Jego Królewskiej Mości, ażeby posłowie stanów królestwa, którzy dla pozdrowienia i zawezwania na to królestwo Najjaśniej. obranego króla wyjadą, małżeństwo Najjaśniejszego króla swego wybranego z Najjaś. księżniczką a panią, Anną z Bożéj łaski Infantką polską ułożyli i słownie zaraz zawarli. Sam zaś Najjaśniejszy Król, skoro tylko za Bożą pomocą Korony Polskiej dostąpi, natychmiast związku małżeńskiego z Najjaśniej. księżniczką i panią Anną zawrze i dopełni, oraz zawrzec i dopełnić onych będzie obowiązany, tak, ażeby razem z Najjaś. panem i królem a swym narzeczonym, tegoż samego dnia albo zaraz następnego, była koronowana, i poświęconą w uroczystym obrzędzie.

Takoż ci posłowie w imieniu Najjaśniejszego Króla wybrańca zgadza-

gis electi cum omnia jura privilegia, libertates, immunitates, praerogativas unicuique statui et homini ex incolis Regni Magnae ducatus Lithuaniae et omnium provinciarum illi adiacentium, sive generaliter omnibus, sive specialiter singulis per Serenissimos reges et alios principes antecessores suos juste ac legitime concessas vel quovis alio nomine quaesitas ac diuturno usu approbatas, sive etiam nunc circa electionem regis sui ex unanimi et concordanti consensu omnium ordinum sancitas, integre ac inviolabiliter servaturum atque etiam juramento corporali juxta sibi traditam formam, ad inaugurationem sive coronationem sui, confirmaturum et litteris ad ea necessariis muniturum. Quae etiam superscripta omnia et inde caetera consequentia, in robur certissimae atque perpetuae firmitatis, supradicti oratores nomine et loco Suarum Majestatum jurarunt in debita forma, et scriptorum sigilla, utriusque partis, tam statuum Regni quam ipsorum oratorum hisce litteris sunt adhibita, cum subscriptione manuum eorumdem.

Actum et datum sub Varsovia, in campo villae Camień, in comitiis magnis electionis regiae, die sedecima maii, anno Domini 1573.

ją się na to i przyrzekają, że on wszystkie prawa, przywileje, wolności, swobody i prerogatywy każdemu stanowi i człowiekowi z pomiędzy mieszkańców Królestwa i Wielkiego Księstwa Litewskiego tudzież z nim połączonych prowincyj, czyto w ogóle wszystkim, czy też komu w szczególności przez Najjaśniejszych królów tudzież innych książąt i poprzedników słusznie i prawnie udzielone, lub z innego jakiego tytułu nabyte i przez długie zażywanie uznane, albo obecnie przy obiorze króla, jednomyślnym i zgodnym zezwoleniem wszech stanów zatwierdzone, w całości niepogwałcenie zachowywać będzie, tudzież przysięgą swoją wedle podanej sobie formy przed wstąpieniem czyli koronacją swoją potwierdzi i pismem do tego potrzebnym opatrzy. Co wszystko wyżej opisane i resztę co z tego wynika, dla wiecznej i niewątpliwiej trwałości, wyżej rzeczeni posłowie, imieniem i w miejscu swych panów według zwykłej formy zaprzysięgli. A dla większego świadectwa i mocy wszystkiego opisanego powyżej, pieczęci obojga stron, tak stanów królestwa jak i samychże posłów wraz z własnoręcznym onych podpisem przy piśmie niniejszem zamieszczone zostały.

Działo się i dan pod Warszawą na placu u wsi Kamiennój, na sejmie walnym z okazji obioru nowego króla odbyty, dnia 11 maja roku Pańskiego 1573.

## PRZYSIĘGA POSŁÓW KRÓLA FRANCUZKIEGO.

Nos Joannes Monlucius episcopus et Comes Valentiae, Egidius Abbas Insulae et Guido de Lanzak Serenissimorum principum dominorum, Caroli Dei gratia regis Galliarum christianissimi et Illustrissimi fratris sui Henrici, eadem gratia regis Poloniae electi, ad hoc ipsum Poloniae regnum oratores et commissarii cum plena potestate dimissi, nomine Majestatum Suarum promittimus et sancte juramus Deo omnipotenti ad haec sancta Christi Evangelia, quod omnia pacta conventa et conditiones seu capita per amplissimum senatum cunctosque ordines regni Poloniae ac Magnae ducatus Lithuaniae nobiscum, hic circa electionem et declarationem Serenissimi regis nempe Illustrissimi Henrici principis, sancita et constituta ac scripto comprehensa memorati nostri Serenissimi principis, quaeque pro rata parte sua pro pactorum ra-

My Jan Monluk biskup i hrabia Walencyi, Idzi opat Insuli i Gwidon de Lanzak Najjaśniejszych książąt i panów, Karola z Bożej łaski arcychrześcijańskiego króla Francyi, tudzież Jaśnie oświeconego brata jego Henryka z tejże Bożej łaski obranego króla polskiego, do tegoż królestwa polskiego posłowie i kommissarze pełnomocni, w imieniu tychże Królewskich Mości przyrzekamy i święcie przysięgamy Wszchemocnemu Bogu na tę świętą ewangelię Chrystusa, że wszelkie umowy i warunki czyli artykuły przez Najświętniejszy Senat i wszystkie Stany królestwa polskiego tudzież wielkiego księstwa litewskiego względem elekcyi i obwołania Najjaśniejszego króla, przedtem Jaśnie Oświeconego księżęcia Henryka z nami zatwierdzone i uchwalone, tudzież pismem pomienionego Najjaśniejszego naszego księżęcia ob-

tione suscipiet, tenebit, approbabit mediante suo corpali juramento, in foro speciali illi exhibendo. Sic nos Deus adjuvet.

Praesertim vero ipse Serenissimus princeps, Henricus rex electus, juramentum singulare de praestanda pace dissidentibus in religione conceptum et Suae Serenissimae Majestati circa coronationem per marschalcum et cancellarium Regni exhibendum jurabit, omniaque in eadem juramenti formula et aliis pactis comprehensa tenebit, servabit realiter et in effectu praestabit sub fide et conscientia et honore regis, praesenti juramento nostro ad praestanda omnia obligatus.

#### JURAMENTUM REGIS.

Ego Henricus Dei gratia rex Poloniae, Magnus dux Lithuaniae etc. per omnes Regni ordines ac status utriusque gentis tam Poloniae quam Lithuaniae caeterarumque provinciarum communi consensu libere electus, spondeo et sancte juro Deo omnipotenti ad haec sancta Jesu Christi Evangelia, quod omnia jura, libertates, immunitates, privilegia publica et privata juri communi utriusque gentis et libertatibus non contraria, ecclesiasticis et secularibus, ecclesiis, principibus, baronibus, nobilitati, civitatibus, incolis et quibuslibet personis cujuscunque status et conditionis existentibus, per divos praedecessores nostros reges et quoscunque principes dominos Regni

jęte, tenże wszystkie ze swęj strony przyjmie, będzie one trzymał i za-twierdzi przysięgą we właściwém na to wskazaném miejscu. Tak nam Bo-że dopomóż.

Osobliwie zaś sam Najjaśniejszy książę Henryk, obrany królem, złoży przysięgę szczegółową dla zabezpieczenia pokoju różnowiercom ułożoną, która przy koronacyi przez marszałka i kanclerza koronnego podaną mu będzie, i wszystko co w tejże rocie przysięgi i innych warunkach umowy zostało objęte, będzie zachowywał, przestrzegał, tudzież istotnie i skutecznie dopełniał wiernie, sumiennie i pod honorem jako obowiązany do tego mocą niniejszej przysięgi.

#### PRZYSIĘGA KRÓLEWSKA.

Ja Henryk z Bożej łaski Król Polski Wielki Książę Litewski etc. Za wspólném zezwoleniem wszech Stanów obojga narodów tak Polski jako i Litwy tudzież pozostałych prowincyj dobrowolnie obrany, zaręczam święcie Bogu Wszehmogącemu i na tę świętą Ewangelię Chrystusa przysięgam, że wszystkie prawa, wolności, swobody, przywileje publiczne i prywatne nie przeciwiające się popolitemu prawu obojga narodów, tudzież swobodom duchownym i świeckim, które kościołom, książętom, baronom, szlachcie, miastom tudzież jakiegobądź stanu i położenia osobom przez s. p. poprzedników naszych królów i którychbądź książąt i panów

Poloniae et Magni ducatus Lithuaniae, praesertim vero Casimirum antiquum, Ludovicum Lois nuncupatum, Vladislaum primum Jagiellonem dictum, fratrem ejus Vitholdum Magnum ducem Lithuaniae, Vladislaum secundum Jagiellonis filium, Casimirum tertium Jagiellonidam, Joannem Albertum, Alexandrum, Sigismundum primum, Sigismundum secundum Augustum, reges Poloniae et Magnos duces Lithuaniae juste ac legitime datas, concessas, emanatas, et donatas, ab omnibus ordinibus tempore interregni statutas atque sanctas, nobis oblatas, manu tenebo, observabo, custodiam et tuebor in omnibus conditionibus, articulis et punctis in eisdem expressis, pacemque et tranquillitatem inter dissidentes de religione tuebor, manu tenebo, nec ullo modo vel jurisdictione nostra vel officiorum nostrorum et statuum quavis autoritate quenquam affici opprimique, causa religionis, permittam, nec ipse afficiam nec opprimam; omnia illicite a Regno Magnoque ducatu ac dominiis eorundem, quocunque modo alienata aut distracta, ad proprietatem ejusdem regni Poloniae Magnique ducatus Lithuaniae aggregabo, terminosque Regni et Magni ducatus non minuam sed defendam et dilatabo, justitiam sine omnibus induciis atque omnibus dilationibus et prorogationibus administrabo, nullo quorumvis respectu habito; et si (absit) in aliquibus juramentum meum violavero, nullam mihi incolae Regni omninoque dominiorum unicujusque

królestwa polskiego i wielkiego księstwa litewskiego, mianowicie zaś przez Kazimierza Starego Ludwika Lois zwanego, Władysława Pierwszego Jagiellę zwanego, brata jego Witolda wielkiego księcia litewskiego, Władysława Drugiego syna Jagielly, Kazimierza Trzeciego Jagiellończyka, Jana Alberta, Alexandra, Zygmunta Pierwszego, Zygmunta Drugiego, Augusta, królów polskich i wielkich książąt litewskich, nadane, udzielone i darowane, w czasie zaś bezkrólewia przez wszystkie Stany postanowione i zatwierdzone, a nam przedstawione, we wszystkich warunkach, artykułach i punktach wyrażonych w tychże będę utrzymywał, strzegł i zachowywał, pokoju zaś między różnowiercami będę pilnował i żadnym sposobem ani naszą ani też urzędników naszych władzą, ani Stanów jakąkolwiek powagą uciskać i dotykać nikogo z powodu jego wyznania nie dopuszczę ani sam uciskać nie będę; wszystko co od królestwa i wielkiego księstwa tudzież do niego należących posiadłości niesłusznie w jakibądź sposób odłączone lub odwane zostało, do jedności z témże królestwem polskiem i wielkiem księstwem przywrócę, granic zaś królestwa polskiego i wielkiego księstwa litewskiego nie umniejszę lecz bronić ich będę; sprawiedliwość bez żadnego opóźnienia, odkładania zwłoki lub pobocznych względów wymierzać będę; jeżelibym zaś (czego Boże ucho-waj) w czémkolwiek przysięgę moję pogwałcił, mieszkańcy tego króle-

gentis obedientiam praestare debent, imo ipso facto eos ab omni fide et obedientia regi debita liberos facio; absolutioem nullam ab hoc meo juramento a quoque petam neque ulterio oblatam suscipiam. Sic me Deus adjuvet.

stwa i wszystkich zgola onego prowincyj do żadnego względem nas posłuszeństwa obowiązani nie będą; owszem przez sam takowy postępek uwalniamy ich od wszelkiej wierności i posłuszeństwa, jakie się z ich strony królowi należą; zwolnienia zaś od téj przysięgi od nikogo się domagać nie będę a nawet ofiarowanego mi, nie przyjmę. Tak mi Boże dopomóż.

## UNIwersal POborowy.

My Rady duchowne i świeckie, wszem w obec i każdemu z osobna, obywatelom po wszystkich częściach koronnym będącym, do których wiadomości ten uniwersal nasz przechodzić będzie, zwłaszcza miastom i miasteczkom koronnym i ich przełożonym oznajmujemy, iż za złożeniem koronacyi pana nowego przez nas i inne Stany koronne obmyślając potrzeby ję wszystkie, aby się ten akt z zachowaniem godności króla i państwa (1) odprawować mógł, wiedząc też powinność obywatelów koronnych które kontrybucją koronacyjną składać powinny, zdało się nam za potrzebną przy innych od Jegomości pana podskarbiego koronnego rozesłanych uniwersalech ten nasz przełożyć, napominając i władzę senatorską wszem rozkazując, aby tę koronacyjną kontrybucję kto jeno powinien z obywatelów koronnych, także zatrzymane pieniądze podwodne oddawcy niniejszego (2), abo do skarbu koronnego do Krakowa do dnia 30 lipca (3) odnosili i wedle kwitów dawnych, nie czyniąc w tém żadnej przewłoki, oddawali pod karami przeciw wykraczającym uchwalonemi (4), w której instygator Rzplitej przed panem nowym także Stanom królestwa (5), za dylacją tegoż Jegomości pana podskarbiego koronnego, czynić prawnie będzie miał; a dla pewności pieczęci swe przykładamy.

Dan (6) w Łowiczu, dnia 15 czerwca roku Pańskiego 1573 (7).

(1) cum dignitate principis et regni; (2) praesentium exhibitori; (3) ad diem 30 julii; (4) sub poenis contra transgressores sancitis; (5) ordinibus regni; (6) datum; (7) die 15 junii anno Domini 1573.



## LIST CESARZA TURECKIEGO

DO WOJEWODY WOŁOSKIEGO.

---

Dajem ci znać Cesarz Turecki, żeśmy porozumieli, iż Cesarz Niemiecki zbiera wojska i myśli aby je posłał do ziemi Polskiej; i o tém wiedz, bo panowie od ziemi Polskiej, jako mali tako wielcy, mają przyjacielstwo ze mną, nie od tych czasów, ale zdawna; i byłem temu bardzo rad, że sobie wzięli za króla brata króla francuzkiego, ano i ci królowie francuzcy byli mnie przyjacielnami zdawna i teraz to widzę. I dlatego się nam zda zaprawdę strzedz ziemię ich jako potrzeba będzie, zaczęm naścignie król na miejsce i stolec swój. A jeśli chce Cesarz Niemiecki, albo Książ Morskiewski co czynić złego ziemi Polskiej, a jam Cesarz Turecki posłał listy swe do hana tatarskiego i do sędziaka telimskiego i do sędziaka Dristor i do sędziaka mikopolskiego i do sędziaka Hoebdia i do Beklerberga temeswarskiego, i rozkazałem im, aby byli gotowi do wojska na pomoc bronić ziemi Polskiej, i posłaliśmy do ciebie Mustafę Czausza naszego z tym listem naszym cesarskim, abyś posłał do panów Polskich, aby się porozumiał z nimi i dowiedział się od nich z której strony mają nieprzyjacieli, i dowiedział się jeśli na pomoc wojska potrzebują; a jeśli wyrozumiesz dobrze od nich z którejby strony trzeba im pomocy, a ty poslij do hana tatarskiego i do sędziaków, i radź się wespólek, a bywajcie na pomoc. A jako piszem do ciebie, tak i ty napisz do panów Lackich, daj im znać, i téż oni żeby dawali zawdy znać do naszego portu jaki jest rząd w ziemi ich, i com ja rzekł i obiecał, aby temu wierzyli.

Dan z Konstantynopola.

---

## LIST WOJEWODY WOŁOSKIEGO

DO WOJEWODY RUSKIEGO.

---

Iwon z łaski Bożej gospodar ziemi Moldawskiej, zdrowia dobrego i wszech fortun od Pana Boga Waszmości, jako przyjacielowi naszemu, wiernie mieć życzymy etc.

Przysłał do nas Jegomość Cesarz Turecki, żebyśmy dali znać Waszmości, jeśliżby była potrzeba wojska naprzeciwko nieprzyjacielom ziemi Polskiej, tedy żebyśmy byli gotowi na pomoc Waszmości, a Waszmość raczie nam dać znać zawsze; a potem żebyście Waszmość dali znać i Cesarzowi Jegomości Turekiemu także, co za sprawę Waszmość macie w ziemi swój, bo nam tak rozkazał dać znać i z Waszmościami się zawdy porozumieć. A cokolwiek Waszmość będzie mówił ten sługa nasz, proszę Waszmości żebyś mu Waszmość we wszystkim wiarę dać raczył. A z tém się łasce Waszmości poruczam.

Dan z Jass.

Waszmości życzliwy,  
Z własnego rozkazania Iwona  
Wojewody Moldawskiego.

---

## ERRATA.

Str.	wiersz.	zamiast:	powinno być:
12 w tex. pols.	1 od góry	przewielebnym	najprzewielebniejszym.
"	2 od góry	Jaśniewielmożnym	Wielmożnym.
41 w tex. pols.	3 od góry	lud lekki mając	który lud lekki mając.
"	18 od góry	obmyśliwać	obmyślawać.
52 w tex. pols.	14 od dołu	barbarziski	barbarzyński.
52 w przypisku	3 od góry	virtutis	virtutis.
89 w tex. łacińs.	1 od góry	deligentiamque	diligentiamque.
"	18 od góry	nobis	vobis.
90 w tex. łacińs.	8 od góry	que	quae.
"	16 od góry	eligeritis	elegeritis.
"	"	vobis	verbis.
"	19 od góry	refere	referre.
"	6 od dołu	inserviri	inservire.
94 w tex. łacińs.	12 od dołu	quinvobis	quin vobis.
95 w tex. łacińs.	14 od dołu	Ernestem	Ernestum.
149 w tex. łacińs.	19 od dołu	pecamia	pecunia.

## SPIS PRZEDMIOTÓW

### OBJĘTYCH W TOMIE III.

	Stron.
Konwokacya warszawska na dzień Trzech Królów złożona w R. P. 1573. . . . .	1
Kopia listu posła Najjaśniejszego Arcy-Chrześcijańskiego króla Francyi. . . . .	12
List panów Litewskich do Moskiewskiego pisany. . . . .	20
Konfederacya generalna warszawska. . . . .	22
Pokazanie pożytków, któreby przyjąć mogły z wzięcia Moskiewskiego Rzeczypospolitej państwa korony polskiej. . . . .	41
Niekorzyści, któreby na Polskę (uchowaj Boże) przyjąć mogły, z przyjęcia za króla którego z panów zachodnich. . . . .	48
Poselstwo Moskiewskiego przez Haraburdę sprawowane, dnia 29 grudnia 1572. . . . .	58
Deklaracya o konfederacyi generalnej warszawskiej, przez zjazd sandomierski w Pokrzywnicy uczyniona. . . . .	66
Zjazd elekcyi nowego króla, pod Warszawą przy wsi Kamieniu, 6 kwietnia 1573. . . . .	70
Mowa do senatu i szlachty w obozie pod Warszawą, d. 8 kwietnia R. P. 1573, J. O. i N. Jana Fr. Kommendoniego kardynała i legata. . . . .	72
Przemowa posłów cesarza katolickiego. . . . .	92
Legacya od króla JM. francuzkiego do Ichmość panów Rad i rycerstwa wszystkiego koronnego, przez JM. księdza Jana Monluka grabię i biskupa. . . . .	113
Mowa posłów króla szwedzkiego. . . . .	139
Przedstawienie korzyści, których przezacne królestwo polskie, wielkie księstwo litewskie z obioru Najjaśniejszego króla szwedzkiego spodziewać się mogą. . . . .	168
Poselstwo Stefana Batorego. . . . .	176
Artykuły poselstw. . . . .	184
Rzecz jednego dworzanina. . . . .	190

	Stron.
Przedłożenie listu pisanego przez niezwyciężonego cesarza Turków, do Jaśnie Wielmożnych, Szanownych, Wielmożnych i Przechac- nych panów Polaków. . . . .	201
Przywilej. . . . .	205
Postanowienie spraw wszelkich do przyszłej koronacyi. . . . .	216
Pakta konwenta. . . . .	220
Przysięga posłów króla francuzkiego. . . . .	229
Uniwersał poborowy. . . . .	233
List cesarza tureckiego do wojewody wołoskiego. . . . .	234
List wojewody wołoskiego do wojewody ruskiego. . . . .	235

Odczytał rękopism współczesny, tłumaczył i korektę prowadził  
p. *Eugeniusz Cierniewski.*

1	Konwokacya warszawska na dzień Trzech Króli, dnia 20. X. 1573.
13	Kopia listu posła Najświetniejszego Araz (Najświetniejszego) do Trój- króla.
20	List panów literatów do Moskiewskiego Cesarza.
23	Konfederacya generalna warszawska.
41	Pożalenie posłów, którzy przysięgli na wiarę Moskiewskiego Cesarza podług postanowienia Korony Polskiej.
48	Niechęć, która na Polskę (Cesarzowi) przysięgli, i przysięga na wiarę Moskiewskiego Cesarza.
58	List wojewody Moskiewskiego do Harburtów, dnia 23. X. 1573.
66	Deklaracya o konfederacyi generalnej warszawskiej, przez szlachę domniemi w Polityczny urząd.
70	Najzdolniejszy nowego króla, pod Warszawą przy wsi Kamienie, 6 kwietnia 1573.
73	Mowa do senatu w saliach w opuszczeniu pod Warszawą, 8 kwietnia R. P. 1573, J. O. i N. Jana Pr. Konfederacyjnego króla.
82	Przemowa posłów cesarza katolickiego.
118	Łagoda od króla JM. francuzkiego do królów Racji i rze- czy, wazy, królów koronnych, przez JM. króla Jana Holenderskiego i biskupa.
139	Mowa posłów króla szwedzkiego.
168	Przedstawienie karuzeli, których przysiężono polskiemu wia- rę Moskiewskiego Cesarza z opuszczeniem Najświetniejszego króla szwe- dzkiego.
176	Przedstawienie królów Batorskich.
184	Artykuły polskie.
190	Rzecz o dworzaninie.

ZBIÓR PAMIĘTNIKÓW